



INDEX 339202

# NOTATKI

KWARTALNIK TOWARZYSTWA NAUKOWEGO PŁOCKIEGO

# PŁOCKIE

Płock

3/276

2023

ISSN 0029-389X

## INFORMACJA DLA AUTORÓW

- Materiały do „Notatek Płockich” prosimy przysyłać pocztą mailową na adres: notatkiplockie@wp.pl lub na płycie CD na adres Towarzystwa Naukowego Płockiego (pl. Narutowicza 8, 09-402 Płock).
- Czcionka – Times New Roman, wielkość – 12, interlinie – 1,15. Maksymalna objętość tekstu około 20 stron z przypisami i zdjęciami, jedna szpalta. Marginesy – 2,5 cm. W przypadku tekstów dłuższych niż 20 stron – po konsultacji z Autorem – artykuł może być opublikowany w kilku częściach.
- Zdjęcia z podpisami oraz podaniem autora i źródła pochodzenia wstawione do tekstu w odpowiednie miejsca. Nie jest wymagane oddzielne przysyłanie zdjęć.
- Artykuł powinien być zaopatrzony w krótki abstrakt w języku polskim (do 10 wersów) oraz słowa kluczowe (do 5). Na końcu artykułu należy dołączyć bibliografię oraz jego tytuł, „Summary” i słowa kluczowe w języku angielskim (do 10 wersów).
- Bibliografię prosimy zrobić z podziałem na źródła archiwalne, źródła drukowane, prasę, pamiętniki i wspomnienia, opracowania, artykuły, netografię, ewentualnie inne rodzaje, np. akty prawne.
- W przypadku recenzji należy dołączyć imię i nazwisko autora i tytuł recenzowanej publikacji, wydawcę, miejsce i datę wydania, liczbę stron. Poza tym osobno to samo z tytułem w języku angielskim oraz skan/zdjęcie okładki recenzowanej książki.
- Opuszczenia w cytowanym tekście sygnalizujemy trzema kropkami w nawiasie kwadratowym: [...].
- Przypisy w języku łacińskim: ibidem, idem, eadem, op. cit., w języku polskim: zob., por. Czcionka – Times New Roman, wielkość – 10, interlinie – 1,0.
- W przypisach odwołujących się do źródeł archiwalnych podajemy nazwę archiwum, nazwę zespołu archiwalnego, sygnaturę teczki, nazwę dokumentu, numer karty. W przypadku ponownego powoływania się na to samo archiwum, stosujemy skrót jego nazwy. Podobnie można stosować skrót nazwy zespołu, np.: Archiwum Państwowe w Płocku (dalej: APP), Akta miasta Płocka (dalej: AmP), sygn. 22 083, protokół LVIII posiedzenia Rady Miejskiej z 7 kwietnia 1921 r., k. 28.
- W przypisach odwołujących się do artykułów z gazet podajemy inicjał imienia i nazwisko autora, tytuł pisany kursywą, tytuł gazety lub czasopisma w cudzysłowie, rok, numer z datą dzienną i miesięczną, strony, np. S. Kostanecki, *Marszałek w Płocku. Szkic literacki*, „Głos Mazowiecki” 1938, nr 124 z 1 czerwca, s. 2; A. Ciechomska, *Wspomnienia Bolesława Jędrzejewskiego dotyczące obrony Płocka 18–19 sierpnia 1920 r.*, „Notatki Płockie” 2020, nr 3, s. 34–44.
- Podobnie podajemy opis bibliograficzny książek: inicjał imienia i nazwisko autora, tytuł pisany kursywą, miejsce i rok wydania, np. T. Chrostowski, *4 pułk strzelców konnych Ziemi łęczyckiej*, Płock 1992. W przypadku prac zbiorowych: *Dzieje Płocka*, t. 2, *Dzieje miasta w latach 1793–1945*, red. M. Krajewski, Płock 2006
- Przed przystąpieniem ostatecznej wersji tekstu bardzo prosimy o jego sprawdzenie, ze zwróceniem uwagi na literówkę, interpunkcję i poprawność przypisów.
- Prosimy również o krótką informację Autora o sobie do notki o Autorach: tytuł lub stopień naukowy, miejsce pracy, pełnione funkcje oraz adres (w celu przesłania egzemplarza autorskiego), numer telefonu i adres mailowy do wiadomości redakcji.
- Przesłanie artykułu do Redakcji „Notatek Płockich” oznacza zgodę Autora na jego publikację.
- Warunkiem zakwalifikowania artykułu do druku jest pozytywna recenzja wydawnicza.

Redakcja „Notatek Płockich”

Na okładce: pomnik Władysława Broniewskiego w Płocku  
Rys. Anna Michalak

Skład i druk:  
Wydawnictwo i Poligrafia „IWANOWSKI”  
ul. Dziewarska 7, 09-407 Płock  
e-mail: wydawnictwo@iwanowski.com.pl

# ŁŁOCK NOTICES

QUARTERLY OF THE SCIENTIFIC  
SOCIETY OF ŁŁOCK  
(published since July 1956)

3/276  
JULY – SEPTEMBER  
2023

## EDITORIAL BOARD

DR GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI  
(EDITOR-IN-CHIEF)

MGR AGNIESZKA CIECHOMSKA  
(EDITORIAL SECRETARY)

MGR MAŁGORZATA DUCH  
(LANGUAGE EDITOR)

DR AGNIESZKA KRZĘTOWSKA  
(STATISTICAL EDITOR)

DR ANDRZEJ DWOJNYCH  
DR RAFAŁ KANIA

DR TOMASZ PIEKARSKI  
DR WALDEMAR PODEL

PROF. UCZ. DR HAB. SC. RENATA WALCZAK

## SCIENTIFIC COUNCIL

PROF. UCZ. DR HAB. SC. ZBIGNIEW KRUSZEWSKI  
(CHAIRMAN)

REV. PROF. DR HAB. AMANTIUS AKIMJAK (Slovakia)  
PROF. DR HAB. ROMUALD BRAZIS (Lithuania)  
DR MARIAN CHUDZYŃSKI  
REV. PROF. DR HAB. DANIEL BRZEZIŃSKI  
DR HAB. HENRYKA ILGIEWICZ (Lithuania)  
PROF. DR HAB. HENRYK MALEWSKI (Lithuania)  
DOC. DR OLEKSII SYSOIEV (Ukraine)  
PROF. DR HAB. SC. JANUSZ ZIELIŃSKI  
PROF. DR HAB. LUBOW ŻWANKO (Ukraine)

EDITORIAL ADDRESS:  
pl. Narutowicza 8  
09-402 ŁŁock

tel. (0-24) 366 99 53, (0-24) 262 26 04

e-mail: [notatkiplockie@wp.pl](mailto:notatkiplockie@wp.pl)  
[www.tnp.org.pl](http://www.tnp.org.pl)

# NOTATKI ŁŁOCKIE

KWARTALNIK TOWARZYSTWA  
NAUKOWEGO ŁŁOCKIEGO  
(ukazuje się od lipca 1956 r.)

3/276  
LPIEC – WRZESIEŃ  
2023

## KOLEGIUM REDAKCYJNE

DR GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI  
(REDAKTOR NACZELNY)

MGR AGNIESZKA CIECHOMSKA  
(SEKRETARZ REDAKCJI)

MGR MAŁGORZATA DUCH  
(REDAKTOR JĘZYKOWY)

DR AGNIESZKA KRZĘTOWSKA  
(REDAKTOR STATYSTYCZNY)

DR ANDRZEJ DWOJNYCH  
DR RAFAŁ KANIA

DR TOMASZ PIEKARSKI  
DR WALDEMAR PODEL

PROF. UCZ. DR HAB. INŻ. RENATA WALCZAK

## RADA NAUKOWA

PROF. UCZ. DR HAB. INŻ. ZBIGNIEW KRUSZEWSKI  
(PRZEWODNICZĄCY)

KS. PROF. DR HAB. AMANTIUS AKIMJAK (Słowacja)  
PROF. DR HAB. ROMUALD BRAZIS (Litwa)  
DR MARIAN CHUDZYŃSKI  
KS. PROF. DR HAB. DANIEL BRZEZIŃSKI  
DR HAB. HENRYKA ILGIEWICZ (Litwa)  
PROF. DR HAB. HENRYK MALEWSKI (Litwa)  
DOC. DR OLEKSII SYSOIEV (Ukraina)  
PROF. DR HAB. INŻ. JANUSZ ZIELIŃSKI  
PROF. DR HAB. LUBOW ŻWANKO (Ukraina)

ADRES REDAKCJI:  
pl. Narutowicza 8  
09-402 ŁŁock

tel. (0-24) 366 99 53, (0-24) 262 26 04

e-mail: [notatkiplockie@wp.pl](mailto:notatkiplockie@wp.pl)  
[www.tnp.org.pl](http://www.tnp.org.pl)

## SPIS TREŚCI

<b>WOJCIECH JERZY GÓRCZYK</b> KASZTELANOWIE CIECHANOWSCY Z RODU KRASIŃSKICH HERBU ŚLEPOWRON .....	3
<b>GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI</b> NIEUDANE PRÓBY ZBUDOWANIA W LATACH II RP POMNIKA DZIĘKCZYNNEGO ZA ODPARCIE NAJAZDU BOLSZEWICKIEGO NA PŁOCK .....	24
<b>MICHAŁ TRUBAS</b> PŁOCKI OKRES W DZIEJACH 7. PUŁKU PONTONOWEGO W LATACH 1951–1957 .....	44
<b>HENRYK J. GORYSZEWSKI</b> PROBLEM SUWERENNOŚCI PAŃSTWA W EPOCE GLOBALIZACJI .....	68
<b>RECENZJE</b> <b>WANDA MODZELEWSKA</b> <i>MATERIAŁY O KULTURZE I SZTUCE LUDOWEJ POLSKI</i> (Rec. Damian Kasprzyk) .....	88
<b>PIOTR GRYSZPANOWICZ</b> <i>TOWARZYSTWO STRAŻY OGNIOWEJ OCHOTNICZEJ W PŁOCKU.</i> <i>Z JĘZYKA ROSYJSKIEGO PRZETŁUMACZYŁA KRYSZYNA GROCHOWSKA-IWAŃSKA</i> (Rec. Grzegorz Gołębiowski) .....	94
<b>NASI AUTORZY</b> .....	99
<b>BIBLIOGRAFIA MAZOWSZA PŁOCKIEGO ZA OKRES 1 VII – 30 IX 2022 R.</b> .....	101

## LIST OF CONTENTS

<b>WOJCIECH JERZY GÓRCZYK</b> CIECHANÓW CASTELLANS FROM THE KRASIŃSKI FAMILY OF THE ŚLEPOWRON COAT OF ARMS ..	3
<b>GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI</b> FAILED ATTEMPTS TO BUILD THANKSGIVING MONUMENT FOR REFUSING THE BOLSHEVIK INVA- SION OF PŁOCK IN THE SECOND REPUBLIC OF POLAND .....	24
<b>MICHAŁ TRUBAS</b> PŁOCK PERIOD IN THE HISTORY OF THE 7TH PONTOON REGIMENT IN THE YEARS 1951–1957 .....	4
<b>HENRYK J. GORYSZEWSKI</b> THE PROBLEM OF STATE FUNCTIONS IN THE AGE OF GLABALISATION .....	68
<b>REVIEWS</b> <b>WANDA MODZELEWSKA</b> <i>MATERIALS ABOUT POLISH FOLK CULTURE AND ART</i> (Rev. Damian Kasprzyk) .....	88
<b>PIOTR GRYSZPANOWICZ</b> VOLUNTEER FIRE SOCIETY IN PŁOCK. TRANSLATED FROM RUSSIAN BY KRYSZYNA GROCHOWSKA-IWAŃSKA (Rev. Grzegorz Gołębiowski) .....	94
<b>OUR AUTHORS</b> .....	99
<b>BIBLIOGRAPHY OF MAZOVIAN PŁOCK FOR THE PERIOD 1 VII – 30 IX 2022</b> .....	101

„Notatki Płockie” znajdują się w wykazie czasopism naukowych  
Ministra Edukacji i Nauki z przyznaną liczbą 20 punktów  
(Komunikat MEiN z 17 lipca 2023 r. w sprawie wykazu czasopism naukowych  
i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych, poz. 34120)

## KASZTELANOWIE CIECHANOWSCY Z RODU KRASIŃSKICH HERBU ŚLEPOWRON

### Abstrakt

Kasztelania ciechanowska już w XVI w. była w rękach Krasińskich. Od roku 1569 r. do roku 1795 było dwudziestu kasztelanów ciechanowskich, z czego ośmiu z rodu Krasińskich, którzy urząd ten sprawowali łącznie przez około osiemdziesiąt lat.

**Słowa kluczowe:** Krasińscy, Mazowsze w XVII w., kasztelanowie ciechanowscy

### Kasztelania

Powstanie kasztelanii, jak zauważa Adam Wolff, jest związane z kształtowaniem się systemu podziału terytorialnego we wczesnym średniowieczu, a podział na kasztelanie jest najstarszym uchwytnym podziałem administracyjnym na Mazowszu<sup>1</sup>. Oczywiście z kasztelaniami mamy do czynienia nie tylko na Mazowszu, ale w ogóle w Polsce, a informacje o kasztelaniami jako ośrodkach administracyjno-gospodarczych znajdziemy już u Galla Anonima<sup>2</sup>. Bulla gnieźnieńska (1136 r.) jest kolejnym dokumentem poświadczającym funkcjonowanie kasztelanii w Polsce. W tym ostatnim dokumencie termin *castellum* ma podwójną konotację (w kontekście Nakła), bowiem możemy go tłumaczyć zarówno jako konkretny gród, w którym są pobierane dziesięciny, jak i okręg z którego są pobierane i na tym tle historycy toczyli spory. Wydaje się, że trafnie ten dylemat rozstrzygnął Karol Modzelewski pisząc:

*Nie byłbym przeto skłonny przyłączyć się do interpretacji, które dwuznaczność terminu *castellum* chcą rozstrzygnąć w myśl zasady „albo-albo”. [...] Sens terminu *castellum* jest tu bezsprzecznie podwójny, przy czym mamy do czynienia z dwuznacznością informacyjnie cenną, która zdaje sprawę z dwoistych funkcji desygnatu<sup>3</sup>.*

---

<sup>1</sup> A. Wolff, *Studia nad urzędnikami mazowieckimi 1370–1526*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962, s. 9-11.

<sup>2</sup> K. Modzelewski, *Organizacja gospodarcza państwa piastowskiego X-XIII wiek*, Poznań 2000, s. 85.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 83.

Słusznie też zauważa Modzelewski, że:

[...] skoro grody kasztelańskie były zbiornicami ogółu świadczeń prawa książęcego, to terytorium z którego ściągano do nich daniny pokrywać się musiało w każdym wypadku z okręgiem grodowym<sup>4</sup>.

Można powiedzieć, że dawny okręg grodowy został zastąpiony kasztelaniami, a pan grodowy kasztelanem<sup>5</sup>. Jednak chcąc odtworzyć terytorium konkretnie kasztelanii ciechanowskiej natrafimy na poważną przeszkodę, którą jest brak materiałów, stąd nie możemy podać jej dokładnych granic. Nie sposób też dokładnie wskazać kiedy zaczęła się kształtować, ale kasztelan ciechanowski (*Castellanus de Tehonow*), którym był Racibor (*Rethiborius*) jest potwierdzony w dokumencie z 1254 r.<sup>6</sup> W XIV w. kasztelania jako jednostka podziału terytorialnego zanika, a sam termin „kasztelania” z reguły ma charakter tradycyjny, pozbawiony żywej treści<sup>7</sup>, po którym pozostaje tylko urząd kasztelana, pozbawiony kompetencji zarządzania okręgiem czy samym grodem, a będący tytularnym urzędem ziemskim. Cytując Adama Wolfa:

W ciągu XIV wieku wchodzi w użycie inny system podziału, którego jednostka jest zwana po łacinie *districtus*. Wprowadzie poszczególne te obwody noszą nazwy pochodzące od głównych miejscowości, a więc przeważnie od dawnych grodów kasztelańskich, jednak różnica nie polega jedynie na zmianie terminu *castellania* na *districtus*<sup>8</sup>.

*Districtus* była większą jednostką administracyjną od kasztelanii, tym samym mogła składać się z kilku dawnych kasztelanii<sup>9</sup>. Równocześnie z tym podziałem funkcjonował, jak się okazało o wiele trwalszy, podział ze względu na sądownictwo ziemskie. W tym wypadku najmniejszą jednostką administracyjną był powiat sądowy, a kilka powiatów tworzyło ziemię<sup>10</sup>.

Zdaniem Anny Borkiewicz-Celińskiej *ziemia ciechanowska*, która jako odrębna jednostka terytorialna obejmowała jedną tylko kasztelaniami – ciechanowską, z grodem

<sup>4</sup> Ibidem, s. 82.

<sup>5</sup> Por. J. Sperka, *Urzędy i urzędnicy administracji państwowej w Polsce do końca XV wieku*, [w:] *Administracja państwowa i samorząd w Polsce w ujęciu historyczno-prawnym. Wybrane zagadnienia*, red. E. Mreńca, P.B. Zientarski, B. Czwojdrak, Warszawa 2018, s. 14.

<sup>6</sup> *Ziemowit książę Mazowiecki nadaje biskupowi Płockiemu wieś Proszkowo*, [w:] *Kodeks Dyplomatyczny Księstwa Mazowieckiego*, J.T. Lubomirski (wyd.), Warszawa 1863, s. 18.

<sup>7</sup> A. Wolff, op. cit., s. 9-11.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 11.

<sup>9</sup> Ibidem.

<sup>10</sup> A. Borkiewicz-Celińska, *Osadnictwo ziemi ciechanowskiej w XV wieku (1370–1526)*, [w:] *Studia z dziejów osadnictwa*, t. 8, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 16.

*kasztelańskim w Ciechanowie, również pokrywa się z districtus Czechonoviensis*<sup>11</sup>. Jak zauważył A. Wolff *na ziemię ciechanowską (z kasztelanią ciechanowską) składały się trzy powiaty: ciechanowski, przasnyski i czerwiński, później zwany sąchockiński*<sup>12</sup>. Sochocin stał się ośrodkiem powiatu po 1495 r., czyli po włączeniu księstwa płockiego do Królestwa Polskiego<sup>13</sup>.

Pomimo tych zmian urząd kasztelana nadal pozostawał atrakcyjny dla elit możnowładczych, bowiem od połowy XV w. kasztelan zasiadał w radzie królewskiej, a później zapewniał miejsce w senacie. W 1569 r. ustalono hierarchię urzędów senatorskich. Pierwszy w tej hierarchii był arcybiskup gnieźnieński, a wśród senatorów świeckich kasztelan krakowski. Pozostałe kasztelanie podzielono na większe i mniejsze i co do zasady kasztelanowie w hierarchii zajmowali miejsce za wojewodami (wyjątkiem był wspomniany kasztelan krakowski), dalej w hierarchii urzędów ziemskich byli podkomorzy, cześnik, stolnik itd.<sup>14</sup> Wyższe miejsce w hierarchii senatorów zapewniała kasztelania większa, w tym wypadku senator podczas obrad zasiadał na krześle, stąd był nazywany krzesłowym, zaś kasztelan mniejszy zasiadał na ławie, stąd był nazywany drążkowym. Kasztelania ciechanowska została zaliczona do kasztelanii mniejszych, zapewniając w hierarchii senatorów 130. miejsce na 136 senatorów, przy czym województwo mazowieckie miało dwóch senatorów większych: wojewoda mazowiecki, kasztelan czerski, oraz sześciu mniejszych: kasztelan warszawski, wiski, wyszogrodzki, zakroczyński, ciechanowski i liwski<sup>15</sup>.

## Ród Krasińskich

Krasińscy byli szlachtą mazowiecką, ich gniazdo rodowe znajdowało się w Krasnem w ziemi ciechanowskiej w województwie mazowieckim (1529–1795). Członkowie rodu piastowali zaszczytne urzędy zarówno państwowe, jak i kościelne. Byli wojewodami, kasztelanami, starostami, generałami, biskupami, prałatami i kanonikami. Protoplastą rodu Krasińskich był Sławomir de Krasne herbu Ślepowron, o którym Adam Boniecki pisze:

*Najdawniejszym dziedzicem Krasnego, w aktach wspomnianym, jest Sławomir, któremu sąd ziemski ciechanowski oznaczył w 1372 r. granice Krasnego, od*

<sup>11</sup> Ibidem, s. 16.

<sup>12</sup> A. Wolff, op. cit., s. 19.

<sup>13</sup> XV – wieczna nazwa miejscowości brzmiała „Sąchock”, obecnie „Sochocin”. W literaturze dla określenia XV-wiecznego powiatu, którego ośrodkiem była ta miejscowość przyjmuje się historyczną nazwę „sąchocki” – por. A. Borkiewicz-Celińska, op. cit., s. 23, p. 52; A. Wolff, op. cit. s. 21.

<sup>14</sup> J. Sperka, op. cit., s. 18.

<sup>15</sup> F. Koneczny, *Dzieje administracji w Polsce w zarysie*, Wilno 1924, s. 177-178; T. Waga, *Wyciąg z geografii polskiej*, Poznań 1856, s. 9.

własności sąsiedniej Niedomysła. Tenże sam Sławomir z Krasnego, wspólnie z Krystynem z Drozdziń, nabył w 1377 r. Czernicę, w ziemi ciechanowskiej, od Pełki z Czernic. Sławomira synów dwóch: Rosław i Jasiek. Śmichna, pozostała wdowa po Jaśku [...]»<sup>16</sup>.

Sławomir był fundatorem parafii i kościoła w Krasnem w 1380 r.<sup>17</sup>, który z czasem stanie się mauzoleum rodowym Krasińskich. Dokument, na który powołuje się Adam Boniecki to wyrok sądu ziemskiego ciechanowskiego z 15 marca 1372 r., przechowywany w Bibliotece Ordynacji Krasińskich do 1944 r., kiedy to został zniszczony przez Niemców. Dzisiaj wiemy o nim za sprawą przedwojennego katalogu autorstwa Adama Wolffa<sup>18</sup>. Wspomniany wyrok rozstrzygał spór pomiędzy Sławomirem de Krasne a jego sąsiadem Niedomysłem de Chodupie. Synem Jaśka i Śmichny był Sławomir (Sławek), sędzia ziemski różański i makowski (1427–1451); od jego synów wywodzić się mieli Rembowscy, Łanieccy i Szczuccy. Od syna Sławomira – Mikołaja z Krasnego, stolnika ciechanowskiego (1468–1483), który był żonaty z Katarzyną wywodzi się ród Krasińskich z Krasnego herbu Ślepowron. Synem Mikołaja był Andrzej (†1497) żonaty z Aleksandrą *de domo* Dzierzgowską. Z ich małżeństwa urodził się Jan (†1546), który poślubił Katarzynę z Murowanego Mniszewa. Ich synami byli: Franciszek Krasiński, biskup krakowski, podkanclerzy koronny, oraz Andrzej (†1588), sędzia ziemski ciechanowski, który poślubił Katarzynę *de domo* Czernicką h. Jastrzębiec. Z tego małżeństwa urodził się Stanisław (†1617) wojewoda płocki, chorąży płocki, pierwszy kasztelan ciechanowski z tego rodu, kasztelan sierpecki, podlaski oraz płocki i Franciszek (†1603), drugi z tego rodu kasztelan ciechanowski. Podkreślić należy, że Krasińscy za panowania Jana Kazimierza Wazy skupili w swoich rękach większość królewskich ziem w województwie płockim<sup>19</sup>. Stanowili elitę nie tylko województwa mazowieckiego, gdzie było ich gniazdo rodowe, ale także województwa płockiego<sup>20</sup>. Jak zauważa Stefan Ciara na Mazowszu (województwo mazowieckie i płockie) w obsadzie krzesel wojewodzińskich i kasztelańskich dominowali w pierwszym rzędzie przedstawiciele rodu Krasińskich, ponadto Prażmowscy, Wesslowie, Warszycy, Ossolińscy, Laskowscy, Rudzińscy<sup>21</sup>. S. Ciara konstatuje, że w czasie panowania Wazów:

<sup>16</sup> A. Boniecki, *Herbarz polski*, cz. 1. *Wiadomości historyczno – genealogiczne o rodach szlacheckich*, t. 12, Warszawa 1908, s. 184.

<sup>17</sup> T. Żebrowski, *Kościół (XIV – początek XVI w.)*, [w:] *Dzieje Mazowsza*, red. H. Samsonowicz, t. 1, Pułtusk 2006, s. 472.

<sup>18</sup> A. Wolff, *Inwentarz Dokumentów Biblioteki Ordynacji Krasińskich*, sygn. IV, k. 12, nr 25, [Biblioteka Narodowa].

<sup>19</sup> S. Ciara, *Senatorowie i dygnitarze koronni w drugiej połowie XVII wieku*, Wrocław 1990.

<sup>20</sup> J. Choińska-Mika, *Sejmiki mazowieckie w dobie Wazów*, Warszawa 1998, s. 7.

<sup>21</sup> Por. S. Ciara, op. cit., s. 19.



*Kariery rozpoczęte od kasztelanii większych w ponad połowie wypadków prowadziły do urzędów wojewodzińskich (w czasach saskich było to rzadkością). Niemal 45% osób z tej grupy poprzestawało jednak tylko na kasztelaniach. Rozpoczęcie kariery od kasztelanii drążkowej jedynie Stanisławowi Lanckorońskiemu i Janowi Kazimierzowi Krasińskiemu umożliwiło awans do grona ministrów (hetman polny, podskarbi wielki)<sup>22</sup>.*

Musimy doprecyzować wyżej przytoczoną opinię, bowiem w przypadku Krasińskich droga do urzędów wojewodzińskich często wyglądała w ten sposób, że obejmowali oni kasztelanię drążkową – ciechanowska, aby przejść następnie na kasztelanię większą – płocką, a dalej sięgali po urząd wojewody. Taki przebieg kariery obserwujemy u Stanisława Krasińskiego (†1617), który z kasztelanii ciechanowskiej przeszedł na kasztelanię sierpską później podlaską i płocką, aby ostatecznie zostać wojewodą płockim. Podobnie wyglądała kariera wspomnianego Jana Kazimierza Krasińskiego (†1669), który z kasztelanii ciechanowskiej przeszedł na warszawską, później na płocką i następnie zasiadł na fotelu wojewody płockiego, ale karierę zaczynał nie od kasztelanii ciechanowskiej, a od podkomorstwa ciechanowskiego. Inaczej wyglądała kariera Wojciecha Krasińskiego (†1691), która rozpoczęła się od urzędu starosty płockiego, a dopiero później objął także urząd kasztelana ciechanowskiego i z tego urzędu bezpośrednio postąpił na fotel wojewody mazowieckiego. Odmienna droga do fotela wojewodzińskiego była udziałem Jana Dobrogosta Krasińskiego (†1717), który bardzo długo posiadał różne starostwa, następnie został referendarzem koronnym, nie posiadał jednak żadnej kasztelanii i dopiero w 1688 r. zasiadł na fotelu wojewody płockiego i tym samym w senacie. Żaden z wymienionych wyżej wojewodów, łącznie z Janem Kazimierzem, nie zaczynał swojej kariery od urzędu kasztelana drążkowego (ciechanowskiego) i tylko jeden, Wojciech, przeszedł na fotel wojewody bezpośrednio z kasztelanii drążkowej – ciechanowskiej<sup>23</sup>.

## **Kasztelanowie ciechanowscy z rodu Krasińskich**

### **Stanisław Krasiński (1586–1590)**

Kasztelania ciechanowska już w XVI w. była w rękach Krasińskich, a pierwszym z rodu Krasińskich, który dzierżył tę kasztelanię, jak wcześniej wspomniano, był Stanisław, syn Andrzeja, chorąży płocki od 1583 r., który objął ją w 1586 r. po Mikołaju Kossobudzkim<sup>24</sup>. W okresie bezkrólewia należał do najbliższych

<sup>22</sup> Ibidem, s. 39.

<sup>23</sup> W.J. Górczyk, *Wojciech Krasiński (†1691) – starosta płocki, kasztelan ciechanowski i wojewoda mazowiecki*, „Notatki Płockie” 2022, nr 2, s. 6.

<sup>24</sup> L. Kieniewicz, *Senat za Stefana Batorego*, Warszawa 2000, s. 307.

współpracowników Anny Jagiellonki, przyczynił się do elekcji Zygmunta III, który później udzielał mu poparcia. Dzięki temu bardzo szybko awansował w hierarchii senatorów, kolejno był kasztelanem sierpeckim (1590) po śmierci Wojciecha Krasieńskiego (†1590), podlaskim (1593), płockim (1596) i w końcu wojewodą płockim (1600-1617)<sup>25</sup>. Był żonaty z Małgorzatą ze Starożrebskich Sobiejuskich, bratanicą Wojciecha Starożrebskiego Sobiejuskiego, h. Dołęga, biskupa przemyskiego. Po śmierci Małgorzaty poślubił Annę z Miechowskich. Z Anną miał pięć córek i dziewięciu synów, wśród których byli kolejni kasztelanowie ciechanowscy: Jan Kazimierz, Ludwik i Stanisław<sup>26</sup>.



Fot. 1. Katedra płocka. Nagrobek Stanisława Krasieńskiego, wojewody płockiego, kasztelana ciechanowskiego  
Fot. P. Witan

<sup>25</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Metryka Koronna, sygn. MK 135, k. 819v-820; J. Maciszewski, *Krasieński Stanisław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 15, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970 (Dalej: PSB, t. 15), s. 191-192.

<sup>26</sup> K. Niesiecki, *Herbarz Polski, powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopisowi (...)*, J.N. Bobrowicz (wyd.), Lipsk 1840, t. 5, s. 368.

## Franciszek Krasiński (1590–1603)

Kolejnym kasztelanem ciechanowskim został Franciszek Krasiński (†1603), sędzia ziemski ciechanowski. Objął kasztelanię w 1590 r. po wyżej wspomnianym Stanisławie, swoim bracie, który tego roku przechodził na urząd kasztelana sierpeckiego. Franciszek był wojskim różańskim, a od 1588 r. sędzią ziemskim ciechanowskim<sup>27</sup>. Ten ostatni urząd otrzymał w uznaniu zasług jego rodziny dla



Fot. 2. Franciszek Krasiński, kasztelan ciechanowski. Drzewo genealogiczne rodu Krasińskich. Litografia, kopia miedziorytu W. Sienicki (1772). Biblioteka Narodowa, sygn. G.53531.

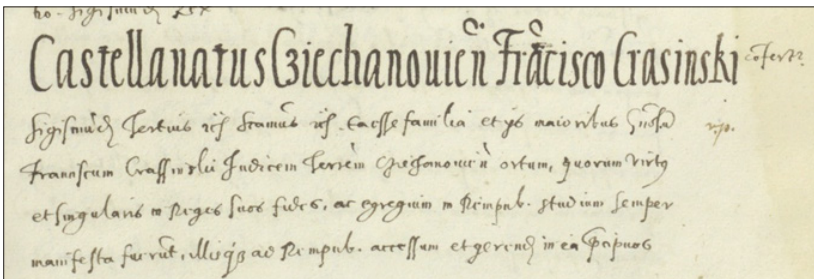
Domu Jagiellonów i za odważną służbę pod Pskowem w czasie wojny z Moskwą<sup>28</sup>. Możemy przypuszczać, że jeżeli mowa o zasługach rodu Krasińskich dla Jagiellonów to chodzi tutaj przede wszystkim o osobę biskupa krakowskiego Franciszka Krasińskiego (†1577), od 1560 r. sekretarza króla, od 1568 r. podkanclerzego koronnego. Z całą pewnością duży wpływ na objęcie tego urzędu miał, o czym nie wspomniano w dokumencie, przywoływany tutaj Stanisław Krasiński. Jednak zaznaczmy, że Franciszek faktycznie miał duże zasługi podczas wojny z Moskwą (1579–1581), brał udział w szturmie Połocka, zaś pod Pskowem został ciężko ranny<sup>29</sup>. Po przejściu Franciszka na kasztelanię ciechanowską

<sup>27</sup> AGAD, Metryka Koronna, sygn. MK 135, k. 819; A. Boniecki, op. cit., s. 191, 194.

<sup>28</sup> AGAD, Metryka Koronna, sygn. MK 134, k. 398v-399.

<sup>29</sup> A. A. Kosiński, *Przewodnik heraldyczny. Monografie kilkudziesięciu znakomitszych*

(nominację otrzymał 11 lipca 1590 r.), sędzią ziemskim ciechanowskim został Mikołaj Żochowski z Krotowa<sup>30</sup>. W 1601 r. był marszałkiem Trybunału Koronnego, zdaniem Bonieckiego deputatem z województwa mazowieckiego do tegoż był już od 1594 r.<sup>31</sup> Był żonaty z Katarzyną Kołozębską, a jego drugą żoną była Zofia Niemojewska herbu Rolicz, kasztelanka chełmińska, z obu małżeństw miał tylko córki<sup>32</sup>. Po śmierci Franciszka Krasieńskiego kasztelania ciechanowska przeszła w ręce Andrzeja Baranowskiego (1603–1606). Później przeszła w ręce Jana Jakuba Podoskiego (1607–1616), aby ponownie powrócić do Krasieńskich w 1637 r., po śmierci Franciszka Wessla (1618–1636)<sup>33</sup>.



Fot. 3. AGAD, Król nadaje urząd kasztelana ciechanowskiego Franciszkowi Krasieńskiemu – 11 lipca 1590 r. Metryka koronna, sygn. MK 135, k. 819.

### Jan Kazimierz Krasieński (1637)

21 stycznia 1637 r., kasztelanię ciechanowską, wakującą po śmierci Wessla, otrzymał Jan Kazimierz Krasieński (†1669 r.), podkomorzy ciechanowski, syn wspomnianego Stanisława, wojewody płockiego. Gruntownie wykształcony, ukończył kolegium jezuitów w Pułtusku, studiował w Strasburgu (1623), Bazylei (1623–1628) i Norymberdze (1628)<sup>34</sup>. Karierę polityczną rozpoczął wcześniej,

*znakomitych rodzin*, Kraków 1877, s. 391.

<sup>30</sup> AGAD, Metryka Koronna, sygn. MK 135, k. 819-819v; sygn. MK 136, k. 153v.

<sup>31</sup> S.J. Duńczewski, *Herbarz wielu domów korony polskiej y W. X. Litewskiego...*, t. 1, Kraków [1757], s. 346; A. Boniecki, op. cit., s. 191.

<sup>32</sup> Ibidem; K. Niesiecki, op. cit., t. 5, s. 368.

<sup>33</sup> W dokumencie z maja 1635 r. Franciszek Wessel występuje jako kasztelan ciechanowski. W marcu 1635 r. jako kasztelan ciechanowski podany jest także Jan Boguski (Joanni Boguski Casteallano Ciechanouien), ale jest to oczywisty błąd. Boguski był kasztelanem czeszkim AGAD, Metryka koronna, sygn. MK 180, k. 248 – 249v, k. 427-427v, k. 635v-636v; sygn. MK 182, k. 154v; K. Niesiecki, op. cit., t. 7, Lipsk 1841, s. 351; K. Chłapowski, *Starostowie w Wielkopolsce, na Kujawach i Mazowszu 1565–1696 (materiały źródłowe)*, Warszawa 2007, s. 74.

<sup>34</sup> W dokumencie podano, że Jan Kazimierz Krasieński otrzymuje wakującą kasztelanię ciechanowską, ale nie podano po czyjej śmierci. Jednak wiadomo, że kasztelania wakowała po śmierci Franciszka Wessla – AGAD, Metryka Koronna, sygn. MK 182, k. 154 v-155; M. Broniarczyk, *Wykształcenie świeckich senatorów w Koronie za Władysława IV*, „Kwartalnik Historyczny” 2012, nr 2, s. 283; A. Przyboś, *Krasieński Jan Kazimierz*, [w:] PSB, t. 15, s. 179.



Fot. 4. Jan Kazimierz Krasiński, podskarbi wielki koronny, wojewoda płocki i kasztelan ciechanowski. Drzewo genealogiczne rodu Krasińskich. Litografia, kopia miedziorytu W. Siennicki (1772). Biblioteka Narodowa, sygn. G.53530.

był dworzaniem i sekretarzem królów Zygmunta III i Władysława IV. W 1630 r. został marszałkiem sejmiku generalnego mazowieckiego, postował na sejmy z ziemi ciechanowskiej w 1631, 1633 i 1634 r., kiedy to został komisarzem do zapłaty wojsku i ponownie marszałkiem sejmiku generalnego. W tym samym roku (1634) został podkomorzym ciechanowskim<sup>35</sup>. W 1636 r. Jakub Podoski, starosta ciechanowski ustąpił mu, za zgodą króla, praw dożywotnich do wójtostwa przasnyskiego<sup>36</sup>.

W 1637 r., więc w tym samym roku w którym objął kasztelaninę ciechanowską, otrzymał kasztelaninę warszawską, a w 1648 r. płocką<sup>37</sup>. W tym samym roku jako kasztelan przewodził województwu płockiemu na sejmach w okresie bezkrólewia, wobec wakatów na fotelu wojewody i biskupa – wojewoda Jan Stanisław

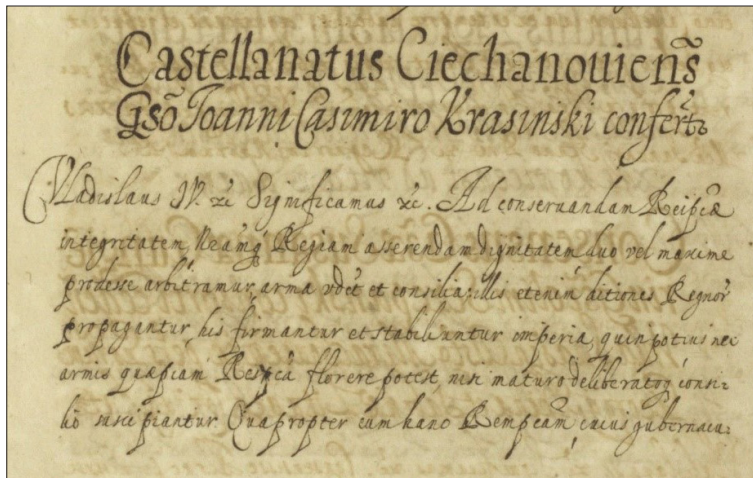
<sup>35</sup> A. Przyboś, op. cit., s. 179.

<sup>36</sup> Ponadto Podoski ustąpił Krasińskiemu prawa do wsi Małowidz i Połomia z wójtostwami (powiat ciechanowski), a także do młynów, przy mieście Przasnyszu i do młyna zwanego Ruda. Jan Kazimierz w 1641 r. wszystkie te prawa, łącznie z wójtostwem przasnyskim, przekazał swojemu bratu Stanisławowi Krasińskiemu (AGAD, Metryka Koronna, sygn. MK 182, k. 98-98 v; sygn. MK 186, k. 288-289).

<sup>37</sup> A. Przyboś, op. cit., s. 179.

Karnkowski zmarł w 1647 r., a stolica biskupa w płocku była nieobsadzona<sup>38</sup>. W 1650 r. został wojewodą płockim. Był silnie związany z dworem Wazów, szczególnie wspierał w polityce królową Ludwikę Marie Gonzagę. Jego drugie małżeństwo zostało zaaranżowane przez królową, a jego żoną została dama dworu królowej Amata Andrea Andrault hrabianka de Langeron<sup>39</sup>.

W 1658 r. został podskarbisem wielkim koronnym. Skupił olbrzymią ilość starostw grodowych i niegrodowych. W jego ręku pozostawały starostwa: grabowskie, płockie, nowokorczyńskie, łomżyńskie, przasnyskie, nowomiejskie, łucyńskie, parczewskie, wielborskie, opinogórskie i ciechanowskie. Starostwo niegrodowe opinogórskie w XIX w. stało się podstawą utworzonej przez Wincentego Krasieńskiego ordynacji opinogórskiej. Odkupił od Bogustawa Radziwiłła Węgrów i Starą Wieś. W Węgrowie wspólnie z synem Janem Dobrogostem ufundował kościół i klasztor reformatów, Starą Wieś przemianował na Krasny Dwór. Z pierwszego małżeństwa z Urszulą z Grzybowskich, herbu Prus, kasztelanką lubelską, miał syna, wspomnianego, Jana Dobrogosta, referendarza koronnego i wojewodę płockiego<sup>40</sup>.



Fot. 5. AGAD, Król nadaje Janowi Kazimierzowi Krasieńskiemu, urząd kasztelana ciechanowskiego – 21 stycznia 1637. Metryka koronna, sygn. MK 182, k 154v

<sup>38</sup> R. Zieliński, *Województwo Płockie w bezkrólewiach i na elekcjach: część III*, „Notatki Płockie” 1959, nr 4, s. 29; idem, *Chronologia senatorów płockich*, „Notatki Płockie” 1958, nr 3, s. 38-39.

<sup>39</sup> W.J. Górczyk, *Maria Cecylia Krasieńska – wizytka warszawska. Działalność translatorska i wydawnicza klasztoru wizytek warszawskich w drugiej połowie XVII wieku*, [w:] *Herstoria. Autorki i bohaterki tekstów kultury*, red. J. Getka, I. Krycka-Michnowska, Warszawa 2022, s. 81.

<sup>40</sup> A. Przyboś, op. cit., s. 179-180.

## Ludwik Krasieński (1637–1644)

W 1637 r. po objęciu kasztelanii warszawskiej przez Jana Kazimierza, 10 września tego roku kasztelanem ciechanowskim został Ludwik Krasieński (†1644 r.)<sup>41</sup>, starosta płocki od 1614 r., wypada dodać, że to właśnie Ludwikowi starostwo płockie zawdzięcza podźwignięcie z upadku, w jakim znalazło się pod koniec XVI w. i na początku XVII w.<sup>42</sup> Posłował na sejmy z województwa płockiego w latach 1620, 1621, 1629. W 1632 r. brał udział w sejmie elekcyjnym jako poseł z województwa płockiego. Ryszard Zieliński napisał o nim na tymże sejmie, że był *wykazującym sporą, ale mało sensowną politycznie, dozę indywidualność*<sup>43</sup>. Został wybrany do deputacji *ad compositionem inter status*. Jako delegat z województwa płockiego pieczętował akt elekcji Zygmunta III<sup>44</sup>. Posłował później na sejmy w 1634 r. i 1637 r. Kasper Niesiecki zapisał o nim: *mąż rycerski,*



Fot. 6. Ludwik Krasieński, kasztelan ciechanowski, starosta płocki. Drzewo genealogiczne rodu Krasieńskich. Litografia, kopia miedziorytu W. Siennicki (1772). Biblioteka Narodowa, sygn. G.53531.

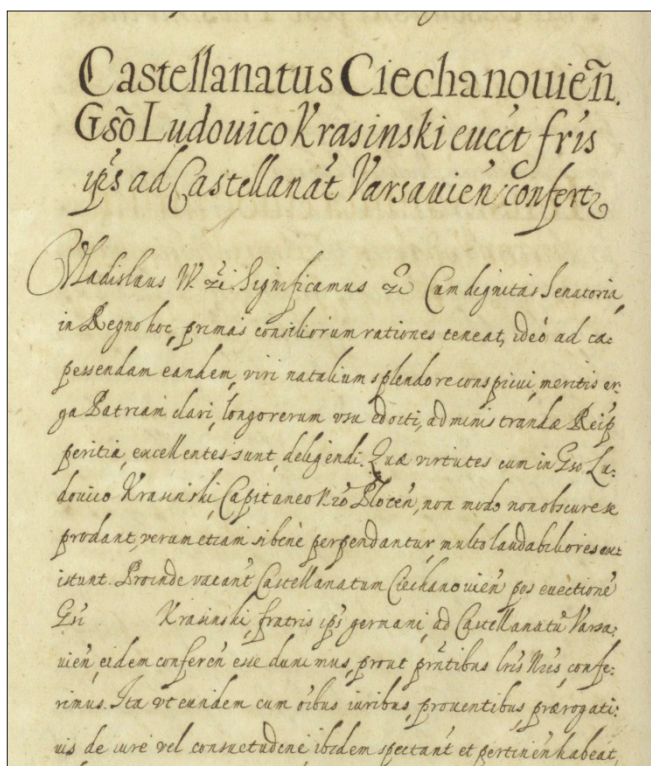
<sup>41</sup> AGAD, *Metryka Koronna*, sygn. MK 182, k. 299 v-300; J. Bąkowska, *Krasieński Ludwik*, [w:] PSB, t. 15, s. 186.

<sup>42</sup> Z 12 marca 1614 r. pochodzi konsens dla Jana Tęczyńskiego na cesję starostwa na rzecz Ludwika Krasieńskiego (K. Chłapowski, op. cit., s. 84-85; A. Sucheni-Grabowska, S.M. Szacherska, *Przedmowa*, [w:] *Lustracje województwa płockiego 1565–1789*, A. Sucheni-Grabowska, S.M. Szacherska (wyd.), Warszawa 1965, s. XXX).

<sup>43</sup> R. Zieliński, *Województwo Płockie w bezkrólewicach i na elekcjach...*, s. 25.

<sup>44</sup> Ibidem, s. 27.

czego wielkie dał dowody na Szwedach i na Moskwie<sup>45</sup>. Fundował kościół i klasztor karmelitów trzewickowych w Woli Gułowskiej, która była jego własnością. Była to jedna z najbardziej okazałych fundacji kościelnych Krasieńskich, trwała ponad 100 lat, a wspierały ją także inne rody, min. Firlejowie<sup>46</sup>. Ożenił się z Agnieszka z Kryskich herbu Prawdzic, kasztelanką raciąską, z tego małżeństwa miał synów: Dominika, Wojciecha (Olbrychta), na którego scedował starostwo płockie<sup>47</sup>, Stanisława, który wybrał stan duchowny – został kustoszem poznańskim i proboszczem płockim oraz Szczęsnego (Felicjana), podkomorzego ciechanowskiego<sup>48</sup>.



Fot. 7. AGAD, Król nadaje Ludwikowi Krasieńskiemu, staroście płockiemu, urząd kasztelana ciechanowskiego, wakujący po objęciu kasztelanii warszawskiej przez Jana Kazimierza Krasieńskiego – 10 września 1637 r., Metryka koronna, sygn. MK 182, k 299v.

<sup>45</sup> K. Niesiecki, op. cit., t. 5, s. 370.

<sup>46</sup> W.J. Górczyk, *Fundacje kościelne Krasieńskich na Mazowszu. Zarys problematyki*, „Notatki Płockie” 2021, nr 4, s. 16.

<sup>47</sup> Ludwik Krasieński 30 lipca 1643 r., za zgodą króla Władysława IV, dokonał cesji starostwa płockiego na rzecz Wojciecha (AGAD, Metryka Koronna, sygn. MK 189, k. 1-2).

<sup>48</sup> W.J. Górczyk, *Wojciech Krasieński (†1691)...*, op. cit., s. 3-4.



## Stanisław Krasiński (1644–1650)

Po śmierci Ludwika kasztelanem ciechanowskim został jego brat Stanisław (†1654), podkomorzy ciechanowski, który w tym samym roku (1644) otrzymał konsens na wykup starostwa janowskiego, w 1648 r. otrzymał starostwo nowomiejskie, a w 1650 r. objął kasztelaninę płocką po Janie Kazimierzu Krasińskim<sup>49</sup>. Był elektorem Jana Kazimierza Wazy<sup>50</sup>. Ukończył kolegium jezuickie w Pułtuski (1617)<sup>51</sup>. Trzykrotnie żonaty, pierwszą żoną była Katarzyna Szczawińska wojewodzianka brzesko-kujawska, drugą Teodora Grzybowska kasztelanka lubelska (siostra Urszuli – pierwszej żony Jana Kazimierza), trzecią Barbara Noskowska starościanka chęcińska. Po objęciu kasztelanii płockiej ciechanowska przeszła w ręce jego bratanek Wojciecha (Albrychta) syna Ludwika. Jego syn Jakub to podkomorzy płocki i starosta nowokorczyński (†1660). Pozostali synowie wybrali



Fot. 8. Stanisław Krasiński, kasztelan płocki i ciechanowski. Drzewo genealogiczne rodu Krasińskich. Litografia, kopia miedziorytu W. Siennicki (1772). Biblioteka Narodowa, sygn. G.53531.

<sup>49</sup> Starostwo janowskie scedowała na Stanisława Helena Borukowskiej (de Borkow) wdowa po Janie Duczmińskim (AGAD, *Metryka Koronna*, sygn. MK 189, k. 191–192; sygn. Ks. Ref. 8, k. 19-22v).

<sup>50</sup> A. Boniecki, op. cit., s. 192; K. Niesiecki, op. cit., t. 5, s. 370.

<sup>51</sup> M. Broniarczyk, op. cit., s. 284.

stan duchowny – Władysław, został kanclerzem diecezji płockiej i proboszczem w kościele św. Michała w Płocku, a Mikołaj kanonikiem płockim. Miał też córki: Annę, Mariannę i Cecylię, która wstąpiła do zakonu wizytek, była konsyliarką w klasztorze warszawskim i dwie kadencje przełożoną w klasztorze krakowskim<sup>52</sup>.

### Wojciech (Albrycht) Krasiński (1650–1663)

Starosta płocki, syn Ludwika, poślubił ok. 1640 r. Zuzannę Koniecpolską herbu Pobóg, kasztelanekę chełmską, która wniosła klucz dobromiński z Dobromilem do rodziny Krasińskich<sup>53</sup>. Nie znamy daty śmierci Zuzanny, ale możliwe, że miało to związek z najazdem Ludwika Niezabitowskiego (†1675) w 1661 r. na Dobromil, który zdobył szturmem, a w którym wówczas przebywała ciężarna Zuzanna Krasińska, która musiała uciekać przed żołnierzami Niezabitowskiego, co zakończyło się niestety poronieniem<sup>54</sup>.

Podczas najazdu szwedzkiego wziął udział w bitwie pod Nowym Dworem 20-30 września 1655 r., u boku swojego stryja, wspomnianego wcześniej Jana Kazimierza Krasińskiego, wówczas już wojewody płockiego, który dowodząc pospolitym ruszeniem z Mazowsza bezskutecznie próbował zatrzymać wojska szwedzkie feldmarszałka Gustawa Stenbocka. W 1675 r. poślubił Ludwikę Marię, córkę Balthasara von der Goltza. Mariaż ten wymagał zgody nuncjatury apostołskiej, ponieważ przyszła małżonka wojewody była wyznania luterańskiego. W 1663 r. został wojewodą mazowieckim. Wówczas był jedynym wojewodą z rodu (Jan Kazimierz Krasiński złożył urząd wojewody płockiego w 1658 r., gdy obejmował urząd podskarbiego koronnego<sup>55</sup>). Kasztelania ciechanowska wówczas przeszła w ręce jego brata Dominika (†1713), chorążego płockiego<sup>56</sup>. Po roku 1683 Wojciech całkowicie zniknął z życia publicznego, zmarł bezpotomnie w 1691 r.<sup>57</sup> Na przedmieściach Płocka posiadał folwark z placem Alanowskim i dworem starościńskim przy drodze od bramy bielskiej do ziemi

<sup>52</sup> W.J. Górczyk, *Maria Cecylia Krasińska...*, op. cit., s. 101-103.

<sup>53</sup> Klucz dobromiński pozostawał w rękach Krasińskich do 1754 r., kiedy to Zofia z Krasińskich primo voto Tarłowa poślubiła księcia Antoniego Lubomirskiego i przekazała klucz Lubomirskim (K. Niesiecki, op. cit., t. 5, s. 369).

<sup>54</sup> W.J. Górczyk, *Wojciech Krasiński (†1691)...*, op. cit., s. 3-11.

<sup>55</sup> R. Zieliński, *Chronologia senatorów płockich...*, s. 39.

<sup>56</sup> *Krasińscy*, [w:] *Encyklopedia powszechna*, S. Orgelbrand (wyd.), t. 15, Warszawa 1864 (dalej: *Encyklopedia Orgelbranda*), s. 966; S.K. Kossakowski, *Monografie historyczno – genealogiczne niektórych rodzin polskich*, t. 2, Warszawa 1860, s. 351-352.

<sup>57</sup> S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 8, Warszawa 1911, s. 25; A. Boniecki, op. cit., s. 199. Wdowa po Wojciechu, Ludwika Maria, wyszła za mąż za Władysława Jozafata Sapiechę, cześnika litewskiego. W 1692 r. scedowała na Sapiechę starostwo płockie (ten zresztą używał tytułu starosty płockiego już wcześniej).



Fot. 9. Wojciech (Albrycht) Krasiński, wojewoda mazowiecki, kasztelan ciechanowski, starosta płocki. Drzewo genealogiczne rodu Krasińskich. Litografia, kopia miedziorytu W. Siennicki (1772). Biblioteka Narodowa, sygn. G.53531.

dobrzyńskiej (obecnie rejon ulic Łukasiewicza, Nowowiejskiego i Ostatniej w Płocku) od jego nazwiska nazywany Krasną Wolą (wcześniej był nazywany Makowszczyzną), na który uzyskał w 1677 r. libertację<sup>58</sup>. Folwark ten przeszedł na jego brata Szczęsnego (Feliksa), podkomorzego ciechanowskiego, który odtąd pisał się Szczęsny na Krasnej Woli Krasiński<sup>59</sup>.

### Dominik Krasiński (1663–1680)

Dominik Krasiński, syn Ludwika, chorąży płocki, dziedzic Zegrza<sup>60</sup>, był podkomorzym elektem ciechanowskim w 1661 r., ale ostatecznie urząd ten objął jego

<sup>58</sup> *Inwentarz konstytucy koronnych y W.X. Litewskiego*, M. M. Ładowski (wyd.), Lipsk 1773, s. 226; *Volumina Legum: Prawa, konstytucyje y przywileje Królestwa Polskiego y Wielkiego Xięstwa Litewskiego y wszystkich Prowincyi należących [...] uchwalone*, t. 5, Warszawa 1738, s. 490; J. Łempicki, *Herbarz Mazowiecki*, t. 1, Poznań 1997, s. 26, *Lustracja województwa płockiego z 1664 r.*, op. cit., s. 82.

<sup>59</sup> *Volumina Legum*, t. 5, s. 869, 927, 944; Elektorów poczet którzy niegdyś głosowali na elektów Jana Kazimierza roku 1648, Jana III roku 1674, Augusta II. roku 1697, i Stanisława Augusta roku 1764 [...], O. Pietruski (wyd.), s. 172; A. Boniecki, op. cit. s. 205.

<sup>60</sup> Ostatnią dziedziczką Zegrza z rodu Krasińskich była Jadwiga z Krasińskich ks. Radziwiłłowa (1842–1913), żona ks. Michała Radziwiłła.



Fot. 10. Dominik Krasieński, kasztelan ciechanowski. Drzewo genealogiczne rodu Krasieńskich. Litografia, kopia miedziorytu W. Siennicki (1772). Biblioteka Narodowa, sygn. G.53531

brat Szczęsny (Felicjan). Dominik był żonaty z Katarzyną Młocką<sup>61</sup>. Był protoplastą linii oboźnickiej Krasieńskich<sup>62</sup>. Elektor Jana Kazimierza z województwa płockiego, Michała Wiśniowieckiego i Augusta II z ziemi ciechanowskiej. Deputat z sejmu 1653 r. na trybunał skarbowy lwowski. W 1680 r. zrezygnował z kasztelanii ciechanowskiej na rzecz swojego syna Jakuba (†1737). W 1695 r. brał udział w podziale majątku po Wojciechu. Oprócz wspomnianego Jakuba miał jeszcze trzech synów: Jana, Wojciecha i Pawła, sędziego ziemskiego ciechanowskiego. Córkę, Ludwikę, wydał za Marcina Gołyńskiego, łowczego ciechanowskiego<sup>63</sup>.

### Jakub Krasieński (1680–1720)

Jakub Krasieński, syn Dominka, zasiadał w fotelu kasztelana ciechanowskiego w 1680 r.<sup>64</sup>, żonaty z Barbarą z Łabiszyna Kuklińską. Z kasztelanii ciechanowskiej

<sup>61</sup> A. Boniecki, op. cit., s. 201.

<sup>62</sup> Nazwa linii pochodzi od urzędu oboźnego królewskiego, sprawowanego przez Kazimierza Krasieńskiego (1725–1802). Linia ta bywa też nazywana „radziejowicką” od Radziejowic, które to również otrzymał wspomniany Kazimierz Krasieński jako posag Anny Ossolińskiej. Kazimierz był w prostej linii prawnikiem Dominka.

<sup>63</sup> Archiwum Narodowe w Krakowie, *Zbiór Edmunda Diehla*, sygn. 184; A. Boniecki, op. cit., s. 202.

<sup>64</sup> *Ibidem*; *Krasieńscy*, [w:] *Encyklopedia Orgelbranda*, s. 966.

zrezygnował w 1720 r., wówczas kasztelania przeszła w ręce Antoniego Floriana Radziwińskiego herbu Lubicz (†1728), tym samym Jakub był ostatnim kasztelanem ciechanowskim z rodu Krasieńskich. Najstarszy syn Jakuba Antoni (†1762) został kasztelanem zakroczymskim, zaś wnuk Kazimierz oboźnym koronnym<sup>65</sup>. Dwaj kolejni synowie Jakuba wybrali stan duchowny, a mianowicie Paweł został kanonikiem regularnym laterańskim w opactwie czerwińskim, a Jan Chryzostom został biskupem sufraganiem chełmskim w 1748 r.<sup>66</sup>



Fot. 11. Jakub Krasieński, kasztelan ciechanowski. Drzewo genealogiczne rodu Krasieńskich. Litografia, kopia miedziorytu W. Siennicki (1772). Biblioteka Narodowa, sygn. G.53531.

## Podsumowanie

Kasztelania ciechanowska należała do Krasieńskich od końca XVI wieku do początku wieku XVIII, z przerwą, która jednak była stosunkowo krótka, czyli od roku 1603 do roku 1636. Ogółem w latach 1586–1720 było dwunastu kasztelanów ciechanowskich, w tym ośmiu z rodu Krasieńskich, czyli licznie Krasieńscy

<sup>65</sup> Brat Kazimierza Jan został jezuitą (A. Boniecki, op. cit., s. 202).

<sup>66</sup> A. Boniecki, op. cit. s. 202, K. Niesiecki, op. cit. t. 5, s. 369-370; W.J. Górczyk, *Prepozytura kanoników regularnych laterańskich w Krasnem na Mazowszu (1681–1819), fundacji Krasieńskich herbu Ślepowron*, „Nasza Przeszłość” 2019, t. 132, s. 212-213; J. Staszewski, *Krasieński Jan Chryzostom Stanisław*, [w:] PSB, t. 15, s. 182.

stanowili 2/3 wszystkich kasztelanów ciechanowskich w tym okresie. Od 1569 r., kiedy to ustalono hierarchię urzędów senatorskich, do 1795 r. kasztelanów ciechanowskich było dwudziestu, zatem w tym okresie Krasińscy stanowią 40 procent wszystkich kasztelanów ciechanowskich. Urząd ten sprawowali łącznie przez ok. osiemdziesiąt lat. Kasztelania ciechanowska była też tą, po którą Krasińscy sięgali najczęściej. Na drugim miejscu była płocka, gdzie zasiadało pięciu Krasińskich, byli to: Stanisław (1596/1597–1600), wcześniej kasztelan ciechanowski, kasztelan sierpecki; Jan Kazimierz (1646–1648), również wcześniej kasztelan ciechanowski i kasztelan warszawski; Stanisław (1648–1654), wcześniej kasztelan ciechanowski; Gabriel (1654–1676), starosta nowokorczyński i Stanisław Bonifacy (1712–1716), starosta warszawski. Kasztelania płocka była zaliczana do większych zapewniając 71. miejsce w hierarchii senatorów<sup>67</sup>.

Na trzecim miejscu plasowała się kasztelania sierpecka z trzema Krasińskimi: Wojciech (1572–1590), chorąży ciechanowski, cześnik ciechanowski (†1590); Stanisław (1590–1593), wcześniej kasztelan ciechanowski, później płocki i wojewoda płocki; Stanisław (1641), wojski różański, sędzia ziemski ciechanowski (†po 1641)<sup>68</sup>. Kasztelania sierpecka była zaliczana do mniejszych, tak jak ciechanowska, zapewniając 126. miejsce w hierarchii senatorów<sup>69</sup>. Na innych kasztelaniami (warszawskiej, podlaskiej, małogoskiej, wiślickiej, zakroczymskiej, wiskiej) zasiadał tylko jeden Krasiński. Łącznie na fotelu kasztelańskim zasiadało szesnastu Krasińskich. Należy pamiętać, że jedna osoba mogła zasiadać na kilku kasztelaniami, oczywiście nie jednocześnie. Oznacza to, że połowa kasztelanów z rodu Krasińskich zasiadała, przynajmniej przejściowo, na fotelu kasztelana ciechanowskiego.

Kasztelania ciechanowska, jak i płocka, zostały w omawianym okresie zdominowane przez Krasińskich, były one atrakcyjne jako urzędy senatorskie. Jednak to nie kasztelanie zapewniały wysoki dochód, ale królewszczyzny. Jak zauważa S. Ciara:

*Większość królewszczyzn województwa płockiego skupili w swych rękach Krasińscy, co było zjawiskiem bez precedensu w Koronie, zarówno w badanym przez nas drugim półwieczu XVII w., jak i w czasach saskich<sup>70</sup>.*

<sup>67</sup> F. Koneczny, op. cit., s. 178.

<sup>68</sup> J. Maciszewski, *Krasiński Stanisław (...) wojewoda płocki*, [w:] PSB, t. 15, s. 192; J. Bąkowska, *Krasiński Stanisław (...) kasztelan sierpecki*, [w:] PSB, t.15, s. 192; B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, Kraków 1858, s. 408-409; T. Gostyński, *Franciszek Krasiński, polityk złotego wieku*, s.112. Krasińscy, [w:] *Encyklopedia Orgelbranda*, s. 965; A. Boniecki, op. cit., s. 194.

<sup>69</sup> F. Koneczny, op. cit., s. 178.

<sup>70</sup> S. Ciara, op. cit., s. 78.

Wystarczy wspomnieć, że starostwo płockie, będące najbogatszą królewską w województwie płockim (szacowane na 1044 złp. kwarty) było od 1614 r. w rękach Ludwika Krasińskiego, kasztelana ciechanowskiego, a następnie jego syna Wojciecha, również kasztelana ciechanowskiego, aż do 1691 r., czyli prawie przez cały XVII w. pozostawało w rękach Krasińskich<sup>71</sup>. Drugą najbardziej dochodową królewską w tym województwie była tenuta bielska (303 złp. kwarty), która też była w rękach Krasińskich (zresztą wydzielona ze starostwa płockiego w 1646 r.)<sup>72</sup>. Podobnie rzecz wygląda w województwie mazowieckim, gdzie najbardziej dochodowym starostwem było łomżyńskie (3020 złp. kwarty), które od 1652 r. było w rękach Jana Kazimierza Krasińskiego, a później jego syna Jana Dobrogosta do roku 1668<sup>73</sup>. W tym też województwie Krasińscy weszli w posiadanie starostw niegrodowych np. janowskiego (30 grudnia 1644 r.), przasnyskiego (1652 r.) i opinogórskiego (2 września 1654 r.)<sup>74</sup>.

<sup>71</sup> AGAD, *Metryka koronna*, sygn. MK152, k. 176-176v; sygn. MK 182, k. 274v-275v; sygn. MK 189, k. 1-2; por.: S. Ciara, op. cit., s. 78.

<sup>72</sup> Dane o dochodach z: S. Ciara, op. cit., s. 78-79. AGAD, *Lustracje*, dz. XVIII, 64, s. 134.

<sup>73</sup> Por. ibidem, s. 79; AGAD, sygn. MK 202, k. 94v-96v; sygn. S3, *Księgi Pieczętne (Sigillata) Metryki Koronnej*, k. 165; A. Przyboś, op. cit., s. 180.

<sup>74</sup> AGAD, *Metryka Koronna*, sygn. MK 189, k. 191-192; sygn. S.7, *Księgi Pieczętne (Sigillata) Metryki Koronnej*, k. 54; sygn. *Lustracje*, dz. XVIII, 64, s. 507-509; A. Przyboś, op. cit., s. 179-180.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

- Archiwum Główne Akt Dawnych

*Metryka Koronna*, sygn.: MK 134, MK 135, MK 136, MK 182, MK 186, MK 189, MK 202

*Księgi Sądu Referendarskiego*, sygn. Ks. Ref. 8

*Lustracje*, dz. XVIII, sygn. *Lustracje*, dz. XVIII, 64

*Księgi Pieczętne (Sigillata) Metryki Koronnej*, sygn.: S3, S7

- Archiwum Narodowe w Krakowie

*Zbiór Edmunda Diehla*, sygn. 184

### Źródła drukowane

*Elektorów poczet którzy nigdy głosowali na elektów Jana Kazimierza roku 1648, Jana III. roku 1674, Augusta II. roku 1697, i Stanisława Augusta roku 1764 [...]*, O. Pietruski (wyd.), Lwów 1845.

*Inwentarz konstytucy koronnych y W.X. Litewskiego*, M. M. Ładowski (wyd.), Lipsk 1773.

*Kodeks Dyplomatyczny Księstwa Mazowieckiego*, J. T. Lubomirski (wyd.), Warszawa 1863.

*Lustracje województwa płockiego 1565–1789*, A. Sucheni-Grabowska, S. M. Szacherska (wyd.), Warszawa 1965.

*Volumina Legum: Prawa, konstytucje y przywileje Królestwa Polskiego y Wielkiego Xięstwa Litewskiego y wszystkich Prowincyi należących [...] uchwalone*, t. 5, Warszawa 1738.

### Opracowania

- A. Boniecki, *Herbarz polski*, cz. 1. *Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*, t. 12, Warszawa 1908.
- A. Borkiewicz-Celińska, *Osadnictwo ziemi ciechanowskiej w XV wieku (1370–1526)*, [w:] *Studia z dziejów osadnictwa*, t. 8, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970.
- K. Chłapowski, *Starostowie w Wielkopolsce, na Kujawach i Mazowszu 1565–1696 (materiały źródłowe)*, Warszawa 2007.
- S. Ciara, *Senatorowie i dygnitarze koronni w drugiej połowie XVII wieku*, Wrocław 1990.
- J. Chojińska-Mika, *Sejmiki mazowieckie w dobie Wazów*, Warszawa 1998.
- S.J. Duńczewski, *Herbarz wielu domów korony polskiej y W. X. Litewskiego [...]*, t. 1, Kraków [1757]. *Encyklopedia powszechna*, S. Orgelbrand (wyd.), t. 15, Warszawa 1864.
- L. Kieniewicz, *Senat za Stefana Batorego*, Warszawa 2000.
- F. Koneczny, *Dzieje administracji w Polsce w zarysie*, Wilno 1924.
- A. A. Kosiński, *Przewodnik heraldyczny: Monografie kilkudziesięciu znakomitszych znakomitych rodzin*, Kraków 1877.
- S. K. Kossakowski, *Monografie historyczno-genealogiczne niektórych rodzin polskich*, t. 2, Warszawa 1860.
- J. Łempicki, *Herbarz Mazowiecki*, t. 1-2, Poznań 1997.
- K. Modzelewski, *Organizacja gospodarcza państwa piastowskiego X-XIII wiek*, Poznań 2000.
- K. Niesiecki, *Herbarz Polski, powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopisowi (...)*, J. N. Bobrowicz (wyd.), t. 5 i 7, Lipsk 1840-1841.
- B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, Kraków 1858.
- S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 8, Warszawa 1911.
- T. Waga, *Wyciąg z geografii polskiej*, Poznań 1856.
- A. Wolff, *Inwentarz Dokumentów Biblioteki Ordynacji Krasieńskich*, sygn. IV, k. 12, nr 25, [Biblioteka Narodowa].
- A. Wolff, *Studia nad urzędnikami mazowieckimi 1370–1526*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962.

### Artykuły

- J. Bąkowska, *Krasieński Ludwik*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 15, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970.
- J. Bąkowska, *Krasieński Stanisław (...)* kasztelan sierpski, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 15, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970.
- M. Broniarczyk, *Wykształcenie świeckich senatorów w Koronie za Władysława IV*, „Kwartalnik Historyczny” 2012, nr 2.
- W. J. Górczyk, *Maria Cecylia Krasieńska – wizytka warszawska. Działalność translatorska i wydawnicza klasztoru wizytek warszawskich w drugiej połowie XVII wieku*, [w:] *Herstoria. Autorki i bohaterki tekstów kultury*, red. J. Getka, I. Krycka-Michnowska, Warszawa 2022.
- W. J. Górczyk, *Fundacje kościelne Krasieńskich na Mazowszu. Zarys problematyki*, „Notatki Płockie” 2021, nr 4.
- W. J. Górczyk, *Prepozytura kanoników regularnych laterańskich w Krasnem na Mazowszu (1681–1819), fundacji Krasieńskich herbu Ślepowron*, „Nasza Przeszłość” 2019, t. 132.



- W.J. Górczyk, *Wojciech Krasiński (†1691) – starosta płocki, kasztelan ciechanowski i wojewoda mazowiecki*, „Notatki Płockie” 2022, nr 2.
- J. Maciszewski, *Krasiński Stanisław (...) wojewoda płocki*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 15, Wrocław – Warszawa – Kraków 1970.
- A. Przyboś, *Krasiński Jan Kazimierz*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 15, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970.
- J. Sperka, *Urzędy i urzędnicy administracji państwowej w Polsce do końca XV wieku*, [w:] *Administracja państwowa i samorząd w Polsce w ujęciu historyczno-prawnym. Wybrane zagadnienia*, red. E. Mreńca, P.B. Zientarski, B. Czwojdrak, Warszawa 2018.
- J. Staszewski, *Krasiński Jan Chryzostom Stanisław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 15, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970.
- A. Sucheni-Grabowska, S.M. Szacherska, *Przedmowa*, [w:] *Lustracje województwa płockiego 1565–1789*, A. Sucheni-Grabowska, S.M. Szacherska (wyd.), Warszawa 1965.
- R. Zieliński, *Województwo Płockie w bezkrólewicach i na elekcjach: część III*, „Notatki Płockie” 1959, nr 4.
- R. Zieliński, *Chronologia senatorów płockich*, „Notatki Płockie” 1958, nr 3.
- T. Żebrowski, *Kościół (XIV-początek XVI w.)*, [w:] *Dzieje Mazowsza*, red. H. Samsonowicz, t. 1, Pułtusk 2006.

## CIECHANÓW CASTELLANS FROM THE KRASIŃSKI FAMILY OF THE ŚLEPOWRON COAT OF ARMS

### Summary

The castellany of Ciechanów was already in the hands of the Krasiński family in the 16th century. From 1569 to 1795, there were twenty castellans of Ciechanów – eight of them coming from the Krasiński family, who held this office for a total of about eighty years.

**Keywords:** Krasiński, Mazovia in 17th century, Castellany of Ciechanów

## NIEUDANE PRÓBY ZBUDOWANIA W LATACH II RP POMNIKA DZIĘKCZYNNEGO ZA ODPARCIE NAJAZDU BOLSZEWICKIEGO NA PŁOCK

### Abstrakt

Bezpośrednio po zakończeniu walk o Płock w sierpniu 1920 r. ks. Józef Strojnowski zaproponował zbudowanie w Płocku religijnego Pomnika Dzięczynnego za wyparcie bolszewików z miasta. Pomysł nie został zrealizowany, podobnie jak inne inicjatywy wzniesienia pomnika.

**Słowa kluczowe:** Płock 1920, pomnik, ks. Józef Strojnowski, bolszewicy

Bezpośrednio po wyparciu wojsk bolszewickich z Płocka 19 sierpnia 1920 r. mieszkańcy zaczęli się zastanawiać nad upamiętnieniem tego wydarzenia w godny sposób. Bodaj pierwszym pomysłem było wystawienie pomnika dzięczynnego o charakterze religijnym. Geneza tej inicjatywy wiąże się z sytuacją w wojnie polsko-bolszewickiej w połowie sierpnia 1920 r. Wtedy w całym kraju – także w Płocku – odbywały się nabożeństwa i modlitwy w intencji odparcia wroga. W tych dramatycznych dniach Związek Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej wystosował do młodzieży płockiej wezwanie o modlitwy błagalne w rocznicę śmierci św. Stanisława Kostki<sup>1</sup>, tak jak zrobił to król Zygmunt Waza w 1621 r. w obliczu najazdu tureckiego. W apelu czytamy:

*Gdy wróg nasz i wróg Chrystianizmu przypuszcza dziś szturm, by zalać ziemie nasze; gdy diecezja płocka zagrożona, przypuśćmy szturm błagalny w nocy z dnia 14 na 15 sierpnia r.b. do naszego świętego Ziomka, by naszą ratował mazowiecką ziemię, by wspierał walczących za Ojczyznę, by wyjednał zwycięstwo!<sup>2</sup>*

W odpowiedzi na to wezwanie 15 sierpnia 1920 r. od godz. 5.00 rano do godz. 10.00 liczne rzesze płocczan modliły się w katedrze płockiej przed ołtarzem św. Stanisława Kostki. O godz. 10.00 główne nabożeństwo odprawił biskup Antoni Julian Nowowiejski, a kazanie wygłosił ks. Adam Pęski<sup>3</sup>. Kilka dni

<sup>1</sup> S. Kostka zmarł w nocy 14/15 sierpnia 1568 r.

<sup>2</sup> *Adoracja błagalna*, „Kurier Płocki” 1920, nr 191 z 15 sierpnia, s. 1; zob. też: *Triduum dzięczynne przed 15 sierpnia r.b.*, „Kurier Płocki” 1921, nr 182 z 14 sierpnia, s. 3.

<sup>3</sup> *Odpust w bazylice katedralnej*, „Kurier Płocki” 1920, nr 191 z 15 sierpnia, s. 2; ks. M. M.

później – 18 sierpnia 1920 r. – bolszewicy zaatakowali Płock i po ciężkich walkach 19 sierpnia przed południem zostali wyparci z miasta<sup>4</sup>. Tego samego dnia wieczorem ks. Józef Strojnowski wobec kilku osób rzucił myśl wzniesienia w Płocku pomnika dziękczynnego z figurą św. Stanisława Kostki, pochodzącego z diecezji płockiej<sup>5</sup>.

24 sierpnia 1920 r. inicjatywa ks. J. Strojnowskiego przybrała formę odezwy, podpisanej przez 10 znanych w mieście osób, głównie działaczy endeckich i katolickich. Do tej swoistej grupy inicjatywnej należeli: ks. Józef Strojnowski, działaczka endeczka Halina Rutska, dyrektor II Gimnazjum Męskiego Mieczysław Olszowski, działacz chadecki Maurycy Łysakowski, ks. Ludomir Lissowski, komendant Straży Obywatelskiej i dyrektor Banku Handlowego Ksawery Cygański, nauczyciel Bronisław Tarnicki, prezes Płockiego Towarzystwa Lekarskiego i działacz endeczki dr Aleksander Zaleski, Kazimierz Wasilewski i poseł Związku Ludowo-Narodowego Karol Mierzejewski. W odezwie czytamy:

*Rodacy! Mieszkańcy m. Płocka! Płock winien wnieść pomnik, który świadczyłby o zrozumieniu tego, na co patrzyliśmy, czego doświadczyliśmy. Materiałem na ten pomnik niech posłuży nam ta nasza święta ziemia, z której Płock sypał szańce na ulicach swoich. Tę ziemię z szańców uważajmy, jako pamiątkową i gdy otrzymamy możliwość usunięcia szańców, przenieśmy ją, w czym kto będzie mógł, na jedno miejsce i usypmy pomnik kopiec, który będzie świadczył o naszej wdzięczności, o naszym patriotyzmie!*

*Kopiec ten usypmy na miejscu widocznym, w arterii miasta najruchliwszej, przy zbiegu ulic Tumskiej i Więziennej. Tam, gdzie znajduje się plac miejski, gdzie założono najnowszy park miejski. Na kopcu tym wnieśmy figurę naszego wielkiego orędownika – Rodaka, św. Stanisława Kostki.*

*Bale zaś użyte do budowy barykad na ulicach naszych, niech staną się zaczątkiem materiału do zbudowania kapliczki pośmiertnej ku czci N. Serca Jezusowego, któremu urągają najeźdźcy naszej ojczyzny. Miejsce to – kopiec i kapliczkę – będziemy czcili jako pamiątkę zmiłowania Pańskiego. [...]»<sup>6</sup>.*

---

Grzybowski, *Wojna polsko-rosyjska w Płocku i na Mazowszu. Studium historyczno-pastoralne*, Płock 1990, s. 31.

<sup>4</sup> Na temat walk o miasto zob. m.in.: Z. Bohusz-Szysko, *Działania wojenne nad dolną Wisłą w 1920 r.*, [w:] *Nad dolną Wisłą. 1920 r.*, Toruń 2022, s. 335-364; R. Juskiewicz, *Działania militarne na północnym Mazowszu i w korytarzu pomorskim. 1920*, wyd. II, Mława 2011, s. 327-355; P. Piotrowski, *Walki o miasto Mazowsza Północnego podczas wojny polsko-rosyjskiej 1920 roku*, Poznań 2014, s. 258-307; G. Gołębiowski, *Płock 1920*, Warszawa 2018; M. Bilska-Ciećwierz, *Kiedy stała się wolność. Płock w latach 1918–1921*, Płock 2018, s. 121-142; J. Szczepański, *Mazowsze Północne podczas najazdu bolszewickiego 1920 roku*, Płock–Warszawa 2020, 224-237; W. Rezmer, *Działania wojenne nad dolną Wisłą w sierpniu 1920 r.*, [w:] *Nad dolną Wisłą. 1920 r.*, s. 129-164.

<sup>5</sup> *Obchód zbierania ziemi z barykad*, „Kurier Płocki” 1920, nr 222 z 21 września, s. 3.

<sup>6</sup> *Odezwa do ludności miasta Płocka*, „Kurier Płocki” 1920, nr 200 z 26 sierpnia, s. 3.

Tak więc według inicjatorów pomnika miał on mieć charakter religijny, jako podziękowanie za ocalenie miasta i mieszkańców *na skutek błagalnych modłów naszych z dnia 15 sierpnia* [1920 r.]<sup>7</sup>. Przy takiej koncepcji kopca – z figurami świętych – w cień odchodziły zasługi obrońców miasta, którzy z takim poświęceniem walczyli na jego ulicach w sierpniu 1920 r. Religijny charakter pomnika wynikał głównie ze składu autorów apelu, wśród których było dwóch księży, endecki poseł i osoby związane z płockim klerem.

30 sierpnia 1920 r. z inicjatywy projektodawców odbyło się – w większym już gronie – zebranie, na którym dyskutowano sposób realizacji kopca-pomnika. Główny inicjator koncepcji – ks. Józef Strojnowski – jeszcze raz zaprezentował zebranym swój pomysł. Inż. Bronisław Mosdorf zaproponował, aby na obelisku z figurą świętego umieścić tablicę z nazwiskami poległych w obronie Płocka, co nie wywołało większej dyskusji. Pojawiły się natomiast alternatywne koncepcje co do miejsca ustawienia kopca. Czesław (?) Gościcki proponował ustawienie pomnika na cmentarzu garnizonowym, inż. Bronisław Mosdorf – na pl. Floriańskim, część zebranych optowała za kopcem pamiątkowym przy grobach poległych. W dyskusji pojawiła się także kwestia wspólnego pochówku zabitych obrońców miasta. Tymczasem zaś Romuald Borszewski proponował ustawienie choćby krzyży na mogiłach poległych, znajdujących się w kilku miejscach miasta. W późniejszym czasie polegli mieli być przeniesieni na cmentarz garnizonowy do wspólnej mogiły, na której również zostałby usypany kopiec pamiątkowy.

Ostatecznie wybrano lokalizację proponowaną przez ks. Stanisława Figielskiego, popartą przez prezydenta Płocka inż. Antoniego Michalskiego, ustawienia pomnika na pl. Tumskim. Zebrani ustalili, aby rozpocząć zbiórkę pieniędzy na realizację projektu ks. J. Strojnowskiego. Budowę kopca poległych odłożono na czas późniejszy, a po zakończeniu wojny z Rosją bolszewicką zamierzano jeszcze wystawić kopiec wolności. Realizacją głównego projektu miał się zająć komitet złożony z ks. Józefa Strojnowskiego, ks. Ludomira Lissowskiego, dr. Aleksandra Zaleskiego i Mieczysława Olszowskiego. Na wniosek ks. J. Strojnowskiego na honorowych członków komitetu wybrano biskupa A. J. Nowowiejskiego i wojewodę warszawskiego Władysława Sołtana. Wykonaniem projektu miał się zająć artysta Stanisław Noakowski<sup>8</sup>.

<sup>7</sup> Ibidem.

<sup>8</sup> Archiwum Towarzystwa Naukowego Płockiego, spuścizna po T. Świeckim, sygn. 1565, zaproszenie ks. J. Strojnowskiego dla T. Świeckiego na zebranie 30 sierpnia 1920 r.; *W sprawie kopca pamiątkowego*, „Kurier Płocki” 1920, nr 206 z 1 września, s. 3; M. M. Grzybowski, op. cit., s. 80-81; P. Gryszpanowicz, *Miejsca Pamięci Narodowej. Obrona Płocka 1920*, Płock 2020, s. 93-94.

Stanisław Noakowski (1867–1928) pochodził z Nieszawy pod Włocławkiem, był malarzem, rysownikiem, architektem i historykiem architektury. Po studiach architektonicznych w Petersburgu

W kolejnych dniach do komitetu budowy pomnika zaczęły napływać ofiary pieniężne. Były to jednak kwoty symboliczne – po kilka marek polskich. Do wyjątków należały większe sumy, jak od Pęgowskiego – 1000 mkp, Józefa Radzyńskiego – 200 mkp, Henryki Polić, Ruszkowskiej, ks. kan. Adama Pęskiego, Marii Ziółkowskiej – po 100 mkp<sup>9</sup>.

Wkrótce z polemiką dotyczącą miejsca i formy pomnika wystąpił na łamach „Kuriera Płockiego” ks. kan. Aleksander Rzewnicki, ukrywający się pod pseudonimem „A-er”<sup>10</sup>. Na wstępie obszernego tekstu powątpiewał w realizację pomysłu, przywołując przykład podobnego pomnika dziękczynnego, jaki miał być wystawiony ku czci św. Jakuba jako wotum za ocalenie miasta w czasie jego ostrzału przez Niemców na początku I wojny światowej. Wojna się zakończyła, a o pomniku nikt już nie pamiętał. Obawiał się, że podobny los może spotkać i tę nową inicjatywę.

Gdyby jednak pomnik miał dojść do skutku proponował zmianę miejsca. Odrzucał skwerek u zbiegu ulic Tumskiej i Więziennej jako mało reprezentacyjny. Tym bardziej nieodpowiedni był według niego cmentarz garnizonowy, gdzie powinien raczej stanąć okazały nagrobek poległych. Według niego najlepszym miejscem byłby pl. Floriański, proponowany już przez inż. B. Mosdorfa, a dokładnie – miejsce przed kościołem garnizonowym. Jak argumentował:

*[...] miejsce otwarte, ze wszystkich czterech stron dostępne, nie zacieśnione domami, jedno z najpryncypialniejszych, z racji skwerów floriańskiego i dominikańskiego licznie nawiedzane, zdaje się posiadać wszystkie warunki po temu, a nadto i pewną tradycję ex re odbywanych tam wieców, defilad wojskowych, popisów gimnastycznych, szkolnych, etc. Wiecom odbywać się w dalszym ciągu pomnik nie przeszkadzałby wcale; defilady wojskowe naokoło pomnika nabrałyby jeszcze więcej uroczystego splendoru [...]*<sup>11</sup>.

Dodatkowym argumentem byłyby fakt, że pomnik stałby w reprezentacyjnym miejscu, wykorzystywanym wcześniej przez Rosjan. Dalej A-er powątpiewał, by siłami społecznymi udało się usypać ziemny kopiec, przenosząc potrzebną

---

odbył wiele podróży po Europie, przed I wojną światową zyskał duże uznanie w Rosji, po 1918 r. był profesorem Politechniki Warszawskiej, wielokrotnie nagradzany także w Polsce. Najbardziej znany jako malarz i rysownik. Muzeum biograficzne A. Noakowskiego znajduje się w Nieszawie.

<sup>9</sup> Ofiary, „Kurier Płocki” 1920, nr 208 z 3 września, s. 3; Ofiary. Na kopiec – pomnik z figurą św. Stanisława Kostki za ocalenie Płocka, „Kurier Płocki” 1920, nr 212 z 8 września, s. 4, nr 215 z 12 września, s. 3-4.

<sup>10</sup> Pseudonim ks. A. Rzewnickiego rozszyfrował ks. prof. M. M. Grzybowski.

<sup>11</sup> A-er, W sprawie wystawienia dziękczynnego pomnika w Płocku, „Kurier Płocki” 1920, nr 217 z 15 września, s. 3.

ziemię z odległych o kilka kilometrów okopów. Przywoływał przy tym sytuację sprzed ataku bolszewickiego, kiedy rowy strzeleckie kopali głównie kobiety spośród płockiej inteligencji, ich służące, kilku księży i kleryków i nieco dzieci. Pozostała zaś ludność miasta – zwłaszcza ta pracująca na co dzień fizycznie – uchyliła się od tego obowiązku, mimo stosunkowo wysokich stawek pieniężnych. W rezultacie policja i wojsko urządziły na ulicach swoiste łapanki na potencjalnych kopaczy. Ks. A. Rzewnicki obawiał się, że i tym razem nie będzie chętnych do wykonania ciężkiej pracy fizycznej.

Poza tym był przeciwny formie kopca, jako mało estetycznej i ciężkiej. Podawał tu przykład kopca Kościuszki w Krakowie, który ratowała otaczająca go pusta przestrzeń, a i tak tylko nieliczni go odwiedzali. Wszak projektowany pomnik miał być pierwszym w Płocku, więc powinien być ozdobą miasta. Dlatego proponował granitową podstawę, na której stanęłaby brązowa figura.

Kolejna kwestia – to wybór figury. Według ks. A. Rzewnickiego Płock zawdzięczał ocalenie Panu Bogu, niezależnie od tego, kto się do jakiego świętego modlił. Dlatego powinna to być figura Serca Jezusowego, któremu 12 czerwca 1920 r. w Warszawie biskup połowy Wojska Polskiego Stanisław Gall – po uroczystej procesji z udziałem przedstawicieli najwyższych władz państwa – poświęcił naród polski, a biskupi polscy w czasie wojny z Rosją wzywali do modlitwy do tegoż Serca Jezusowego.

Pomnik powinien więc stanąć na pl. Floriańskim przed kościołem garnizonowym. Piedestał miał być granitowy z figurą Serca Jezusowego. Ks. A. Rzewnicki liczył, że jego projekt zapoczątkuje dyskusję nad formą pomnika. Tymczasem zaś wzywał do zbierania pieniędzy, deklarując 1000 mkp pod warunkiem, że będzie to pomnik w innej formie niż kopiec. Słowa dotrzymał, bo już po kilku dniach – ciągle jako A-er – wpłacił 1000 mkp na pomnik dziękczynny. Obok niego ks. kan. S. Figielski wpłacił 300 mkp<sup>12</sup>.

Apel A-era, czyli ks. A. Rzewnickiego, spotkał się wkrótce z odpowiedzią komitetu budowy pomnika, który wyjaśniał, że proponowany projekt nie jest ostateczny, kopiec ma być niewysoki, a ziemia ma służyć jedynie za podstawę lub otoczenie pomnika. Wobec normalizacji sytuacji w mieście i usuwania barykad komitet wezwał mieszkańców na niedzielę 19 września 1920 r. na godz. 16.00 przed kościół garnizonowy. Zgromadzeni mieli się udać na pozycje obronne pod miastem i przynieść w zabranych przez siebie naczyniach ziemię z okopów pod katedrę do późniejszego wykorzystania przy budowie pomnika. Komitet prosił też o zgłoszenie kolejnych propozycji dotyczących pomnika<sup>13</sup>.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 2-3; *Ofiary. Na pomnik dziękczynny*, „Kurier Płocki” 1920, nr 223 z 22 września, s. 4; M.M. Grzybowski, op. cit., s. 81-82.

<sup>13</sup> *Z komitetu budowy pomnika dziękczynnego w Płocku*, „Kurier Płocki” 1920, nr 220 z 18

Zgodnie z wezwaniem komitetu w niedzielę 19 września 1920 r. przed kościołem garnizonowym zebrał się *liczny tłum* zainteresowanych. Zebranie rozpoczął ks. L. Lissowski, przedstawiając program obchodu. Po nim z dłuższym przemówieniem wystąpił inicjator budowy pomnika ks. J. Strojnowski, przypominając okoliczności powstania pomysłu budowy pomnika z figurą św. Stanisława Kostki. Po nim przemówiła przełożona II Gimnazjum Żeńskiego Julia Kisielewska, przypominając, że stoją już w Polsce ziemne kopce, sypane przez ludzi z różnych warstw społecznych: kopiec Tadeusza Kościuszki w Krakowie i kopiec unii lubelskiej we Lwowie<sup>14</sup>.



Ks. J. Strojnowski przemawia do zebranych przed kościołem garnizonowym 19 września 1920 r.  
Źródło: „Mazowsze Płockie i Kujawy” 1926, nr 8, s. 56

Następnie zebrani ze śpiewem „Boże coś Polskę” udali się na pobliskie barykady na ul. Warszawskiej, Misjonarskiej, Kolegialnej i Dominikańskiej, zbierając ziemię z barykad do koszy, torebek, pudełek i innych przyniesionych naczyń i pojemników. Od barykady przy poczcie pochód ze śpiewem „Kto się w opiekę” ruszył w stronę katedry, gdzie w lamusie muzeum diecezjalnego złożono zebraną ziemię. Do zgromadzonych przemówił jeszcze delegat wojska pchor. Lachowicz, wzywając do pomocy żołnierzom, walczącym na froncie. Po okrzykach na cześć

---

sierpnia, s. 3; *Od komitetu budowy pomnika dziękczynnego*, „Kurier Płocki” 1920, nr 221 z 19 września, s. 3.

<sup>14</sup> Kopce upamiętniające różne wydarzenia i postacie historyczne stały się popularne szczególnie w XIX w. Szerzej na ten temat zob.: G. Gill, *Kopce na ziemiach Polski od pradziejów po kopiec w Pierzchowcu*, Kraków 1997; idem, *Kopce w krajobrazie kulturowym Polski*, Kraków 2002; B.G. Sala, *Kurhany chwały. O kopcach krakowskich, podkrakowskich i nie tylko*, Warszawa 2017.

wojska i naczelnika państwa rozentuzjzmowani słuchacze nosili prelegenta na rękach<sup>15</sup>.

Wkrótce do dyskusji o pomniku włączył się związany z Płockiem proboszcz ze Szpetala pod Włocławkiem, ks. Ignacy Charszewski. Całkowicie poparł pomysł A-era, czyli ks. A. Rzewnickiego, budowy pomnika Serca Jezusowego przed kościołem garnizonowym, jako najodpowiedniejszym miejscu. Polemizował jedynie z niechęcią A-era do kopców argumentując, że tkwi w nich siła ziemi. Liczył, że wzniesienie pomnika będzie też realizacją wcześniejszego pomysłu upamiętnienia odzyskania przez Polskę niepodległości<sup>16</sup>.

Tymczasem napływały dalsze ofiary na budowę pomnika. Członek komitetu budowy dr A. Zaleski wpłacił 100 mkp, podobnie jak Florian Tułodziecki. Zapewne krewnie ks. L. Lissowskiego – Zofia i Janina Lissowskie wpłaciły po 50 mkp. Dużą sumę – 682 mkp 85 pf zebrali uczniowie II Gimnazjum Męskiego. Część wpłacających zastrzegła, że wpłaca na pomnik według koncepcji A-era, pozostali wpłacali na pomnik w pierwszej wersji. W grupie dziewięciu kobiet, wpłacających na pomnik w wersji ks. A. Rzewnickiego należy odnotować bodaj jedyną osobę narodowości żydowskiej – Helenę Rozenkranc<sup>17</sup>.

Do zbierania funduszy na pomnik włączyło się też płockie Towarzystwo Muzyczne „Lira”. 25 i 26 września 1920 r. w teatrze i kinie sekcja dramatyczna zaprezentowała sztukę Gabrieli Zapolskiej „Tamten” w reżyserii Ludwika Szejera. 50% dochodu przeznaczono na wsparcie budowy pomnika. Ta szlachetna inicjatywa wpłynęła także na to, że przez całą niedzielę grupy płocczan odwiedzały teren niedawnych walk i groby poległych. Po podliczeniu dochodu z przedstawień, 50% ze sprzedaży biletów dało sumę 4 969 mkp i 50 fen. oraz 879 mkp ze sprzedaży programów. Jak dotychczas była to największa kwota, jaka zasilła konto komitetu budowy pomnika<sup>18</sup>.

Wpłaty na pomnik z figurą św. Stanisława Kostki spowodowały kolejny polemiczny artykuł ks. I. Charszewskiego. Nie kwestionując siły sprawczej modlitw do św. Stanisława w intencji ocalenia miasta uważał, że św. Stanisław jest głównie patronem młodzieży. Dlatego miejscem bardziej odpowiednim dla pomnika

---

<sup>15</sup> *Obchód zbierania ziemi z barykad*, „Kurier Płocki” 1920, nr 222 z 21 września, s. 3; P. Gryspanowicz, op. cit., s. 87.

<sup>16</sup> X. Charszewski, *O pomnik dziękczynienia w Płocku*, „Kurier Płocki” 1920, nr 224 z 23 września, s. 1.

<sup>17</sup> *Ofiary. Na budowę pomnika dziękczynnego*, „Kurier Płocki” 1920, nr 227 z 25 września, s. 3; *Ofiary. Na pomnik dziękczynny w Płocku*, „Kurier Płocki” 1920, nr 231 z 1 października, s. 4; *Ofiary*, „Kurier Płocki” 1920, nr 235 z 6 października, s. 3.

<sup>18</sup> *„Tamten” na scenie płockiej*, „Kurier Płocki” 1920, 224 z 23 września, s.3; *„Tamten”*, ibidem, nr 225 z 24 września, s. 3; *Z niedzieli*, ibidem, nr 228 z 28 września, s. 3; *Ofiary. Na pomnik dziękczynny*, ibidem, nr 237 z 8 października, s. 3



z jego figurą byłby zakład opiekuńczy dla chłopców, tzw. Stanisławówka. Ewentualnie pomnik świętego powinna ufundować płocka młodzież na pamiątkę bohaterstwa swoich rówieśników w obronie Płocka. Przy takim założeniu pomnik z Sercem Jezusa wydawał mu się bardziej odpowiedni:

*Czy miałyby powstać w duszach naszych rywalizacja między Stanisławem Kostką a Sercem Jezusowym? Pierwszy św. Stanisław, gdyby go zapytano, oświadczyłby się bez wątpienia za Sercem Zbawiciela<sup>19</sup>.*

Ks. I. Charszewski ponownie też opowiadał się za usytuowaniem pomnika na pl. Floriańskim przed dawną cerkwią. Według niego byłaby to swoista sprawiedliwość dziejowa: postawienie polskiego pomnika na miejscu dawnych wojskowych parad rosyjskich, a obecnie uroczystości polskich: *Posąg św. młodzieniaszka jest na takim placu nie do pomyślenia. Natomiast posąg Serca Jezusowego będzie doskonale harmonizował z naszą polską ideą Przedmurza Chrześcijaństwa, którego wcieleniem jest polska armia – pisał. Dalej uważał, że jest to najodpowiedniejsze miejsce. Pomnik wypełni pustą i martwą przestrzeń, ozdabiając ją. Na zakończenie argumentował:*

*[...] posąg spolszczy w sposób artystyczny budowlę niepolską, a polskim dziś poświęconą celom. Uplastyczniony w posągu kult Boskiego Serca, tak dziś aktualny w świecie katolickim i w szczególności w Polsce, w ścisłym związku z najazdem bolszewickim, co już podkreślił był p. A-er – jakby latarnia morska oświetli plac i miasto ideą zmiłowania Pańskiego nad tymże miastem i Polską.*

*Zroszona wreszcie krwią bohaterskich obrońców ziemia z szańców płockich wewnętrznych, podsypana pod pomnik, będzie jakoby ołtarzowa relikwia, która przekaże pokoleniom nasz pietyzm dla krwi ofiarnej w obronie ziemi ojczystej i będzie je pouczała o ścisłym związku przyczynowym pomiędzy tym najwyższym wyrazem ofiarności ludzkiej, a Sercem Tego, który ofiarował się był za cały świat, a teraz miasto i kraj, dla ich katolickości, ocalił<sup>20</sup>.*

Wpłaty na pomnik musiały być bardzo małe, bo wkrótce ks. I. Charszewski znowu zabrał głos na łamach prasy ubolewając nad słabą ofiarnością, zwłaszcza ludzi bogatych. W związku z tym aby zachęcić innych deklarował 1000 mkp, gdy budowa pomnika będzie rozpoczęta. W zakończeniu z nadzieją pisał:

*Oby, ku chwale Płocka oraz szerszej, ciężącej ku niemu okolicy, projekt powyższy znalazł jak najliczniejszych a czynnych zwolenników. Wówczas i bez pomocy brudnych sknerów z wielkomajątkowego świata, jak również i tych,*

<sup>19</sup> X. Charszewski, *Jeszcze o pomnik dziękczynny w Płocku*, „Kurier Płocki” 1920, nr 236 z 7 października, s. 2-3.

<sup>20</sup> Ibidem, s.3.

których zraża „klerykalny”, tj. religijny charakter projektu pomnika – na dziedzińcu przed kościołem garnizonowym stanie rychło pomnik dziękczynny, który ozdobi miasto i będzie głosił pokoleniom cud zmartwychwstania i ocalenia miasta i kraju<sup>21</sup>.

Nadzieje ks. Ignacego Charszewskiego nie ziściły się. W 1920 r. „Kurier Płocki” odnotował jeszcze nieco ofiar, z których największą kwotę złożyły członkinie Towarzystwa Św. Zyty – 1830 mkp, po czym kwestia pomnika zesłała na dalszy plan zainteresowań płocczan<sup>22</sup>.

Wobec powszechnej biedy, spowodowanej I wojną światową i okupacją niemiecką, a następnie najazdem bolszewickim płocczanie niechętnie odnosili się do ponoszenia kosztów budowy pomnika. Byli też chyba zmęczeni zbiórkami na cele społeczne. Wszak dopiero co zakończyło się wspieranie żołnierzy walczących na froncie, a dojmującej biedy wokół nie brakowało i ciągle ktoś oczekiwał pomocy materialnej i finansowej. Biedni pieniędzy nie mieli, a bogaci dawać nie chcieli. Poza tym religijny charakter pomnika – co ks. I. Charszewski sam zauważył – nie wszystkim odpowiadał.

Temat pomnika powrócił w sierpniu 1921 r., przy okazji obchodów pierwszej rocznicy obrony Płocka. 16 sierpnia 1921 r. w sali Katolickiego Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży i Dzieci w budynku pobenedyktynskim przy katedrze odbyło się zebranie sprawozdawcze komitetu budowy pomnika dziękczynnego. Udział w nim wzięli przede wszystkim ofiarodawcy, ale także osoby interesujące się sprawą wzniesienia pomnika. W porządku zebrania było sprawozdanie z dotychczasowych posiedzeń komitetu i jego działalności, sprawozdanie kasowe, składanie projektów oraz powiększenie komitetu o nowych członków<sup>23</sup>.

Przewodniczący zebrania ks. J. Stojnowski konstatował słabą frekwencję. Z pewnością po roku działalności zapał nieco osłabł i pozostało niewielkie grono osób rzeczywiście zaangażowanych w powstanie pomnika. Należała do nich Halina Rutska, która wprawdzie była nieobecna na zebraniu, ale jej referat, podsumowujący dotychczasowe prace Komitetu odczytała protokołująca zebranie Janina Bogdanówna. Z referatu wynikało, że koncepcja budowy pomnika uległa całkowitej zmianie. Komitet zrezygnował z planów budowy kopca z ziemi zgromadzonej w Muzeum Diecezjalnym na rzecz przydrożnej kapliczki, wzniesionej na Wzgórzu Tumskim. Ziemia z barykad miała być użyta pod fundament kapliczki,

<sup>21</sup> X. Charszewski, *Czemu?*, „Kurier Płocki” 1920, nr 249 z 22 października, s. 2-3.

<sup>22</sup> *Ofiary. Na pomnik dziękczynny*, „Kurier Płocki” 1920, nr 242 z 14 października, s. 4; nr 249 z 22 października, s. 4; nr 251 z 24 października, s. 4; nr 258 z 3 listopada, s. 3; nr 259 z 4 listopada, s. 3; nr 262 z 7 listopada, s. 3.

<sup>23</sup> *Zebranie sprawozdawcze Komitetu budowy pomnika dziękczynnego*, „Kurier Płocki” 1921, nr 182 z 14 sierpnia, s. 3; *W sprawie pomnika dziękczynnego*, „Kurier Płocki” 1921, nr 185 z 17 sierpnia, s. 3.

zaś jej autorem miał być artysta – prof. Stanisław Noakowski z Politechniki Warszawskiej<sup>24</sup>.

Według ks. J. Strojnowskiego była to decyzja ostateczna, którą zebrani zaakceptowali. Ze sprawozdania wynikało, że dotychczas Komitet zebrał ponad 20 tys. marek polskich, co było sumą zbyt małą nawet na sfinansowanie nowej wersji pomnika w formie kapliczki. Dlatego postanowiono wznowić zbieranie funduszy, propagując ideę budowy kapliczki na łamach „Kuriera Płockiego” oraz w czasie obchodów rocznicy odparcia bolszewików 19 sierpnia. W celu zapoznania mieszkańców z dotychczasowymi pracami Komitetu oraz założeniami nowej koncepcji referat H. Rutskiej – po uzyskaniu zgody autorki – miał być wydrukowany w „Kurierze Płockim”, co jednak nie nastąpiło<sup>25</sup>.

W ciągu kolejnych kilku tygodni na pomnik zaczęły znowu napływać wpłaty pieniężne. 20 i 21 sierpnia 1921 r. w teatrze miejskim płocki aktorzy-amatorzy wystawili sztukę, znanego tylko z inicjałów Z.S. – „Bolszewicy idą”. Część dochodu ze sprzedaży biletów w wysokości 4 697 mkp przeznaczyli na pomnik dziękczynny<sup>26</sup>.

Z pozostałych ofiarodawców warto odnotować wpłaty: M. i K. Popielawscy – 400 mkp, ks. kan. Ludwik Wilkoński – 1000 mkp, ks. kan. S. Figielski, Jadwiga Witkowska i Zygmuntostwo Piechowscy – po 500 mkp, Stefan Baliński z żoną – 2000 mkp, ks. prałat Tomasz Kowalewski – 1000 mkp, słuchacze kursów humanistycznych z prelegentem i gośćmi – 3000 mkp, „matki chrześcijańskie” – 464 mkp. Poza tym kilka osób złożyło po 200 marek polskich. Wpłacała więc głównie płocka inteligencja. Biorąc pod uwagę, że w 1921 r. kurs dolara wynosił ok. 2,5 tys. marek polskich były to sumy niewielkie. Z uwagi na religijny charakter projektowanego pomnika nie dziwi natomiast zupełna nieobecność wśród ofiarodawców płockich Żydów<sup>27</sup>.

Pod wpływem płockiej inicjatywy wystawienia pomnika wdzięczności, w Daniszewie miejscowe społeczeństwo ufundowało grób dwóm ułanom poległym

---

<sup>24</sup> S. Noakowski przebywał w Płocku z kilkudniową wizytą ze studentami Politechniki Warszawskiej w maju 1921 r. i być może właśnie wtedy uzgodniono z nim projekt kapliczki (*Wycieczka studentów architektury*, „Kurier Płocki” 1921, nr 100 z 3 maja, s. 3; K. Czarnecki, *Płockie życie artystyczne w latach 1900–1939*, Płock 1990, s. 116).

<sup>25</sup> *W sprawie budowy pomnika dziękczynnego*, „Kurier Płocki” 1921, nr 186 z 18 sierpnia, s. 3; K. Czarnecki, op. cit., s. 117. Niestety, referatu nie ma też w dokumentach pozostałych po M. Rutskiej w Towarzystwie Naukowym Płockim.

<sup>26</sup> *Bolszewicy idą*, „Kurier Płocki” 1921, nr 185 z 17 sierpnia, s. 3; *Ofiary*, ibidem, nr 192 z 26 sierpnia, s. 3.

<sup>27</sup> *Ofiary*, „Kurier Płocki” 1921, nr 185 z 17 sierpnia, s. 3; nr 188 z 20 sierpnia, s. 3; nr 189 z 21 sierpnia, s. 3; nr 191 z 24 sierpnia, s. 3; nr 192 z 26 sierpnia, s. 3; nr 197 z 31 sierpnia, s. 3; nr 201 z 4 września, s. 3; nr 208 z 14 września, s. 3. Jedyńą stwierdzoną osobą narodowości żydowskiej była wspomniana już H. Rozenkranc.

w sierpniu 1920 r. w bitwie pod Górą: kpr. Julianowi Hermanowskiemu z I szwadronu 4 pułku ułanów i ułanowi Marianowi Michalskiemu z I szwadronu 211 pułku ułanów. Inicjatorem ufundowania pomnika był miejscowy proboszcz ks. L. Łukaszewicz, a głównym wykonawcą jego pomysłu – organista Ignacy Rutkowski. 21 sierpnia 1921 r. w uroczystym pochodzie mieszkańcy oraz przedstawiciele różnych stowarzyszeń udali się na cmentarz odstępni i okazali pomnik z granitową tablicą. Wśród przemawiających był płocczanin – Klemens Jędrzejewski. Był to przykład wzorowej sprawności organizacyjnej, czego w Płocku niewątpliwie brakowało<sup>28</sup>.

W późniejszych miesiącach i latach wszelki słuch o działalności Komitetu Budowy Pomnika zaginął. Prawdopodobnie zebrane fundusze okazały się zbyt małe na wzniesienie obelisku. Wyczerpywała się też ofiarność społeczeństwa i mieszkańcy Płocka byli już chyba zmęczeni ciągłymi zbiórkami pieniędzy na różne wzniesłe cele. Jeszcze nie sfinalizowano idei Pomnika Wdzięczności za ocalenie Płocka w 1920 r., a już zaczęły się zbiórki na tablice pamiątkowe w obu gimnazjach męskich. Wprowadzie w czerwcu 1922 r. ufundowano tablicę pamiątkową ku czci poległych uczniów Gimnazjum im. Małachowskiego, a we wrześniu 1923 r. – dwie tablice w Gimnazjum im. Władysława Jagiełły, jednak tam również nie wystarczyło funduszy zebranych społecznie<sup>29</sup>.

Dodatkowo w 1922 r. wartość marki polskiej stale spadała, a w 1923 r. doszło w Polsce do hiperinflacji, która spowodowała radykalną utratę wartości zgromadzonych funduszy i skutecznie pogrzebała ideę upamiętnienia obrony Płocka kosztownym pomnikiem<sup>30</sup>. Choć w 1924 r. znajdujemy jeszcze ślad zbierania funduszy na pomnik, ale chyba niewiele to dało. 31 maja 1924 r. w tzw. białej sali w Gimnazjum Żeńskim im. Hetmanowej Reginy Żółkiewskiej odbył się odczyt znanego podróżnika i literata Antoniego Ossendowskiego, połączony z krótkim koncertem muzycznym pianistki Zaleskiej i skrzypaczki Zofii Iwanowskiej-Ossendowskiej. Dochód z imprezy przeznaczony był na pomnik wolności<sup>31</sup>.

---

<sup>28</sup> *Pomnik obrońcom Polski od najazdu bolszewickiego*, „Kurier Płocki” 1921, nr 195 z 28 sierpnia, s. 3.

<sup>29</sup> *Sprawa tablicy pamiątkowej ku czci poległych żołnierzy – uczniów II-go gim. męsk. w Płocku*, „Kurier Płocki” 1921, nr 200 z 3 września, s. 3; *Odświeżenie tablicy pamiątkowej na cześć poległych uczniów żołnierzy II Gimn. Państw. w Płocku*, „Kurier Płocki” 1922, nr 130 z 11 czerwca 1922, s. 3; *Odświeżenie tablicy*, „Kurier Płocki” 1922, nr 131 z 13 czerwca, s. 3; *Ku czci młodych bohaterów*, „Dziennik Płocki” 1923, nr 223 z 2 października, s. 3; A. Maciesza, *Gimnazjum im. Władysława Jagiełły w Płocku 1906–1931*, Płock [1931], s. 193-196; M. Kacprzak, *II Gimnazjum Polskie w Płocku 1915–1921, czyli jak powstała Małachowianka*, Płock 2021, s. 178-183.

<sup>30</sup> Z. Landau, J. Tomaszewski, *Zarys historii gospodarczej Polski 1918–1939*, Warszawa 1999, s. 85.

<sup>31</sup> *Wieczór na pomnik Wolności*, „Dziennik Płocki” 1924, nr 127 z 3 czerwca, s. 3.

W 1926 r. w rocznicowym artykule dziennikarz „Mazowsza Płockiego i Kujaw”, przypominając inicjatywę ks. J. Strojnowskiego z żalem pisał, że *po 6 latach tak samo jesteśmy dalecy od spełnienia tych zamiarów wielkich, jak nazajutrz po obronie*. Choć słabo, wyrażał jednak nadzieję na to, że może przy okazji następnej rocznicy płocczanie zdołają wreszcie wystawić pomnik wdzięczności<sup>32</sup>.

Wprawdzie dotychczas nie udało się ustalić, jak Komitet spożytkował zebrane fundusze, jednak jest faktem, że kapliczka Matki Boskiej w podzięce za odparcie najazdu bolszewickiego na Wzgórzu Tumskim stanęła. Ustawiona była na skarpie nad Wisłą na terenie posesji przy ul. Piekarskiej 6. Według informacji prasowej ufundowała ją – a może tylko darowała ziemię – właścicielka tejże posesji. Wiemy o tym z faktu jej profanacji ponad 10 lat później. Otóż, w nocy 25/26 marca 1932 r. nieznani sprawcy uszkodzili twarz Matki Boskiej i utracili koronę z figurki Dzieciątka Jezus. Dodatkowo sprawca napisał kredą na figurze Matki Boskiej inicjały „KPP”, co wskazywałoby na członków lub zwolenników partii komunistycznej. Z uwagi na intencję, w jakiej była wystawiona wybór właśnie tej kapliczki przez komunistów lub ich zwolenników nie był przypadkowy. Choć chyba głównym motywem było zanegowanie corocznych państwowych obchodów imienin Józefa Piłsudskiego, obchodzonych 19 marca. A ponieważ w Płocku nie było pomnika J. Piłsudskiego ofiarą padła figurka Matki Boskiej wystawiona w podzięce za pokonanie bolszewików, w czym J. Piłsudski miał swój olbrzymi udział<sup>33</sup>.

Nie była to jedyna figura Matki Boskiej, postawiona w podobnej intencji. 15 sierpnia 1934 r. – w święto Matki Boskiej Zielnej – ks. A. Modzelewski poświęcił na terenie posesji przy ul. Piekarskiej 5 figurę Matki Boskiej Zwycięskiej. Ufundowały ją pp. Kosińska i Rozenke na pamiątkę 1900-lecia ustanowienia Najświętszego Sakramentu, dla upamiętnienia odparcia bolszewików z Płocka oraz 25-lecia wzniesienia swego domu<sup>34</sup>.

Mimo upływu lat ks. J. Strojnowski nie zapominał o swojej inicjatywie. Przypominał ją w czerwcu 1930 r. pod wpływem informacji z Bydgoszczy, gdzie 30 marca 1930 r. poświęcono kamień węgielny pod pomnik wdzięczności Sercu Jezusowemu. Podobne pomniki miały powstać w Poznaniu i Warszawie.

<sup>32</sup> *W 6-tą rocznicę obrony Płocka*, „Mazowsze Płockie i Kujawy” 1926, nr 8, s. 56-57.

<sup>33</sup> Archiwum Państwowe w Warszawie, Wydział Bezpieczeństwa Urzędu Wojewódzkiego Warszawskiego 1919–1939, sygn. mf 18 931, sprawozdanie sytuacyjne z 18 kwietnia 1932 r., k. 98; *Bezmyślne uszkodzenie figur świętych*, „Dziennik Płocki” 1932, nr 74 z 30 marca, s. 1. W nocy 18/19 marca 1932 r. nieznani sprawcy zniszczyli figurkę Matki Boskiej Skępskiej w Parowie pod Płockiem. 25 marca zniszczono także dwie przydrożne kapliczki w Maszewie, jednak tam sprawcy nie pozostawili żadnych napisów.

<sup>34</sup> *Poświęcenie figury pamiątkowej*, „Głos Mazowiecki” 1934, nr 187 z 17 sierpnia, s. 1.

W związku z tym znowu apelował, aby w Płocku na pl. Floriańskim postawić podobny pomnik. Miałyby się tym zająć Katolicki Związek Polek przy wsparciu władz miasta i mieszkańców<sup>35</sup>.

Inicjatywa ks. J. Strojnowskiego nie spotkała się z większym odzewem. Był to stary pomysł, który już raz się nie udał. Dodatkowo czas ku tego typu przedsięwzięciom był wybitnie niesprzyjający. Miasto – po zaciągnięciu pożyczki na budowę elektrowni miejskiej – było bardzo zadłużone i nowe władze Płocka borykały się z poważnymi problemami finansowymi. Jakby tego było mało, Polskę ogarniał coraz większy kryzys gospodarczy, który powodował wzrastające bezrobocie i postępujące zubożenie społeczeństwa. Nie pozostawało to bez wpływu na finanse miasta i stan materialny mieszkańców.

Tymczasem w sierpniu 1930 r. pojawiła się informacja o zupełnie innej, konkurencyjnej inicjatywie. Otóż, wśród osób tworzących Komitet Obchodów 10-lecia Niepodległości powstała myśl zbudowania pomnika poległych płocczan w wojnach 1918–1921 r. Na pomniku miały być wyryte nazwiska płocczan poległych i zmarłych z ran w wojnach o niepodległość i granice II Rzeczypospolitej. Projekt pomnika opracował architekt powiatowy inż. Stanisław Klonowski, a zatwierdził go konserwator wojewódzki Z. Rokowski. Komitet wybrał już lokalizację przed wartownią na pl. Narutowicza, a dowódca garnizonu płockiego płk Marian Mochnacki zgromadził kilka beczek cementu i sumę 200 zł. Na przeszkodzie stała ponoć deszczowa pogoda i niskie temperatury. Wobec tych utrudnień komitet odłożył odsłonięcie pomnika do wiosny 1931 r., planując uroczystość na 3 maja tr.<sup>36</sup>

Mimo tego w październiku 1930 r. płocka prasa zapowiadała rychłe odsłonięcie pomnika na 11 listopada. Ponoć pozostawała do rozstrzygnięcia kwestia wyboru lokalizacji obelisku. Sugerowano, aby zajęli się tym płoccy architekci, artyści i malarze wspólnie z Towarzystwem Naukowym Płockim. Efektem byłoby wyłonienie specjalnej Rady Artystycznej, zaakceptowanej przez Komitet Obchodu X-lecia Niepodległości i Magistrat. Prace musiały być mocno zaawansowane, skoro 23 października Komitet zwracał się w prasie o zgłaszanie płocczan poległych w latach 1918–1921<sup>37</sup>. Znowu wystąpiły jednak nieznanne nam trudności i 3 maja 1931 r. pomnik nie został odsłonięty.

Do koncepcji pomnika, poświęconego obrońcom Płocka wrócił na łamach „Dziennika Płockiego” autor podpisany jako J. M., co wskazywałoby na Jana

<sup>35</sup> Ks. J. Strojnowski, *O pomnik Serca Jezusowego*, „Dziennik Płocki” 1930, nr 141 z 20 czerwca, s. 3.

<sup>36</sup> *O Pomnik Poległych w 1918–1921 roku*, „Mazowsze Płockie i Kujawy” 1930, nr 7-8, s. 75.

<sup>37</sup> *Uroczystość dnia 11 listopada*, „Dziennik Płocki” 1930, nr 235 z 9 października, s. 3; *Pomnik zwycięstwa nad bolszewikami*, „Dziennik Płocki” 1930, nr 239 z 14 października, s. 3; *O nazwiska Płocczan, poległych w latach 1918–1921*, „Dziennik Płocki” 1930, nr 247 z 23 października, s. 3.

Mariańskiego. Akurat krótko wcześniej odbyły się w Płocku „Dni Legionowe”, poświęcone wymarszowi płockich ochotników do Legionów 8 kwietnia 1915 r., co zaowocowało odświeżeniem dwóch płyt pamiątkowych. Na bazie tego wydarzenia J. Mariański doszedł do wniosku, że Bratnia Mogiła i Płyta Poległych to za mało i obrońcom należy się prawdziwy pomnik<sup>38</sup>.

*Na najładniejszym placu Płocka powinien stanąć pomnik Wielkich Synów Płocka [...]. – pisał – Tu, przed tym pomnikiem grupowałyby się wszystkie uroczystości Płocka i Ziemi Płockiej; tu, przed nim, rozpamiętywalibyśmy wielkie czyny Obrońców naszego grodu, Płockich Legionistów i w ogóle całego Narodu, wreszcie i tu, oddawalibyśmy Im hołd należny<sup>39</sup>.*

Według pomysłodawcy autorem pomnika powinien być płocki artysta i monument powinien być wykonany w miejscowym zakładzie.

O pomysle pomnika religijnego pamiętali już chyba tylko nieliczni. Głównie jego inicjator – ks. J. Strojnowski, który w końcu lipca 1938 r. na łamach „Głosu Mazowieckiego” przypomniał losy ziemi z płockich barykad i okopów, przeniesionej uroczystość we wrześniu 1920 r. do piwnicy Muzeum Diecezjalnego. Znaczną część ziemi wzięto potem na usypaną w 1924 r. Bratnią Mogiłę. Z reszty usypano kopczyk między Muzeum a katedrą, obsadzany co roku czerwonymi kwiatami<sup>40</sup>.

Po roku ks. J. Strojnowski znowu przypomniał historię ziemi, dodając, że z kopca koło katedry pobrano ziemię na kopiec marsz. J. Piłsudskiego w Krakowie, a pozostały kopczyk coraz bardziej stawał się zwykłym klombem. Wprawdzie była już ponoć przygotowana marmurowa tablica ze stosownym napisem z ołowianych liter, ale nie znaleziono miejsca na jej zawieszenie. W związku z tym została oddana na przechowanie do Muzeum Diecezjalnego. Ks. J. Strojnowski z żalem pisał, że *była szczerza wola postawienia pomnika wdzięczności w postaci figury Serca Jezusowego. Kilka zebrań ludzi dobrej woli, niestety, nie dało dotąd pożądaných wyników. W związku z tym liczył, że w obliczu zbliżającej się rocznicy obrony Płocka może ktoś się zainteresuje sprawą niedoszedłego pomnika<sup>41</sup>.*

<sup>38</sup> Jedną z przyczyn wystawienia pomnika miała być nieaktualna już wtedy propozycja przeniesienia Bratniej Mogiły z uwagi na budowę toru kolejowego.

<sup>39</sup> J.M. [Jan Mariański – ?], *Pamiętajmy o płockich bohaterach*, „Dziennik Płocki” 1935, nr 88 z 15 kwietnia, s. 2.

<sup>40</sup> Ks. J. Strojnowski, *Ziemia z pamiętnych okopów*, „Głos Mazowiecki” 1938, nr 169 z 27 lipca, s. 3; Na temat Bratniej Mogiły i kopczyka k/katedry zob.: P. Gryszpanowicz, op. cit., s. 25-27, 87-88.

<sup>41</sup> Ks. J. Strojnowski, *Pamiętka odparcia bolszewickich wojsk w Płocku*, „Głos Mazowiecki” 1939, nr 180 z 8 sierpnia, s. 3.

W odpowiedzi Maria Robakiewiczowa, na której polu stała Bratnia Mogiła poparła myśl ks. J. Strojnowskiego powrotu do projektu pomnika z figurą Najświętszego Serca Jezusowego. Liczyła przy tym na poparcie *całego katolickiego Płocka*, sugerując, że byłoby dobrze, gdyby pomnik stanął na 20-lecie odparcia nawały bolszewickiej. Jak pisała *ofiar na ten przepiękny cel żaden chyba płoczanin nie poskąpi. Niech tylko ktoś rozpocznie akcję, a katolickie społeczeństwo naszego kochanego Płocka na pewno odpowie na nią ofiarnym poparciem*. Sama deklarowała 10 zł na zapoczątkowanie akcji, składając je w redakcji „Głosu Katolickiego”<sup>42</sup>.

Oczywiście apel M. Robakiewiczowej nie przyniósł żadnego efektu. Wszak był to stary pomysł, który już raz się nie udał. Poza tym w końcu sierpnia 1939 r. czas wybitnie nie sprzyjał tego typu inicjatywom. Mieszkańców Płocka bardziej zajmowała kwestia zbliżającej się wojny i niepewność jutra. Wybuch wojny odsunął ideę wybudowania pomnika na bliżej nieokreślony czas.

Jedynie luźnym nawiązaniem do pomnika Serca Jezusowego był plan z II połowy lat 30. XX w. zbudowania kościoła przy Stanisławówce pod takim właśnie wezwaniem. Poza normalną funkcją kościoła parafialnego miał być także kościołem garnizonowym, w którym odbywałyby się m.in. uroczystości rocznicowe, związane z odparciem najazdu bolszewickiego. Oczywiście realizacji tego planu przeszkodził wybuch wojny i okupacja niemiecka<sup>43</sup>.

Jeżeli była szansa wystawienia pomnika, to tylko bezpośrednio po odparciu ataku bolszewickiego, w ciągu roku–dwóch. Wspomnienia były wtedy jeszcze bardzo żywe, emocje nie do końca opadły, było wiele zapału i dobrych chęci. Zabrakło tylko pieniędzy i zdecydowanego realizatora, który doprowadziłby pomysł do końca. Spauperyzowane wojnami społeczeństwo nie było w stanie temu podołać ze zbiorów społecznych.

Jednak co ciekawe, w 1921 r. takie pomniki powstały w okolicy Płocka. 15 sierpnia 1921 r. w Białej odbyła się uroczystość poświęcenia statui wolności, zwieńczonej figurą Matki Boskiej. 21 sierpnia 1921 r. w Daniszewie uroczystie odsłonięto obelisk na grobie dwóch poległych żołnierzy polskich: kpr. Juliana Hermanowskiego z 4 pułku ułanów i szer. Mariana Michalskiego z 211 pułku ułanów. Inicjatorem budowy obelisku był miejscowy proboszcz ks. L. Łukaszewicz, a głównym realizatorem pomysłu organista – Ignacy Rutkowski<sup>44</sup>.

<sup>42</sup> M. Robakiewiczowa, *O Pomnik Wdzięczności w Płocku*, „Głos Mazowiecki” 1939, nr 189 z 19-20 sierpnia, s. 3.

<sup>43</sup> Na temat planów zbudowania kościoła zob.: P. Gryszpanowicz, op. cit., s. 27-29.

<sup>44</sup> *Święto obozu harcerskiego w Srebrnej*, „Kurier Płocki” 1921, nr 198 z 2 września, s. 3; *Pomnik obrońcom Polski od najazdu bolszewickiego*, „Kurier Płocki” 1921, nr 195 z 28 sierpnia, s. 3.



Znacznie więcej szczęścia miał niedaleki Włocławek, gdzie zawiązał się Komitet Budowy Pomnika dla Poległych Obrońców Wisły. Mimo podobnych do płockich problemów finansowych w ciągu dwóch lat udało się doprowadzić prace do końca i 1 października 1922 r. odsłonięto pomnik na wzgórzu w Szpetalu. Różnica w stosunku do płockiej inicjatywy polegała na tym, że pomnik miał charakter świecki i formę obelisku z orłem na szczycie. W Komitecie budowy byli przedstawiciele miejscowych władz: wicestarosta, przewodniczący Rady Miejskiej i kilku radnych. W 1923 r., wobec braku pieniędzy na dokończenie prac, komitet przekazał teren i gotowy już pomnik miastu, które sfinansowało resztę kosztów i rozłożyło nad nim opiekę<sup>45</sup>. Tego w Płocku zabrakło – zainteresowania ideą budowy pomnika władz miasta. Na przeszkodzie stał – w przeciwieństwie do włocławskiego – stricte religijny charakter przedsięwzięcia i silne zaangażowanie w projekt księży i znanych w mieście działaczy endeckich oraz osób z nimi związanych.



Ogólny widok pomnika na Wzgórzu Szpetalskim we Włocławku.  
Pomnik jeszcze bez orła na szczycie  
Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe

<sup>45</sup> *Korespondencje. Z Włocławka*, „Kurier Płocki” 1922, nr 229 z 10 października, s. 2; Ks. T. Lenkiewicz, *Budowa Pomnika Poległych Obrońców Włocławka 1920–1922*, [w:] *W 75-lecie Bitwy Warszawskiej 1920 roku. Materiały z konferencji naukowej 30 XI – 1 XII 1995 r. i uroczystości w dniu 20 sierpnia 1995 r. pod Pomnikiem Poległych Obrońców Wisły 1920 roku*, Włocławek 1997, s. 215-229; *Pomnik Poległych Obrońców Wisły 1920 roku. Informator Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Pomnika Poległych Obrońców Wisły 1920 r.*, Włocławek 1990, s. 9; T. Dziki, *Włocławek 1920*, Warszawa 2018, s. 73-76; M. Krajewski, *Victoria nad czerwoną gwiazdą. Rok 1920*, Rybin–Obory 2020, s. 187-190. We Włocławku powstał też drugi pomnik, upamiętniający obronę w 1920 r., poświęcony poległym kolejarzom (*W szóstą rocznicę obrony Włocławka*, „Mazowsze Płockie i Kujawy” 1926, nr 4, s. 70). Oprócz tego na terenie koszar 14 pp w 1928 r. odsłonięto pomnik żołnierzy pułku, poległych w latach 1918–1920, a więc również w obronie Włocławka, <https://pomniki.wloclawek.pl/2019/02/21/pomnik-poległych-żołnierzy-14-pułku-piechoty-we-wloclawku/>, [dostęp: 12.07.2023].



Zrekonstruowany Pomnik Poległych Obrońców Wisły 1920 r. we Włocławku  
Fot. G. Gołębiowski

W Płocku zabrakło współpracy komitetu w władzami miasta, które mogłyby zapewnić jego współfinansowanie i fachową pomoc. Tylko jak można było przekonać socjalistyczne władze miasta do idei religijnego pomnika? Było to raczej niemożliwe. Socjaliści rządili miastem do 1929 r., a w samej Radzie Miasta trwała ostra walka polityczna między ugrupowaniami lewicowymi a narodowo-katolickimi. W Radzie nie było więc zupełnie atmosfery do popierania idei budowy Pomnika Wdzięczności. Dodatkowo – forma pomnika niewątpliwie korespondowała z lansowaną przez endecję tezą o „cudzie nad Wisłą”, co miało pomniejszyć zasługi J. Piłsudskiego w pokonaniu wojsk bolszewickich. Niezależnie od tych politycznych odniesień wadą pomnika było też to, że miał być wzniesiony na chwałę Bożą z pominięciem zasług i poświęcenia żołnierzy, tak licznie poległych w obronie miasta. Trudno było więc oczekiwać, by taki pomnik zyskał akceptację socjalistycznej większości w Radzie Miasta i władz garnizonu płockiego. A z kolei wojskowy i świecki pomnik byłby zapewne kontestowany przez księży i ugrupowania katolicko-narodowe, forsujące projekt ks. J. Strojnowskiego. W rezultacie do wybuchu wojny w 1939 r. pomnik nie został zrealizowany<sup>46</sup>.

<sup>46</sup> Włocławski pomnik był krytykowany przez związanego z Płockiem ówczesnego proboszcza szpetalskiego ks. Ignacego Charszewskiego właśnie za zwieńczenie go orłem, a nie – krzyżem

Nastąpiło to dopiero w zupełnie innej formie po prawie 100. latach od obrony miasta w 1920 r. W 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości 11 listopada 2018 r. na pl. Narutowicza został odsłonięty Pomnik Zwycięskich Obrońców Płocka, będący wynikiem działalności społecznego komitetu budowy, zawiązanego z inicjatywy posłanki Elżbiety Gapińskiej, kierowanego najpierw przez Arnolda Densta, a potem Marka Chojnackiego<sup>47</sup>. Pomnik autorstwa prof. Gustawa Zemły w postaci kolumny, zwieńczonej orłem na jej szczycie łączy w sobie elementy świeckie i religijne, bowiem orzeł na piersi ma ryngraf z wizerunkiem Matki Boskiej, co było pomysłem M. Chojnackiego. Dzisiaj pomnik, mimo pewnej dyskusji, jaką wywołał, na trwałe wpisał się już w krajobraz Płocka i program rocznicowych obchodów<sup>48</sup>.



Pomnik Zwycięskich Obrońców Płocka 1920 r.  
Fot. G. Gołębiewski

(ks. T. Lenkiewicz, op. cit., s. 227). Aczkolwiek chyba dla złagodzenia tej krytyki na koronie orła umieszczono krzyż podobny w kształcie do Krzyża Walecznych.

<sup>47</sup> Marek Chojnacki jest synem wieloletniego prezesa TNP Jakuba Chojnackiego.

<sup>48</sup> Szerzej na ten temat zob.: P. Gryszpanowicz, op. cit., s. 94-98.



Warta harcerek z ZHR i ZHP przed Pomnikiem Zwycięskich Obrońców Płocka 1920 r. w dniu 15 sierpnia 2023 r.  
Fot. G. Gołębiowski

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

- Archiwum Państwowe w Warszawie

Wydział Bezpieczeństwa Urzędu Wojewódzkiego Warszawskiego 1919–1939, sygn. mf. 18 931

- Archiwum Towarzystwa Naukowego Płockiego  
Spuścizna po Tadeuszu Świeckim, sygn. 1565

### Prasa

- „Dziennik Płocki” 1930, 1932, 1935
- „Głos Mazowiecki” 1934, 1938, 1939
- „Mazowsze Płockie i Kujawy” 1926, 1930
- „Kurier Płocki” 1920, 1921, 1922
- „Mazowsze Płockie i Kujawy” 1926

### Opracowania

- M. Bilska-Ciećwierz, *Kiedy stała się wolność. Płock w latach 1918–1921*, Płock 2018.
- K. Czarnecki, *Płockie życie artystyczne w latach 1900–1939*, Płock 1990.
- T. Dziki, *Włocławek 1920*, Warszawa 2018.
- G. Gill, *Kopce na ziemiach Polski od pradziejów po kopiec w Pierzchowcu*, Kraków 1997.
- G. Gill, *Kopce w krajobrazie kulturowym Polski*, Kraków 2002.

- G. Gołębiewski, *Płock 1920*, Warszawa 2018.
- P. Gryszpanowicz, *Miejsca Pamięci Narodowej. Obrona Płocka 1920*, Płock 2020.
- ks. M.M. Grzybowski, *Wojna polsko-rosyjska w Płocku i na Mazowszu. Studium historyczno-pastoralne*, Płock 1990.
- R. Juskiewicz, *Działania militarne na północnym Mazowszu i w korytarzu pomorskim. 1920*, wyd. II, Mława 2011.
- M. Kacprzak, *II Gimnazjum Polskie w Płocku 1915–1921, czyli jak powstała Małachowianka*, Płock 2021.
- M. Krajewski, *Victoria nad czerwoną gwiazdą. Rok 1920*, Rypin–Obory 2020.
- Z. Landau, J. Tomaszewski, *Zarys historii gospodarczej Polski 1918–1939*, Warszawa 1999.
- T. Lenkiewicz, *Budowa Pomnika Poległych Obrońców Włocławka 1920–1922*, [w:] *W 75-lecie Bitwy Warszawskiej 1920 roku. Materiały z konferencji naukowej 30 XI – 1 XII 1995 r. i uroczystości w dniu 20 sierpnia 1995 r. pod Pomnikiem Poległych Obrońców Wisły 1920 roku*, Włocławek 1997.
- A. Maciesza, *Gimnazjum im. Władysława Jagiełły w Płocku 1906–1931*, Płock [1931].
- Nad dolną Wisłą. 1920 r.*, cz. I – W. Rezmer, *Działania wojenne nad dolną Wisłą w sierpniu 1920 r.*, cz. II – Z. Bohusz-Szyszko, *Działania wojenne nad dolną Wisłą w 1920 r.*, Toruń 2022.
- P. Piotrowski, *Walki o miasta Mazowsza Północnego podczas wojny polsko-rosyjskiej 1920 roku*, Poznań 2014.
- Pomnik Poległych Obrońców Wisły 1920 roku. Informator Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Pomnika Poległych Obrońców Wisły 1920 r.*, Włocławek 1990.
- B.G. Sala, *Kurhany chwały. O kopcach krakowskich, podkrakowskich i nie tylko*, Warszawa 2017.
- J. Szczepański, *Mazowsze Północne podczas najazdu bolszewickiego 1920 roku*, Płock–Warszawa 2020.

### Netografia

<https://pomniki.wloclawek.pl/2019/02/21/pomnik-poległych-zolnierzy-14-pulku-piechoty-we-wloclawku/>

## FAILED ATTEMPTS TO BUILD THANKSGIVING MONUMENT FOR REFUSING THE BOLSHEVIK INVASION OF PŁOCK IN THE SECOND REPUBLIC OF POLAND

### Summary

Immediately after the end of the fighting for Płock in August 1920, Fr. Józef Strojnowski proposed to build in Płock a religious Monument of Thanksgiving for driving the Bolsheviks out of the city. The idea was not implemented, similarly to other initiatives to erect the monument.

**Keywords:** Płock 1920, monument, ks. Józef Strojnowski, the Bolsheviks

## PŁOCKI OKRES W DZIEJACH 7. PUŁKU PONTONOWEGO W LATACH 1951–1957

### Abstrakt

Zaostrzenie zimnej wojny i pierwszy kryzys w stosunkach Wschód – Zachód na przełomie lat 40. i 50. XX wieku pociągnęły za sobą gwałtowny rozwój organizacyjny i ilościowy Wojska Polskiego. Zamierzenie to znacznie przekraczało nie tylko potrzeby, lecz przede wszystkim możliwości ekonomiczne i demograficzne państwa. Towarzyszące mu zjawiska dobrze ilustrują dzieje sformowanego w 1952 r. w Płocku 7. pułku pontonowego. Zadaniem jednostki była budowa i utrzymanie przepraw przez Wisłę na potrzeby strategicznego rozwinięcia wojsk, przede wszystkim Armii Radzieckiej. Jednak bardzo ciężkie warunki służby oraz istotne braki w ukończeniu i wyposażeniu spowodowały, że jednostka do 1957 r. nie osiągnęła wymaganej zdolności bojowej.

**Słowa kluczowe:** Wojsko Polskie 1950–1956, garnizon Płock, 7. pułk pontonowy

Powstały w 2007 r. 1. Dębliński Batalion Drogowo-Mostowy dziedziczy tradycje 7. pułku pontonowego i jednostek utworzonych na jego bazie: 7. Ośrodka Przechowania Sprzętu (1989 r.) oraz 1. pułku drogowo-mostowego (1995 r.). Jednostka szczyty się ponad siedemdziesięcioletnią tradycją, a jej początki związane są z garnizonem Płock.

Przypadające na przełom lat 40. i 50. tzw. pierwsze apogeum zimnej wojny w naszej części świata zaznaczyło się przede wszystkim dążeniem ZSRR (Związku Radzieckiego) do pełnej integracji bloku „państw demokracji ludowej”. W praktyce oznaczało to pełne podporządkowanie państw satelickich hegemonowi, co było dość historyczną reakcją J. Stalina na amerykańską doktrynę wyzwalania (Dullesa), a zwłaszcza jej główne polityczno-militarne przejawy: w Europie – utworzenie Paktu Północnoatlantyckiego (1949 r.), zaś w Azji – rozpoczęcie wojny koreańskiej (1950–1953). Wydarzenia te były asumptem do likwidacji wszelkich odrębności państw Europy Środkowowschodniej i narzucenia im radzieckich wzorców politycznych, społecznych i ekonomicznych. W obszarze obronności oznaczało to zwiększenie nacisku ideologicznego oraz gwałtowny rozwój organizacyjny i liczebny ich armii, zgodnie z ówczesną radziecką doktryną wojenną. Przyjęty w Polsce w 1950 r. *Plan przyspieszonych zamierzeń*

organizacyjnych Wojska Polskiego na lata 1951–1952 przewidywał blisko dwukrotne zwiększenie liczebności Sił Zbrojnych oraz sformowanie szeregu nowych ogólnowojskowych związków taktycznych oraz licznych oddziałów rodzajów wojsk i służb. Odnotować jednak należy, że nawet dla tak rozbudowanego Wojska Polskiego nie przewidywano samodzielnych zadań strategicznych. Zakładano, że podobnie jak w latach 1943–1945, polskie związki taktyczne i oddziały włączone zostaną w skład radzieckich armii i frontów. Na Polskę nałożono też zadanie zabezpieczenia przegrupowania przez obszar kraju dwóch radzieckich frontów drugiego rzutu strategicznego oraz utrzymanie drożności szlaków komunikacyjnych w toku wojny<sup>1</sup>. Właśnie ono było źródłem decyzji o sformowaniu w Płocku dwóch nowych jednostek: pułku pontonowego oraz batalionu mostowego, wyraźnie przeznaczonych do budowy przepraw przez szeroką przeszkodę wodną – Wisłę w jej środkowym biegu.

W wykonaniu planu wydany został *Rozkaz Ministra Obrony Narodowej nr 0043/MON z dn. 17.05.1951 r.* nakazujący sformowanie do dnia 31 grudnia 1951 r. w garnizonie Płock 7. pułku pontonowego (7 ppont, JW 3774) według etatu nr 13/68. Do momentu rozpoczęcia prac organizacyjnych etat jednostki został zmieniony i 1 sierpnia 1951 r. pułk rozpoczął formowanie jako 7. ciężki ppont (cppont). Załącznikiem nowo powstałej jednostki były skierowane do Płocka pododdziały: nieetatowa Szkoła Podoficerska 3. Warszawskiego ppont z Włocławka i kompania pontonowa z 1. Warszawskiego zmotoryzowanego ppont z Brzegu (JW 2697). Zasadniczą kadrę wydzieliła 2. Brygada Saperów z Kazunia, zaś sprzęt techniczny i kwatermistrzowski otrzymano z różnych jednostek garnizonu Grudziądz. Za zaopatrzenie organizowanej jednostki odpowiadał 3. pułk piechoty z Ciechanowa, czasowo spełniający funkcję oddziału gospodarczego dla garnizonu Płock<sup>2</sup>. Po roku, *Rozkazem Ministra Obrony Narodowej nr 0087/MON z dn. 12.12.1952 r.*, jednostka przekształcona została w 7. zmotoryzowany pułk pontonowy (zppont) w składzie określonym etatem nr 13/45. Jesienią 1956 r. pułk otrzymał nowy etat (nr 13/67) i powrócił do nazwy 7. ppont. Jednostka pozostała w podporządkowaniu dowódcy Warszawskiego Okręgu Wojskowego i nie wchodziła organizacyjnie w skład korpusu piechoty formowanego na bazie okręgu. Sądzić więc można, że była elementem kompletu wojsk odwodu Naczelnego Dowódcy, a jej przeznaczeniem zabezpieczenie strategicznego rozwinięcia wojsk, zapewne głównie związków operacyjnych Armii Radzieckiej. Nie wydaje się przy tym,

---

<sup>1</sup> J. Babuła, *Wojsko Polskie 1945–1989. Próba analizy operacyjnej*, Warszawa 1998, s. 77; J. Pałka, *Polskie wojska operacyjne w Układzie Warszawskim*, Warszawa 2022, s. 27.

<sup>2</sup> Archiwum Wojskowe w Oleśnicy (dalej: AWO), zsp. 1200 (7 pułk pontonowy), sygn. 2437/10/48, *Rozkaz dzienny nr 1 z dn. 10.08.1951*; sygn. 2437/10/12, *Książka etatowa 7 ppont*.

by rozpatrywano użycie pułku w składzie wojsk operujących na froncie zewnętrznym<sup>3</sup>.

Głównym przeznaczeniem pułku było wykonanie przepraw mostowych na podporach pływających lub przepraw promowych pod obciążenie 16-60 t przez szeroką przeszkodę wodną oraz ich utrzymanie przez wyznaczony okres w pełnej zdolności do przemieszczenia dowolnego sprzętu wojskowego. Niewątpliwie w pierwszych latach funkcjonowania pułku chodziło o płocki odcinek Wisły. Stąd taktycznym zadaniem oddziału było zapewnienie drożności płockiego węzła komunikacyjnego. Uzasadnione jest przy tym przypuszczenie, że planowanym miejscem wykonania przeprawy był odcinek rzeki między Dobrzykowem a Tokarami. Struktura pułku umożliwiała wykonanie tego zadania. Mimo kilku zmian w etacie i tabeli należności jednostki, jego trzon przez co najmniej pięć lat pozostał niezmieniony. Tworzyły go:

- Dowództwo i sztab z bezpośrednio podporządkowanymi plutonami: łączności, zwiadowczym/zwiadu, naprawczym/remontowym, gospodarczym/transportowo-gospodarczym), drużyną medyczną oraz sekcją polityczną z klubem pułkowym.
- 1. batalion pontonowy w składzie: 3 kompanie pontonowe, 1 kompania parkowa.
- 2. batalion pontonowy w składzie: 2 kompanie pontonowe, 1 kompania parkowa.
- kompania techniczna.

Pułk rozwinięty do etatu wojennego (czasu „W”) winien liczyć 829 żołnierzy, w tym 83 oficerów i 186 podoficerów. W okresie pokoju oddział zaliczany był do jednostek o niepełnych stanach (częściowo rozwiniętych) i był ukompletowany w ok. 50%. Przede wszystkim jego 2. batalion był całkowicie skadrowany, zaś w 1. batalionie rozwinięte były tylko dwie kompanie pontonowe i kompania parkowa. Podobnie pułkowa kompania techniczna była ukompletowana w mniej niż 50%. W etacie pokojowym (cz. „P”) figurowała natomiast pułkowa Szkoła Podoficerska w składzie dwóch plutonów pontonowych i plutonu technicznego (przy czym ten ostatni tworzony był okresowo, być może w miarę potrzeb)<sup>4</sup>.

Pokojowa obsada pułku zmieniała się kilkakrotnie wraz z kolejnymi zmianami i uzupełnieniami etatu. Można przyjąć, że na cz. „P” stan etatowy wynosił średnio 400 żołnierzy, w tym do 45 oficerów i około 80 podoficerów. Stan

---

<sup>3</sup> F. Puchała, *Budowa potencjału bojowego Wojska Polskiego 1945–1989. Obszary szpiegowskich działań*, Warszawa 2013, s. 189; idem, *Sekrety Sztabu Generalnego pojałtańskiej Polski*, Warszawa 2011, s. 90.

<sup>4</sup> AWO, zsp. 1200, sygn. 2437/10/27, k. 60, *Rozkaz organizacyjny z dn. 28.06.1954 r.*; sygn. 2437/10/12, *Książka etatowa 7 ppont*.



ewidencyjny oddziału był zwykle niższy lub co najwyżej zbliżał się do tych wartości, a sporadycznie nieznacznie je przekraczał. Nie oznaczało to jednak zadowalającego ukompletowania jednostki, bowiem co najmniej połowa elewów Szkoły Podoficerskiej, wliczanych do stanu ewidencyjnego, odchodziła po promocji do innych miejsc służby. Wydaje się też, że ciągle brak było około 1/3 oficerów. Na przykład w 1954 r. w pułku służyło łącznie jedynie 306 żołnierzy, w tym 32 oficerów (70% etatu cz. „P”)<sup>5</sup>.

Większość kadry pułku trafiła do Płocka na zasadzie przeniesienia służbowego z innych garnizonów. Część przybyła wraz ze skierowanymi do nowo formowanej jednostki pododdziałami. Z kompanią pontonową z 1. Warszawskiego ppont z Brzegu przyjechał jej dowódca, kpt. Mieczysław Suchtabowicz a także dowódca plutonu chor. Marian Deptuła i szef kompanii sierż. Tadeusz Bylica. Z włocławskiego 3. Warszawskiego zppont, wraz ze Szkołą Podoficerską, przybył jej komendant por. Lucjan Smągiał i dowódcy plutonów: ppor. Lucjan Zdrojewski i chor. Henryk Ligowski. Większość żołnierzy jednak przenoszona była indywidualnie. Wiadomo, że funkcyjnych służb kwatermistrzowskich wydzielili 3 pp z Ciechanowa (chor. Stefan Majewski, szef służby finansowej i co najmniej 3 podoficerów), z Centralnej Przychodni Lekarskiej w Warszawie przybył por. lek. Wojciech Marczyński, zaś z Chełmna, wraz z pojazdami – szef służby samochodowej, ppor. Edward Łapiński i podoficer-mechanik<sup>6</sup>. Wydaje się, że przeniesieni rozkazem żołnierze na ogół specjalnie nie protestowali. Co prawda w przypadku żołnierzy zawodowych przeniesienie oznaczało zniszczenie małej stabilizacji w dotychczasowym miejscu służby, ale zwykle obejmowali oni wyższe stanowiska służbowe lub bardziej odpowiadające im funkcje, a ich zasób wiedzy fachowej i doświadczenie były doceniane w nowo powstającej jednostce. Z drugiej strony niewątpliwie działała zasada doboru negatywnego; dowódcy i komendanci raczej nie byli skłonni pozbywać się dobrych oficerów i podoficerów i jeżeli tylko mogli kierowali do innego garnizonu podwładnych z różnych względów gorzej ocenianych. Nie oznacza to oczywiście, że wszyscy skierowani do Płocka funkcyjni byli nie najwyższej klasy, choć niewątpliwie byli wśród nich żołnierze niespecjalnie sprawdzający się w służbie.

Najmłodszy oficerowie, kierowani na stanowiska dowódców plutonów, w większości byli absolwentami Oficerskiej Szkoły Saperskiej lub Oficerskiej Szkoły Inżynieryjno-Saperskiej we Wrocławiu, a także kursów chorążych (dla podoficerów) organizowanych w tejsze szkole. Zauważalną grupę stanowili absolwenci Szkolnych Kompanii Oficerów Rezerwy funkcjonujących w 2. Warszawskim psap

---

<sup>5</sup> Ibidem, sygn. 2437/10/3, *Książka alfabetyczna pułku*; sygn. 2437/10/1, k. 1, *Protokół w sprawie przeprowadzenia inspekcji wiosennej w 7 ppont [1952 r.]*.

<sup>6</sup> Ibidem, sygn. 2437/10/18, *Książka rozkazów dziennych 7 ciężkiego ppont 1951 r.*, passim.

w Kazuniu (od 1952 r. – 2. Warszawskiej BSap) oraz w 78. batalionie drogowym (JW 5222) w Toruniu, niekoniecznie pragnący pozostać w służbie stałej. Do Płocka trafili też oficerowie po rocznym lub trzyletnim kursie nauczania w Oficerskiej Szkole Kwatermistrzowskiej w Poznaniu oraz Oficerskiej Szkole Politycznej w Łodzi. Dla przeważającej większości podporuczników i chorążych Płock był pierwszym miejscem służby w stopniu oficerskim<sup>7</sup>. Na podstawie fragmentarycznych danych można przyjąć, że w pierwszych trzech latach istnienia pułku absolwenci szkół oficerskich, kursów oficerów rezerwy i kursów chorążych tworzyli grupy zbliżone liczebnością. Należy jednak odnotować, że chorążowie to byli podoficerowie zawodowi lub absolwenci szkół zawodowych, mieli więc pożądane kwalifikacje. W miarę upływu czasu te początkowe proporcje zmieniały się, ponieważ na miejsce oficerów przenoszonych do rezerwy do jednostki trafiali wyłącznie absolwenci trzyletnich kursów w szkołach oficerskich. Zróznicowany był także staż służby oficerów. Obok młodych, zaczynających służbę w drugiej połowie lat czterdziestych, do pułku trafili oficerowie z większym doświadczeniem, także bojowym z okresu wojny, w wieku ponad 30 lat. Najstarsi rozpoczynali służbę – w różnych stopniach - w armii II Rzeczypospolitej i aktywnie uczestniczyli w wojnie 1939 r., a następnie w walkach w kraju i za granicą: w formacjach regularnych (1. i 2. Armia Wojska Polskiego, Armia Czerwona) lub ruchu oporu (w Polsce i Francji). Dwóch oficerów było kawalerami najwyższych odznaczeń: mjr Bernard Łuksza – Orderu Krzyża Virtuti Militari V klasy i Krzyża Walecznych, kpt. Tadeusz Bojkowski – Orderu Krzyża Grunwaldu III klasy i Krzyża Walecznych, zaś kpt. Mieczysław Suchłabowicz, obok Krzyża Walecznych szczyił się Orderem Czerwonego Sztandaru. Odznaczenia bojowe, w tym Krzyże Walecznych, posiadało jeszcze kilkunastu oficerów i co najmniej jeden podoficer. W ogóle w walkach bezpośrednio uczestniczyła prawie połowa oficerów i część podoficerów<sup>8</sup>.

Wykształcenie ogólne oficerów to w przeważającej większości, w ok. 75%, ukończona szkoła podstawowa, zawodowa lub tzw. mała matura. Nieco ponad 20% legitymowało się wykształceniem średnim. Odnotować należy też przypadki oficerów z wykształceniem wyższym; chodzi oczywiście o lekarzy oraz niektórych innych oficerów powołanych do służby okresowej. W 1954 r. w pułku rozpoczął służbę pierwszy oficer służby stałej z wykształceniem akademickim, absolwent Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie, por. inż. Janusz Kłoszewski. Około połowy lat 50. systematycznie rosła też liczba posiadaczy świadectw ukończenia szkół średnich różnego typu.

<sup>7</sup> *Relacja ppłk. w st. spocz. mgr. Tadeusza Gilewskiego, (dalej: Relacja. T. Gilewskiego), w posiadaniu Autora.*

<sup>8</sup> AWO, zsp. 1200, sygn. 2437/10/3, *Książka alfabetyczna 7 ppont.*

Co najmniej przez 2-3 lata w grupie oficerów liniowych obserwowane były wyraźne różnice w przygotowaniu fachowym. Podstawową wiedzą teoretyczną i przyzwoitym poziomem umiejętności praktycznych wykazywali się oficerowie najmłodszy, absolwenci wrocławskiej szkoły oficerskiej oraz byli podoficerowie wywodzący się z jednostek saperskich. Mierny poziom reprezentowali oficerowie starsi, niemal w całości wywodzący się z piechoty (z wyjątkiem kpt. Suchtabowicza, frontowego oficera 6. b. pont 1. Armii WP). Mieli oni co prawda doświadczenie wojenne, lecz było ono niespecjalnie przydatne w warunkach pokojowego szkolenia<sup>9</sup>. Ewidentne braki w wyszkoleniu specjalistycznym oficerów starszych służbą były przyczyną ostrych sprzeczności wewnątrz pułku. Szkolący funkcyjnych i faktycznie wykonujący zadania młodzi oficerowie często zmagali się z niekompetencją swych przełożonych i starszych kolegów<sup>10</sup>.

Bardzo niewiele zachowało się informacji o służących w pułku podoficerach. Najprawdopodobniej w większości byli to żołnierze, którzy w latach powojennych rozpoczęli służbę zasadniczą i pozostali w wojsku jako podoficerowie nadterminowi, a z czasem zawodowi. Nic nie wiadomo o ich przygotowaniu ogólnym, ale przez analogię do innych jednostek i garnizonów można przyjąć, że posiadali co najwyżej wykształcenie zawodowe, a i to zapewne w niewielkim procencie. Niewykluczone, że byli wśród nich także żołnierze, którzy jeszcze nie ukończyli szkoły podstawowej, a na pewno – którzy ukończyli ją eksternistycznie w trybie przyspieszonym. W ocenie przełożonych w większości mieli oni bardzo niskie kwalifikacje fachowe<sup>11</sup>. Zapewne średni poziom wiedzy ogólnej i fachowej w analizowanej grupie stopniowo poprawiał się. Nie jest to jednak oczywiste bowiem, dążąc do uzupełnienia braków kadrowych, wyraźnie obniżano wymagania wobec żołnierzy pozostawianych w służbie nadterminowej. Niemniej jednak z pewnością mieli już pełne wykształcenie podstawowe i doświadczenie fachowe nabyte na funkcjach instruktorów<sup>12</sup>.

Pierwsi szeregowcy trafiali do pułku na zasadzie przeniesienia, zwykle grupowo, z Kazunia, Włocławka, Grudziądza i innych jednostek. To oni byli pierwszymi funkcyjnymi i elewami pułkowej szkoły podoficerskiej oraz instruktorami przygotowującymi wcielonych do jednostki poborowych. Pierwsze wcielenie 105 poborowych skierowane zostało do Płocka przez WKR Kraków, Szczytno, Warszawa i Zamość<sup>13</sup>. Kolejne wcielenia były już mniej liczne: 50-70 żołnierzy

<sup>9</sup> Ibidem, sygn. 2437/10/1, k. 133, *Protokół inspekcji w 7 zppont z dn. 10.09.1952, Relacja T. Gilewskiego.*

<sup>10</sup> Ibidem.

<sup>11</sup> AWO, zsp. 1200, sygn. 2438/10/5, k. 1, *Pismo nr 0131 z dn. 6.02.1952 r.*; ibidem, k. 88, *Sprawozdanie z pracy partyjno-politycznej w 7 zppont za miesiąc listopad 1952 r.*

<sup>12</sup> Ibidem, sygn. 2437/10/18, *Rozkaz dzienny nr 6 z dn. 12.01.1951 r.*

<sup>13</sup> Ibidem, *Książka rozkazów dziennych 7 zppont [1951 r.]*, passim.

z Mazowsza, Podlasia i Lubelszczyzny, przede wszystkim pochodzenia chłopskiego. Wszystko wskazuje na to, że do pułku, podobnie jak innych jednostek saperkich, kierowano poborowych o niższych predyspozycjach intelektualnych i zdrowotnych, np. z żołnierzy wcielonych w 1952 r. 10% natychmiast skierowano na komisję lekarską, a aż blisko 25% zakwalifikowano do nauczania uzupełniającego. Zapewne byli to młodzi ludzie o bardzo ograniczonej umiejętności czytania i pisania. Wśród żołnierzy stanu zmiennego niewątpliwie najwyższą wartość prezentowali elewi szkoły podoficerskiej. Kierowano do niej zwykle 15-65 poborowych legitymujących się pełnym wykształceniem podstawowym lub zawodowym, w miarę możliwości – z ośrodków miejskich. Po ukończeniu szkoły absolwenci awansowani byli do stopnia kaprała lub starszego szeregowego i kierowani do służby na stanowiskach dowódców drużyn lub starszych specjalistów. Z ich grona rekrutowano też podoficerów nadterminowych<sup>14</sup>.

O możliwościach produkcyjnych (bojowych) pułku decydowały jego zasadnicze pododdziały – bataliony pontonowe. Ich przeznaczeniem było przygotowanie przepraw mostowych i promowych z wykorzystaniem etatowego półparku mostowego i niezbędnego do tego sprzętu towarzyszącego. Batalion był więc zasadniczym ogniwem w wykonaniu przepraw. Każda z jego kompanii pontonowych obsługiwała część parku, zaś kompania techniczna (pluton nurków i pluton kutrów) zapewniała możliwość pracy na przeszkodzie wodnej. Ważną rolę spełniała pułkowa kompania techniczna. Jej zadaniem było umożliwienie wykonania i wykorzystania przeprawy w realnie istniejących warunkach, tj. przygotowanie materiałów konstrukcyjnych, dojazdów i podjazdów oraz nietypowych elementów konstrukcji. Zwrócić należy także uwagę na ważną rolę dwóch samodzielnych plutonów. Zadaniem plutonu łączności było nawiązanie i utrzymanie łączności z przełożonym oraz wewnątrz ugrupowania pułku. Pluton zwiadowczy (zwiadu) rozpoznawał rejon planowanej przeprawy i obserwował go w czasie jej eksploatacji, a także rozwijał postereunek obserwacji przeciwlotniczej i rozpoznania skażeń chemicznych.

Szkoła Podoficerska przygotowywała wybranych żołnierzy służby zasadniczej do objęcia obowiązków dowódców drużyn oraz starszych specjalistów obsługujących sprzęt i urządzenia techniczne (traki, żurawie, kutry). Żołnierzy szkolono także na potrzeby innych jednostek okręgu, przede wszystkim 2. Brygady Saperów. Liczebność stanu zmiennego szkoły, jak się wydaje, była uzależniona od potrzeb jednostek i wynosiła 30-50 elewów szkolonych w pięciomiesięcznych turnusach. Kadra szkoły, 6 oficerów i 10 podoficerów nadterminowych lub

<sup>14</sup> Ibidem, *Rozkaz dzienny nr 66 z dn. 14.11.1951 r.*; sygn. 2437/10/20, k. 3, *Rozkaz specjalny nr 02 z dn. 18.10.1952 r. o ukończeniu Pułkowej Szkoły Podoficerskiej.*

zawodowych, w przypadku przejścia pułku na stopę wojenną uzupełniła 2. bpont<sup>15</sup>.

O ile ukompletowanie pułku stanem osobowym zbliżone było do etatu cz. „P”, o tyle wyposażanie zasadniczym sprzętem, przewidzianym tabelą należności nr 15/52/N<sup>16</sup>, pozostawiało wiele do życzenia. Jako w pełni zadawalające ocenić można wyposażenie w indywidualną broń strzelecką. Podstawową bronią osobistą żołnierzy zawodowych były 7,62 mm pistolety TT wz. 33, zaś żołnierzy służby zasadniczej – karabinki powtarzalne Mosin wz. 91/30 i wz. 44. Część żołnierzy uzbrojona była w 7,62 mm pistolety maszynowe (pm) PPSz wz. 41, sukcesywnie wymieniane na pm PPS wz. 43, które stały się podstawową bronią strzelecką w pułku. Bronią zespołową były 7,62 mm ręczne karabiny maszynowe (rkm) DPM wz. 41 oraz – przynajmniej okresowo – nieznaną liczbą 12,7 mm wielkokalibrowych karabinów maszynowych (wkm) DSzK wz. 38.

Nie najlepiej natomiast było ze sprzętem zasadniczym. Pierwszym sprzętem przeprawowym, pozostającym na wyposażeniu pułku, był radziecki ciężki park mostowy TMP, umożliwiający budowanie przepraw mostowych i promowych o nośności do 70 t<sup>17</sup>. Komplet TMP transportowany był na 100 samochodach terenowo-szosowych o ładowności 2,5-3,0 t. Zis-5 lub Zis-6 (Zis-150, 151) lub odpowiednio przygotowanych przyczepach o tej samej nośności. Park organizacyjnie dzielony był na dwa półkomplety, będące podstawowym wyposażeniem batalionów pontonowych. Wszystko wskazuje na to, że pułk nie otrzymał tabelarycznego kompletu parku TMP, lecz jedynie jeden niepełny półkomplet. Brak jest informacji o liczbie posiadanych pontonów, choć przyjmowano, że posiadane środki umożliwiają pułkowi wykonanie mostu pod obciążenie 50 t o długości do 200 m. Z całą pewnością natomiast brak było dostatecznej ilości środków transportu. Wydaje się, że większość sprzętu zamierzano przewozić na przystosowanych własnymi siłami przyczepach, których liczba była zresztą niewystarczająca. Pułk nie posiadał także niezbędnej liczby ciągników-tractorów lub samochodów, które zamierzano pozyskać na drodze mobilizacji. Mając jednak na uwadze nader skromne wówczas możliwości mobilizacyjne regionu należy przyjąć, że pułk w początkowym okresie istnienia był oddziałem co najwyżej półstacjonarnym. W ocenie możliwości produkcyjnych pułku uwzględnić należy także wielkie zróżnicowanie typów sprzętu przeprawowego. W dokumentach zachowały się

---

<sup>15</sup> Ibidem, sygn. 2438/10/5, k. 29, *Sprawozdanie za maj 1952 r.*; sygn. 2437/10/27, k. 15, *Rozkaz organizacyjny z dn. 25.02.1954 r.*; sygn. 2437/10/31, k. 105, *Rozkaz specjalny z dnia 10.07.1955 r.*; sygn. 2437/10/12, *Książka etatowa 7 ppont, Załącznik.*

<sup>16</sup> Ibidem, sygn. 2438/10/4, k. 3, *Pismo Dowództwa Warszawskiego Okręgu Wojskowego nr 05360 z dn. 14.10.1952 r.*

<sup>17</sup> Ibidem, sygn. 2437/10/1, k. 133, *Protokół inspekcji w 7 ppont z dn. 10.09.1952 r.*

wzmianki o wykorzystywaniu w szkoleniu elementów ciężkiego parku pontonowego N2P, lekkiego parku DLPO i bliżej nieokreślonego sprzętu zdobycznego<sup>18</sup>. Niedostateczne było także wyposażenie w środki pływające. Nie licząc jednego kutra typu BMK-70 (z kompletu N2P) oraz lekkiego kutra NKL-27 posługiwano się, raczej średnio przydatnymi, łodziami desantowymi piechoty DSł (SD) z zaburtowymi silnikami „Delfin”. W końcu 1952 r., zapewne w związku z przekształceniem pułku w zmotoryzowany, na wyposażeniu pojawił się półkomplet specjalnego parku pontonowego PS-19 będący jak się wydaje sprzętem docelowym. Była to także radziecka konstrukcja z 1939 r. wykorzystywana w czasie wojny do budowy ciężkich mostów o nośności 30-120 t. na szerokich przeszkodach wodnych. Osobliwością parku były samobieżne pojazdy amfibijne, będące jednocześnie kutrami – pontonami. Na niewielką odległość pontony mogły przemieszczać się własną trakcją, lecz do dłuższych przesunięć konieczny był transport kolejowy. Niedogodnością była też konieczność użycia do montażu elementów przeprawy ciężkich samobieżnych żurawi. Nawiasem mówiąc na przełomie 1952 i 1953 r.<sup>19</sup> takiego żurawia, niezbędnego do pracy z parkiem, jednostka nie posiadała. Wyposażenie pułku zaczęło poprawiać się w drugiej połowie 1954 r. W tym czasie pułk posiadał pełny już półkomplet parku PS-19 i dostateczną liczbę samochodów z nadwoziami specjalnymi oraz transportowych. Było to 78 ciężarówek Studebaker i 23 Gaz-67, 6 Zis-150 oraz 5 Gaz-67 i Lublin, a także samochód sanitarny na podwoziu *Phenomen* i ciągnik *Ursus*<sup>20</sup>. Bardzo skromnie reprezentowany był sprzęt łączności. Wyposażenie pułkowego plutonu stanowiła jedna radiostacja krótkofalowa RSB na samochodzie Gaz AA, przeznaczona do pracy w sieci dowódcy korpusu lub armii i umożliwiająca utrzymanie łączności telefonicznej na odległość do 75 km, zaś telegraficznej – do 150 km, a także jedna przenośna radiostacja krótkofalowa typu RB-M o zasięgu 30-50 km oraz krótkofalowa radiostacja RBS o zasięgu do 3 km. Do wykonania połączeń telefonicznych pluton dysponował dziesięcionumerową łącznicą K-10 oraz nieznaną liczbą aparatów telefonicznych UNA-F wz. 43 lub TAJ-42 i połowym kablem jednożyłowym PTF. Dodatkowo drużyny łączności obu batalionów dysponowały jedną radiostacją RBS i dwoma aparatami telefonicznymi.

Wyposażenie pułku w zasadniczy sprzęt i pojazdy obarczone było więc istotnymi mankamentami. Przede wszystkim brak jest śladów, że do 1956 r. otrzy-

---

<sup>18</sup> Ibidem, sygn. 2437/10/19, *Rozkaz specjalny nr 2 z dn. 22.02.1952 r.*; sygn. 2437/10/1, k. 1, *Protokół w sprawie przeprowadzenia inspekcji wiosennej w 7 ppont [1952 r.]*; ibidem, k. 133, *Protokół z inspekcji w 7 pułku pontonowym z dn. 10.09.1952 r.*; *Nastavlenie dla inżyniernych vojsk. Tāžolyj pontonnyj park TMP*, Moskwa 1955.

<sup>19</sup> Ibidem, sygn. 2438/10/5, k. 19, *Sprawozdanie z wyszkolenia za m-c kwiecień 1953 r.*

<sup>20</sup> Ibidem, sygn. 2437/10/27, k. 82, *Rozkaz specjalny z dn. 29.07.1954 r.*

mał on drugi, przewidziany etatem, półpark PS-19 dla skadrowanego 2. batalionu. Ale nawet niewątpliwie lepsze wyposażenie w sprzęt techniczny w połowie lat 50. nie oznaczało zdecydowanego zwiększenia możliwości oddziały. Ta nieproporcjonalność wynikała z kiepskiego stanu technicznego sprzętu. Można z wysokim prawdopodobieństwem słuszności przyjąć, że znaczna jego część pochodziła z zapasów mobilizacyjnych lub nawet demobilu Armii Radzieckiej i miała za sobą służbę frontową. Był to więc sprzęt produkowany w czasie wojny, pod presją czasu i potrzeb, przez nisko kwalifikowanych pracowników i często z zastępczych lub niskiej jakości materiałów. Także eksploatacja w warunkach frontowych nie sprzyjała zachowaniu nawet obniżonych walorów technicznych i użytkowych. Dotyczyło to w równym stopniu parków pontonowych, w tym PS-19, jak i sprzętu samochodowego, bowiem nawet odporne Studebakery były mocno „zajeżdżone”. Stąd duża awaryjność sprzętu pogłębiona niską kulturą techniczną obsługi i niedostatecznym zaopatrzeniem w materiały eksploatacyjne i części zamienne. Aby zapewnić możliwość choć elementarnego szkolenia szeroko praktykowano kanibalizm techniczny, tj. pozyskiwano części zamienne z nieeksploatowanych pojazdów i agregatów. W 1956 r. zewnętrzna komisja stwierdziła całkowitą niesprawność 10% samochodów i traktorów, zaś dalsze 40% wymagała *nakładu pracy przy uruchomieniu*<sup>21</sup>. Wydaje się, że mimo starań służb technicznych pułku znaczna część sprzętu pozostawała niesprawna. Świadczy o tym wspomniany wyżej kanibalizm techniczny, traktowanie sprzętu jako źródła pozyskania części zamiennych i w ten sposób zapewnienie sprawności egzemplarzom niezbędnym do szkolenia i wykonania zadań<sup>22</sup>.

Zasadniczym obiektem wykorzystywanym przez 7. ppont w garnizonie Płock były dawne artyleryjskie koszary przy pl. J. Dąbrowskiego, tradycyjnie zwane Koszarami Dąbrowskiego. W głównym budynku, przylegającym do placu oraz zabudowań szpitala (ul. Zacisze), rozlokowany był sztab jednostki oraz większość pododdziałów. W głębi, po drugiej stronie niewielkiego placu apelowego znajdowała się kuchnia i stołówka, zaś przy skarpie ul. Mostowej w dawnych stajniach i działowniach urządzono sale wykładowe, klub pułkowy, izbę chorych, magazyny i garaż. Po przeciwnej stronie placu narożnik ul. Misjonarskiej, zajmował budynek kasyna garnizonowego (dawnego kasyna oficerskiego 8 pal)<sup>23</sup>. Teoretycznie kompleks koszarowy charakteryzował się niezłym standardem

---

<sup>21</sup> Ibidem, sygn. 2438/10/19, k. 65, *Protokół z przeprowadzonej inspekcji wyszkolenia bojowego i politycznego 7 Zmotoryzowanego Pułku Pontonowego w dniach 7-19.07.1956 r.*

<sup>22</sup> Ibidem, sygn. 2438/10/5, k. 1, *Pismo nr 0131 z dn. 6.02.1952 r.*; ibidem, k. 19, *Sprawozdanie za miesiąc kwiecień 1952 r.*; sygn. 2437/10/27, k. 58, *Rozkaz specjalny z dn. 29.05.1954 r.*

<sup>23</sup> *Relacja T. Gilewskiego.*

cywilizacyjnym, był bowiem w pełni skanalizowany i ogrzewany centralnie. Jednak instalacja wodociągowa i kanalizacyjna były w bardzo złym stanie technicznym, ogrzewanie niewydolne, a wszelkie instalacje mocno zdewastowane. Stan koszar, po ich objęciu przez wojsko, opisuje meldunek:

*Koszary stare, wilgotne, bardzo zaniedbane [...], mało sprawna kanalizacja, brak komory dezynfekcyjnej, brak pralni, zły stan kuchni. Częste braki szyb oraz skrzydeł drzwi. [...] Pilnej naprawy wymaga stolarka okienna, a pełnego remontu umywalnie i ubikacje.*

I choć w kolejnych latach przeprowadzono szereg prac zabezpieczających i napraw w ramach remontów bieżących, jeszcze w 1956 r. formułowano dość podobne opinie<sup>24</sup>.

Park sprzętu technicznego zajmował teren między ul. Sienkiewicza, ul. Ułańską, prywatnym gospodarstwem i Al. Kilińskiego. Wjazd do parku znajdował się u zbiegu ul. Sienkiewicza i ul. Wyszogrodzkiej. Przy bramie funkcjonowała dyżurka służby parkowej. Na terenie znajdowały się trzy dawne stajnie, nieco tylko adoptowane na garaże, dwa inne mniejsze budynki i bliżej nieokreślona wiata. Nie jest znane konkretne przeznaczenie poszczególnych obiektów. Wiadomo jednak, że w parku znajdował się warsztat, a przeważająca większość sprzętu samochodowo-tractorowego oraz praktycznie cały sprzęt pontonowy ustawione były na placu między budynkami. Wszystkie obiekty były w złym stanie technicznym, a w ciągu pięciolecia 1951–1956 przeprowadzano jedynie elementarne prace zabezpieczające i naprawy bieżące<sup>25</sup>.

Kiepska była też baza szkoleniowa. Szkolenie ogólnowojskowe oparte było o obiekty koszarowe: plac apelowy, początkowo bardzo skromnie wyposażoną świetlicę pułkową oraz wielofunkcyjne pomieszczenie wykorzystywane jako sala sportowa, sala widowiskowa i sala odpraw stanu osobowego. Bazę terenową stanowiła strzelnica w Grabówce, przywrócona siłami pułku do względnej użyteczności na przełomie 1951 i 1952 r. Nieco bogatsza była baza szkolenia bojowego i specjalnego. Przede wszystkim w koszarach na początku 1952 r. urządzono co najmniej cztery specjalistyczne sale wkładowe, wykorzystywane przede wszystkim przez pododdział szkolny. W kolejnych latach ich liczba wzrosła do 6 lub 7, w tej liczbie dobrze wyposażona sala szkolenia z łączności. Poprawiło

<sup>24</sup> AWO, zsp. 1200, sygn. 2437/10/1, k. 178, *Protokół z inspekcji jesiennej kwatermistrzostwa 7 Zmot. Pułku Pontonowego [09.1952 r.]*; sygn. 2438/10/19, k. 11, *Protokół z kontroli przeprowadzonej w 7 Zmotoryzowanym Pułku Pontonowym [02.1956]*.

<sup>25</sup> Ibidem, sygn. 2437/10/1, k. 133, *Protokół inspekcji w 7 zppont z dn. 10.09.1952 r.*; sygn. 2438/10/19, k. 65, *Protokół z przeprowadzonej inspekcji wyszkolenia bojowego i politycznego w 7 zppont w dniach 17-19.07.1956 r.*; Relacja T. Gilewskiego.



się także wyposażenie w pomoce naukowe. Techniczne przygotowanie specjalistów, także kierowców, odbywało się z zasady bezpośrednio przy sprzęcie. Szkolenie taktyczne prowadzone było głównie na nieprzygotowanych obiektach terenowych. Taktykę piechoty ćwiczano tradycyjnie, do wiosny 1953 r. na nadwiślańskich wydmach między Grabówką a Ośnicą, a następnie na łęgowym obszarze w rejonie Popłacina. W okolicy Dobrzykowa szkoleni byli zwiadowcy, nurkowie i załogi kutrów<sup>26</sup>. Szkolenie mostowe organizowano nad zalewem Skrwy Południowej w Soczewce w miejscu udostępnionym przez administrację Lasów Państwowych, które jednak z powodu braku jakiegokolwiek infrastruktury właściwie nie było obiektem szkoleniowym. Pułk korzystał też z poligonu wodnego 3 Warszawskiego zppont w Modzerowie koło Włocławka<sup>27</sup>.

Szkolenie pułku organizowane było w cyklu rocznym w dwóch, zimowym i letnim, okresach. Okres zimowy poświęcony był indywidualnemu przygotowaniu żołnierzy stanu zmiennego do pełnienia służby i wykonania podstawowych zadań na polu walki, doskonaleniu umiejętności fachowych i metodycznych kadry oraz przygotowaniu uzbrojenia i sprzętu do intensywnej eksploatacji w okresie letnim. W miesiącach szkolenia letniego główny nacisk położony był na zgrywanie obsługi (zespołów) i pododdziałów w wykonaniu zróżnicowanych zadań taktycznych, przygotowanie i przeprowadzenie ćwiczenia taktycznego pułku oraz udział w wykonaniu zadań na rzecz społeczeństwa i wojska. W dwumiesięcznych przerwach między okresami szkolenia, gdy pododdziały po zwolnieniu części żołnierzy do rezerwy pozostawały w niepełnych stanach, planowano zadania na rzecz jednostki macierzystej i innych instytucji wojska<sup>28</sup>.

W jakimś stopniu komplikowały one szkolenie jednostki. Wydaje się jednak, że wszystkie były konieczne, a niektóre – życiowo ważne, dotyczyły bowiem bezpieczeństwa ludności. Niewątpliwie należało do nich rozminowanie. Pułk uczestniczył w drugim i trzecim etapie realizacji centralnego planu likwidacji pozostałości wojny. W 1952 i 1953 r. co najmniej cztery grupy rozminowania (każda po 3-6 patroli) od kwietnia do października prowadziło kontrolne rozpoznanie minerskie rejonów byłych pozycji obronnych lub natężonych walk w województwie kieleckim i północnych powiatach Lubelszczyzny. Natomiast w 1955 i 1956 r. żołnierze pułku sprawdzali wyznaczone rejony w powiecie płockim, sierpeckim, płońskim, gostyńskim i kutnowskim. Do wykonania zadania

<sup>26</sup> Pośrednio wskazuje to na planowany rejon budowy przeprawy.

<sup>27</sup> AWO, sygn. 2437/10/18, *Rozkaz dzienny nr 71 z dn. 20.11. 1951 r.*; ibidem, *Rozkaz dzienny nr 82 z dn. 3.12. 1951 r.*; sygn. 2437/10/31, k. 101, *Rozkaz specjalny z dn. 7.07.1955 r.*; sygn. 2438/10/24, k. 51, *Pismo nr 397 z dn. 12.04/1956 r.*; *Relacja T. Gilewskiego.*

<sup>28</sup> AWO, zsp. 1200, sygn. 2437/10/20, k. 1, *Rozkaz wyszkoleniowy na letni okres szkolenia 1952 r.*; 2437/10/19, k. 65, *Protokół z przeprowadzonej inspekcji wyszkolenia bojowego i politycznego w 7 zppont w dniach 17-19.07.1956 r.*

w 1955 r. skierowane zostały dwie grupy, każda po 4 patrole rozminowania, z zadaniem sprawdzenia w ciągu dwóch miesięcy: w powiecie płockim linii Radzanowo – Bulkowo, w sierpeckim – linii górnej Skrwy Północnej oraz w gostyńskim – kompleksu lasów Łąckich. Okazało się, że przeszukiwany obszar należy rozszerzyć o rejon Bulkowo–Płońsk, a pracę grup przedłużyć o kolejne 2 miesiące. Grupy wyjawily i podjęły ponad 800 przedmiotów niebezpiecznych, przede wszystkim amunicji strzeleckiej, lecz także granatów ręcznych, nabojów i pocisków artyleryjskich oraz min przeciwpancernych. Wytypowano przy tym kolejne rejony, które należało sprawdzić w następnym roku. Wiosną i latem 1956 r. dwie podobne grupy pracowały na dawnej niemieckiej pozycji ryglowej między Psarami i Krajkowem, w dolnym biegu Skrwy Północnej między Brudzeniem i Tłuchowem oraz na lewym brzegu Wisły w rejonie Dobrzyków – Wiączemin. Odnaleziono i unieszkodliwiono kolejne blisko 300 niewypałów i niewybuchów<sup>29</sup>. Dodatkowo w latach 1952–1956 żołnierze pułku wielokrotnie wzywani byli do podjęcia znalezionych przez mieszkańców miasta i regionu różnych przedmiotów niebezpiecznych.

Żołnierze niesli też pomoc zagrożonym powodziami na obszarze Kotliny Płockiej. Już w lutym 1952 r. zaszła konieczność pilnej interwencji pod Wyszogrodem, gdzie na wysokości ujścia Bzury utworzył się masywny zator lodowy. Należało wykonać i utrzymać rynnę umożliwiającą spływ nagromadzonej wody i śryżu (paku lodowego). Do wykonania zadania sformowano dwie kompanijne grupy; pierwsza rozbijała materiałem wybuchowym zator w głównym korycie Wisły, druga zaś – wykorzystując elementy parku DLP utrzymywała drożność koryta Bzury i wykonanej rynny<sup>30</sup>. Żołnierze angażowani byli do podobnych akcji praktycznie przy każdym wiosennym spływie lodu, a także, przynajmniej trzykrotnie, w czasie powodzi letnich do ochrony wałów i pomocy zagrożonej ludności nadwiślańskich wiosek: Białobrzegów, Kępy Polskiej, Troszyna, Wykowa i Wiączemina.

Organizacja i prowadzenie efektywnego szkolenia pułku w zarysowanych wyżej uwarunkowaniach było zadaniem niezwykle trudnym. Relatywnie najprostszą była realizacja programu szkolenia politycznego oraz pracy oświatowej i kulturalnej. Całość przedsięwzięcia określano mianem, będącym kalką z języka rosyjskiego, pracy partyjno-politycznej lub pracy politycznej. W omawianym okresie był to niewątpliwie element polityzacji wojska i jako taki korzystał

---

<sup>29</sup> Ibidem, sygn. 2437/10/31, k. 103, *Rozkaz organizacyjny z dn. 24.03.1955 r.*; sygn. 2438/10/24, k. 1-8, *Protokół oczyszczania terenu przez patrole saperские w 1955 r.*; k. 51, *Pismo nr 397 z dn. 12.08.1956 r.*

<sup>30</sup> Ibidem, sygn. 2437/10/19, k. 2, *Rozkaz specjalny nr 2 JW 3774 z dn. 22.02.1952 r. w sprawie akcji przeciwlodowej.*

z najszerszego instytucjonalnego wsparcia. Przede wszystkim w zajęciach z wykształcenia politycznego na zasadzie obowiązku służbowego uczestniczyli wszyscy żołnierze i pracownicy cywilni, zaś zadaniem dowódców było zapewnienie maksymalnej frekwencji. Zajęcia programowe prowadzono w wymiarze 2 godzin tygodniowo, we wszystkich pododdziałach równocześnie. W tym samym czasie w 2-4 odrębnych grupach, szkolenie odbywali podoficerowie zawodowi i nadterminowi. Wykładowcami byli wyłącznie oficerowie, przede wszystkim – dowódcy kompanii i plutonów. W odrębnych grupach i w innym czasie, w soboty, odbywało się szkolenie wszystkich oficerów. Dwugodzinne zajęcia prowadzili oficerowie pionu politycznego lub zastępcy dowódcy<sup>31</sup>. Zagadnienia stricte ideologiczne i polityczne były też zwykle treścią zajęć świetlicowych, choć w tym przypadku stosowano inne formy, np. pogadanki wsparte projekcją przeźroczy, konkursy lub wysłuchiwanie audycji radiowych. Wspomnieć należy także o, jak się wydaje codziennych, krótkich informacjach politycznych rozpoczynających zajęcia służbowe. To także był element ściśle ukierunkowanej indoktrynacji żołnierzy.

Ze szkoleniem politycznym ściśle związana była praca kulturalna i oświatowa. Obejmowała ona nie tylko tematy ustalone ogólnie, lecz w dużej mierze także zaplanowane w jednostce. Była to oferta przedstawiona żołnierzom lecz – ponieważ przeznaczone na nią godziny przewidziane były porządkiem dnia – korzystanie z niej było obowiązkowe, nawet w czasie wolnym od zajęć służbowych. Stosowano zróżnicowane formy *zabezpieczenia czasu wolnego*: seanse filmowe, wycieczki, zajęcia rekreacyjno-sportowe.

W 1953 r. zastępca dowódcy pułku ds. politycznych meldował:

[...] dla przykładu podam jeden dzień wolny od zajęć i jego przebieg. Aparat partyjno-polityczny uzgodnił z kierownictwem wzorowego POM [Państwowego Ośrodka Maszynowego – przyp. aut.] *Niegłasy przybycie wycieczki. Personel ten odpowiednio się przygotował, przybył tam również mieszkający obok poseł na sejm tow. Małczewski Leon. Żołnierze mogli zobaczyć na oczach dobry sprzęt, porównać ile można zaorać traktorem i koniem w tym samym czasie. Wielu naszych żołnierzy jeszcze bardziej przekonało się o wyższości gospodarki zespołowej. W czasie wycieczki pozostała część żołnierzy w jednostce wysłuchała audycji dla wojska i rozgrywała spotkanie w siatkówkę. Po powrocie z POM-u wyświetlone zostały przeźrocza obrazujące dostatnie życie spółdzielców na wsi. Inna grupa żołnierzy rozgrywała mecz „tenisa stołowego”. Elewi P.S.P. [Pułkowej Szkoły Podoficerskiej – przyp. aut.] i inni żołnierze przygotowują część artystyczną do zbliżającej się akademii w rocznicę śmierci bohatera narodowego tow. Karola Świerczewskiego. Wieczorem zaś wszyscy żołnierze idą*

<sup>31</sup> Ibidem, sygn. 2437/10/18, Rozkaz dzienny nr 84 z dn. 5.12.1951 r.; sygn. 2437/10/31, k. 53, Rozkaz wyszkoleniowy z dn. 3.04.1955 r. w sprawie podsumowania wyników za zimowy okres szkolenia.

*oglądać film, który jest poprzedzony prelekcją wygłoszoną przez oficera politycznego*<sup>32</sup>.

Inna była organizacja przedsięwzięcia określanego mianem pracy lub działalności oświatowej. Jej główną treścią było uzupełniające nauczanie żołnierzy, a głównym celem – doskonalenie umiejętności czytania i pisania. Zajęcia, zwykle dwa razy w tygodniu, prowadzone były w małych grupach. W pułku było ich łącznie do 20, oddzielnie dla żołnierzy pierwszego i drugiego roku służby. Ponieważ pracy oświatowej patronowała organizacja młodzieżowa, sądzić należy, że instruktorami byli nie tylko oficerowie, lecz także elewi szkoły podoficerskiej, członkowie ZMP. Zwraca uwagę wyraźnie mniejsza ilość grup nauczania starszych żołnierzy; świadczyć to może o skuteczności nauczania, tj. osiągnięciu w pierwszym roku służby zadowalającej (elementarnej?) sprawności w pisaniu i czytaniu.

Baza szkolenia politycznego i pracy kulturalno-oświatowej początkowo właściwie nie istniała, a do końca pobytu jednostki w Płocku pozostawała bardzo uboga. Jej podstawę stanowił pułkowy klub żołnierski. Utworzono go już w momencie formowania pułku, wydzielając dwa niewielkie pomieszczenia. Większe było salą klubową i biblioteką, mniejsze – kancelarią i magazynem sprzętu. Istniejący formalnie klub (kierownik por. Stanisław Zwoliński, bibliotekarz ppor. Henryk Frontczak) przez blisko rok praktycznie nie funkcjonował. Powód był prozaiczny – w pomieszczeniach zakwaterowani zostali podoficerowie i oficerowie przeniesieni do pułku z innych jednostek. Brakowało zresztą niezbędnego sprzętu kwaterunkowego: stołów i krzesła oraz szaf lub półek. Klub podjął działalność latem 1952 r. Oferował bibliotekę liczącą ok. 500 woluminów, gry planszowe oraz radioodbiornik. Powstało też studio pułkowego radiowęzła, transmitujące audycje radiowe do głośników zainstalowanych w świetlicach pododdziałów. Wykorzystywano co najmniej jeden rzutnik przeźroczy oraz jeden rzutnik obrazów – epidiaskop. Nie później niż wiosną 1953 r. klub uzyskał projektor filmowy, wykorzystywany do wyświetlania filmów oświatowych we wspomnianym już wielofunkcyjnym pomieszczeniu<sup>33</sup>. Możliwości techniczne i oferta klubu żołnierskiego w miarę upływu czasu poprawiały się. W 1956 r., obok wspomnianych już projektora, rzutników i odbiornika radiowego, klub dysponował odbiornikiem telewizyjnym, trzema aparatami fotograficznymi i wyposażoną ciemnią fotograficzną, 24 różnymi instrumentami muzycznymi, kilkunastoma kompletami gier planszowych (szachy, warcaby, domino) oraz biblioteką w której zgromadzono

<sup>32</sup> Ibidem, sygn. 2438/10/16, k. 11, *Pismo nr 0300 z dn. 5.03.1953 r., Załącznik.*

<sup>33</sup> Ibidem, sygn. 2438/10/5, k. 1, *Pismo nr 0131 z dn. 6.02.1952 r., k. 19; Sprawozdanie z pracy politycznej 7 cppont za kwiecień 1952 r., k. 88; Sprawozdanie z pracy partyjno-politycznej 7 zppont za m-c listopad 1952 r.; Relacja T. Gilewskiego.*

blisko 8 tys. książek i 30 map. Posiadane woluminy to w 1/3 literatura społeczno-polityczna i także w 1/3 – wojskowa, 19% pozycji zaliczono do literatury pięknej, a 14% – popularno-naukowej, pozostałe ok. 450 pozycji określono mianem „inne”. Całkiem niezły był stan czytelnictwa; z biblioteki korzystali praktycznie wszyscy oficerowie, blisko 90% podoficerów oraz 65% żołnierzy służby zasadniczej<sup>34</sup>. Czytelnicza aktywność żołnierzy pułku imponuje, nie pozwala jednak na wysnucie wniosku o rzeczywistym stanie czytelnictwa, bowiem miarodajnym wskaźnikiem byłaby średnia liczba wypożyczeń. Ale i tak sam fakt, że ponad połowa poborowych była choć raz w bibliotece uznać należy za osiągnięcie. Każdy z pododdziałów pułku dysponował świetlicą. Pomieszczenia wykorzystywane było przede wszystkim do szkolenia politycznego i pracy kulturalno-oświatowej. Ich wyposażenie było skromne: obok sprzętu kwaterunkowego jedynym stałym elementem był głośnik. Wykorzystywane w czasie zajęć materiały i potrzebny sprzęt wypożyczany był z klubu żołnierskiego.

Kanałem bezpośredniej transmisji do wojska ideologii państwa totalitarnego były organizacje polityczne: Polska Zjednoczona Partia Robotnicza (PZPR) i jej młodzieżowa przybudówka – Związek Młodzieży Polskiej (ZMP). Partia była wszechobecna. Pułkowy komitet Oddziałowej Organizacji Partyjnej (OOP), z etatowym sekretarzem, kierował zmienną liczbą organizacji podstawowych (POP), a w nich – grup partyjnych. Wydaje się, że w tym okresie zasadą było tworzenie POP w każdym elemencie struktury funkcjonalnej (dowództwo i sztab pułku, pododdziały, pracownicy cywilni), a za wystarczającą liczbę uznawano nawet kilku osób<sup>35</sup>. Przewidziana przywołanym dokumentem struktura organizacji została osiągnięta już po roku funkcjonowania jednostki, choć stan wyjściowy był nader skromny: 11 członków i 6 kandydatów na członków w jednej, pułkowej POP. Szybki „wzrost szeregów partyjnych” wyjaśnia z jednej strony ciągły napływ do jednostki oficerów i podoficerów, młodych, rozpoczynających służbę najwcześniej w 1949 r., z drugiej – nałożony uchwałą Komitetu Centralnego PZPR na dowódców służbowy obowiązek *organizowania i wspierania* rozwoju organizacji. Wydaje się, że większą siłą sprawczą miał ten drugi czynnik, czyli służbowe naciski. Do takiego przypuszczenia upoważnia analiza dostępnych danych. W styczniu 1952 r., gdy w zasadzie zakończył się okres służbowych przeniesień i kompletowania pułku dostępnymi wówczas żołnierzami, służyło w nim lub

---

<sup>34</sup> AWO, zsp. 1200, sygn. 2438/10/21, k. 2, *Pismo nr 068 z dn. 16.01.1956 r., Załącznik, Sprawozdanie z pracy biblioteki 7 zppont.*; sygn. 2437/10/8, *Protokół zdawczo-odbiorczy sprzętu polityczno-oświatowego 7 zppont.*

<sup>35</sup> Zezwalała na to *Instrukcja Komitetu Centralnego „O pracy w Wojsku Polskim”*. Trudno jest dociec przyczyn przyjęcia takiego rozwiązania. Jednak bardzo prawdopodobna jest teza, iż celem była atomizacja środowiska.

pracowało 23 członków i 12 kandydatów PZPR. Po 11 miesiącach liczba członków wzrosła o 20% (do 29), zaś kandydatów ponad dwukrotnie (do 27). Wszystko więc wskazuje na energiczne działania służbowe w tym obszarze. Osiągnięty w 1953 r. stan upartyjnienia: 70% oficerów, 40-50% podoficerów i średnio 4% szeregowców w zasadzie pozostał niezmienny do końca pobytu pułku w Płocku<sup>36</sup>.

Ponad wszelką wątpliwość PZPR, przynajmniej do połowy 1955 r., była elementem państwa totalitarnego i pełniła w wojsku funkcję nadzorczą i opresyjną. W zachowanych meldunkach i sprawozdaniach z działalności organizacji niemal brak jest odniesień do poziomu wykształcenia lub niedostatków wyposażenia, czy też przypadków poważnych często naruszeń dyscypliny przez oficerów. Wiele natomiast jest o ich postawach politycznych, przy czym kategoria ta była niezwykle pojemna. Opinia o reakcyjnych poglądach lub zachowaniach była impulsem do rozpoczęcia postępowania służbowego i przesądzała o losie oficerów. Wykluczenie z partii za *podważanie [jej] kierowniczej roli w wojsku* było bezpośrednim powodem zwolnienia z wojska dwóch oficerów pułku: doskonałego specjalisty, dowódcy kompanii kpt. Mieczysława Suchłabowicza (skądinąd postaci niezwykle barwnej) oraz pomocnika szefa sztabu pułku ds. operacyjnych mjr. Eugeniusza Gąsiorowskiego<sup>37</sup>.

Z innych powodów, lecz też z partyjnej rekomendacji, zwolniono do rezerwy por. lek. Wojciecha Marczyńskiego, syna Antoniego pisarza i dziennikarza, którego prace na początku lat 50. trafiły na indeks. W negatywnej opinii organu politycznego napisano:

*[...] por. Marczyński, lekarz pułku, syn skostniałego reakcyjnego pisarza, również utyskuje na rzekome zatracenie swoich kwalifikacji w jednostce, a w gruncie rzeczy lubi arogancko odnosić się do żołnierzy.*

Należy jednak odnotować, że nawet w tym okresie potrafiono zauważyć, że część żołnierzy członkostwo w partii traktowało instrumentalnie. I dlatego stwierdzenia, iż partia zapewniała swoim członkom bezkarność są co najmniej nieścisłe. Już w drugiej połowie 1955 r. w dokumentach pojawiają się sygnały braku

<sup>36</sup> AWO, zsp. 1200, sygn. 2438/10/5, k. 99, *Pismo nr 01256 z dn. 11.12.1952 r.*; k. 126, *Sprawozdanie z realizacji Uchwały KC PZPR w sprawie „rostu szeregów partyjnych” w 7 ppont*; sygn. 2438/10/16, k. 85, *Pismo nr 00864 z dn. 2.08.1953 r.*, *Załącznik, Sprawozdanie z pracy partyjno-politycznej w 7 ppont za miesiąc październik 1953 r.*; sygn. 2437/10/12, *Książka etatowa 7 pułku pontonowego*. Niemal wszyscy szeregowcy wstępowali do partii już w wojsku.

<sup>37</sup> *Ibidem*, sygn. 2438/10/4, k. 188, *Sprawozdanie partyjno-polityczne za miesiąc listopad 1952 r.* W podobnym sprawozdaniu z 1956 r. znalazło się stwierdzenie, że oficerowie ci zostali niesłusznie przeniesieni do rezerwy (sygn. 2438/10/21, k. 77, *Sprawozdanie z pracy partyjno-politycznej za IV kwartał 1956 r.*).

zgody kadry pułku na nadzorczą i opresyjną rolę partii nie tylko w jednostce, lecz także w ogóle w wojsku. Oficerowie uważali, że jej główną funkcją, realizowaną przez aparat partyjno-polityczny, winno być kształtowanie pozytywnych stosunków międzyludzkich i ochrona praw żołnierzy, bo obowiązki egzekwowali dowódcy<sup>38</sup>.

Żołnierze zasadniczej służby wojskowej i część żołnierzy zawodowych i nadterminowych w latach 1951–1957 uczestniczyło w pracach Związku Młodzieży Polskiej, ogólnopolskiej struktury o wybitnie stalinowskim charakterze, której zadaniem było przeniesienie polityki PZPR do środowiska młodzieżowego. Choć w założeniach była to organizacja powszechna, w płockiej jednostce należeli do niej zdecydowanie nie wszyscy młodzi żołnierze. Na podstawie niepełnych danych można szacować, że członkami ZMP byli praktycznie wszyscy młodszy oficerowie i podoficerowie nadterminowi, 80-90% podoficerów służby zasadniczej oraz nie więcej niż 70% szeregowców. W 1953 r. w 7 ppont. członkostwem ZMP legitymowało się 245 żołnierzy, w tym 15 oficerów<sup>39</sup>. Można przyjąć, że około połowa z nich do organizacji wstąpiła w wojsku. Mniej więcej od połowy 1955 r. w dokumentach jedynie sporadycznie, np. z okazji typowania członków delegacji na V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów (sierpień 1955 r.) pojawiają się informacje dotyczące ZMP. Wydaje się, że organizacja – formalnie istniejąca – przestała w wojsku odgrywać istotną rolę. Zresztą z dniem 1 stycznia 1957 r. struktury ZMP w garnizonie Płock zostały rozwiązane.

O wartości jednostki i w ogóle sensie jej istnienia decydowała zdolność do wykonania zadań taktycznych wynikających z operacyjnego przeznaczenia. Zdolność do wykonania tego zadania pułk uzyskiwał w toku szkolenia specjalnego pojedynczych żołnierzy oraz zgrywania zespołów w wykonaniu czynności składających się na zasadnicze zadania. Ta część przygotowania żołnierzy i pododdziałów złożona została na barki dowódców kompanii i plutonów oraz oficerów i instruktorów pododdziału szkolnego. W pierwszym roku istnienia pułku systematyczne programowe szkolenie specjalne prowadzone było jedynie w Szkole Podoficerskiej, bowiem pododdziały liniowe obciążone były licznymi zadaniami pozaszkoleniowymi<sup>40</sup>.

Wszystko wskazuje na to, że w tym okresie wypracowano, stosowaną także później, koncepcję przygotowywania do wykonania konkretnych planowanych zadań szkoleniowych i produkcyjnych drogą tworzenia doraźnych struktur

---

<sup>38</sup> Ibidem, sygn. 2438/10/21, k. 4, *Sprawozdanie z pracy partyjno-politycznej za IV kwartał 1955 r.*

<sup>39</sup> Ibidem, sygn. 2436/10/16, k. 137, *Sprawozdanie z pracy partyjno-politycznej w 7 Zmot. ppont za miesiąc październik 1953 r.*

<sup>40</sup> *Relacja T. Gilewskiego.*

zadaniowych (pododdziałów zbiorczych). Było to podejście racjonalne, a nawet – można zaryzykować stwierdzenie – optymalne w realnie istniejących warunkach braków kadrowych i sprzętowych oraz ogólnie niskiej jakości żołnierzy. Osiągane pozytywne efekty nie miały jednak wiele wspólnego z rzeczywistą zdolnością bojową pułku, bowiem przełożeni wystawiali oddziałowi ocenę uśrednioną. Jednak średnia arytmetyczna, wyprowadzona z kilku ocen za kontrolowane działy, niewiele mówi. Więcej wnioskować można z ocen opisowych. I tu obraz nie jest już tak pozytywny. Ciężko bowiem uznać za dostateczne wyszkolenie pułku (a więc i jego zdolność bojową), jeżeli jednocześnie komisja stwierdziła, że niska sprawność zasadniczego sprzętu nie umożliwi wykonania zadań. Nie mniej jednak można uznać, z niewielkim marginesem błędu, że poszczególne pododdziały, elementy lub wspomniane doraźnie tworzone struktury zadaniowe, zgrywane wcześniej na poligonie wodnym w Modzerowie lub w Soczewce, były zdolne wykonać zadania właściwe dla pułku w zakresie jego możliwości kadrowych i sprzętowych.

Wskazują na to ograniczone cele i zadania rzeczywiście wykonywane w czasie ćwiczeń pułku i batalionu. Tematy ćwiczeń odzwierciedlały przeznaczenie oddziału, jednak aż do 1955 r. nie uczestniczyły w nich ani bataliony, ani tym bardziej pułk w etatowym składzie. Pełnokrwiste ćwiczenie pułku, choć też w niepełnym składzie, zorganizowano jesienią 1955 r. Temat ćwiczenia: „Urządzenie punktu przeprawy promowej z marszu, przejście z przeprawy promowej na przeprawę mostowa, zabezpieczenie jej przez ustawienie przeciwczołgowego pola minowego na przyczółku oraz montaż mostu leżakowego z przygotowanych elementów z marszu” wymagał wykonania manewru w czasie wyznaczonym dynamiką sytuacji taktycznej, któremu pułk nie sprostał. Stąd negatywna ocena manewrowości i wytknięcie licznych niedostatków w organizacji pracy. Analiza ukończenia pułku żołnierzami i zasadniczym sprzętem oraz jego aktywności szkoleniowej w całym okresie stacjonowania w Płocku upoważnia do postawienia hipotezy, że – podobnie jak długi szereg jednostek Wojska Polskiego powstałych na początku lat 50. – nie osiągnął on akceptowalnego poziomu zdolności bojowej<sup>41</sup>. Stwierdzenie to oznacza, że nie był w stanie wykonać przypisanego mu, wynikającego ze stopnia pokojowego ukończenia, zakresu zadań. Mógł sprostać poszczególnym elementom, nie był natomiast w stanie wykonać zadania kompleksowego<sup>42</sup>.

<sup>41</sup> Opisane niedostatki nie były właściwe tylko dla 7 zppont. Z analogicznymi problemami zmagaly się także jednostki innych rodzajów wojsk, por. S. Giziński, *W cieniu dział, radarów i rakiet*, Wrocław 2019, s. 51-53; M. Trubas, *Artyleryjski garnizon w Choszcznie 1948–1962*, [w:] *Studia artyleryjskie*, red. M. Giętkowski, t. 5, Toruń 2014, s. 135-136.

<sup>42</sup> AWO, sygn. 2437/10/31, k. 120, *Rozkaz specjalny z dn. 5.08.1955 r.*



Brak jest danych, by ocenić gotowość oddziału, określaną jego zdolnością do mobilizacyjnego rozwinięcia i osiągnięcia zdolności operacyjnej w etatowym składzie. Jedyne znany przypadek wcielenia 156 żołnierzy rezerwy, do poziomu 75% etatu cz. „W”, przeprowadzony był w trybie planowego zamierzenia szkoleniowego<sup>43</sup>. Sytuację komplikowały braki ukompletowania do etatu cz. „P”, zarówno stanem osobowym, jak i sprzętem. Stan ewidencyjny żołnierzy praktycznie nigdy nie zrównał się z etatowym; także do końca 1956 r. pułk nie otrzymał drugiego półparku PS-19 dla skadrowanego batalionu. Niewątpliwie około 1954 r. wyszkolenie specjalne i techniczne kadry osiągnęło wymagany poziom, co było w równym stopniu skutkiem systematycznego napływu dobrze przygotowanych młodych oficerów, jak i codziennego szkolenia i doskonalenia umiejętności fachowych i metodycznych. Był to jednak tylko, co prawda bardzo ważny, ale jeden składnik zdolności bojowej. Zasadna jest więc konkluzja komisji kontrolującej pułk na początku 1965 r.: [...] w chwili obecnej pułk nie jest w stanie wykonać najprostszych zadań z wykorzystaniem parku przeprawowego<sup>44</sup>. Zwróćmy jednak uwagę – ocena dotyczyła oddziału jako całości.

Ograniczenie przyczyn niskiej wartości bojowej pułku do problemów ukompletowania ludźmi i sprzętem, byłoby uproszczeniem. Wydaje się, że trzecim negatywnym czynnikiem, wywołanym wyżej omówionymi, były nastroje kadry, wyrażające się w braku wiary w sens wkładanego w służbę wysiłku i wyraźnie widoczną frustracją. Źródło tkwiło we wskazanym wyżej „niedoinwestowaniu” jednostki od pierwszych dni jej istnienia. Stąd przekonanie o tymczasowości pułku i ciągłe oczekiwanie na rychłe jego rozformowanie (już od 1952 r.), niesprzyjające utożsamianiu się z oddziałem, a tym samym zaangażowaniu i aktywności służbowej. Sprzyjało natomiast niskiej dyscyplinie formalnej i wykonawczej, co zwrotnie ujemnie odbijało się na gotowości i zdolności bojowej jednostki<sup>45</sup>.

Kolejną przyczyną wyraźnie widocznego zniechęcenia były niewątpliwie trudne warunki zakwaterowania kadry i praktyczny brak perspektyw na zmianę tego stanu. Przez cały okres stacjonowania pułku w Płocku garnizon borykał się z drastycznym niedostatkiem mieszkań. W pierwszym półroczu 1952 r. brakowało blisko 50 mieszkań, a w dodatku niemal wszystkie lokale pozostające w dyspozycji wojska były, z powodu powojennej dewastacji, w złym stanie technicznym. Problem starano się rozwiązać różnymi sposobami. Przede wszystkim

<sup>43</sup> Ibidem, sygn. 2437/10/27, *Rozkaz organizacyjny z dn. 14.09.1954 r.*

<sup>44</sup> Ibidem, sygn. 2438/10/19, k. 1, *Protokół z kontroli przeprowadzonej w 7 Zmot. p. pont [30.01-1.02.1956 r.]*.

<sup>45</sup> Ibidem, sygn. 2438/10/5, k. 19, *Sprawozdanie z pracy politycznej 7 cppont za kwiecień 1952 r.*; sygn. 2437/10/20, k. 1, *Rozkaz wyszkoleniowy na okres letni 1952 r.*; sygn. 2437/10/31, k. 81, *Rozkaz oficerski z dn. 3.05.1955 r.*; sygn. 2438/10/19, k. 65, *Protokół z przeprowadzonej inspekcji wyszkolenia bojowego i politycznego w zppont w dn. 17-19.07.1956 r.*

zrezygnowano z wszelkich norm zakwaterowania. Postępowanie takie było normalne w mocno zniszczonych miastach bezpośrednio po zakończeniu wojny, jednak Płock pierwszej połowy lat 50. do nich nie należał. Niemniej jednak przyjęto, że rodzinom jako samodzielne mieszkanie przyznawano lokal jednopokojowy, np. w budynku w al. Kilińskiego 4 jednopokojowe mieszkanie zajmowała rodzina z trójką dzieci. Mieszkania trzypokojowe przydzielano wyłącznie dwóm rodzinom z dziećmi, zaś w większych powierzchniowo mieszkaniach dwupokojowych mniejszy pokój zajmowało bezdzietne małżeństwo lub 1-3 samotnych żołnierzy. Nawet tak drastyczne rozwiązanie okazały się niewystarczające. Dlatego samotnych podoficerów oraz najmłodszych oficerów kwaterowano w budynkach koszarowych, wydzielając do zamieszkania pomieszczenia kancelaryjne lub magazynowe; por. Leona Ducha z przewlekle chorą żoną i dwójką dzieci zakwaterowano w pomieszczeniu, które niegdyś było biurem kasyna oficerskiego. Skalę problemów ilustruje nagminne użytkowanie w mieszkaniach kadry wojskowego sprzętu kwaterunkowego, zwłaszcza możliwych do spiętowania łóżek<sup>46</sup>. W miarę upływu czasu sytuacja mieszkaniowa w garnizonie komplikowała się jeszcze bardziej. Lokali nie przybyło, a pojawiło się nowe zjawisko – kwatery zajmowali żołnierze, którzy z różnych powodów zostali przeniesieni do rezerwy lub innych garnizonów. W końcu 1956 r. brakowało mieszkań dla 24 uprawnionych żołnierzy pułku, blisko 40% ówczesnego stanu ewidencyjnego<sup>47</sup>. Ciągły brak mieszkań dla około połowy uprawnionych żołnierzy nie mógł pozytywnie wpływać na nastroje.

Wydaje się też, że znaczna część kadry z doświadczeniem czynnego udziału w walkach nie bardzo potrafiła, nie mogła lub nie chciała dostosować się do realnie istniejących warunków pokojowej służby, a szczególnie wymaganego instytucjonalnie konformizmu wobec organów pograżającego się w totalitaryzmie państwa, najwidoczniej uznając, że organy wojskowe są już wystarczająco opresyjne. Stąd liczne zadrażnienia i otwarte konflikty z funkcjonariuszami Milicji Obywatelskiej i Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. W kilku przypadkach zdarzenia przybrały drastyczny charakter. W 1953 r. łowięcy ryby nad Wisłą kpt. Tadeusz Bojkowski, odznaczony Krzyżem Grunwaldu i Krzyżem Walecznych frontowy żołnierz Armii Czerwonej i 1. Armii WP, został zastrzelony przez milicjanta. Sprawca całkowicie niewiarygodnie wyjaśnił, że wziął oficera za poszukiwanego uzbrojonego dezertera. Prawdopodobnie oficer nie pozwolił się wylegitymować, a przyczynę odmowy wyjaśnił „w krótkich żołnierskich słowach”.

<sup>46</sup> Ibidem, sygn. 2437/10/1, k. 178, *Protokół z inspekcji jesiennej kwatermistrzostwa 7 Zmot. ppont [09.1952 r.]*; WAK Płock, sygn. 85/11, *Rejestr osobnych kwater stałych w garnizonie Płock*, kopia w posiadaniu autora.

<sup>47</sup> AWO, zsp. 1200, sygn. 2437/10/14, k. 7, *Rozkaz tyłowy nr 7 z dn. 23.11.1956 r.*

Zamordowanego oficera pochowano z honorami wojskowymi. Obecność na pogrzebie delegacji MO i PUB żołnierze przyjęli z wyraźną wrogością. Inny przypadek miał miejsce późną jesienią 1956 r. Przebywający na przepustce, zapewne nietrzeźwy, żołnierz z 1. kompanii pontonowej został dotkliwie pobity przez milicyjny patrol. Po powrocie do koszar, w czasie wieczornego apelu, pokazał kolegom rany i ślady uderzeń na całym ciele. Żołnierze kompanii, wsparci przez elewów Szkoły Podoficerskiej, wyszli do miasta i w kilku grupach skutecznie usunęli wszystkie napotkane patrole milicyjne. Po powrocie do koszar odebraną milicjantom broń, pałki, pasy i raportówki przekazali oficerowi dyżurnemu. Charakterystyczne, że żołnierze nie ponieśli żadnych konsekwencji karnych, zaś nałożone kary dyscyplinarne były symboliczne (zakaz opuszczania koszar). Sprawę załatwił nowo mianowany dowódca Warszawskiego Okręgu Wojskowego, gen. bryg. Józef Kuropieska, który *według rozdzielnika obsztorcował* wszystkich bezpośrednich uczestników zdarzenia i ich przełożonych, żołnierzy i milicjantów, a następnie w imieniu wojska przeprosił poszkodowanych funkcjonariuszy i wyraźnie zadowolony wyjechał<sup>48</sup>. Ale to była już jesień 1956 r., a gen. Kuropieska był jednym z ciężko represjonowanych oficerów WP. Charakterystyczne, że w konfliktach z MO i UB Informacja Wojskowa, struktura równie ponura, zwykle brała stronę żołnierzy. Najprawdopodobniej zazdrośnie strzegła swego podwórka. Żołnierze byli jednak przekonani, że ciągłe napięte stosunki garnizonu z aparatem władzy skutkują kiepskimi warunkami życia i służby oraz niejasnymi perspektywami na przyszłość. Tym też tłumaczono decyzję o przedyslokowaniu jednostki do Dębłina<sup>49</sup>.

Wspomniana decyzja zapadła na przełomie 1956 i 1957 r. i niewątpliwie nie była odwetem władzy, lecz elementem porządkowania Wojska Polskiego związanego z przygotowaniem jego gruntownej przebudowy – tak struktur organizacyjnych, jak i zdolności bojowej jednostek i strategicznego przeznaczenia. *Rozkazem organizacyjnym MON nr 0047/Org. z dn. 19.04.1957 r.* pułk wszedł w skład kompletu jednostek rodzajów wojsk i służb podporządkowanych dowódcy Warszawskiego Okręgu Wojskowego, a w najbliższej przyszłości 4. Armii polskiego frontu. Jednocześnie podniesiony został stopień jego gotowości bojowej poprzez zwiększenie obsady etatowej cz. „P” (etat 13/78) do 576 żołnierzy, tj. 70% etatu wojennego i przeniesienie do kategorii jednostek rozwiniętych.

---

<sup>48</sup> Ibidem, sygn. 2438/10/16, k. 85, *Pismo nr 00864/a z dn. 2.08.1953 r.*; sygn. 2437/10/14, *Rozkaz nr 7 z dn. 23.11.1956 r.*; *Relacja T. Gilewskiego.*

<sup>49</sup> AWO, zsp. 1200, sygn. 2438/10/16, k. 85, *Pismo 00864 z dn. 2.08.1953 r.*, Załącznik, *Sprawozdanie z pracy partyjno-politycznej za miesiąc lipiec 1953 r. w 7 zppont*; sygn. 2437/10/20, k. 19, *Rozkaz podoficerski nr 02 z dn. 22.03.1952 r.*; sygn. 2438/10/21, k. 4, *Sprawozdanie z pracy partyjno-politycznej za IV kwartał 1956 r.*; *Relacja T. Gilewskiego.*

W ramach tworzenia warunków do operacyjnego rozwinięcia wojsk armii oraz zabezpieczenia strategicznego rozwinięcia wojsk sojusznicych dowódca okręgu rozkazał do dn. 15 sierpnia 1957 r. przedyslokować pułk do Dębłina. Obok przesłanek operacyjnych (przez północną część dolnego odcinka Wisły przebiegała oś przemieszczenia lubelskiej 3 DP i rzeszowskiej 9 DP) o nowym miejscu stacjonowania 7. ppont zdecydowały także względy logistyczne. Kompleks koszarowy Dęblin–Twierdza stwarzał zdecydowanie lepsze warunki rozmieszczenia jednostki niż płockie koszary Dąbrowskiego.

W okresie stacjonowania w Płocku pułkiem dowodzili: mjr Edward Sagan (1951–1954), ppłk Juliusz Okuniewski (1954–1956) i mjr Witold Markiewicz (1956). Oficerowie ci pełnili jednocześnie funkcję dowódcy garnizonu.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Wojskowe w Oleśnicy, zsp. 1200 (7 pułk pontonowy), sygn. 2437/10/1; 2437/10/3; 2437/10/4; 2437/10/5; 2437/10/12; 2437/10/14; 16; 2437/10/18; 2437/10/19; 2437/10/20/; 2437/10/21; 2437/10/24; 2437/10/27; 2437/10/31; 2437/10/37; 2437/10/48

Wojskowa Administracja Koszar w Płocku, sygn. 85/11

### Opracowania

J. Babuła, *Wojsko Polskie 1945–1989. Próba analizy operacyjnej*, Warszawa 1998.

S. Giziński, *W cieniu dział, radarów i rakiet*, Wrocław 2019.

*Nastavlenie dlâ inżeniernyh vojsk. Tâżolyj pontonnyj park TMP*, Moskwa 1955.

J. Pałka, *Polskie wojska operacyjne w Układzie Warszawskim*, Warszawa 2022.

M. Trubas, *Artyleryjski garnizon w Choszcznie 1948–1962*, [w:] *Studia artyleryjskie*, red. M. Giętkowski, t. 5, Toruń 2014.

### Relacje

*Relacja ppłk. w st. spocz. mgr. Tadeusza Gilewskiego*, w posiadaniu Autora.

## PŁOCK PERIOD IN THE HISTORY OF THE 7<sup>TH</sup> PONTOON REGIMENT

### Summary

The escalation of the Cold War and the first crisis in East-West relations at the turn of the 1940s and 1950s led to a rapid organizational and quantitative development of the Polish Army. This ambition greatly exceeded not only the needs but, above all, the economic and demographic capabilities of the state. These are well

illustrated by the history of the 7th Pontoon Regiment, formed in Płock in 1952. The unit's task was to build and maintain crossings over the Vistula River for the strategic deployment of troops, primarily the Soviet Army. However, the very difficult service conditions and significant shortages in staffing and equipment meant that the unit had not achieved the required combat capability by 1957.

**Keywords:** Polish Army 1950–1956, Płock garrison, 7th Pontoon Regiment

## PROBLEM SUWERENNOŚCI PAŃSTWA W EPOCE GLOBALIZACJI

### Abstrakt

Globalizacja ma obiektywny charakter i wywiera istotny wpływ na tradycyjne funkcje państwa. Współautorami polityki gospodarczej są globalne korporacje kontrolujące kapitały przewyższające majątek i krajowy produkt większości narodów. Ich przewaga powoduje dekompozycję systemu prawnej ochrony pracobiorców. Prywatne banki i instytucję kredytowe są współautorami polityki monetarnej. Dolar jako światowa waluta rezerwowa, pozwala obciążać inne państwa kosztem amerykańskiego deficytu handlowego. Na skutek militarnej potęgi supermocarstw, państwa są bezradne w razie konfliktu militarnego, a ich suwerenność jest drastycznie ograniczona. Internet, i środki masowego przekazu ograniczają wpływ tradycyjnych instytucji wychowawczych, rodziny, kościoła i państwa. Rozpowszechniane treści są determinowane nieubłaganymi prawami kapitalistycznego rynku. W tych warunkach, państwo musi szukać nowych instrumentów dla wywiązania się z naturalnych zadań i obrony suwerenności.

**Słowa kluczowe:** globalizacja, funkcje państwa, globalne korporacje, suwerenność

### Obiektywny charakter globalizacji

Globalizacja jest zjawiskiem właściwym dla naszych czasów. Najłatwiej dostrzegalna w obszarze gospodarki, obejmuje wiele innych dziedzin naszego życia: stosunki polityczne, kulturę, obyczajowość, naukę i technikę a nawet warunki zdrowotne. Przejawia się zwielokrotnieniem kontaktów międzyludzkich, nawiązywanych i utrzymywanych niezależnie od odległości. Zjawisko to jest rezultatem opanowania nowoczesnych środków transportu i łączności, umożliwiających masowy ruch osobowy i wymianę towarową. Równocześnie doszło do zerwania historycznego związku między znakami pieniężnymi, a kruszcowymi nośnikami wartości.

Tani, masowy i długodystansowy transport towarów umożliwia lokalizację produkcji w dowolnych miejscach zapewniających najbardziej korzystne warunki pozyskania surowców, taniej robocizny lub dostęp do atrakcyjnego rynku zbytu.

Technika łączności umożliwia pozyskiwanie i przekazywanie wiadomości oraz zarządzanie w czasie rzeczywistym, bez względu na dystans dzielący działający podmiot od miejsca zdarzenia. Porzucenie tradycyjnych postaci pieniądza i zastąpienie ich pieniądzem fiducjarnym<sup>1</sup>, pozwoliło instytucjom finansowym na nagromadzenie niewyobrażalnych zasobów kapitału. W rezultacie tej zmiany, rozpiętość bogactwa osiągnęła rozmiary nieznane, a nawet niewyobrażalne dla poprzednich pokoleń.

\*

Procesy globalizacji są powodowane przyczynami obiektywnymi, a mianowicie prawami rządzącymi gospodarką wolnego rynku oraz stosunkami politycznymi. Dlatego protesty antyglobalistów pozostają bezskuteczne podobnie, jak przed dwoma wiekami ruch niszczenia maszyn i ówczesne, spontaniczne, krwawo tłumione protesty robotnicze<sup>2</sup>.

\*

Postępowanie ludzi i narodów częściej determinuje chciwość niż altruizm, strach niż zaufanie i ciekawość niż rozważa. Jednostkowe subiektywne oceny i motywy, powielane przez miliony osób obiektywizują się i wymagają ich uwzględniania przez decydentów politycznych i gospodarczych.

Od pradziejów mocarstwa dążyły do powiększenia własnych terytoriów i poszerzenia stref wpływów. Stale też czuły się zagrożone nawet przez rzeczywistych i potencjalnych, nawet słabszych konkurentów. Dlatego stale toczono wojny, bądź to napastnicze, bądź podejmowane w zamiarze uprzedzenia przewidywanej agresji. W współczesnych warunkach globalizacji, wielkie mocarstwa uważają cały glob ziemski za swój obszar interesów, ale zarazem i za możliwe źródło zagrożenia dla swojej przewagi<sup>3</sup>.

Dążenie do stałego wzrostu i poszerzenia udziału w rynku jest wymuszony również przez naturę gospodarki wolnorynkowej. Zwycięzcy akumulują większą masę zysku umożliwiającą zgromadzenie środków na inwestycje, badania rozwojowe i wdrożenie innowacji. Dzięki temu zwiększają swoje szanse, często aż

---

<sup>1</sup> Pieniądz fiducjarny jest oparty na zaufaniu, spontanicznym lub wymuszonym, iż zachowa wartość i zdolność płatniczą.

<sup>2</sup> Jak choćby powstania lyońskich tkaczy w 1831 i w 1934 r.

<sup>3</sup> Jest to zjawisko charakterystyczne dla naszych czasów. Cesarzowski Rzym rywalizował z Patrią, ale nie z Chinami. Dzięki panowaniu na morzach Wielka Brytania miała interesy w różnych częściach świata, ale zainteresowania rywalizującej z nią Francji niewiele wybiegały poza obszar północnej i środkowej Afryki. Z kolei Rosja szukała tylko dostępu do otwartego i niezamierzającego morza. Natomiast ZSRR penetrował Afrykę, zdobył przyczółek na Kubie i próbował zyskać taki sam w Chile.

do możliwości całkowitego wyeliminowania konkurentów. W tym nieustannie toczącym się procesie, tym razem toczącym się na globalnym rynku, tworzą się ponadnarodowe korporacje dysponujące niewyobrażalnymi masami kapitału a zarazem, dzięki rozproszeniu centrów zysku, uwalniające się od prawnej kontroli państw<sup>4</sup>.

### Naturalne cele państwa

Celowość jest naturalną cechą wszelkich świadomych zachowań człowieka, zarówno podejmowanych samodzielnie, jak i w społeczności. Dlatego zasadnym jest pytanie o rację instytucji przez niego tworzonych, w tym również o cel państwa.

Państwo nie istnieje samo dla siebie. Pełni służebną rolę wobec człowieka, jako osoby z natury bytującej w ramach społeczeństwa. Dlatego problem celów i funkcji państwa ma kapitalne znaczenie dla określenia jego relacji względem człowieka i społeczności. Mimo to, we współczesnej teorii ustrojów nie jest traktowany z należytą uwagą. Wynika to z odziedziczonego po pozytywizmie prawniczym minimalizmu utożsamiającego państwo z trójjednością ludności, terytorium i władzy.

Od początku istnienia podstawowym celem państwa jest zapewnienie warunków dla wszechstronnego rozwoju osobowego, zarówno duchowego, jak i fizycznego<sup>5</sup>. Urzeczywistnienie tego celu wymaga spełnienia przez państwo rozmaitych funkcji<sup>6</sup>. Na obecnym etapie historycznym możemy je zagregować w trzech grupach. Jedna obejmuje funkcje służące zapewnieniu bezpieczeństwa, druga, służące zorganizowaniu wspólnotowego życia, a trzecia szeroko pojmowane sprawy kształtowania osobowości obywatelskiej.

---

<sup>4</sup> Oto kilka przykładów ilustrujących zjawisko: Exxon Mobil ma ponad 42 tys. stacji w ponad 100 państwach, Royal Dutch Shell jest obecna w ponad 70 państwach. Sportowy koncern Nike rozmieścił 533 fabryki w ponad 40 państwach, a spożywczy koncern sprzedaje swoje produkty w 130 państwach. Koncentracja nie omija przemysłu ciężkiego. Eksperti Deutsche Bank oceniają, iż światowe hutnictwo stali zostanie będzie opanowane przez 3-4 koncerny. Najdalej posunięta jest koncentracja branży informatycznej, opanowanej wyłącznie przez koncerny, każdy o światowym zasięgu w swojej dziedzinie.

<sup>5</sup> Według klasycznego poglądu Arystotelesa celem państwa jest zapewnienie obywatelom szczęśliwego życia. Dobry ustrój musi zapewnić powszechną dostępność do dóbr zewnętrznych, cielesnych i duchowych, a dobro wspólne jest racją istnienia władzy politycznej (Arystoteles, *Polityka*, przekł. L. Piotrowicz, Warszawa 2008, s. 183-185; *Kompendium Nauki Społecznej Kościoła*, Kielce 2005, s. 112).

<sup>6</sup> Pojęciem funkcji określam zorganizowany zespół środków materialnych i utrwalonych postępowań służących realizacji określonego celu lub grupy celów pokrewnych.



\*

W trosce o najszerszej pojmowane bezpieczeństwo państwo musi:

- bronić jednostki i społeczności przed zagrożeniami pochodzącym ze sfery zewnętrznej (bezpieczeństwo zewnętrzne);
- zapobiegać prywatnym zamachom na dobro jednostek i zapewnić stabilność ustroju (bezpieczeństwo wewnętrzne);
- rozstrzygać o prawach podmiotowych i rygoryzować bezprawne zamachy na nie (wymiar sprawiedliwości).

W ramach funkcji organizacyjnych państwo musiało dbać o efektywność aparatu władzy, organizować zbiorowy wysiłek oraz tworzyć warunki dla efektywności indywidualnego wysiłku.

Rozsądny rząd dobrze wie, iż powszechny dobrobyt umożliwia zwiększenie wolumenu środków potrzebnych dla zapewnienia bezpieczeństwa państwa i stabilności ustroju. Dlatego funkcja gospodarcza, obejmująca wspieranie rodzimej wytwórczości i ochronę rynku, sięga początków państwowości. W miarę postępu sekularyzacji dotyczącej społeczeństwa z obszaru cywilizacji euroatlantyckiej, państwa przejmowały funkcje socjalne i wychowawczo-kulturowe z zamiarem (nie zrealizowanym) ich monopolizacji.

### **Atrybut suwerenności**

Współcześnie prawo państwa do suwerenności jest szeroko kontestowane. Krytycy uważają, iż pojęcie to pojawiło się późno, bo dopiero w XVI w., a wobec postępującej globalizacji, obecnie stało się przeżytkiem. Istotą suwerenności jest niezawisłość od jakiegokolwiek podmiotu zewnętrznego, a wobec własnego społeczeństwa, zmonopolizowanie kompetencji do sprawowania zwierzchniej władzy. Prawo do tak pojmowanej suwerenności rościły sobie wszelkie państwa i w każdej epoce historycznej, co nie przeszkadzało dążeniom silniejszych mocarstw do podporządkowania słabszych sąsiadów. Mimo toczonych doktrynalnych dyskusji, również obecnie średnie i małe państwa bronią własnej niezawisłości, a supermocarstwa rozbudowują strefy wpływów, bez wahania sięgając po różne formy przemocy, gdy uznają to za konieczne lub pożyteczne.

Poglądy kwestionujące suwerenność wynikają z nieświadomionego europocentryzmu. Wnioski wyciągane są na podstawie obserwacji zdarzeń i procesów zachodzących w tym kręgu cywilizacyjnym, i to bez należytej refleksji historycznej. Pomijany jest fakt, iż fundamentem politycznych struktur współczesnej Europy są rzymskie instytucje polityczne i chrześcijański uniwersalizm. Na takim gruncie wyrosło marzenie o *imperium christianitatis*, ale wygasło ono wraz z rozpadem religijnej jedności europejskiej. Pozostały państwa narodowe, które nawet wcześniej akceptowały co najwyżej honorowe pierwszeństwo cesarza.

Państwo narodowe zawsze musiało bronić suwerenności przed zagrożeniami zewnętrznymi. Natomiast suwerenność wewnętrzna była jego niekwestionowanym atrybutem. Pomijając chorobliwe stany dekompozycji ustroju, miało ono dostateczny zasób sił i środków, by opornych podporządkować swojej władzy. Dopiero w początkach XIX w. powstało pierwsze transgraniczne, rodzinne finansowe imperium Rotszyldów władające bankami w Londynie, Paryżu, Berlinie i Wiedniu. Dzięki temu mogli oni skutecznie minimalizować zależność od rządów mocarstw.

Po drugiej wojnie światowej w ich ślady wkroczyły wielkie korporacje finansowe i przemysłowe z miliardowymi kapitałami i centrami zysku rozproszonymi między dziesiątki państw. Współcześnie są one znaczącymi podmiotami polityki międzynarodowej, a ich wpływy ustępują jedynie możliwościom dostępnym tylko największym mocarstwom. Zasadne jest więc pytanie, jak kształtuje się suwerenność państwa narodowego w konfrontacji z interesami i celami globalnych supermocarstw i korporacji.

### Ograniczenia gospodarczej suwerenności państwa

Państwa narodowe do niedawna samodzielnie określały granice swobody gospodarczej przysługującej podmiotom działającym na ich terytorium. Ustawy i decyzje wydawane w ramach porządku prawnego normowały współpracę i konkurencję między podmiotami rynkowymi. Określały zasady korzystania ze środowiska i zasobów dóbr naturalnych oraz wymuszały poszanowanie wymogów racji stanu.

Aż do drugiej wojny światowej, dzięki suwerennej polityce pieniężnej i monetarnej oraz zasobom gromadzonym w sektorze publicznym, nawet niewielkie państwo mogło skutecznie i trwale podporządkować sobie każdego przedsiębiorcę, bank czy instytucję finansową. Żaden z tych podmiotów nie mógł ignorować faktu, iż państwo jest największym pożyczkobiorcą i konsumentem dóbr rzeczowych<sup>7</sup>.

W ostatnim półwieczu sytuacja uległa zasadniczej zmianie. W interesie mocarstw politycznych będących zarazem gospodarczymi potęgami, zredukowano możliwości skutecznej ochrony rynków narodowych. Dzięki temu szeroko otwarto drzwi dla eksportu kapitału<sup>8</sup>. Działalność finansowa i gospodarcza została zdominowana przez wielkie ponadnarodowe korporacje, operujące masami kapitału rzeczowego i zasobami finansowymi niedostępnymi dla większości państw.

---

<sup>7</sup> Zwraca na to uwagę Wright Mills wyjaśniając przyczyny wprowadzania do zarządów korporacji emerytowanych generałów. Liczono na ułatwienie kontaktów ze służbami zaopatrzenia armii, największego konsumenta dóbr i usług.

<sup>8</sup> Por. choćby: P. Mazurkiewicz, *Firmy mało polskie*, „Rzeczpospolita” z 15 stycznia 2016 r.

Ich centra zysku są rozproszone. Dzięki temu mogą ignorować politykę i decyzje rządowe. Procesowi koncentracji bogactwa w rękach nielicznej grupy i towarzyszy relatywne i bezwzględne ubożenie ludzi i narodów.

Najbogatszy jeden procent ludności świata kontroluje około połowy globalnego majątku, a zasoby 3,5 mld ludności świata nie przekraczają 10 tys. USD.

*Wartość netto majątku 358 najbogatszych osób w roku 1996 była już równa sumie dochodów najuboższych 45% ludności świata, czyli 2,3 mld ludzi. Co gorsza, w ciągu czterech lat od 1998, 200 najbogatszych ludzi na świecie pomnożyło więcej niż w dwójnasób wartość swego majątku, która osiągnęła łącznie przeszło bilion dolarów. Aktywa trzech najbogatszych miliarderów stały się więcej warte niż cały PKB wszystkich krajów z grupy najstabilniej rozwiniętych gospodarczo, z ich 600 milionami mieszkańców<sup>9</sup>.*

Największe rozbieżności majątkowe istnieją w najbogatszych krajach. Pięćdziesięciu najbogatszych Amerykanów ma prawie 2 bln USD majątku osobistego<sup>10</sup>. Nie należy go mylić z majątkiem przez nich kontrolowanym i z zasobami korporacji, w których mają oni znaczące lub kontrolujące udziały.

Górny decyl amerykańskiego społeczeństwa kontroluje 79% prywatnego bogactwa szacowane na 34,2 bln USD. W zamian, dolne 50%, to jest 165 mln mieszkańców, ma w posiadaniu majątek o wartości 2.08 bln USD<sup>11</sup>.

Średni majątek osób należących do górnego decyla wynosi 1,36 mln USD i jest 108 razy wyższy od średniego majątku osób należących do dolnej połowy. Oczywiście, rozpiętość wobec dolnego decyla jest o wiele większa.

Jeszcze większa rozpiętość istnieje w sektorze dochodów z kapitału. Szacuje się, iż w USA, w latach 2009–2015 aż 95% zysków kapitałowych zostało przejęte przez 1% ludności<sup>12</sup>.

Relatywnie słabe państwo nie potrafi skutecznie bronić swoich obywateli przed wyzyskiem, a terytorium przed rabunkową eksploatacją. Ulega podnoszonym przez korporacje żądaniom ograniczania praw pracowniczych i wcześniej wywalczonych zdobyczy socjalnych. Również ochrona konsumentów jest najczęściej iluzoryczna, mimo zaostrzania przepisów i wydłużania katalogów tzw. klauzul abuzywnych<sup>13</sup>.

<sup>9</sup> D. Harvey, *Neoliberalizm. Historia katastrofy*, Warszawa 2008, s. 47-48.

<sup>10</sup> Chodzi o biliony w rozumieniu europejskim, czyli 10<sup>12</sup> dolarów. Amerykański bilion jest równy europejskiemu miliardowi.

<sup>11</sup> Zaledwie 85 osób, mieszczących się w londyńskim autobusie, zarządza takim bogactwem jak biedna połowa ludzkości. M. Stasiński, *Szefowa MFW straszyla miliarderów Karolem Marksem*, „Gazeta Wyborcza” z 31 maja/1 czerw-ca 2014 r.

<sup>12</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/nierownosci\\_dochodowe\\_w\\_Stanach\\_Zjednoczonych](https://pl.wikipedia.org/wiki/nierownosci_dochodowe_w_Stanach_Zjednoczonych) [dostęp: 23.06.2023].

<sup>13</sup> Klauzulą abuzywną nazywamy niedozwolone postanowienie umowne zwłaszcza w tekstach

Środowisko naturalne ulega bezkarnemu niszczeniu, jak choćby w wypadku zatrucia go chemikaliami<sup>14</sup>. Nierzadko dzieje się to w majestacie prawa, czego przykładem jest degradacja spowodowana eksploatacją łupków gazonośnych<sup>15</sup>. Ignorowane są wymogi uwzględnienia narodowej racji stanu w działalności gospodarczej, gdyż globalna korporacja nie ma ojczyzny!

Próby wymuszenia przestrzegania prawa i poszanowania interesów narodowych okazują się całkowicie bezskuteczne. Wielka korporacja prowadząca interesy w kilkudziesięciu, a niekiedy i w ponad stu krajach, z łatwością może wycofać się z państwa nie zapewniającego jej dostatecznie atrakcyjnych korzyści<sup>16</sup>. W proporcji do nagromadzonego bogactwa, zamknięcie nawet wielkiego zakładu przemysłowego czy sieci handlowej, nie rzutuje istotnie na jej aktualne przychody i zyski, a tym bardziej na przyszłe interesy. Natomiast dla państwa nawet ponad średniej wielkości, wycofanie się korporacji spowoduje znaczący uszczerbek produktu, a przede wszystkim pozbawi pracy rzesze wyborców.

### **Polityka monetarna i finansowa**

Aż do wielkiego kryzysu lat 30. ubiegłego wieku pieniądz miał powszechnie realną podstawę w zasobach kruszców szlachetnych zgromadzonych w rezerwach banku centralnego. Z małymi wyjątkami, jego emisja była wyłączną kompetencją państwa. Począwszy od kryzysu z lat 30. ubiegłego wieku stopniowo ograniczano wymienialność banknotów na kruszcowe monety. Ostatecznie w dniu 15 sierpnia 1971 r. prezydent R. Nixon całkowicie wykluczył możliwość wymiany papierowych dolarów na złoto nawet w rozliczeniach z bankami centralnymi. Była to rewolucyjna zmiana globalnego systemu rozliczeń, ponieważ od II wojny światowej dolar pełnił jednocześnie funkcję rezerwowej waluty światowej i amerykańskiego pieniądza narodowego. W rezultacie, waluty narodowe uległy

---

umów typowych zawieranych z konsumentami. W prawie polskim katalog takich klauzul jest zamieszczony w art. 385 § 3 k.c.

<sup>14</sup> Przykładem choćby zatrucie Odry. Można być pewnym, iż zrzucanie do niej ścieków przemysłowych było stałą i powszechną praktyką. Na skutek niskiego stanu wody spowodowanego suszą doszło do ich nadzwyczajnego, relatywnego stężenia. Jestem przekonany, iż winni nie zostaną ustaleni, a dochodzenie będzie się toczyć aż do zmęczenia opinii publicznej i powszechnego zapomnienia.

<sup>15</sup> Poza innymi zagrożeniami dla środowiska, wydobywanie gazu z łupków może negatywnie wpływać na stan wód powierzchniowych. Zob. M. Nidental i M. Woźnicka, *Jaki wpływ może mieć eksploatacja gazu z łupków na stan wód powierzchniowych*, <https://infolupki.pgi.pl/pl/rodowisko> [dostęp: 23.06.2023].

<sup>16</sup> W internecie pojawiły się informacje, iż czterej producenci samochodów mają likwidować europejskie fabryki z powodu relatywnie wysokich kosztów energii i pracy.

przekształceniu w pieniądź fiducjarny<sup>17</sup>, oparty na zaufaniu do finansowej stabilności emitenta popartym przymusem państwowym.

W następstwie wykluczenia wymienialności pieniądza na złoto współczesne państwo nie jest suwerennym kreatorem pieniądza<sup>18</sup>. Znacznie większą rolę odgrywa tzw. pieniądź bankowy, wprowadzany do powszechnego obiegu przez banki, fundusze i podobne im instytucje finansowe. Dzięki różnego rodzaju mechanizmom finansowym, których przedstawienie dalece wykracza poza przedmiot naszych rozważań, mogą one mnożyć kredyty ponad poziom własnych kapitałów i nagromadzonych aktywów<sup>19</sup>. Tą drogą decydują o wolumenie pieniądza w obrocie i to mimo operacji tzw. otwartego rynku prowadzonych przez banki centralne.

W rezultacie zmiany natury pieniądza ograniczeniu uległy też możliwości wpływania przez państwo na procesy decydujące o stanie i perspektywach koniunktury gospodarczej. Polityka pieniężna była zaostrzana w fazie wzrostowej dla przeciwdziałania przegrzaniu koniunktury, zawsze kończącym się kryzysem. W okresach zastoju państwo zwiększało dopływ pieniądza, obniżając koszt kredytu, pobudzając popyt i w ślad za tym aktywność przedsiębiorców. Obecnie jego działanie jest znacznie utrudnione, gdyż cele makroekonomiczne zderzają się z rzadko harmonizującymi się z nimi indywidualnymi celami banków i instytucji kredytowych. Co gorsze, finansowy sektor gospodarki funkcjonuje w znacznym stopniu w oderwaniu do sektora wytwórczego<sup>20</sup>.

\*

Monetarna suwerenność państwa doznaje ograniczenia również na skutek natury obecnego pieniądza światowego, będącego zarówno uniwersalnym środkiem wymiany, jak i walutą rezerwową. W systemie waluty złotej państwo decydowało o swojej polityce pieniężnej stosownie do zasobów kruszcu i warunków wymiany towarowej. Od konferencji z Bretton Woods w 1944 r., a zatem od blisko osiemdziesięciu lat, powszechną walutą rezerwową jest dolar amerykański będący zarazem narodową walutą USA emitowaną przez tamtejszy System

<sup>17</sup> *Fides* – wiara (łac.).

<sup>18</sup> Zob. Hartwell, *Banki centralne od niezależnych do niekontrolowanych*, „Rzeczpospolita” z 17 czerwca 2014 r.

<sup>19</sup> Por. A. Piskor., *Papier, złoto czy chaos*, „Rzeczpospolita” nr z 17 czerwca 2013 r.; A. Grochala, A. Kowalik, *Niewola bankierów i urok sukcesu*, „Rzeczpospolita” z 17 czerwca 2013 r.

<sup>20</sup> [...] w pewnym momencie pieniądze przestają interesować kogokolwiek i służyć czemukolwiek prócz zwiększania ilości pieniędzy w obiegu [...] W latach 90-tych – Bank Japonii kreował pieniądze, a pozostałe banki japońskie pożyczają mu je natychmiast z powrotem, co powodowało wzrost aktywów i pasywów banku centralnego, Jako że banki pożyczają własne aktywa płynne, ich rachunki rezerwy w Banku Japonii rosły, aż zaczęły stanowić... 40% japońskiego PKB (P. Artus, M.-P. Virard, *Wielki kryzys globalizacji*, przekł. L. Mazur, Warszawa 2010, s. 94).

Rezerwy Federalnej. Jego stabilność i aktualna siła nabywcza zależy od polityki amerykańskich decydentów i tamtejszych instytucji finansowych. Realna wartość narodowych rezerw walutowych zależy nie tylko od skuteczności rodzimej polityki finansowej, ale w istotnej mierze od kreatorów amerykańskiej polityki emisyjnej<sup>21</sup>.

Połączenie funkcji waluty światowej i waluty państwowej umożliwia Stanom Zjednoczonym finansowanie deficytu emisją pieniędzy<sup>22</sup>. Takie egoistyczne wykorzystywanie prawa do emisji powoduje stały spadek wartości dolara, za to umożliwia realne zmniejszenie ciężaru obsługi amerykańskiego długu publicznego. Jego rzeczywisty koszt jest rozkładany na wierzycieli na skutek deprecjacji wartości rezerw nagromadzonych przez nich w papierach dłużnych USA. Z chwilą, gdy załama się zaufanie do masy dolarów nie mających pokrycia, system finansowy runie, niezależnie od politycznej woli narodów.

### **Bezradność wobec degradacji środowiska naturalnego**

Rozwój cywilizacyjny (czynienie sobie ziemi poddanej) polega na przekształcaniu środowiska naturalnego i przystosowaniu go do potrzeb człowieka. Niestety, proces ten zbyt często sprowadza się do degradacji obejmującej wyjąłowanie ziemi<sup>23</sup>, nagromadzenie odpadów<sup>24</sup> oraz zatrucie środowiska.

Aż do początku epoki przemysłowej degradacja spowodowana działalnością człowieka w zasadzie ograniczała się do najbliższego otoczenia. Śmieci gromadzone w jednym mieście nie miały wpływu na warunki życia w innym nawet, gdy było ono oddalone zaledwie o kilka dni drogi pieszej. W tamtych warunkach państwo, a nawet władze miejskie, mogły w miarę skutecznie przeciwdziałać zdarzeniom i zachowaniom powodującym skutki tylko o lokalnym zasięgu. Współcześnie zanieczyszczenia klimatu i oceanów oddziałują globalnie. Państwo narodowe nie może ich samo skutecznie eliminować, skoro źródła emisji<sup>25</sup> znajdują poza jego granicami i to niekiedy w odległych regionach globu.

Nie chcę zabierać głosu w toczącej się dyskusji o przyczynach ocieplenia, niewolnej od emocji i od politycznych intencji. Natomiast nie ulega dyskusji,

---

<sup>21</sup> Szacuje się, współczesna siła nabywcza dolara jest równa 19 centom z czasu poprzedzającego decyzję R. Nixona. Wobec tego, sukcesywnie musiały tracić na wartości wszystkie narodowe rezerwy dolarowe.

<sup>22</sup> Przynał to beztroško Allan Greenspan, przewodniczący Rady Gubernatorów Systemu Rezerwy Federalnej: *USA są w stanie spłacić każdy dług, gdyż zawsze mogą dodrukować więcej pieniędzy*, <http://prawica.net/blog/26798> [dostęp: 25.06.2023].

<sup>23</sup> Historycznym przykładem jest rolnicze wyjąłowanie Mezopotamii czy siedlisk Majów w Ameryce Środkowej.

<sup>24</sup> Archeologowie często grzebią się w śmietniskach. Wbrew pozorom, domy średniowiecznych miast nie zapadały się poniżej poziomu ulic. To ulice podnosiły się o kolejne warstwy śmieci.

<sup>25</sup> Emisja – termin właściwy prawu prywatnemu. Polega na transgranicznym negatywnym oddziaływaniu na inne nieruchomości, w tym wypadku, na inne terytoria.

iż emisja zanieczyszczeń odprowadzonych do atmosfery i do wód oceanicznych jest sprawdzalna i możliwa do oszacowania.

Badania rdzeni lodowych ujawniają, iż w ciągu ostatnich 800 lat stężenie CO<sub>2</sub> w atmosferze wahało się od 170 do 300 ppm<sup>26</sup>. W 2017 r. stężenie CO<sub>2</sub> osiągnęło 405 ppm, a graniczny próg istnienia pól lodowych ocenia się na 500 ppm. Dwa, aktualnie największe mocarstwa militarne i gospodarcze, Stany Zjednoczone i Chiny odpowiedzialne są za ponad 40% światowej emisji dwutlenku węgla.

Wiatry rozpraszają zanieczyszczenia po całym globie, również na terenach pozbawionych kompleksów przemysłowych<sup>27</sup>. Oceany zatrwane są ściekami komunalnymi, związkami metali, jednorazowymi opakowaniami plastikowymi oraz ropą naftową i jej pochodnymi. *Problem zanieczyszczenia oceanów jest prawdopodobnie najbardziej dotkliwym we współczesnym zarządzaniu środowiskiem. Jego rozwiązanie wymaga konsolidacji sił całej światowej społeczności*<sup>28</sup>. Identyczna ocena w pełni odnosi się do zanieczyszczenia atmosfery. W obu wypadkach, państwa narodowe są bezradne, a niedalekiej przyszłości będą się musiały zmierzyć z niedoborem wody pitnej. Przeciwdziałanie degradacji środowiska grożące w wielkiej skali skutkami podobnymi do znanych nam z minionych dziejów, wymaga powszechnego współdziałania rządów i narodów. Oczywiście, musi to rzutować na sposób pojmowania suwerenności.

### **Ograniczenie regulacyjnej funkcji państwa w odniesieniu do relacji między kapitałem a pracą**

Niemal bezpośrednio po zakończeniu epoki napoleońskiej doszło do ostrej walki między kapitalistami, a bezwzględnie wykorzystywanymi pracownikami. Nie jest to echo komunistycznej propagandy. Warunki pracy opisywane przez XIX-wiecznych angielskich społeczników, nie wykluczając Karola Dickensa, a przede wszystkim prekursorów katolickiej nauki społecznej<sup>29</sup>, nie odbiegają od relacji przedstawionych w znanej (niegdyś) pracy F. Engelsa<sup>30</sup>.

<sup>26</sup> ppm – liczba cząstek gazu na 1 000 000 cząstek powietrza.

<sup>27</sup> W wielkiej skali, przykładem są skutki awarii w Czarnobylu. W mniejszej, choćby tegoroczna susza w południowo-wschodniej Polsce, prawdopodobnie spowodowana nawiewem pyłów ze Wschodniej Europy. <https://klimat.rp.pl/smog/art.36931591> [dostęp: 25.06.2023].

<sup>28</sup> <https://pl.puntomariner.com/pollution-of-the-oceans-is> [dostęp: 23.06.2023].

<sup>29</sup> Biskupi katolicki już w latach 30. XIX w. domagali się reform społecznych dla poprawienia bytu robotników i ludności wiejskiej. Później rozwinięty program reform przedstawił niemiecki biskup Ketteler, który wywarł znaczący wpływ na treść encykliki Leona XIII *Reum novarum*. Zob.: Cz. Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*, Warszawa 1985, s. 224-235.

<sup>30</sup> Odwołuję się do pracy F. Engelsa, *Położenie klasy robotniczej w Anglii*, przekł. A. Długosz, Warszawa 1952.

Rosnąca siła związków zawodowych, wpływ moralizującej publicystyki, a wreszcie zrozumienie, iż ostre konflikty społeczne destabilizują ustrój spowodowały, iż władze państwowe przestały być w tym sporze stroną wspierającą kapitał. Stały się arbitrem dostrzegając, iż warunki pracy wymagają zhumanizowania, a ekonomiczna nierówność pracobiorców musi być wyrównywana ochronną funkcją prawa pracy.

\*

Globalizacja narusza z trudem zbudowaną równowagę społeczną między kapitałem i pracą. Państwo narodowe nie może skutecznie przeciwstawić się przewadze finansowej korporacji globalnych, dysponujących gigantycznymi bogactwami umożliwiającymi niemal dowolną dyslokację ośrodków wytwórczych. Bezradne wobec nich są nawet światowe mocarstwa ekonomiczne, czego dowodem jest choćby przenoszenie produkcji ze Stanów Zjednoczonych do krajów trzeciego świata. Skutkiem takiego procesu jest wzrost bezrobocia i utrata przez związki zawodowe zdolności do ochrony interesów i praw pracowniczych. Dlatego widoczny jest odpływ członków, gdyż przynależność związkowa przestała być atrakcyjną. Proces taki jeszcze bardziej pogłębia związkową niemoc.

W nowych warunkach, państwo ponownie staje się zakładnikiem interesów korporacji. Powodem takiej metamorfozy jest też anonimowość kapitału oraz powiązania personalne między klasą polityczną a menedżmentem i właścicielami wielkich fortun, tworzące swoisty kompleks polityczno-finansowy<sup>31</sup>. Rząd nie potrafi, a często nie chce bronić pracowników tam, gdzie zaangażowane są znaczące interesy korporacji. Z łatwością ulega szantażowi w postaci groźby przeniesienia produkcji do bardziej „przyjaznego” kraju, albo wyboru innej lokalizacji dla atrakcyjnej inwestycji<sup>32</sup>. W rezultacie, następuje wymuszony stopniowy demontaż ochronnej funkcji prawa pracy.

Dynamicznie rośnie rozpiętość płac. W Stanach Zjednoczonych w okresie od 1978 r. dochody prezesów spółek wzrosły o 1300%, a dochody pracowników o 18%!

W latach 1992–2007 dochody 400 najlepiej zarabiających mieszkańców USA wzrosły o 392%, a podatki przez nich płacone zmalały o 37%.

*W Europie najbogatszy decyl otrzymuje 37% całości dochodów w gospodarce, w Chinach, Rosji oraz USA i Kanadzie to pomiędzy 40% a 50%, zaś*

---

<sup>31</sup> Ich doniosłym przejawem są słynne doroczne spotkania w Davos, w szwajcarskim ekskluzywnym kurorcie.

<sup>32</sup> Tajwańska korporacja Prologium wybuduje we Francji fabrykę akumulatorów samochodowych. Ze względu na cenę energii i niedostateczną stabilność dostaw odrzucono oferty W. Brytanii, Niemiec, Holandii i Polski.



w Brazylii, Indiach i Afryce Subsaharyjskiej najbogatsza jedna dziesiąta populacji otrzymuje ponad połowę całego dochodu.

W Stanach Zjednoczonych najbogatszy procent ludności przejmuje blisko dwa razy większą część dochodu narodowego, aniżeli uboższa połowa społeczeństwa. W Europie Zachodniej relacja ta jest odwrotna – uboższa połowa populacji otrzymuje około 20% całego dochodu, a najbogatsza jedna setna – ok. 12%. Na poziomie globalnym najbogatszy procent zagarnia około 20% dochodu, zaś biedniejsza połowa ludzkości około 9%<sup>33</sup>.

Ulegają prawnej likwidacji lub są ignorowane prawa i przywileje pracowni-  
cze. Amerykańskie prawo nie zapewnia pracownikom płatnych urlopów. Jedna  
czwarta pracowników, a ponad połowa najgorzej zarabiających nie mają pra-  
wa do urlopu. Spośród mających to prawo, 17% nie korzysta z urlopu bojąc się  
utrąty pracy, a następne 19%, z obawy przegrania konkurencji. W Papui Nowej  
Gwinei, Lesoto, Suazi i w USA kobiety nie mają zagwarantowanego prawa do  
urlopu macierzyńskiego<sup>34</sup>.

### **Bezradność wobec zagrożenia globalnymi konfliktami militarnymi**

Mocarstwa<sup>35</sup> zawsze dążyły podboju sąsiadów, a przynajmniej do rozszerze-  
nia strefy wyłącznych wpływów. Zasięg politycznych ambicji był ograniczony  
tylko wydolnością własnej potęgi militarnej i technicznymi możliwościami prze-  
mieszczenia armii. Nie mniej, aż do XIX w. nawet największe mocarstwa, również  
imperia kolonialne, były tylko regionalnymi potęgami. Dopiero Wielka Brytania  
stworzyła pierwsze mocarstwo globalne. Brytyjski sukces polityczny wykazał,  
iż ten tylko może podporządkować sobie świat, kto panuje na morzach i oce-  
anach. Z kolei, druga wojna światowa ujawniła, iż dla bojowego powodzenia  
jeszcze większe znaczenie ma panowanie w powietrzu<sup>36</sup>.

Rozwój techniki militarnej w ostatnim półwieczu umożliwił mocarstwom mili-  
tarne interwencje w dowolnych regionach globu. Najsilniejsi, zasługujący na mia-  
no supermocarstw, prowadzą globalną politykę, rywalizując o wpływy na wszyst-  
kich kontynentach. Nie cofają się przed wojskowymi interwencjami dla wymusze-  
nia swoich racji nawet w regionach egzotycznie dalekich od własnych granic.

Po II wojnie światowej Wielka Brytania militarnie interweniowała w Indiach  
nim się wycofała z tego subkontynentu. Wspólnie z USA obaliła rząd Mosadde-  
gh'a w Iranie. Razem z Francją próbowała zająć strefę Kanału Sueskiego,

<sup>33</sup> <https://krytykapolityczna.pl/gospodarka/nierownosci-raport-60-krajow>.

<sup>34</sup> Zob. M. Zawadzki, *Ameryka bez urlopów*, „Gazeta Wyborcza” nr z 30 marca 2015 r.

<sup>35</sup> Termin ten odnoszę do państw wyraźnie silniejszych od otoczenia, to znaczy, od bliższych i dalszych sąsiadów.

<sup>36</sup> Wobec braku osłony powietrznej we wrześniu 1939 r. polskie armie mogły przemieszczać się tylko nocą, nawet wtedy, gdy manewr miał wyłącznie taktyczny zasięg. Wielkie bitwy na Pacyfiku: atak na Pearl Harbor, bitwa na Morzu Koralowym i o Midway toczyło morskie lotnictwo poza „zasięgiem wzroku” taktycznie dowodzących admirałów.

a korzystając z pomocy amerykańskiego wywiadu satelitarnego, stoczyła zwycięską wojnę o Falklandy-Malwiny.

Francja bez powodzenia toczyła kolonialne wojny w Wietnamie i w Algierii. Całkiem niedawno wspólnie z Anglią zaatakowała Libię. Wprawdzie obalono ówczesny reżim Kadafiego, ale pozostawiono kraj w stanie niemal permanentnej wojny domowej.

Stany Zjednoczone toczyły regularne wojny lub przynajmniej interweniowały militarnie, niemal na wszystkich kontynentach; choćby w Afganistanie, Grenadzie, Iraku i Iranie, Kubie, Libanie, Libii, Somalii i Syrii. Na Bliskim Wschodzie dokonywano wielokrotnie takich interwencji.

Mocarstwa lądowe, Związek Sowiecki i Chiny, toczyły wojny w pobliżu granic, nie z braku ambicji, ale z braku floty zdolnej działania na odległych akwenach i zabezpieczenia tam inwazji.

Sowieci stłumili bunt we wschodnim Berlinie, najechali Węgry i Czechosłowację, „maczali ręce” w wojnie koreańskiej i wietnamskiej, a wreszcie toczyli brudną wojnę w Afganistanie i to aż do upadku imperium.

Chiny zajęły Tybet i toczyły zapomnianą graniczną wojnę z Wietnamem, a z Indiami walki o górskie szczyty i przełęcze w Himalajach.

Okres globalizacji charakteryzuje się nieznaną wcześniej dysproporcją sił, dzielącą nieliczną grupę globalnych supermocarstw od pozostałych państw. Podstawą ich potęgi jest kosmiczny zwiad, broń atomowa, i raketowe środki napadu umożliwiające militarną interwencję niezależnie od odległości<sup>37</sup>.

Tylko w przypadku broni atomowej ustanowiono prawny monopol wykluczający dostęp do niej państwom, które nie zdołały dostać się do „klubu atomowego” przed podpisaniem traktatu o nieprolifracji<sup>38</sup>. W odniesieniu do pozostałych, wyżej wymienionych, technik militarnych nie ma takiego zakazu, ale z wyjątkiem nielicznych bogatych państw, są one dla pozostałych absolutnie niedostępne. Na skutek takiego stanu, w razie konfliktu interesów z supermocarstwem, przeciwnicy często znajdują się w sytuacji Czejenów bezskutecznie przeciwstawiających się ekspedycji amerykańskiej kawalerii<sup>39</sup>.

Dzięki ekonomicznemu potencjałowi największe mocarstwa są w stanie rozwijać systemy militarne i odpowiednio uzbroić swoje armie. Średnie i małe państwa nie mogą na obronę wygospodarować i przeznaczyć środków koniecznych dla utworzenia skutecznego i nowoczesnego arsenału.

<sup>37</sup> Rosyjska rakietka wystrzelona na Morzu Czarnym skutecznie zniszczyła cel w Syrii.

<sup>38</sup> Układ o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej podpisany 1 lipca 1968 r., obowiązujący od dnia 5 marca 1970 r.

<sup>39</sup> Rozpaczliwą próbę ucieczki z rezerwatu podjęto w 1878 r. Wydarzenia te przedstawił John Ford w filmie *Jesień Czejenów*, oparty na książce Marii Sandoz.

W budżecie USA na 2020 rok na cele obrony narodowej przeznaczono 738 mld USD. Produkt krajowy brutto każdego ze 158 państw był niższy od tej sumy. Dla porównania, dochód narodowy Polski kształtuje się w ostatnich latach na poziomie około 600 mld dolarów, a budżet naszego Ministerstwa Obrony na 2022 rok zaplanowano na kwotę nieco ponad 57,05 mld złotych, to jest niespełna 15 mld USD.

Dla zobrazowania przewagi supermocarstw kilka szacunkowych cen sprzętu wojskowego. Uwzględniając nakłady na prace projektowo-konstrukcyjne, nieuchwytny dla radarów amerykański bombowiec B-2 kosztował około 2,1 mld USD<sup>40</sup>. Starszy myśliwiec F-16 jest ceniony na ponad 40 mln USD, a nowy F-35 na blisko 72 mln, przy czym jedna godzina jego lotu kosztuje około 34 tys. USD.

Współczesne czołgi cenione są na kwoty od 6 do powyżej 8 mln USD, ale najnowsza wersja francuskiego modelu Leclerc ma kosztować ponad 12 mln euro. Dobre haubice można podobno dostać za 8 mln USD. Pomijam tu koszt rakiet choćby średniego zasięgu, czy zwiadowczych satelitów, gdyż żadnego z owych 158 państw nie stać na takie luksusy.

W epoce globalizacji, podmiotami polityki międzynarodowej są tylko supermocarstwa. Pozostałe państwa są jej przedmiotami przypisanymi do ich stref wpływów. Rozporządzają nader ograniczonymi możliwościami kształtowania swojej polityki obronnej, gospodarczej, a nawet społecznej. Mogą zostać wciągnięte w nieswoją wojnę i doznać jej katastrofalnych skutków. Mogą też stać się przedmiotem różnorodnych form agresji, i to tylko z powodu zasad ustrojowych, polityki gospodarczej lub stosunków społecznych uznanych przez hegemonia za sprzeczne z jego interesami.

Państwo nie będące mocarstwem może też łatwo stać się bierną ofiarą cudzego konfliktu. Trajektorie rakiet średniego i dalekiego zasięgu mogą bezkarnie przebiegać nad neutralnymi obszarami i tam mogą być strącane przez drugą stronę wojującą. Przecież dla walczącego mocarstwa najbezpieczniej będzie zwalczać taki atak możliwe daleko od własnych granic. Bezradne, małe państwo może stać się ofiarą i doznać zniszczeń mimo prawnej i rzeczywistej neutralności.

### **Ograniczenie wychowawczych funkcji państwa**

Światopoglądowa rewolucja wieku Oświecenia zapoczątkowała proces eliminowania Kościoła Katolickiego z przestrzeni publicznej. W odniesieniu do innych wyznań chrześcijańskich, wojujący zwolennicy laicyzacji nie podejmowali tak radykalnych działań, gdyż owe kościoły były narodowymi i z tej racji podporządkowanymi władzom państwowym.

---

<sup>40</sup> [Speidersweb.pl/2021/12/bombowiec-B-2-spiryt.html](https://speidersweb.pl/2021/12/bombowiec-B-2-spiryt.html) [dostęp: 25.06.2023].

W ramach sekularyzacji, dziewiętnastowieczne laicyzujące rządy wprowadzały państwowy monopol szkolny stając się suwerenem polityki edukacyjnej i wychowawczej. Tworzony przez nie system edukacyjny nastawiono na kształtowanie obywateli lojalnych wobec własnego państwa, akceptujących wartości przez nie preferowane i odpornych na wpływy innych ideologii. Wychowanie szkolne były wspierane przez środowiska opiniotwórcze, zwłaszcza przez prasę tzw. głównego nurtu. Wprawdzie opozycja rywalizowała o władze polityczną, ale nie kwestionowała kanonu laickiego światopoglądu.

Ukształtowany w toku XIX w. system państwowego monopolu edukacyjnego runął z chwilą upowszechnienia radia, a w następnych dziesięcioleciach telewizji i Internetu. Nowe środki przekazu umożliwiają transgraniczne rozprzestrzenianie wiedzy, idei i wzorców obyczajowych. Państwo utraciło monopol, ale laicki model wychowania i edukacji nie doznał najmniejszego uszczerbku.

Dzięki radiofonii możliwe było prowadzenie propagandy trafiającej bezpośrednio do mieszkańców nawet odległych państw i regionów, skutecznie kształtującej ich polityczną świadomość.

Bunt generałów dowodzących francuskimi oddziałami w Algierii spalił na panewce, ponieważ żołnierzom wcześniej rozdano radia tranzystorowe. Dzięki temu bezpośrednio docierały do nich rozporządzenia i apele rządu gen. de Gaulle'a oraz informacje o nikłym poparciu puczystów.

„Zimna wojna” toczyła się w sferze propagandy i oddziaływania ideowego. Sowieccy przywódcy wykorzystywali partie komunistyczne. Blok zachodni przeciwstawiał się audycjami radia *Wolna Europa* i *Głosu Ameryki z Europy*.

Współcześnie najbardziej skutecznym instrumentem upowszechniania idei i w ślad za tym kształtowania postaw i obyczajów jest Internet i platformy społecznościowe. Mają one zasięg międzynarodowy. Pozostają w rękach prywatnych, nie podlegają demokratycznej kontroli i są praktycznie niedostępne dla poglądów, argumentów, a nawet informacji sprzecznych z interesami lub przekonaniami właścicieli i kierownictwa tych platform.

W nowych warunkach rodzina, a jeszcze bardziej szkoła, ma tylko ograniczony wpływ na kształtowanie osobowości ucznia i przegrywają z wzorcami postępowania upowszechnianymi w Internecie i na platformach społecznościowych. Publiczny system edukacyjny jest bezradny wobec przekazu treści niemoralnych, wrogich państwu, ustrojowi, rządowi, a nawet zagrażających jego suwerenności.

Nawet rząd supermocarstwa nie może skutecznie sprzeciwić się potędze światowych korporacji informatycznych. Ilustracją takiej niemocy jest zamknięcie dostępu do Twittera ówczesnemu urzędującemu prezydentowi Stanów

Zjednoczonych<sup>41</sup>, nielubianemu przez liberalne i lewicowe środowiska opiniotwórcze.

Być może w przyszłości konkurencyjny, autonomiczny państwowy system Internetu potrafią zorganizować Chiny, a zapewne również Indie. Nie jest to zachęcająca perspektywa. Monopol informacyjny korporacji zostanie zastąpiony państwowym. Przeciętny odbiorca nadal będzie pozbawiony dostępu do – wprawdzie do nieobiektywnego – ale alternatywnego źródła informacji, a średnie i małe państwa nie odzyskają suwerenności w sferze edukacji i wychowania.

### **Suwerenność państwa w czasach rosnącej globalizacji**

Globalizacja potęguje problemy z jakimi dotychczas państwa musiały się mierzyć, chcąc zachować suwerenność oraz stawia wyzwania dawniej niezbrane. Sprostanie im jest konieczne, o ile państwo ma nadal zapewniać swoim mieszkańcom najszerzej pojmowane bezpieczeństwo oraz organizować ich wspólnotowe życie. Pogłębiająca się bezradność wobec nacisku procesów globalnych nieprzyjaznych suwerenności państwa narodowego uniemożliwi realizowanie jego naturalnych celów, czyniąc je zbyt kosztownym. Nie widać zaś innej instytucji mogącej wypełnić lukę po nim pozostającą.

Subiektywnie, zaprzęta moją uwagę rosnąca dysproporcja między potęgą supermocarstw i resztą świata, dekompozycja tradycyjnych autorytetów wychowawczych oraz widoczna już niezależność globalnych korporacji od państw narodowych.

\*

Zawsze istniała rozbieżność między normatywnym wzorcem suwerennego państwa, a twardą rzeczywistością dominacji mocarstw nad słabszymi partnerami międzynarodowej społeczności. Silni narzucali swoją wolę nie krępując się prawem i sprawiedliwością. Nie mniej, do niedawna możliwe było konstruowanie sojuszków słabszych państw z szansą skutecznego przeciwstawienia się agresorowi<sup>42</sup>. Współcześnie, podobny alians przeciwko uroszczeniom globalnego supermocarstwa nie jest możliwy. I to nie tylko ze względu na jego oczywistą militarną przewagę. W strefie interesów aspirującej do globalnej, wykluczone jest utworzenie dostatecznie licznego sojuszu zdolnego powstrzymać agresję skierowaną do jednego lub grupy państw. Nie widząc bezpośredniego zagrożenia, pozostali

<sup>41</sup> Spotkało to prezydenta Donalda Trampa w końcowej fazie kampanii wyborczej w 2020 r.

<sup>42</sup> Przykładem jest choćby sojusz Austrii, Polski i niektórych krajów niemieckich zakończony wiedeńskim zwycięstwem w 1683 r., czy XX-wieczne zwycięstwa bałkańskich koalicji walczących z kolejnymi pretendentami do regionalnej hegemonii.

satelici nie zaryzykują starcia z hegemonem dla cudzego bezpieczeństwa nawet, gdy sympatyzują z ofiarami.

Wobec globalnych stref wpływów, małe państwo może co najwyżej zmienić hegemonia na mniej uciążliwego. Decydując się na taki ruch, w każdym razie winno unikać sytuacji państwa frontowego, zwłaszcza demonstrującego żarliwą wrogość wobec lidera przeciwnego obozu. Rozsądny rząd wie, że cenę konfrontacji supermocarstw, poniosą satelici uwikłani w działania wojenne i na tym tylko może skończyć się konflikt między wielkimi.

\*

Współczesne środki masowego przekazu i media społecznościowe wywierają przemożny wpływ na procesy wychowawcze, w skali masowej skutecznie niszcząc autorytet rodziny, Kościoła, związków religijnych i państwa. Treści przez nie przekazywane podporządkowane są interesom anonimowych właścicieli i managementu. Zamiast wartości kształtujących osobowość człowieka świadomego swojej niepowtarzalnej godności, dominuje sensacja i zdemoralizowana prymitywna popkultura, przyciągająca masową widownią, a w ślad za nią licznych i hojnych reklamodawców.

Wobec działalności globalnych mediów państwo jest bezradne nawet wtedy, gdyby rzeczywiście chciało się przeciwstawić ich destrukcyjnemu wpływowi na wychowanie. Jednie konsekwentne współdziałanie państw wspieranych przez pozarządowe instytucje mobilizujące opinię publiczną mogłoby przedstawić się tym procesom. Utworzenie takiego „sojuszu dla wartości” nie wydaje się jednak możliwe. Elity polityczne nie dostrzegają takiej potrzeby, przede wszystkim dlatego, że hołdują różnym i często wzajemnie wrogim ideologiom.

Wobec braku możliwości powszechnego współdziałania państw, przekazywane treści ideowe, podporządkowane rynkowemu prawom zysku, sukcesywnie doprowadzą do dekompozycji struktur społecznych i triumfu postaw egoistycznych. Poszkodowaną będzie nie tylko jednostka i rodzina, ale również państwo wraz z jego elitami władzy. Jest ono polityczną formą społeczeństwa i nie może się ostać w sytuacji braku zwartego fundamentu wspólnotowego.

\*

Do niedawna, w przestrzeni globalnej suwerenne państwa były jedynymi podmiotami formalnie równymi, zdolnymi do kształtowania międzynarodowego porządku prawnego oraz wzajemnego osądzania legalności politycznych działań. Wzorzec normatywny zapewniający państwom wyłączną podmiotowość w obszarze światowego porządku polityczno-prawnego był zgodny ze stanem rzeczywistym. Państwa tworzyły ekskluzywny klub, jako jedyni jego uczestnicy,

formalnie równi, niezależnie od obszaru, liczby ludności oraz potencjału ekonomicznego i militarnego. Prawo międzynarodowe określające ich status było kształtowane przez zwyczaje rodzące się w toku wielowiekowej zgodnej praktyki oraz wielostronne i dwustronne konwencje zawierane wyłącznie przez państwa.

W ostatnim półwieczu sytuacja uległa istotnym zmianom. Grupa globalnych korporacji dzięki nagromadzonemu bogactwu współkształtuje międzynarodowy porządek. Z ich żądaniami, podyktowanymi egoistycznymi interesami, muszą liczyć się nawet supermocarstwa. Coraz bardziej widoczny jest rozdźwięk między normatywnym modelem światowego porządku prawnopolitycznego, w którym podmiotami są tylko państwa, a stanem rzeczywistym charakteryzującym się aktywną obecnością wielkich korporacji. Ich wpływy sukcesywnie rosną. Dlatego zasadnym jest pytanie, na ile jest to proces trwały i czy atrofia suwerenności państw narodowych jest nieuchronną.

Rządy państw demokratycznych podlegają politycznej kontroli społeczeństw. Nawet dyktatury, niechętnie i w ograniczonym zakresie, ale liczą się z nastrojami społecznymi. Kapitał nie podlega takiej kontroli. W przypadku wielkich korporacji z ich rozproszonym akcjonariatem iluzoryczna bywa nawet kontrola własnościowa.

Przeciwdziałanie destrukcji międzynarodowego porządku politycznoprawnego wymaga powszechnej, lojalnej i konsekwentnej współpracy państw. Dzięki monopolowi tworzenia prawa, ich społeczność może skutecznie określić granice kompetencji korporacji i ustalić przynajmniej podstawowe warunki ich działalności. Wszakże konieczną jest konsekwentna wola zgodnego współdziałania państw i zachowania przez nie jednolitego frontu wobec świata megakorporacji.

Pojedyncze państwo, a nawet nieliczną ich grupę, można skutecznie terroryzować, choćby pozbawiając dostępu do Internetu, wykluczając ze światowego systemu rozliczeń międzybankowych SWIFT, czy obkładając szczelnym embargiem. Nie można zastosować takich środków wobec choćby znaczącej większości państw. Korporacje musiałyby drastycznie ograniczyć zbyt towarów i usług, co byłoby aktem dla nich samobójczym.

Istotą polityki jest sprawowanie władzy publicznej<sup>43</sup>. Dlatego sądzę, iż wobec groźby jej utraty, politycy i rządy okażą się zdolnymi do wytworzenia jednolitego i trwałego frontu. Nie jest to życzeniowa ocena. Już współczesne wpływy globalnych korporacji zagrażają, a przynajmniej konkurują, nawet z supermocarstwami. Ta grupa najsilniejszych państw z powodzeniem może zorganizować blok zdolny do skutecznego przeciwstawienia się korporacjom i okiełznania ich ambicji. Jeżeli działanie takie nie będzie podjęte czeka nas ponura perspektywa dyktatury anonimowego kapitału.

<sup>43</sup> Jest to jeden z trzech rodzajów władzy przeze mnie rozróżnianych. Pozostałymi jest władza dominialna, wynikająca z własności i patriarchalna czerpiąca uzasadnienie ze wspólnoty krwi.

## Bibliografia

### Opracowania

- P. Artus i M.-P. Virard, *Wielki kryzys globalizacji*, przekł. L. Mazur, Warszawa 2010.
- Arystoteles, *Polityka*, przekł. L. Piotrowicz, Wydawnictwo naukowe PWN, Warszawa 2008.
- F. Engels, *Położenie klasy robotniczej w Anglii*, przekł. A. Długosz, Warszawa 1952.
- A. Grochala i A. Kowalik, *Niewola bankierów i urok sukcesu*, „Rzeczpospolita” z 17 czerwca 2013 r.
- Hartwell, *Banki centralne od niezależnych do niekontrolowanych*, „Rzeczpospolita” z 17 czerwca 2013 r.
- D. Harvey, *Neoliberalizm. Historia katastrofy*, Warszawa 2008.
- Kompendium Nauki Społecznej Kościoła*, Kielce 2005.
- P. Mazurkiewicz, *Firmy małe polskie*, „Rzeczpospolita” z 15 stycznia 2016 r.
- Ch. W. Mills, *Elita władzy*, Warszawa 1961
- M. Nidental i M. Woźnicka, *Jaki wpływ może mieć eksploatacja gazu z łupków na stan wód powierzchniowych*, <https://infołupki.pgi.pl/pl/środowisko>.
- A. Piskor, *Papier, złoto czy chaos*, „Rzeczpospolita” z 17 czerwca 2013 r.
- M. Stasiński, *Szefowa MFW straszyla miliardów Karolem Marksem*, „Gazeta Wyborcza” z 31 maja/1 czerwca 2014 r.
- Cz. Strzeszewski, *Katolicka Nauka społeczna*, Warszawa 1985.
- M. Zawadzki, *Ameryka bez urlopów*, „Gazeta Wyborcza” z 30 marca 2015 r.

### Internet

- [https://pl.wikipedia.org/wiki/nierownosci\\_dochodowe\\_w\\_Stanach\\_Zjednoczonych](https://pl.wikipedia.org/wiki/nierownosci_dochodowe_w_Stanach_Zjednoczonych).
- <https://klimat.rp.pl/smog/art.36931591>.
- <http://prawica.net/blog/26798>.
- <https://infołupki.pgi.pl/pl/środowisko>.
- <https://pl.puntomariner.com/pollution-of-the-oceans-is>.
- <https://krytykapolityczna.pl/gospodarka/nierownosci-raport-60-krajow>.
- [Speidersweb.pl/2021/12/bombowiec-B-2-spiyrt.html](http://Speidersweb.pl/2021/12/bombowiec-B-2-spiyrt.html).

## THE PROBLEM OF STATE FUNCTIONS IN THE AGE OF GLABALISATION

### Summary

Globalisation has an objective character and has a significant impact on traditional functions of state. The co-authors of economic policy are global corporations controlling capitals that exceeds the wealth and national product of most countries. Their advantage is causing a decomposition of the system legal protections of workers. Private banks and loan institutions are co-authors of monetary policy. The dollar, as the world's anchor currency, allows to burden other countries at the expense of the US trade deficit. As a result of military might of superpowers,



countries are powerless in terms of military conflict and their sovereignty is drastically reduced. The Internet and mass media reduce the influence of traditional educational institutions: family, church and nation. The disseminated content is determined by the relentless laws of the capitalist market. Under these conditions, the state must seek for new instruments to discharge its natural tasks and defend its sovereignty.

**Keywords:** globalisation, functions of state, global corporations, sovereignty

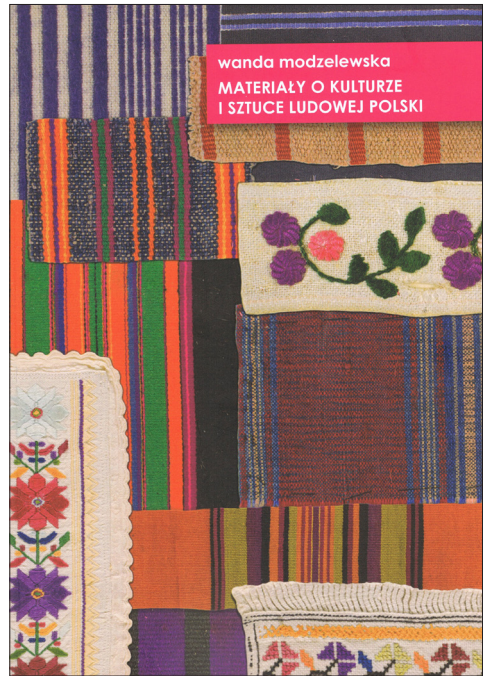
## RECENZJE

Wanda Modzelewska, *Materiały o kulturze i sztuce ludowej Polski*, redakcja naukowa i wprowadzenie Elżbieta Miecznikowska, seria wydawnicza „Etnografia Ocalona”, wyd. Muzeum Etnograficzne im. Marii Znamierowskiej-Prüfferowej w Toruniu, Toruń 2022, ss. 328.

Pod względem formalno-gatunkowym trudno zaszeregować materiał pozostawiony przez Wandę Modzelewską (1890–1973). Najtrafniej jego charakter oddaje określenie notatki terenowe, co zresztą doskonale lokuje się w tradycjach pisarstwa etnograficznego. Książka *Materiały o kulturze i sztuce ludowej Polski* została opublikowana przez Muzeum Etnograficzne im. Marii Znamierowskiej-Prüfferowej w Toruniu, w ramach serii wydawniczej „Etnografia Ocalona”. Założeniem projektu, który zaowocował już ośmioma pozycjami, jest publikowanie cennych prac etnograficznych, które nie zostały wydane za życia autorów. Monografie, nad którymi pracowali, trafiały pierwotnie do archiwów rodzinnych lub instytucjonalnych, czasem bywały uznane za zaginione. Teraz są odkrywane, naukowo opracowywane i starannie drukowane. *Materiały o kulturze i sztuce ludowej Polski* nie są klasyczną monografią, a ich autorka nie była dyplomowanym etnografem. Niemniej jednak zamiłowanie, pasja, doświadczenie, zdobyta wiedza i dorobek pozwalają umieścić Modzelewską w panteonie najprzedniejszych polskich ludoznawców<sup>1</sup>, zaś jej spuścizna okazuje się cenna dla współczesnych regionalistów, etnografów, muzealników, rekonstruktorów dawnych strojów.

Aby należycie docenić wartość książki i zrozumieć kontekst jej powstania, warto przyrzeć się aktywności jej autorki. Sylwetkę Modzelewskiej przybliżyła, na kilkunastu pierwszych stronach książki, Elżbieta Miecznikowska z Działu Etnografii Muzeum Mazowieckiego w Płocku, która podjęła się redakcji naukowej tekstu

<sup>1</sup> E. Królikowska, *Wanda Modzelewska*, [w:] *Etnografowie i ludoznawcy polscy. Sylwetki, szkice biograficzne*, t. 2, Wrocław–Kraków 2007, s. 213–215.



odnalezionego w Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, gdzie przeleżał 49 lat. Wanda z Grabowskich Modzelewska urodziła się w 1890 r. we wsi Garlino w powiecie mławskim, zaś dzieciństwo spędziła w majątku rodziców Setropie nieopodal Płocka. Szkołę średnią ukończyła w szwajcarskiej miejscowości Vevey la Tour nad Jeziorem Genewskim. Po powrocie do kraju podjęła studia ogrodnicze w Krakowie, które kontynuowała w Warszawie. W 1914 r. wyszła za mąż za ziemianina Mariana Modzelewskiego i zamieszkała w majątku Gładczyn Szlachecki na Kurpiach. Przełomowym momentem w życiu autorki książki był rok 1920 i wojna polsko-bolszewicka, gdy wraz z mężem musieli opuścić dwór. Po powrocie zastali swoje dobra zdewastowane a okolicę zniszczoną. Modzelewska zaczęła wówczas kolekcjonować rzeczy znalezione u ludności kurpiowskiej.

Według E. Miecznikowskiej *jak wiele innych ziemianek okresu międzywojennego, dostrzegła piękno wytworów ludowych i starała się je ocalić* [s. 9]. W okresie międzywojennym pozostawała w kontakcie z Referatem Przemysłu Ludowego przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu oraz z Międzyministerialną Komisją do Spraw Przemysłu Ludowego, organizując w Gładczynie ośrodek koronki i haftu. Wiejskie dziewczyny zyskiwały tu umiejętności, a inicjatorka ośrodka organizowała zbyty wyrobów za pośrednictwem Towarzystwa Ochrony Sztuki Ludowej i Popierania Przemysłu Ludowego. Hafty i koronki z Gładczyna prezentowano też na regionalnych, ogólnopolskich i międzynarodowych wystawach. W 1938 r. założyła Spółdzielnię Kurpiowskiego Przemysłu Ludowego. Zatrudnieni w spółdzielni zobowiązani byli do wytwarzania przedmiotów artystycznych lub użytkowych, będących przejawem rodzimej sztuki kurpiowskiej, przy zachowaniu regionalnego charakteru rękodziela. II wojnę światową Modzelewska przeżyła mieszkając u gospodarzy na Kurpiach, a od 1942 r. do powstania warszawskiego przebywała w stolicy. Mimo szlacheckiego pochodzenia, po wojnie doceniono jej wiedzę i doświadczenie. Popularyzacja kultury ludowej stała się wówczas sprawą o znaczeniu ideologiczno-politycznym, zaś zbyty wyrobów tradycyjnego rzemiosła i sztuki, podobnie jak przed wojną, miał stymulować rozwój nadal zacofanej gospodarczo wsi. Modzelewska pracowała kolejno w: Centralnym Instytucie Kultury jako instruktor, Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego (Cepelii) jako inspektor nadzoru artystycznego, Państwowym Zespole Pieśni i Tańca „Mazowsze” jako kostiumolog oraz w Centrali Obsługi Przedsiębiorstw i Instytucji Artystycznych jako konsultant. Szczególnie owocna w objazdy terenowe okazała się działalność w Cepelii i „Mazowszu”. Do obowiązków Modzelewskiej należało m.in. opracowanie lokalizacji ośrodków sztuki ludowej i przemysłu, prowadzenie ewidencji wytwórców, gromadzenie wzorów dla wzorcowni i ich opracowanie naukowe, pozyskiwanie kompletów lub elementów strojów regionalnych.

Książka *Materiały o kulturze i sztuce ludowej Polski* to przede wszystkim zapisy terenowe z licznych podróży, które Modzelewska odbywała praktycznie po całym kraju od 2. połowy lat 40. XX w. Oryginalne, odnalezione przez Miecznikowską teksty, zajmowały prawie 600 stron maszynopisu. Jak pisze sama Modzelewska: *Notatki były robione dla instytucji pod ich kątem zaleceń i potrzeb lub dla siebie dorywczo i bez planu i metody* [s. 26]. Wprawdzie sama Autorka scaliła zapiski (dzieło to ukończyła w 1969 r.), ale ich lektura pozostawia wrażenie zbioru czasem nie przystających do siebie pod względem zarówno treści jak i sposobu narracji elementów. W znacznej części to szczegółowe opisy strojów – taki był główny cel etnograficznych peregrynacji Modzelewskiej. Oczywiście czytelnik słabiej zorientowany w zagadnieniach tkaniny i stroju ludowego, łatwo może się pogubić w galimatiasie spencerków, lejebików, kaftanów, kryz, staników, różg, samodziałów, szamerunków etc. Jednak za tym swoistym metajęzykiem kryją się pokłady cennych merytorycznie informacji dotyczących kultury materialnej ludu polskiego i tradycji regionalnych. Na kartach książki znajdziemy także fragmenty o charakterze wspomnień i refleksji ze spotkań z ludźmi – głównie twórcami ludowymi. Trafimy też na plastyczne opisy sytuacji, miejsc i wydarzeń.

Na trasie wędrówek Modzelewskiej (wszelkimi dostępnymi środkami transportu i pieszo) znalazło się także Mazowsze Płockie oraz region sannicko-gąbiński. Fragment poświęcony Mazowszu Płockiemu zajmuje w ponad 300-stronicowym dziele jedynie 18 stron. Nie jest zatem wyeksponowany w sensie ilościowym. Różni się jednak zasadniczo pod względem narracji od rozdziałów poświęconych innym regionom. Jak napisała we Wstępie Miecznikowska: *W materiałach dotyczących Puszczy Białej i Mazowsza Płockiego odkrywamy przedwojenną historię jej [Modzelewskiej] wiejskiego życia* [s. 17]. Autorka opisała Mazowsze Płockie nie z perspektywy „urzędniczej” wysłanej tu po wojnie przez jedną z centralnych instytucji kultury zlokalizowanych w stolicy, a raczej osoby, która ten region zna „od podszewki”, z dzieciństwa, traktując go jak własny. Jest tu najwięcej tekstów piosenek i przysłów (obok opisów strojów), które najwyraźniej Modzelewska znała z dzieciństwa, a narracja przyjmuje postać wspomnień: *Pamiętam resztki zanikających strojów ludowych...* [s. 225], *Pamiętam listy z Ameryki, które przychodziły. Przynoszono je do naszego domu, żeby przeczytać adresatom...* [s. 229], *Pamiętam wielkiego mężczyznę w średnim wieku [...] przychodził ze dwa razy do roku. Boso lub w płytkach chodakach...* [s. 234]. W innym miejscu Modzelewska pisze: *W mej rodzinnej wsi Setropie w powiecie płockim, gdzie ścieżki mego dzieciństwa, fascynowały mnie nazwy pól...* [s. 233]. Tylko w tej części książki Autorka wypowiedała się w ten sposób. Mazowsze Płockie zostało tak właśnie wyróżnione.

Modzelewska rozpoczęła fragment poświęcony Mazowszu, krótkim rysem historycznym. Podjęła też próbę nakreślenia podziału regionalnego wewnątrz obszernej dzielnicy. Precyzyjnie wyliczyła powiaty wchodzące w skład trzech mazowieckich województw I Rzeczypospolitej. Jednak terminem Mazowsze Płockie Modzelewska objęła obszar zdecydowanie większy niż przedrozbiorowe województwo płockie. Pisze mianowicie, że do naszych czasów (poł. XX w.) odrębność regionalną wykazują: grupa kurpiowska, kołbielska, łowicka (z rawską) i *mała grupa Starego Mazowsza Płockiego – sannicka, gąbińska w powiecie gostynińskim* [s. 223]. W innym miejscu stwierdziła, że szlachecka zagrodowa szlachta Mazowsza Płockiego zamieszkiwała m.in. powiat ciechanowski. Oznacza to, że Modzelewska widziała Mazowsze Płockie jako region obejmujący też lewy brzeg Wisły i tereny leżące na wschód od historycznej ziemi zawkrzeńskiej. Synonimem Mazowsza Płockiego były też dla niej – jak się wydaje – terminy Mazowsze stare i Mazowsze centralne, również tu użyte. Z kolei Mazowsze rdzenne to dla Modzelewskiej raczej obszar wszystkich trzech województw przedrozbiorowych.

Autorka *Materiałów* dokonała bilansu informacji zastanych na temat stroju ludowego tych okolic. Wspomniała o komplecie znajdującym się do I wojny światowej w zbiorach Muzeum Towarzystwa Naukowego Płockiego oraz o artykule na ten temat Marii Macieszyny w „Głosie Płockim” (1914). Przeanalizowała też ikonografię autorstwa Jana Lewickiego, Wojciecha Gersona, Jana Piwarskiego, Franciszka Kostrzewskiego.

Zasługą Modzelewskiej – do czego zresztą sama odniosła się w omawianym tekście – było zrekonstruowanie strojów Mazowsza Płockiego dla miasta Sierpca. Autorka wspomniała przy tej okazji postać inicjatora akcji, Mirosława Samborskiego i podkreśliła zdolności sierpeckich krawców, krawcowych i hafciarek. Ciekawe, z poznawczego punktu widzenia, jest sięganie przez Modzelewską po źródła „cmentarne” do badania i rekonstruowania stroju. Otóż w sytuacji gdy nie zachował się ani jeden komplet, jak w przypadku Mazowsza Płockiego, pozostało sięganie do ludzkiej pamięci oraz skromnej zazwyczaj ikonografii. Czasem jednak ujawniało się inne – specyficzne źródło. Otóż na jednym z cmentarzy w okolicach Płocka trafiono na szczątki kobiety w stroju ludowym. Modzelewska odnalezione w takich okolicznościach fragmenty tkanin zabezpieczyła. Podobnie miała się rzecz z odtworzonym już strojem męskim, którego zgodność potwierdzić miał proboszcz z Sierpca, który jako młody kleryk asystował w pogrzebie włościanina z Radziwia pod koniec XIX w. Było on chowany w *granatowej kaponie i czerwonym pasie* [s. 227].

W dalszej kolejności Modzelewska opisała wiejskie wesele przed I wojną światową, tańce Mazowsza Płockiego, dożynki, wymieniła 27 potraw

regionalnych (z których, co ciekawe, jedynie 10 nie zawierało w swoim składzie mięsa lub tłuszczów zwierzęcych). Wynotowała teksty piosenek o proveniencji drobnoszlacheckiej i przysłowia o szlachcie zagrodowej. Dało tu o sobie znać jej dzieciństwo spędzone w szlacheckim środowisku i sąsiedztwie.

Region sannicko-gąbiński Modzelewska opisała już z „normalnej” perspektywy specjalistki oddelegowanej w celu poszukiwań obecności tradycyjnych tkanin, strojów i rzemiosł. Wspomniała szczególnie wyjazdy w okolice Sannik, Pacyny i Gąbina w pierwszej połowie lat 50. XX w., dla wytypowania produkcji o charakterze regionalnym dla spółdzielni „Lepsze Jutro” w Sannikach, należącej do zespołu *Cepelii* [s. 239]. Modzelewska pozostawała pod wyraźnym urokiem tego regionu, twierdząc, że prezentuje on nadal bogactwo sztuki i wierność ludowym tradycjom. Wypowiedziała przy tym niepozorną, ale niezwykle istotną z punktu widzenia badań nad tożsamością regionalną opinię: *Ludność miejscowa doceniła walory swojego regionu i ułatwiła mi pracę badawczą. Bardzo pragnęli utrwalenia wiedzy o wartości ich pięknego stroju i podkreślali wielokrotnie z dumą, że należą do obszaru płockiego Mazowsza* [s. 239]. Byłby to dowód na to, że Mazowsze Płockie rozciągało się także na lewy (południowy) brzeg Wisły nie tylko w życzeniowych koncepcjach teoretyków pokroju Aleksandra Macieszy<sup>2</sup>, ale także w samoświadomości mieszkańców.

Modzelewska opisała meble, wycinanki, plecionkarstwo, wnętrze chaty i oczywiście tkactwo i strój regionu sannicko-gąbińskiego. Skrętnie notowała w zapiskach nazwy miejscowości i nazwiska ludzi, których spotykała. Relacje z tych spotkań są szczególnie cenne. Ludzi, z którymi rozmawiała, nie ma już raczej wśród żywych. Etnograficznym zwyczajem szukała przecież kontaktu z najstarszymi we wsi, czasem trafiając na osoby urodzone jeszcze w połowie XIX w. Na kartach książki pojawiają się jednak babcie, dziadkowie, matki i ojcowie żyjących dziś mieszkańców regionu. Opisy strojów kreśliła na podstawie wywiadów przeprowadzonych z Zofią Makowską, Zofią Fortunową, Marianną Durmaj i Marianną Siedlarkową z Sannik. Odnotowała obecność malowanych skrzyń, szaf lub kredensów u Franciszka Gorczyckiego z Topólna, u rodzin Tarków i Kiełbasów oraz Katarzyny Janiszewskiej ze wsi Lipińskie, wspomniała o plecionkarzu Józefie Jasińskim z tej samej miejscowości. Zamieściła informacje o wycinankarkach Franciszce Olczakowej z Sannik i Mariannie Stradzy z Czyżewa.

Trudno jest – recenzując książkę zawierającą zapiski niezyczącej od 50 lat autorki – formułować uwagi krytyczne. Skwitujmy wartość książki jednym zdaniem. Z punktu widzenia muzealno-etnograficznego, ale i regionalistycznego, to materiał bezcenny. Można się natomiast odnieść do sposobu wydania dzieła.

---

<sup>2</sup> Por. D. Kasprzyk, *Mazowsze Płockie – próby zdefiniowania regionu w okresie II Rzeczypospolitej*, „Notatki Płockie” 2007, nr 2/211, s. 31-32.

Miecznikowska włożyła w naukową redakcję odnalezionych materiałów ogromny ładunek profesjonalnej pracy. W 355 przypisach przybliżyła postaci wspomniane przez Modzelewską, rozwinęła informacje na temat miejsc lub instytucji, wyjaśniła terminy związane ze strojem ludowym i tkactwem, których w książce jest mnóstwo. Tylko ktoś, kto pracował przy podobnym przedsięwzięciu edytor-skim rozumie jak wiele wymagało to zmuśnych poszukiwań, cierpliwości i dokładności.

I jeszcze jeden dowód na rzetelne podejście Miecznikowskiej do redakcyjnego wyzwania. Jak wspomniano, jednym z celów etnograficznych wędrowek Modzelewskiej po kraju, było gromadzenie próbek tkanin ludowych. Z biegiem lat zbiór ten systematycznie się rozrastał. Skrawki tkanin wycinane były ze znoszonych już fragmentów strojów, z podszewek ubrań, z resztek znajdujących na strychach. Powracając z terenu Modzelewska przyszywała je do kartek A4, umieszczając na rewersie informacje o pochodzeniu. W ten sposób powstał rozległy i cenny zbiór prawie 3 tys. próbek przechowywanych dziś w Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie, Centralnym Muzeum Włókiennictwa w Łodzi, Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym w Łodzi oraz Muzeum Narodowym w Lublinie. Miecznikowska, trafiając w tekstach Modzelewskiej na liczne wzmianki o pozyskiwaniu próbek udała się tym tropem. Oglądała zgromadzone w muzeach kolekcje, a redagując *Materiały o kulturze i sztuce ludowej Polski* postanowiła także ten element aktywności autorki uwypuklić i utrwalić. Służy temu 16-stronicowy aneks zawierający starannie wykonane fotografie, zaskakujących jaskrawością barw próbek haftów i tkanin (to oczywiście promil kolekcji) z różnych regionów Polski. Są wśród nich także XIX-wieczne, bo i na takie Modzelewska w terenie często trafiała. Na s. 326 widnieją fotografie siedmiu fragmentów tkanin z Sannickiego, m.in. z Topólna, Muchowa i Staropola, zaś na s. 328 prawdziwy rarytas – próbka tkaniny na codzienną zapaskę do pasa. Opis głosi – Setropie, 1900.

Na koniec podkreślmy, że wydanie *Materiałów* Wandy Modzelewskiej to synergiczny efekt współpracy muzealników z dwóch ośrodków – płockiego i toruńskiego. Uznajmy też, że seria wydawnicza „Etnografia Ocalona” zainicjowana przez Muzeum Etnograficzne im. Marii Znamierowskiej-Prüfferowej w Toruniu, to znakomita idea i warte kontynuacji przedsięwzięcie.

*Damian Kasprzyk*

Piotr Gryszpanowicz, *Towarzystwo Straży Ogniowej Ochotniczej w Płocku*. Z języka rosyjskiego przetłumaczyła Krystyna Grochowska-Iwańska, Płock 2023, ss. 544, ilustr.

Piotr Gryszpanowicz należy ostatnio do najbardziej twórczych płockich autorów, publikujących co najmniej jedno opracowanie rocznie<sup>1</sup>. Jego najnowszą pozycją, napisaną z pomocą Krystyny Grochowskiej-Iwańskiej, która przetłumaczyła rosyjskie dokumenty na język polski, jest opracowanie dotyczące płockiej ochotniczej straży pożarnej od 1873 do 1960 r., kiedy płocka OSP przestała istnieć, zastąpiona całkowicie przez zawodową straż pożarną. Publikacja podzielona jest na trzy części:

- tekst autorstwa Piotra Gryszpanowicza *Towarzystwo Straży Ogniowej Ochotniczej w Płocku* (s. 11-51),
- portretowe zdjęcia płockich strażaków w porządku alfabetycznym (s. 52-67),
- *Materiały źródłowe do dziejów Ochotniczej Straży Pożarnej w Płocku*, na które składają się tłumaczenia i fotokopie dokumentów archiwalnych z zasobu Archiwum Państwowego w Płocku (s. 69-541).

Książka – tak jak prawie wszystkie pozostałe autorstwa P. Gryszpanowicza – wydana jest bardzo starannie w formie albumowej w formacie A4 na połyskującym papierze. Autorem okładki, nawiązującej motywami graficznymi do czasów, w jakich płocka straż ogniowa powstała jest Robert Parzychowski. Znajdują się



<sup>1</sup> P. Gryszpanowicz, *Leksykon nazw płockich ulic*, Płock 2016; idem, *Płockie mosty na Wiśle*, Płock 2017; idem, *Dumni z Płocka*, Płock 2018; idem, *Urbanizacja Płocka*, Pułtusk 2019; idem, *Administracja drogowa regionu płockiego w roku czterech jubileuszy*, Płock 2019; P. Gryszpanowicz, P. Wiliński, *Budownictwo mieszkaniowe Płocka (1918–1939)*, Płock [brw]; P. Gryszpanowicz, *Miejsca pamięci narodowej. Obrona Płocka 1920*, Płock 2020; idem, *Cmentarz komunalny w Płocku 1960–2020*, Płock 2020; K. Grochowska-Iwańska, P. Gryszpanowicz, *Dzieje drogownictwa w Płocku (XIX–XXI wiek)*, Płock 2020; idem, *Kazimierz Jan Franciszek Staszewski*, Płock 2021; P. Gryszpanowicz, T. Piekarski, *Radziwie. Szkice o historii i architekturze*, Płock 2022; *Listy nieobecności. Hitlerowski wymiar sprawiedliwości i jego ofiary z terenu Płocka i Północnego Mazowsza*, pod red. J. Banasiak i P. Gryszpanowicza, Płock 2022; *Leksykon nazw płockich ulic*, wyd. II, Płock 2023.



na niej również portrety kilku strażaków w charakterystycznych dla końca XIX w. ubiorach i hełmach.

Opracowanie zawiera dwie przedmowy: marszałka województwa mazowieckiego Adama Struzika oraz komendanta miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Płocku st. bryg. Adama Dobrosielskiego. A. Struzik podkreślił m.in. walory charakteru strażaków i ich wkład w kształtowanie się II RP:

*Choć reprezentowali oni różne środowiska, profesje i poglądy, łączył ich wielki altruizm, chęć niesienia bezinteresownej pomocy drugiemu człowiekowi, który znalazł się w sytuacji zagrożenia. Mimo zawodowych i rodzinnych obowiązków, z pełnym poświęceniem oraz narażając własne zdrowie i życie, ruszali bez wahania na niebezpieczne akcje ratowniczo-gaśnicze. Członkowie OSP odegrali też ważną rolę pod koniec I wojny światowej – w czasie wyjścia okupantów w listopadzie 1918 r. rozbrajając ich oraz utrzymując ład i porządek w mieście. Brali także czynny udział w obronie Lwowa w 1919 r. w walkach z hajdamakami, jak również bronili ojczyzny podczas najazdu bolszewików w 1920 r.*

Marszałek A. Struzik przedstawił także wkład finansowy samorządu województwa mazowieckiego w wyposażenie straży pożarnych w sprzęt, niezbędny do pełnienia swoich funkcji, które współcześnie obejmują nie tylko gaszenie pożarów.

Do tych zadań państwowej straży pożarnej nawiązał także st. bryg. A. Dobrosielski. Przypomniał, że szerszą rolę straż ogniowa odgrywała już od początku swego istnienia:

*Od samego początku Towarzystwo Straży Ogniowej Ochotniczej w Płocku, bo tak brzmiała pełna nazwa tej organizacji, odgrywało bardzo ważną rolę w życiu miasta. Rola ta wynikała nie tylko stąd, że niosło pomoc poszkodowanym w czasie pożarów, ratując ich życie, zdrowie i mienie, ale również dlatego, że powstając i rozwijając się w okresie zaborów spełniało liczne funkcje wykraczające poza cel, do którego pełnienia zostało powołane. Niejednokrotnie inspirowało i organizowało społeczeństwo w zakresie działalności politycznej, społecznej, kulturalnej, oświatowej, ale także gospodarczej.*

W zarysie historii ochotniczej straży ogniowej (pożarnej) P. Gryszpanowicz przedstawił okoliczności utworzenia Płockiego Towarzystwa Ogniowego w 1873 r., choć formalnie straż ogniowa powstała w 1875 r. Pierwszym naczelnikiem został wybrany Robert Blumberg. Stopniowo z funduszy miejskich i składek członkowskich kupowano sprzęt i mundury. W miarę spokojne funkcjonowanie straży zakłóciła I wojna światowa. W pierwszym roku wojny, kiedy sytuacja Płocka była niepewna strażacy utworzyli milicję obywatelską do pilnowania

porządku. Po zajęciu Płocka przez Niemców, 11 czerwca 1915 r. strażacy zostali aresztowani i wywiezieni do Torunia. Piętnastu z nich osadzono w więzieniu, pozostałych władze niemieckie internowały i przewieziono ich do obozu w Bytomiu. Było to działanie mało pragmatyczne, bo już wkrótce okupacyjne władze niemieckie w Płocku zaczęły tworzyć substytuty straży, by ostatecznie w lutym 1916 r. przywrócić polską straż ogniową.

W listopadzie 1918 r. członkowie straży brali udział w rozbrajaniu Niemców, a potem w walkach z Ukraińcami i bolszewikami. Wacław Dobiszewski za swoją postawę w czasie obrony Płocka został odznaczony Krzyżem Walecznych. W latach II RP płocka straż ogniowa należała do najbardziej licznych stowarzyszeń, funkcjonujących w mieście. Zwykle liczyła ok. 100-160 członków. W 1925 r. uroczystie świętowano 50-lecie działalności, w czym wzięło udział kilkadziesiąt delegacji z całej Polski. Strażaków doceniła też Rada Miejska, nadając byłym członkom milicji obywatelskiej z 1915 r. odznaki honorowe z herbem Płocka. Słabością straży było to, że do końca II RP nie udało się wybudować remizy strażackiej.

II wojna światowa i okupacja niemiecka spowodowały przejęcie straży przez Niemców. Dwunastu członków znalazło się w obozach koncentracyjnych, inni się ukrywali przed aresztowaniem. W lutym 1945 r. do odtworzenia organizacji przystąpił Tadeusz Ginter, aczkolwiek pierwszym powojennym prezesem został Alfred Giżyński. Nowe władze miejskie, doceniając fachowość T. Gintera, mianowały go w 1949 r. komendantem zawodowej straży pożarnej w Płocku. Wprowadziło to pewien dualizm organizacyjny, bowiem obok siebie istniały dwie struktury strażackie: zawodowa i ochotnicza. Powodowało to – szczególnie od połowy lat 50. – stopniowe ograniczanie aktywności straży ochotniczej, na niekorzyść której działał brak remizy i funduszy. Oprócz tego władze komunistyczne nieufnie odnosiły się do wszelkiej aktywności społecznej, będącej poza jej kontrolą. Ostatecznie w końcu lat 50. ochotnicza straż pożarna w Płocku przestała istnieć. Poza słabą aktywnością doprowadził do tego komendant zawodowej straży pożarnej, zabraniając ochotnikom udziału w ćwiczeniach oraz stawiania się na dźwięk syreny alarmowej. Tekst P. Gryszpanowicza zawiera setki nazwisk członków straży, osób pełniących różne funkcje, odznaczonych przy okazji jubileuszy, itp. Wzbogacony jest licznymi zdjęciami grupowymi strażaków z różnych okresów funkcjonowania ochotniczej straży pożarnej.

Najbardziej obszerną część publikacji stanowią dokumenty pochodzące z zasobu Archiwum Państwowego w Płocku, dotyczące funkcjonowania straży ogniowej (pożarnej), a nawet wcześniejsze, dotyczące kwestii ochrony przed pożarami (s. 70-541). Dokumenty rosyjskie zostały przetłumaczone na język polski przez Krystynę Grochowską-Iwańską, aczkolwiek część z nich – od 1916 r. – była

już po polsku i wtedy zamieszczono zwykle ich fotokopie. Dokumenty z lat 1870–1913 stanowią absolutną większość prezentowanego materiału archiwalnego (s. 77-423). Resztę stanowią materiały z czasów okupacji niemieckiej z lat 1916–1918 (s. 424-463), czasów II RP (s. 464-522), okupacji hitlerowskiej (s. 523-534) oraz lat 1946–1948 (s. 535-541). Opracowanie dopełnia bibliografia, która zawiera 25 pozycji: artykułów gazetowych oraz opracowań i artykułów naukowych.

Z zamieszczonych dokumentów lub ich tłumaczeń wyłania się obraz funkcjonowania płockiej straży ogniowej, nazywanej później pożarną. Niemal każdy z dokumentów ma swoją wartość i poszerza naszą wiedzę o straży pożarnej w Płocku. Już pierwszy z nich, dotyczący utworzenia Płockiego Towarzystwa Ogniowego, dostarcza sporej wiedzy na temat osób, które podpisały projekt statutu. Byli tam przedstawiciele mieszkańców Płocka wszystkich narodowości i wyznań. Poza Polakami znajdujemy liczne grono Żydów (co najmniej 70 osób) oraz ewangelików pochodzenia niemieckiego (np. R. Blumberg). W kolejnych dokumentach znajdujemy wykazy wyposażenia płockich strażaków w różnym czasie, rozliczenia finansowe za zakup sprzętu, protokoły zebrań, decyzje generała gubernatora płockiego i władz miasta, listy członków honorowych i czynnych, sprawozdania z działalności, korespondencje straży z Magistratem miasta Płocka, fragmenty protokołów posiedzeń Rady Miejskiej w latach II RP, poświęcone sprawom pożarnictwa i ochotniczej straży pożarnej, itp. Jest to kapitalny materiał do dziejów płockiej ochotniczej straży pożarnej.

W tym miejscu trzeba podkreślić wielki trud Piotra Gryszpanowicza w odnalezieniu dokumentów z zespołu akt miasta Płocka, dotyczących kwestii pożarnictwa. Nie mniej istotna była praca Krystyny Grochowskiej-Iwańskiej, która przetłumaczyła dokumenty w języku rosyjskim, a stanowią one absolutną większość prezentowanego materiału. W czasach, kiedy znajomość języka rosyjskiego w szybkim tempie maleje, ma to ogromne znaczenie i jest wielkim ułatwieniem dla potencjalnego historyka płockiej straży pożarnej.

Omawiana publikacja pozostawia jednak pewien niedosyt. Wbrew tytułowi nie jest bowiem monografią dziejów płockiej straży pożarnej, ale raczej wyborem źródeł do dziejów płockiej ochotniczej straży ogniowej (pożarnej) z zasobu Archiwum Państwowego w Płocku. Zarys dziejów straży zajmuje ok. 10% objętości książki. Wypadałoby to uwzględnić w tytule, który powinien bardziej odzwierciedlać zawartość, np.: *Towarzystwo Straży Ogniowej Ochotniczej w Płocku w dokumentach Archiwum Państwowego w Płocku* lub *Płocka Ochotnicza Straż Ogniowa (Pożarna) w latach 1873–1960 w dokumentach Archiwum Państwowego w Płocku*.

Podtytuł książki – *Z języka rosyjskiego przetłumaczyła Krystyna Grochowska-Iwańska* – osobom nieorientowanym sugeruje, że publikacja w całości została

przetłumaczona z języka rosyjskiego. Tymczasem tłumaczenie dotyczyło tylko dokumentów archiwalnych z tegoż języka. Zabrakło tu więc pewnej precyzji<sup>2</sup>.

W zarysie dziejów płockiej straży ogniowej P. Gryszpanowicz skupił się na ogólnym przedstawieniu ewolucji działalności straży od czasów carskich do PRL-u, dużo miejsca poświęcając jubileuszom 25-lecia i 50-lecia istnienia oraz wymienianiu członków i działaczy. Oczywiście ma to swoją wartość, natomiast trochę brakuje tego, do czego straż ogniowa została powołana, czyli opisu choćby największych i najważniejszych akcji gaśniczych, w których płocka straż pożarna brała udział. Nieco na ten temat jest wprawdzie w sprawozdaniach z lat II RP, jednak brak tej problematyki jest zauważalny. Prasa płocka z XIX i XX w. dostarczała tu konkretnych przykładów<sup>3</sup>.

P. Gryszpanowicz oparł się na zasobie Archiwum Państwowego w Płocku, jednak można było to poszerzyć np. o materiał z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie. Jest tam teczka dotycząca policji ogniowej w województwie płockim w latach 1819–1848, dostępna na stronie internetowej AGAD w postaci 84 skanów dokumentów<sup>4</sup>. Można było ten materiał wykorzystać do opisanego stanu ochrony przeciwpożarowej przed powstaniem ochotniczej straży ogniowej w 1875 r., bowiem takie wątki w książce się pojawiają.

W bibliografii wymieniono tylko artykuły gazetowe (na pierwszym miejscu) i publikacje uwzględnione w tekście historycznym, choć pominięto wykorzystane materiały archiwalne i źródła drukowane („Dzienniki Ustaw” i „Warszawski Dziennik Wojewódzki”). Aczkolwiek nad każdym cytowanym, bądź prezentowanym dokumentem podany jest zespół (akta miasta Płocka), sygnatura, karty, a często i tytuł dokumentu. Jest to więc wzorcowy opis, gdyby komuś nie wystarczyły tłumaczenia lub fotokopie dokumentów i chciał je osobiście zobaczyć. W bibliografii brakuje dosyć ważnej publikacji ks. Andrzeja Zakrzewskiego, dotyczącej straży pożarnych na terenie diecezji połockiej, gdzie poza krótką charakterystyką płockiej straży pożarnej jest kilka artykułów dotyczących dziejów straży pożarnych i przepisów, na podstawie których działały<sup>5</sup>.

Generalnie omawiana publikacja ma dużą wartość, przede wszystkim poprzez zaprezentowanie dokumentów archiwalnych, dotyczących płockiej straży

---

<sup>2</sup> Podobnie jest w stopce redakcyjnej: Tłumaczenie z języka rosyjskiego dr Krystyna Grochowska-Iwańska.

<sup>3</sup> Zob. np. artykuł na temat serii pożarów w Bodzanowie w 1930 r., w których straż ogniowa z Płocka brała udział: G. Gołębiowski, *Pożary w Bodzanowie w sierpniu 1930 r. Kryminalna historia z przeszłości*, „Notatki Płockie” 2021, nr 3, s. 31 - 39.

<sup>4</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych Królestwa Polskiego, sygn. 1/191/0/-/7619, Województwo płockie. Policja ogniowa 1819–1848.

<sup>5</sup> Ks. A. Zakrzewski, *Sieć Ochotniczych Straży Pożarnych w Diecezji Płockiej. Stan na dzień 1 grudnia 2019 r.*, wyd. Płocki Instytut Wydawniczy, Płock 2020.

pożarnej. Poza walorem popularyzatorskim jest to materiał dla historyka, który podjąłby się zadania opracowania dziejów ochotniczej straży pożarnej w Płocku. Piotr Gryszpanowicz zrealizował już najtrudniejszą część kwerendy, czyli wyszukał dokumenty archiwalne, dotyczące płockiego pożarnictwa, a Krystyna Grochowska-Iwańska przetłumaczyła je z rosyjskiego na język polski. Pozostaje tylko do wykonania kwerenda płockiej i regionalnej prasy od końca XIX w. do połowy XX w. Publikacja P. Gryszpanowicza jest zatem ważnym krokiem w kierunku napisania pełnych dziejów ochotniczej straży pożarnej w Płocku.

*Grzegorz Gołębiowski*

## NASI AUTORZY

### **GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI**

doktor nauk humanistycznych, nauczyciel historii w III LO w Płocku, wykładowca w Szkole Wyższej im. Pawła Włodkowica, wiceprezes Towarzystwa Naukowego Płockiego, redaktor naczelny „Notatek Płockich”

### **HENRYK GORYSZEWSKI**

doktor nauk prawnych, poseł na Sejm I-ej i III-ej kadencji, w latach 1992–1995 wicepremier i Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego, obecnie prorektor ds. Filii Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku

### **WOJCIECH JERZY GÓRCZYK**

magister historii, kustosz Muzeum Romantyzmu w Opinogórze, zajmuje się dziejami Kościoła, Mazowsza oraz rodu Krasieńskich

### **DAMIAN KASPRZYK**

doktor nauk humanistycznych, etnolog, adiunkt w Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Łódzkiego, członek Towarzystwa Naukowego Płockiego i prezes Łódzkiego oddziału Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego

### **MICHAŁ TRUBAS**

prof. ndzw. dr hab., emerytowany pracownik naukowo-dydaktyczny Uniwersytetu Szczecińskiego, współpracownik i wykładowca w wyższej uczelni fundacji *Stiftung Bildung u. Handwerk (InBIT)* w Padeborn, pułkownik dyplomowany WP w stanie spoczynku, w latach 1996-2000 szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego i dowódca garnizonu Płock, członek Towarzystwa Naukowego Płockiego

### **Autorki Bibliografii:**

Justyna Bziuk, Ewa Kozłowska, Wiesława Mazurska, Iwona Typiak-Kowalska

## BIBLIOGRAFIA MAZOWSZA PŁOCKIEGO ZA OKRES 1 VII – 30 IX 2022 R.

### I. DZIAŁ OGÓLNY

#### Bibliografie

1. **BZIUK, Justyna.**: Bibliografia Mazowska Płockiego za okres 1 VII – 30 IX 2021 r. / opracowanie Justyna Bziuk, Ewa Kozłowska, Wiesława Mazurska, Iwona Typiak-Kowalska. – VII-IX 2022. // Notatki Płockie. – 2022, nr 3/272, s. 52-70

#### Czasopisma ukazujące się na terenie regionu

2. **Aktywny Senior**: kwartalnik Stowarzyszenia na Rzecz Wspierania Aktywności Seniorów „AS”. – 2022, [R.4], nr 3. – Mława: Stowarzyszenie na Rzecz Wspierania Aktywności Seniorów „AS”, 2022. – Kwart.

Wydanie bezpłatne.

3. **Biuletyn** Informacyjny Powiatu Gostynińskiego. – 2022, [R. 12], nr 34. - Gostynin: Powiat Gostyniński, 2022. – Niereg. – ISSN 2084-0896

4. **Biuletyn**. Kwartalnik Okręgowej Izby Lekarskiej w Płocku / redaktor naczelna Joanna Sokołowska. – 2022, [R.32], nr 3(145). – Płock: OIL, 2022. – Kwart. – ISSN 1509-0051

5. **Biuletyn** Mazowieckiego Obserwatorium Rynku Pracy / red. Katarzyna Kozakowska, Hubert Samul, Anna Grochowska. – 2022, nr 3. - Warszawa: Mazowieckie Obserwatorium Rynku Pracy; Wojewódzki Urząd Pracy, 2022. – Kwart.

6. **Czas Wisły**: oficjalny magazyn piłkarskiej Wisły Płock. – 2022, nr 168-172. – Płock: Wisła Płock S.A., 2022. – Niereg.

Gazeta bezpłatna.

7. **Echo** Gąbina: kwartalnik miasta i gminy Gąbin / red. zespół. – 2022, [R. 27], nr 3. – Gąbin: UMiG, 2022. – Kwart. – ISSN 2354-0222

8. **Ekstra** Sierpc: Sierpc, Gozdowo, Mochowo, Rościszewo, Szczutowo, Zawidz / red. nacz. Anna Matuszewska. – 2022, [R. 6], nr 113-118. – Sierpc: Słowem namalowane Anna Matuszewska, 2022. – Dwutyg. – ISSN 2544-7114

9. **Fundusze** Europejskie na Mazowszu: Magazyn Informacyjny Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014-2020 / red. Jerzy Gontarz, Agata Rokita. – 2022, [R. 9], nr 2. – Warszawa: Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych, 2022. – Niereg. – ISSN 2391-4629

10. **Gazeta** Wyborcza / red. nacz. Adam Michnik. – 2022, nr 150-228. – Warszawa: Agora SA, 2022. – Dzień. – ISSN 0860-908X

Zawiera dod. Tygodnik Płock ; red. nacz. Arkadiusz Adamkowski.

11. **Głos** Słupna: Miesięcznik Samorządowy Gminy Słupno / red. nacz. Magdalena Kubacka. – 2022, [R. 18], nr 3(83). – Słupno: Gminny Ośrodek Kultury, 2022. – Dwumies. ISSN 2544-6290

12. **GO!**: miesięcznik Grupy ORLEN / redaktor naczelna Hanna Beister. – 2022, [R.5], nr 7-9. – Płock: PKN ORLEN SA, 2022. – Mies.

13. **Gość** Niedzielnny: tygodnik katolicki / red. nacz. ks. Adam Pawlaszczyk. – 2022, R.99, nr 26-38. – Katowice : Wydawnictwo Kurii Metropolitalnej w Katowicach, 2022. – Tyg. – ISSN 0137-7604

14. **InfoPłockTV**: czytaj i oglądaj informacje z twojej gminy / redakcja Jacek Szotrowski, Paweł Brzozowski, Renata Kowalska. – 2022, R. 3, nr 22-24. – Płock: SzotMediaFilm, 2022. – Mies.

15. **Informator** Samorządowy Starostwa Powiatowego w Sochaczewie / red. Marcin Odolczyk, Anna Syperek, Sylwia Seklecka. – 2022, [R. 6], nr 7(57)-9(59). – Sochaczew: Starostwo Powiatowe, 2022. – Mies. – ISSN 2544-7637

16. **Inżynier** Mazowsza / red. Andrzej Papliński, Krzysztof Zięba. – 2022, nr 4(98). – Warszawa: Mazowiecka Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa, 2022. – Dwumies. – ISSN 2083-0610

17. **KNC** Króluj Nam Chryste: ogólnopolski miesięcznik dla ministrantów / red. nac. Michał Bondyra. – 2022, nr 7-9. – Poznań: Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha, 2022. – Mies. – ISSN 1732-4556  
Zawiera dod. „Pismo Duszpasterstwa Służby Liturgicznej Diecezji Płockiej”, nr 7 i 8.
18. **Kurier** Gminy Bulkowo / red. zespół. – 2022 [R. 10], nr 3(37). – Bulkowo: Urząd Gminy Bulkowo, 2022. – Kwart. – ISSN 2353-2165
19. **Mariawita**: pismo Kościoła Starokatolickiego Mariawitów / red. zespół. – 2022, [R. 64], nr 1/9. – Płock: Kościół Starokatolicki Mariawitów, 2022. – Mies. – ISSN 0209-3103
20. **Mazowiecki Rynek Pracy**: Biuletyn Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie / red. nac. Wiesława Lipińska. – 2002, R.18, nr 3. – Warszawa: Wojewódzki Urząd Pracy, 2022. – Kwart. – ISSN 2082-856X
21. **Mazowsze**. Serce Polski: Pismo Samorządu Województwa Mazowieckiego / red. nac. Małgorzata Wielechowska. – 2022, nr 7-9, nr specjalny. – Warszawa: Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, 2022. – Mies. – ISSN 2544-6738
22. **Mazowsze**: Studia Regionalne / red. nac. Krzysztof Opolski. – 2022, nr 42. – Warszawa: Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego, 2022. – Niereg. – ISSN 1689-4774
23. **Meritum**: Mazowiecki Kwartalnik Edukacyjny / red. nac. Janina Ziętek. – 2022, nr 3(66). – Warszawa: Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli; Ośrodek Edukacji Informatycznej i Zastosowań Komputerów, 2022. – Kwart. – ISSN 1896-2521
24. **MiastO!Żyje**: informator społeczny Gminy Miasto Płock / red. nac. Alina Boczkowska. – 2022, [R.9], nr 4-5. – Płock: Urząd Miasta Płocka, 2022. – Mies.
25. **MiastO!Żyje**: płocki miesięcznik kulturalny / oprac. Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki im. Themersonów i Wydział Promocji i Informacji Urzędu Miasta Płocka. – 2022, [R. 11], nr 4/9. – Płock: Urząd Miasta, 2022. – Dwumies.
- Wydanie bezpłatne.
26. **Miesięcznik** Pasterski Płocki: organ urzędowy Diecezji Płockiej / red. ks. Dariusz Malczyk. – 2022, [R. 107(117)], nr 7/8-9. – Płock: Kuria Diecezjalna Płocka, 2022. – Mies. – ISSN 0209-3642
27. **Moda** na Mazowsze / Dorota Zbińkowska MROT; współpraca – redakcja Magazynu Świat, Podróże, Kultura. – 2022, lato, jesień. – Warszawa: Mazowiecka Regionalna Organizacja Turystyczna, 2022. – Niereg.
- Egzemplarz bezpłatny
28. **Nasz** Gostynin: biuletyn miejski / red. zespół. – 2022, [R. 11], nr 3(59). – Gostynin: Gmina Miasto Gostynina. Wydział Promocji Miasta i Ochrony Zdrowia 2022. – Kwart. – 2081-4364
29. **Nasz** Płock: bezpłatny magazyn mieszkańców Płocka i Mazowsza Płockiego / redaktor naczelny Jan Bolesław Nycek. – 2022, [R.19], nr 3-5. – Płock: Wydawnictwo MAROW – Jan Bolesław Nycek, 2022. – Niereg. – ISSN 1731-5484
30. **Nasz** Sierpc: biuletyn Rady i Burmistrza / red. zespół. – 2022, nr 3. – Sierpc: Gmina Miasto Sierpc, 2022. – Kwart. – ISSN 2658-0888
31. **Nasza** Gmina: informator Gminy Stara Biała / red. zespół. – 2021, [R. 12], nr 3(44). Stara Biała: Urząd Gminy, 2022. – Kwart.
32. **Nasza** Katedra: biuletyn Parafii św. Zygmunta w Płocku. – 2022, nr 201(253)- 213(265). – Płock: Parafia św. Zygmunta, 2022. – Tyg.
33. **Nauki** Ekonomiczne = Economic Sciences: [półrocznik Wydziału Nauk Społecznych/ [redaktor naczelny prof. dr hab. Jacek Grzywacz]. – T. 35 (2022). – Płock: Wydawnictwo Naukowe Mazowieckiej Uczelni Publicznej, 2022. – Półrocz. – ISSN 2719-4175  
Tyt. równol.: Economic Sciences – Streszcz. ang., pol.
34. **Notatki** Płockie: kwartalnik Towarzystwa Naukowego Płockiego / [red. nac. Grzegorz Gołębiwski]. – 2022, [R.66], nr 3/272. – Płock: TNP, 2022. – Kwart. – ISSN 0029-389X  
Streszcz. ang., pol.
35. **PetroNews** / redaktor naczelna Agnieszka Stachurska. – 2022, [R. 10], nr 13-18. – Płock: Sentra

Media Sp. z o.o., 2022. – Dwutyg. – ISSN 2353-0863

Wydanie bezpłatne.

**36. Pielęgniarstwo** w Opiece Długoterminowej=Long-Term Care Nursing: kwartalnik międzynarodowy / redaktor naczelny Mariola Głowacka. – 2022, [R.7], – Płock: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, 2022. – Kwart. -ISSN 2450-8624

Streszcz. w jęz. ang.

**37. Rocznik** Towarzystwa Naukowego Płockiego / [redaktor naczelny Andrzej Kansy]. – T. 14 (2022). – Płock: Wydawnictwo Naukowe Akademii Mazowieckiej, 2022. – Rocz. – ISSN 0860-5637

Streszcz. ang., pol.

Od T. 14 (2022) zmiana nazwy uczelni (z: Mazowiecka Uczelnia Publiczna na: Akademia Mazowiecka).

**38. Rybka** u Babci: materiał promocyjny Stowarzyszenia na Rzecz Wspierania Aktywności Seniorów „AS”. – 2022, lipiec. – [Płock]: Stowarzyszenie na Rzecz Wspierania Aktywności Seniorów „AS”, 2022. – Nieręg.

Wydanie bezpłatne.

**39. Rynek** pracy w województwie mazowieckim w 2020 r. = Labour market in Mazowieckie Voivodship in 2020 / [zespół autorski: Aneta Czyżkowska, Dorota Sułkowska; pod kier. Tomasza Zegara]. – Warszawa: Urząd Statystyczny, 2021. – Rocz. – (Analizy Statystyczne ISSN 1643-5843)

Tyt. równol.: Labour market in mazowieckie voivodship in 2020

**40. Samorządność** / [red. nacz. Paweł Dąbrowski]. – 2002, nr 68-70. – Warszawa: MPGMedia, 2022. – Nieręg. – ISSN 2299-7008

Do numeru 65 tytuł Gazeta Samorządność.

**41. Społeczeństwo**, Edukacja, Język = Society, Education, Language: półrocznik Wydziału Nauk Humanistycznych i Informatyki / [red. nacz. Lidia Marszałek]. – T. 6 (2022). – Płock: Wydawnictwo Naukowe Akademii Mazowieckiej, 2022. – Półrocz. – ISSN 2353-1266

Tyt. okł.: SEJ – Streszczenie angielskie, polskie.

Od T. 16 (2022) zmiana nazwy uczelni (z: Mazowiecka Uczelnia Publiczna na: Akademia Mazowiecka).

**42. Stanisławówka**: biuletyn parafialny / red. prob. ks. Wiesław Kania, Monika Kamińska. – 2022, nr 27-37. – Płock: Parafia św. Stanisława Kostki, 2022. – Tyg.

**43. Studia** Mazowieckie / red. nacz. Zbigniew Ptasiewicz. – R. 17/31 (2022), nr 1,2. – Ciechanów: Państwowa Uczelnia Zawodowa im. Ignacego Mościckiego, 2022. – Kwart. – ISSN 1231-2797

**44. Sytuacja** demograficzna województwa mazowieckiego w 2021 r. = Demographic situation of mazowieckie voivodship in 2021 / [kier. Anna Cacko, Tomasz Zegar; zespół aut. Iwona Cieciora, Justyna Kotowoda, Joanna Podolska; Urząd Statystyczny w Warszawie]. – 2022. Warszawa: Urząd Statystyczny, 2022. – Rocz. – (Analizy Statystyczne ISSN 1643-5843)

Tyt. równol.: Demographic situation of mazowieckie voivodship in 2021

**45. Tłuchowskie** Zeszyty Historyczno-Społeczne / [Red. naczelny Edyta Gąsiorowska]. – 2002, nr 18(2022). – Płock: Płocki Instytut Wydawniczy, 2022. – Rocz. – ISSN 2084-6738

**46. Twoja** Lokalna Kutna i Okolic / red. prow. Krzysztof Szymański. – 2022, [R. 2], nr 24-28. – Kutno: Projekt Portal Sp. z o.o, 2022. – Dwutyg. – ISSN 2720-118X

**47. Tygodnik** Płocki / red. nacz. Tomasz Szatkowski. – 2022, [R.50], nr 27-35. – Płock: Tygodnik Płocki Sp. z o. o., 2022. – Tyg. – ISSN 0208-6972

**48. Wiadomości** Parafialne (Płock): Parafia św. Krzyża w Płocku. – 2022, [R. 10], nr 25-26. – Płock: Parafia św. Krzyża. 2022. – Tyg.

**49. Wiadomości** PortalPłock / redaktor Michał Wiśniewski. – 2022, [R.5], nr 57-60. – Płock: Local Media Group, 2022. – Mies. – ISSN 2544-9729

**50. Wiadomości** Sannickie: gazeta samorządowa / red. zespół. – 2022, R. 14, nr 1(16). – Sanniki: Urząd Miasta i Gminy Sanniki, 2022. – Rocz. – ISSN 1689-4529

**51. Wiś** Mazowiecka: Miesięcznik Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego / red nacz.



Wojciech Asiński. – 2002, nr 7-9. – Warszawa: Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego, 2022. – Mies. – ISSN 1507-4714

**52. Więści** Gminne: pismo Urzędu Gminy Bielsk. – 2022, [R. 16], nr 59. – Bielsk: Urząd Gminy, 2022. – Niereg.

**53. Więści** znad Wisły / red. nac. Monika Deja. – 2022, [R. 29], nr 114. – Grzybów: Stowarzyszenie „Ziarno”, 2022. – Niereg. – ISSN 1643-7810

**54. Zagraj** to Sam: przeboje w zapisie nutowym / red. nac. Janusz Wiśniewski. – 2022, [R.29], nr III (262). – Płock: Studio „Bis”, 2022. – Kwart. – ISSN 1231- 0980

### Opracowania ogólne dotyczące regionu

**55. Region** mazowiecki w latach 1990–2021: gospodarka, ICT, społeczeństwo, kultura / redakcja naukowa Paweł Kaczmarczyk. – Płock: Wydawnictwo Naukowe Akademii Mazowieckiej w Płocku, 2022. – 281 stron: ilustracje, mapy, wykresy; 24 cm.

Bibliografie, netografie, wykazy aktów prawnych, orzecznictwo przy pracach. – Streszczenia w języku angielskim przy pracach.

ISBN 978-83-66277-39-7 (oprawa miękka)

– BUDKIEWICZ, Magdalena.: Maso time = poz. 100

– BUDKIEWICZ, Magdalena.: Maso zeit = poz. 101

– BUDKIEWICZ, Magdalena.: Mazo čas = poz. 102

– BUDKIEWICZ, Magdalena.: Mazo czas = poz. 103

### Poszczególne okręgi i miejscowości

#### Płock

**56. LEWANDOWSKA, Anna.**: Jedyne takie moło, jedyne koty i kominy: spacerownik płocki dla miejscowych i turystów / Anna Lewandowska. – 5 VIII 2022. // *Gazeta Wyborcza*. – 2022, nr 181, dod. Tygodnik Płock, s. 4-5, il.

**57. SOKOLNICKI, Michał.**: Młoda Polska na prowincji: Płock na początku XX wieku / Michał Sokolnicki. – 2022. // *Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego*. – T. 14 (2022), s. 271-354, il.

Bibliografia. – Streszczenie w jęz. ang.

#### Pamiętniki. Wspomnienia

– BRONIEWSKA, Maria.: Żeby był obiad = poz. 62

**58. LEWANDOWSKA, Anna.**: Obudził nas przejmujący głos II mechanika: a więc wojna... / Anna Lewandowska. – 2 IX 2022. // *Gazeta Wyborcza*. – 2022, nr 204, s. dod. Tygodnik Płock, s. 6-7, il.

Artykuł zawiera fragmenty wspomnień z lat 1936–1939 autorstwa nieznannej płocczanki, opublikowane w „Notatkach Płockich” w 1959 r.

#### Biografie

– BOCZKOWSKA, Alina.: Pytali „wagonów”, kto w nich jedzie = poz. 117

– **II Płockie** Dni Fotografii. 09.09-25.09.2022 r. = poz. 257

– (lesz.): Śladami płockich Żydów = poz. 246

– **Listy** nieobecności = poz. 118

– NOWAK-DĄBROWSKA, Gabriela.: Śladami płockich Żydów = poz. 247

– OLCZUK, Ryszard.: Płoccy sportowcy na olimpijskim szlaku = poz. 232

– SZATKOWSKA, Lena.: „Trzy pokolenia w walce o Niepodległą” w Muzeum Diecezjalnym = poz. 215

### **Badowski, Kazimierz**

**59. (JBN):** Zasłużony płocczanin, budowniczy i społecznik: Kazimierz Badowski (1935-2022) / (jbn). – VII 2022. // Nasz Płock. – 2022, nr 6(155), s. 5, il.

**60. NYCEK, Jan Bolesław:** Późna przyjaźń / Jan Bolesław Nycek. – VII 2022. // Nasz Płock. – 2022, nr 6(155), s. 5, il.

Autor artykułu wspomina historię swojej znajomości z Kazimierzem Badowskim.

### **Bejt, Tadeusz**

**61. OSTROWSKI, Wojciech:** Wypełnić „obowiązek Antygony”: odkrywanie historii / Wojciech Ostrowski. – 7 VIII 2022. // Gość Niedzielny. – 2022, nr 31, dod. Gość Płocki, nr 31/699, s. IV, il.

Dot. m.in. identyfikacji szczątków działacza podziemia antykomunistycznego, Tadeusza Bejta, na terenie kwatery „Ł” na Powązkach.

### **Broniewska-Pijanowska, Maria**

**62. BRONIEWSKA, Maria:** Żeby był obiad / Maria Broniewska; rozmawiała Justyna Dąbrowska. – 17 VII 2022. // Tygodnik Powszechny. – 2022, nr 29, s. 76-81, il., fot.

Rozmowa z aktorką Marią (Mają) Broniewską, córką Marii Zarębińskiej, drugiej żony Władysława Broniewskiego.

### **Broniewski, Władysław**

– **Barwna** opowieść o Władku Broniewskim = poz. 171

– BRONIEWSKA, Maria.: Żeby był obiad = poz. 62

**63. GCZ.:** Jubileusz inny niż wszystkie / GCz. – VII 2022. // Nasz Płock. – 2022, nr 6, s. 6, il.

Rok Władysława Broniewskiego w Płocku. Happening „Broniewski. Rekonstrukcja/Odkłamanie” z okazji pięćdziesięciolecia odsłonięcia pomnika Władysława Broniewskiego.

### **Bukowski, Andrzej**

**64. PORTALSKI, Mariusz:** Prof. dr inż. Andrzej Bukowski (1936–2021): wspomnienia młodszego (nieco) kolegi / Mariusz Portalski. – VII-IX 2022. // Notatki Płockie. – 2022, nr 3/272, s. 41-43, il.

### **Bunikiewicz, Witold**

**65. WIŚNIEWSKA, Karolina:** Największy specjalista od diabłów: Witold Bunikiewicz – zapomniany poeta – spoczywa na cmentarzu w podpłockich Proboszczewicach / Karolina Wiśniewska. – 19 VII 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 29, s. 19, il.

### **Chojnacki, Jakub**

**66. CHUDZYŃSKI, Marian:** Pamięci Jakuba Chojnackiego (1922–2006), zasłużonego prezesa Towarzystwa Naukowego Płockiego, w setną rocznicę urodzin / Marian Chudzyński. – VII - IX 2022. // Notatki Płockie. – 2022, nr 3/272, s. 32-40, il.

Bibliogr. – Streszcz. w jęz. ang.

### **Górski, Stanisław (ks.)**

**67. CZAJKOWSKI, Grzegorz:** Pasterskie czterdziestolecie / Grzegorz Czajkowski. – VII 2022. // Nasz Płock. – 2022, nr 6(155), s. 8, il.

Stanisław Górski – proboszcz Parafii Matki Bożej Fatimskiej na Międzytorzu.

### **Grala, Marek**

**68. ŁAKOMSKI, Mirosław (1950-):** Marek Grala: ten dla którego poezja była najważniejsza: 1954-2022 / Stanisław Łakomski. – Płock: R2 Print Adam Rytter, 2022. – 31 stron: fotografie; 21x20 cm.

Stanowi integralny dodatek do książki Mirosława Łakomskiego „Płock od kulis.”

#### **Kalinowski, Edward**

**69. PIEKARSKA, Henryka.:** Edward Kalinowski – fizyk, pedagog, człowiek dialogu (1935–2022): z żałobnej karty / Henryka Piekarska. – VII - IX 2022. // Notatki Płockie. – 2022, nr 3/272, s. 44-46, il.

Bibliogr. – Streszcz. w jęz. ang.

#### **Kleczkowski, Henryk**

**70. BURZYŃSKA, Karolina.:** Były już szef „Solidarności” w Orlenie: zamordowano mnie jako związkowca / Karolina Burzyńska. – 01 VII 2022. // Gazeta Wyborcza. – 2022, nr 151, dod. Tygodnik Płock, s. 1, 4-5, il.

Henryk Kleczkowski odwołany ze stanowiska przewodniczącego związku z powodu zatajenia informacji o współpracy z wywiadem wojskowym przed 1989 r.

**71. BURZYŃSKA, Karolina.:** Rozmawiasz z „Wyborczą”? Działasz na szkodę „Solidarności”: konflikt w związku / Karolina Burzyńska. – 26 VIII 2022. // Gazeta Wyborcza. – 2022, nr 198, dod. Tygodnik Płock, s. 4-5, il.

Henryk Kleczkowski odwołany ze stanowiska przewodniczącego związku z powodu zatajenia informacji o współpracy z wywiadem wojskowym przed 1989 r.

#### **Kłoszewski, Marian**

**72. STRATENWERTH, Peter.:** Marian, który chciał zmienić Grzybó : wspomnienie o Marianie Kłoszewskim (ur. 7 lipca 1932, zm. 25 maja 2022) / Peter Stratenwerth. – 2022. // Wieści z nad Wisły. – 2022, nr 114, s. 34-35, il.

#### **Kolasiński, Jerzy**

– BIAŁA, Joanna.: Poptłynęli Wisłą do Gdańska = poz. 99

#### **Kolczyński, Józef**

– BIAŁA, Joanna.: Poptłynęli Wisłą do Gdańska = poz. 99

#### **Kłobukowski, Mirosław**

– KŁOBUKOWSKI, Mirosław.: Praca najwyższą wartością = poz. 165

#### **Kośmider, Stefan**

**73. STANISZEWSKA, Magdalena.:** Stefan Kośmider (1918–2022) – sierpecki lekarz i działacz społeczny / Magdalena Staniszevska. – VII - IX 2022. // Notatki Płockie. – 2022, nr 3/272, s. 44-46, il.

Bibliogr.

#### **Kowalski, Wiesław Józef**

**74. KOWALSKI, Wiesław (1945- ).:** Czas wspomnień czyli księga życia / Wiesław Józef Kowalski. – Płock: [nakł. aut.], [2022?]. – [112] stron; 21 cm.

**75. KOWALSKI, Wiesław (1945- ).:** Miłość i śmierć: pamięci Lucyny (lat 20) i Marka (lat 22) / Wiesław Józef Kowalski. – Płock : [nakł. aut.], [2022]. – 181 stron; 21 cm.

Miłość & śmierć

**76. KOWALSKI, Wiesław (1945- ).:** Płocczanie na kresach (rękopis): artykuły wydrukowane w gazetach. Część pierwsza / Wiesław Józef Kowalski. – Płock: [nakł. aut.], [2022]. – 90 stron; 21 cm.

Tyt. okł.: Płocczanie na kresach (rękopis): artykuły wydrukowane w gazetach. Tom drugi.

**77. KOWALSKI, Wiesław (1945- ).:** Płockie silva rerum- ku pokrzepieniu serc / Wiesław Józef

Kowalski. – Płock: [nakł. aut.], [2022]. – 190 stron; 21 cm.

**78. KOWALSKI, Wiesław (1945-):** „Płocczanin Roku 1987”: mgr Wiesław Kowalski: Prezes Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Indyjskiej, Dyrektor Biura TNP/ [Dokument elektroniczny]: Wiesław Kowalski. – Płock: [b.w.], [2022]. – 1 dysk optyczny (DVD): kolorowy; 12 cm.

#### **Lachman, Wacław**

– LACHMAN, Wacław.: Sonata Es-dur = poz. 250

#### **Libera, Piotr**

**79. BS.:** Bp Piotr Libera pożegnał się z diecezją płocką: uroczysta msza święta w płockiej bazylice katedralnej / BS. – 5 VII 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 27, s. 8, il.

#### **Maślana, Zuzanna**

**80. CZAJKOWSKI, Grzegorz.:** Osiemnastolatka z tącką medalistką Mistrzostw Świata Juniorów / Grzegorz Czajkowski. – VIII 2022. // Nasz Płock. – 2022, nr 7(156), s. 15, il.  
Zuzanna Maślana - brązowa medalistka zawodów lekkoatletycznych w Kolumbii.

#### **Mąka, Jacek**

**81. SZATKOWSKA, Lena.:** Jacek Mąka: 40 lat na scenie: Srebrna Maską, „Dzika Róża”, a teraz benefis / Lena Szatkowska. – 20 IX 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 38, s. 10, il.

#### **Pawlak, Waldemar**

– PAWŁOWSKA, Hanna.: Jak zostałam naczelną = poz. 271

#### **Pietkiewicz, Stanisław (ks.)**

**82. LEWANDOWSKA, Anna.:** Latający proboszcz : ks. Stanisław Pietkiewicz / Anna Lewandowska. – 30 IX 2022. // Gazeta Wyborcza. – 2022, nr 228, dod. Tygodnik Płock, s. 1, 4-5, il.  
Ksiądz Stanisław wlatuje do nieba  
Ks. Stanisław Pietkiewicz, proboszcz parafii w Czermnie i Troszynie Polskim.

#### **Rybicka, Marianna**

**83. KUNAVAR, Marta.:** Promocja książki w Towarzystwie Naukowym Płockim: wojenne wspomnienia płockiej lekarki / Marta Kunavar. – 12 VII 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 28, s. 19, il.  
Marianna Rybicka – płocka lekarka urodzona w Żychlinie, działaczka Ligi Kobiet oraz Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

#### **Sadowski, Arkadiusz**

– SADOWSKI, Arkadiusz.: Nasze odkrycie Mistrz Agroliga 2021 „Miodziarze Sp. zo.o Pasieki Rodziny Sadowskich” = poz. 150

#### **Sekulski, Łukasz**

– SEKULSKI, Łukasz.: Łukasz Sekulski = poz. 235

#### **Sobieraj, Leonard**

– SOBIERAJ, Leonard.: Dbam o różnorodność i najwyższy poziom = poz. 223

#### **Szafraniec, Barbara**

**84. CZAJKOWSKI, Grzegorz.:** Basia, która pokolorowała nadzieję: mieszkańcy naszych osiedli / Grzegorz Czajkowski. – IX 2022. // Nasz Płock. – 2022, nr 8(157), s. 9, il.  
Dot. projektów „Kolory nadziei” oraz „Mali, wielcy wojownicy”, a także warsztatów motywacyjnych

i szkoleń prowadzonych przez Barbary Szafranec i Ryszarda Wolbacha.

#### **Szczepański, Janusz**

**85. ZALEWSKA-OPASIŃSKA, Bogumiła.:** Życie polityczne w powiecie gostyńskim w latach 1926–1935 / Bogumiła Zalewska-Opasińska. – 2022. // Studia Mazowieckie. – R. 17, nr 2, (2022), s. 33-68.

Bibliografia na stronach 65-68. – Streszczenie w języku angielskim.

**86. ZAŁĘCZNY, Jolanta.:** Profesor Janusz Szczepański, historyk wojny 1920 roku, badacz dziejów Mazowsza, mistrz i przewodnik adeptów Klio / Jolanta Załączny. – 2022. // Studia Mazowieckie. – R. 17, nr 2, (2022), s. 13-31.

Bibliografia, netografia na stronach 30-31. – Streszczenie w języku angielskim.

#### **Szpejnowski, Andrzej**

**87. Powiatowy Kącik Artystyczny:** Andrzej Szpejnowski. – IX 2022. // Biuletyn Informacyjny Powiatu Gostyńskiego. – 2022, nr 34, s. 18-19, il.

#### **Śniecikowski, Włodzimierz**

**88. (EG).:** Rządził miastem przez 18 lat: nie żyje Włodzimierz Śniecikowski / (eg). – 30 VIII 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 35, s. 12, il.

**89. KONARSKA-PABINIĄK, Barbara.:** Włodzimierz Śniecikowski w mojej pamięci / Barbara Konarska-Pabiniak. – VIII 2022. // Nasz Płock. – 2022, nr 7(156), s. 6, il.

#### **Truszczyński Włodzimierz**

**90. PASTERNAK, Paweł.:** Działalność organmistrzowska Włodzimierza Truszczyńskiego w diecezji płockiej / Paweł Pasternak. – 2022. // Seminare. – T. 43, nr 1 (2022), s. 139-157

Bibliografia na stronach 156-157. – Streszczenie w języku angielskim.

#### **Ulanowski, Wawrzyniec (ks.)**

**91. Zmarł** ks. Wawrzyniec Ulanowski. Wikariusz parafii pw. św. Mikołaja w Gąbinie w latach 1964–1967 / Opracowanie UMiG w Gąbinie. – 2022. // Echo Gąbina. – 2022, nr 3, s. 26-27, il.

#### **Umińscy (rodzina)**

**92. UMIŃSKI, Michał.:** Umińscy znowu razem po 200 latach rozłąki: wyjątkowa historia jednej z najstarszych rodzin w naszym regionie / Michał Umiński, rozmowę przeprowadziła Eliza Kinałska. – 2 VIII 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 31, s. 11, il.

Rozmowa z Michałem Umińskim, badaczem i popularyzatorem historii rodu.

#### **Umińska, Stanisława**

– UMIŃSKI, Michał.: Umińscy znowu razem po 200 latach rozłąki = poz. 92

#### **Umiński, Albert**

– UMIŃSKI, Michał.: Umińscy znowu razem po 200 latach rozłąki = poz. 92

#### **Umiński, Jan Nepomucen**

– UMIŃSKI, Michał.: Umińscy znowu razem po 200 latach rozłąki = poz. 92

#### **Wolbach, Ryszard**

**93. CZAJKOWSKI, Grzegorz.:** Niespełnione marzenia, czyli kto zyskał, a kto stracił: czterdzieści pięć lat na scenie Ryszarda Wolbacha / Czajkowski, Grzegorz. – VII 2022. // Nasz Płock. – 2022, nr 6(155), s. 4, il.

### Woźniak, Mateusz

— WOŹNIAK, Mateusz.: Co można zrobić i poprawić? = poz. 201

### Zakrzewski, Andrzej

94. GAŚSIOROWSKA, Edyta.: Za wielkie serce i trud w prowadzeniu naszej łuchowskiej owczarni... / Edyta Gąsiorowska. – 2022 // Łuchowskie Zeszyty Historyczno-Społeczne. – 2022, nr 18, s. 7-12, il.

### Zglenicki, Witold

95. ORŁOWSKI, Bolesław.: Witold Zglenicki (1850–1904) / Bolesław Orłowski. – IX 2022. // Mówią Wieki. – 2022, nr 9, s. 48-49, il.

Witold Zglenicki, absolwent dawnego płockiego gimnazjum (obecnie Liceum Ogólnokształcące im. Marszałka Stanisława Małachowskiego).

96. ZASZTOWT, Leszek.: Testament i fundusz inżyniera Witolda Zglenickiego : utracony polski „kapitał noblowski” / Leszek Zasztowt. – IX 2022. // Mówią Wieki. – 2022, nr 9, s. 50-51, il.

### Zumbach, Jan

97. PILARSKI MICHAŁ.: Jan Zumbach. Bohater i awanturnik / Michał Pilarski. – IX 2022. // Samorządność. – 2022, nr 70, s. 11, il.

## II. ŚRODOWISKO GEOGRAFICZNE

### Roślinność. Zwierzęta

— HERZ, Lechosław.: Puszcza = poz. 239

98. KELMAN, Krzysztof.: Idea jest taka, aby ściągnąć tu ludzi zimą: plany płockiego zoo / Krzysztof Kelman; rozmawiała Karolina Burzyńska. – 08 VII 2022. // Gazeta Wyborcza. – 2022, nr 157, dod. Tygodnik Płock, s. 4-5, il.

Rozmowa z prezesem zarządu płockiego ZOO - Krzysztofem Kelmanem.

### Ochrona środowiska. Ekologia

— KOMORKOWSKA, Marta.: Wodorowy Płock już w 2024 roku = poz. 154

— Płock chce zeroemisyjnego transportu = poz. 188

— SMUK-STRATENWERTH, Ewa.: Stowarzyszenie Ziarno w roku 2021 = poz. 170

### Geografia. Krajoznawstwo. Turystyka

99. BIAŁA, Joanna.: Popłynęli Wisłą do Gdańska: Jerzy Kolasiński i Witold Kolczyński ożywili rodzinną tradycję / Joanna Biała. – 6 IX 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 36, s. 21, il.

100. BUDKIEWICZ, Magdalena.: Maso time: A guidebook to Masovia / text by Magdalena Budkiewicz, Dominika Borówka-Sitnik; Editing Jolanta Sieradzka-Kasprzak. – Warszawa: Mazowiecka Regionalna Organizacja Turystyczna, 2022. – 76 stron: zdjęcia, mapy; 22 cm. – (Mazowsze, Serce Polski)

Mazo czas.

ISBN 978-83-8218-144-9

101. BUDKIEWICZ, Magdalena.: Maso zeit: Reisenführer für Masowien / text by Magdalena Budkiewicz, Dominika Borówka-Sitnik; Editing Jolanta Sieradzka-Kasprzak. – Warszawa: Mazowiecka Regionalna Organizacja Turystyczna, 2022. – 76 stron: zdjęcia, mapy; 22 cm. – (Masovia, heart of Poland)

Mazo czas.

ISBN 978-83-8218-146-3

102. BUDKIEWICZ, Magdalena.: Mazo čas: Putivnik po Mazovšu / tekst Magdalena Budkiewicz,

Dominika Borówka-Sitnik; redakcja Jolanta Sieradzka-Kasprzak. – Warszawa: Mazowiecka Regionalna Organizacja Turystyczna, 2022. – 76 stron: zdjęcia, mapy; 22 cm. – (Mazowsze, Serce Polski)

Mazo czas – Mazo čas

ISBN 978-83-8218-145-6

**103. BUDKIEWICZ, Magdalena.**: Mazo czas: przewodnik po Mazowszu / tekst Magdalena Budkiewicz, Dominika Borówka-Sitnik; redakcja Jolanta Sieradzka-Kasprzak. – Warszawa: Mazowiecka Regionalna Organizacja Turystyczna, 2022. – 76 stron: zdjęcia, mapy; 22 cm. – (Mazowsze, Serce Polski)

ISBN 978-83-8218-143-2

**104. BURZYŃSKA, Karolina.**: Kto zdobędzie sto keszy?: dla poszukiwaczy skarbów / Karolina Burzyńska. – 23 IX 2022. // *Gazeta Wyborcza*. – 2022, nr 222, dod. Tygodnik Płock, s. 3, il.

Otwarcie „Geo-szlaku Doliny Środkowej Wisły”.

– GADZIŃSKA, Monika.: Zespół Pałacowo-Parkowy = poz. 240

– KOWALSKI, Wiesław.: Miasteczko = poz. 111

– (Iesz): Śladami płockich Żydów = poz. 246

– LEWANDOWSKA, Anna.: Gustaw koncertował w USA, Ludwikę kochał cały Płock... = poz. 112

– LEWANDOWSKA, Anna.: Jedyne takie molo, jedyne koty i kominy = poz. 56

– **Moda** na Mazowsze = poz. 27

– NOWAK-DĄBROWSKA, Gabriela.: Śladami płockich Żydów = poz. 247

### III. LUDNOŚĆ

#### Demografia

**105. BURZYŃSKA, Karolina.**: Z roku na rok coraz mniej nas, płocczan: miasto w liczbach / Karolina Burzyńska. – 15 VII 2022. // *Gazeta Wyborcza*. – 2022, nr 163, dod. Tygodnik Płock, s. 1, 6-7, il.

– LEWANDOWSKA, Anna.: Gustaw koncertował w USA, Ludwikę kochał cały Płock... = poz. 112

– RAKOWSKI, Witold.: Struktura społeczno-zawodowa i demograficzna ludności Płocka w okresie Polski Ludowej = poz. 113

### IV. HISTORIA

#### Nauki pomocnicze: falerystyka

– GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.: Krzyż za Męstwo i Odwagę 206 Pułku Piechoty Armii Ochotniczej i Obrony Płocka = poz. 110

#### Archeologia

**106. DOBEK, Mikołaj.**: Sprawozdanie z badań archeologicznych prowadzonych w krypcie Świątyni Miłosierdzia i Miłości, zlokalizowanej na terenie posesji przy ulicy Kazimierza Wielkiego 27A w Płocku / Mikołaj Dobek, Krzysztof Jasiak. – I-IX 2022. // *Mariawita*. – 2022, nr 1/9, s. 39-41, il.

#### Historia miejscowości. Historiografia

#### Bodzanów

**107. GCZ.**: Odzyskają prawa miejskie / GCZ. – VII 2022. // *Nasz Płock*. – 2022, nr 6(155), s. 10, il. Z dniem 1 stycznia 2023 r. Bodzanów odzyska prawa miejskie.

**108. SZCZEPAŃSKI, Janusz.**: Miasteczko rządowe Bodzanów (1808–1869) – wybrane problemy życia społeczno-gospodarczego / Janusz Szczepański. – 2022. // *Studia Mazowieckie*. – R. 17,

nr 1, (2022), s. 153-175.  
Bibliografia na stronach 173-174.

### Karwosieki Nowe

— PIĘTKA, Włodzimierz.: Jak palec wzniesiony ku niebu = poz. 260

### Płock

**109. GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.:** Ile nadań Krzyża Walecznych otrzymał Płock w 1921 r.? / Grzegorz Gołębiowski. – VII-IX 2022. // Notatki Płockie. – 2022, nr 3/272, s. 3-11, il.

Bibliogr. – Streszcz. w jęz. ang.

Dyskusja dotycząca dowodów na odznaczenie 4-krotnym (trzy okucia na wstędze) Krzyżem Walecznych.

**110. GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.:** Krzyż za Męstwo i Odwagę 206 Pułku Piechoty Armii Ochotniczej i Obrony Płocka / Grzegorz Gołębiowski. – 2022. // Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego. – T. 14 (2022), s. 49-126, il.

Bibliografia. – Streszczenie w jęz. ang.

Zawiera pełną listę odznaczonych instytucji oraz osób wraz z ich biogramami; także opis uroczystości wręczenia Krzyży 20 marca 1921 r.

**111. KOWALSKI, Wiesław (1945- ).:** Miasteczko: Płock: wczoraj i dziś: para-przewodnik / Wiesław Józef Kowalski. – Płock: [nakł. aut.], 2022–2023. – 52 strony; 21 cm.

Tyt. równol.: Płock wczoraj i dziś

**112. LEWANDOWSKA, Anna.:** Gustaw koncertował w USA, Ludwikę kochał cały Płock... / Anna Lewandowska. – 26 VIII 2022. // Gazeta Wyborcza. – 2022, nr 198, dod. Tygodnik Płock, s. 6-7, il. – (Z płockiego strychu)

Zawiera rec. książki: Śladami płockich Żydów : przewodnik / Gabriela Nowak-Dąbrowska. – Płock, 2022.

— LEWANDOWSKA, Anna.: Miasto niby nasze, a tak słabo je znamy = poz. 172

**113. RAKOWSKI, Witold.:** Struktura społeczno-zawodowa i demograficzna ludności Płocka w okresie Polski Ludowej / Witold Rakowski. – 2022. // Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego. – T. 14 (2022), s. 203-248, il.

Bibliografia. – Streszczenie w jęz. ang.

### Sierpc

**114. GMITER, Małgorzata.:** Dom główny frontowy... wybuduję: o ratuszu w Sierpcu i jego mieszkańcach opowieść niebanalna / Małgorzata Gmiter; redakcja Bogusława Trojanowska. – Sierpc: Muzeum Wsi Mazowieckiej, 2022. – 118, [2] strony: ilustracje; 23 cm. – (Mazowsze, Serce Polski) ISBN 978-83-63381-24-0 (oprawa twarda) – ISBN 72(438)

**115. WEBER, Michał Piotr.:** Złote lata Sierpca: jak powstało „miasto ze smakiem”? / Michał Weber. – Sierpc: Gmina Miasto Sierpc: Pracownia Dokumentacji Dziejów Miasta Sierpc: R2 Print Adam Rytter, 2022. – 56 stron: faksymilia, fotografie, ilustracje, mapy, plany; 21 cm.

Na okładce: Sierpc: 700 lat miasta: 1322–2022. – Bibliografia na stronie 56.

ISBN 978-83-65670-24-3

### Opracowania według okresów

#### Historia 1918–1939 r.

— GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.: Ile nadań Krzyża Walecznych otrzymał Płock w 1921 r.? = poz. 109

— GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.: Krzyż za Męstwo i Odwagę 206 Pułku Piechoty Armii Ochotniczej i Obrony Płocka = poz. 110

**116. Nad** dolną Wisłą: 1920 r. / Waldemar Rezmer, Zygmunt Bohusz-Szyszko. – Wydanie pierwsze.



– Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2022. – 413 stron, [4] karty tablic złożone, [9] kart tablic złożonych luzem: faksymilia, fotografie, ilustracje, mapy; 23 cm. – (Bitwy i Boje 1918-1921. Studia Operacyjne i Taktyczne z Polskich Wojen o Niepodległość i Granice; t. 1)

Bibliografia, netografia na stronach 375, 377-388. Indeks. – ISBN 978-83-231-4872-2 (oprawa miękka)

### Historia 1939–1945 r.

**117. BOCZKOWSKA, Alina.**: Pytali „wagonów”, kto w nich jedzie / Alina Boczkowska. – IX 2022. // MiastO!Żyje Informator Społeczny. – 2022, nr 5, s. 10-11, il.

Zawiera fragmenty wspomnień płockich sybiraków.

– BRONIEWSKA, Maria.: Żeby był obiad = poz. 62

– LEWANDOWSKA, Anna.: Obudził nas przejmujący głos II mechanika = poz. 58

**118. Listy** nieobecności: hitlerowski wymiar sprawiedliwości i jego ofiary z terenu Płocka i Północnego Mazowsza / pod redakcją Joanny Banasiak i Piotra Gryszypanowicza. – Płock: Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego, 2022. – 407 stron: ilustrację; 25 cm.

ISBN 978-83-66228-20-7

Zawiera spisy osób transportowanych z Płocka do obozów koncentracyjnych.

**119. MAŁECKA, Agnieszka.**: Może nie tylko symboliczny grób: martyrologia polska / Agnieszka Małecka, Włodzimierz Piętka. – 24 VII 2022. // Gość Niedzielny. – 2022, nr 29, dod. Gość Płocki, nr 29/693, s. III, il.

Poszukiwanie miejsca pochówku ofiar niemieckiego obozu w Działdowie, w tym Antoniego Juliana Nowowiejskiego i Leona Wetmańskiego.

– OSTROWSKI, Wojciech.: Wypełnić „obowiązek Antygony” = poz. 61

### Historia 1944–1989 r.

– RED.: Przewodniczący NSZZ „Solidarność” o protestach Czerwca 1976 roku w Płocku = poz. 173

## V. ETNOGRAFIA

– **W trzecim** kwartale 2022 r. brak poz.

## VI. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE

### Zagadnienia ogólne

**120. CHMIELEWSKA, Barbara.**: Zmiany infrastruktury społecznej w województwie mazowieckim w latach 2005-2020 / Barbara Chmielewska. – IX 2022. // Mazowsze : Studia Regionalne. – 2022, nr 42, s. 61-80, il.

Bibliografia, netografia na stronie 79. – Streszczenie w języku polskim.

**121. Kompas** ESG wskaże dobry kierunek. – X 2022. // Forbes. – 2022, nr 10, s. 252-256, il.

PKN Orlen pierwszym partnerem biznesowym projektu KOMPAS ESG.

– **Region** mazowiecki w latach 1990–2021 = poz. 55

– SZCZEPAŃSKI, Janusz.: Miasteczko rządowe Bodzanów (1808–1869) – wybrane problemy życia społeczno-gospodarczego = poz. 108

### Statystyka

– BURZYŃSKA, Karolina.: Z roku na rok coraz mniej nas, płocczan = poz. 105

### Inwestycje. Budownictwo

– **Inwestycje.** = poz. 182

**122. Inwestycje** Miasta i Gminy Sanniki. – IX 2022. // Wiadomości Sannickie. – 2022, nr 1(16), s. 18-39, il.

- **Inżynier** Mazowska = poz. 16
- KOMORKOWSKA, Marta.: Wkrótce będziemy głosować... = poz. 184
- MIECZYKOWSKI, Adam.: [Orkiestra jest w doskonałej formie...] = poz. 251
- (mw): Prezydent z wotum zaufania = poz. 186

**123. Na tropie** inwestycji w Sierpcu. – 30 IX 2022. // Nasz Sierpc. – 2022, nr 3, s. 24-29, il. – (Miejskie inwestycje)

- **Rewitalizacja** to więcej niż inwestycje = poz. 189
- WIŚNIEWSKA, Joanna.: Mieszkańcy zdecydowali o podziale 5,6 mln zł. = poz. 191
- WOŹNIAK, Hubert.: Frontem do inwestorów = poz. 192
- WOŹNIAK, Hubert.: Wotum zaufania i absolutorium dla Prezydenta = poz. 193

### Technika. Informatyka. Internet

- **Budżet** Obywatelski Płocka = poz. 175
- (jbn): Zastężony płocczanin, budowniczy i społecznik = poz. 59
- KOTARSKI, Kacper.: Analiza problemu retuszowania zdjęć zamieszczanych w mediach społecznościowych wśród uczniów szkół średnich i studentów = poz. 259

### Przemysł

#### Energetyka

- CICHY, Mateusz.: Fuzja Orlenu i Lotosu to stabilność energetyczna kraju = poz. 124
- CIEŚLAK-WRÓBLEWSKA, Anna.: Cyfrowy świat potrzebuje coraz więcej energii, najlepiej czystej energii = poz. 125
- FURMAN, Tomasz.: Fuzja Orlenu z Lotosem to nie tylko szanse, ale i zagrożenia = poz. 127
- FURMAN, Tomasz.: Fuzja Orlenu z PGNiG bardziej korzystna dla właścicieli pierwszej firmy = poz. 128
- FURMAN, Tomasz.: Lotos już jest częścią Orlenu = poz. 129
- KOLANKO, Michał.: Konsolidacja gigantów skupia uwagę = poz. 132
- KOWALSKI, Artur.: Wodór napędzi transport = poz. 155
- Łakoma Agnieszka.: Trzy do jednego = poz. 134
- MATA CZYŃSKI, Maciej.: Fuzja PKN ORLEN i Lotosu to stabilność i nowe szanse na sukces w zielonej transformacji = poz. 135
- MUSZYŃSKI, Marek.: Orlen idzie na rekord = poz. 136
- **ORLEN** intensyfikuje inwestycje w projekty wodorowe = poz. 139
- PA CZKOWSKI, Krzysztof.: Rozpędzeni giganci = poz. 140
- **PKN** Orlen przyspiesza z małym atomem: koncern złożył wniosek do PAA = poz. 141
- **Za cztery** lata Orlen uruchomi pierwszą morską farmę wiatrową = poz. 144
- **76 turbin** o mocy 15 MW = poz. 145

### Przemysł chemiczny

#### Polski Koncern Naftowy ORLEN SA

- BURZYŃSKA, Karolina.: Były już szef „Solidarności” w Orleniu: zamordowano mnie jako związkowca = poz. 70
- BURZYŃSKA, Karolina.: Rozmawiasz z „Wyborczą”? Działasz na szkodę „Solidarności” = poz. 71

**124. CICHY, Mateusz.**: Fuzja Orlenu i Lotosu to stabilność energetyczna kraju: Kongres 590 / Mateusz Cichy. – 04-10 VII 2022. // Wprost. – 2022, nr 26, s. 218-223, il.

- Debata nt. fuzji i budowy koncernu multienergetycznego zorganizowana w ramach Kongresu 590.
- 125. CIEŚLAK-WRÓBLEWSKA, Anna.**: Cyfrowy świat potrzebuje coraz więcej energii, najlepiej czystszej energii / Anna Cieślak-Wróblewska. – 9 IX 2022. // Rzeczpospolita. – 2022, nr 210, dod. Forum Daily, s. A22-A23, il.
- Debata podczas XXXI Forum Ekonomicznego w Karpaczu nt. inwestycji PKN Orlen w energetykę jądrową.
- 126. (EK).**: Fuzja ORLEN – LOTOS sfinalizowana: rejestrację przeprowadzono w Sądzie Rejonowym w Łodzi / (ek). – 9 VIII 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 32, s. 9, il.
- 127. FURMAN, Tomasz.**: Fuzja Orlenu z Lotosem to nie tylko szanse, ale i zagrożenia / Tomasz Furman. – 11 VII 2022. // Parkiet (Wyd. elektroniczne). – 2022, nr 156, s. 03 fot.
- Zbycie części aktywów warunkiem fuzji Orlenu z Lotosem.
- 128. FURMAN, Tomasz.**: Fuzja Orlenu z PGNiG bardziej korzystna dla właścicieli pierwszej firmy / Tomasz Furman. – 1 VIII 2022. // Parkiet (Wyd. elektroniczne). – 2022, nr 174, s. 01, 03, il.
- Dla akcjonariuszy PGNiG parytet powinien być korzystniejszy
- 129. FURMAN, Tomasz.**: Lotos już jest częścią Orlenu / Tomasz Furman. – 2 VIII 2022. // Parkiet (Wyd. elektroniczne). – 2022, nr 175, s. 01, 03, il.
- Orlen sfinalizował fuzję z Lotosem i bliski jest wchłonięcia PGNiG  
– GO! = poz. 12
- 130. JĘDRZEJKOWSKI, Jeremi.**: Chcemy pomagać skalować działalność start-upów / Jeremi Jędrzejkowski. – 9 IX 2022. // Rzeczpospolita. – 2022, nr 210, dod. Forum Daily, s. A25, il.
- Inwestycje funduszu Orlen VC w spółki technologiczne.
- 131. Kalendarium** połączenia ORLENU z LOTOSEM. – VII-VIII 2022. // GO!. – 2022, nr 7-8, s. 8-9, il.
- 132. KOLANKO, Michał.**: Konsolidacja gigantów skupia uwagę / Michał Kolanko. – 8 IX 2022. // Rzeczpospolita. – 2022, nr 210, s. A21, il.
- Debata podczas XXXI Forum Ekonomicznego w Karpaczu nt. fuzji PKN Orlen z PGNiG.  
– Kompas ESG wskaże dobry kierunek = poz. 121
- 133. KOWALSKI, Artur.**: Rozwój napędzany innowacją / Artur Kowalski. – 22 IX 2022. // Nasz Dziennik. – 2022, nr 220, s. 5, il.
- ORLEN VC – korporacyjny fundusz inwestycyjny venture capital.  
Produkcja niskoemisyjnego paliwa SAF - Sustainable Aviation Fuel na instalacji uwodornienia olejów.  
– KOWALSKI, Artur.: Wodór napędzi transport = poz. 155
- 134. ŁAKOMA AGNIESZKA.**: Trzy do jednego / Agnieszka Łakoma. – IX 2022. // Gazeta Bankowa. – 2022, nr 9, s. 26-29, il.
- Fuzja PKN Orlen z Lotosem i przygotowania do przejęcia PGNiG.
- 135. MATA CZYŃSKI, Maciej.**: Fuzja PKN ORLEN i Lotosu to stabilność i nowe szanse na sukces w zielonej transformacji / Maciej Mataczyński; rozmawiał Krzysztof Nakonieczny; materiał powstał we współpracy z SMM Legal. – VII 2022. // Forbes. – 2022, nr 7, s. 108-109, fot.
- Rozmowa z Maciejem Mataczyńskim, prof. UAM w Poznaniu, Partnerem Zarządzającym SMM Legal, który kieruje zespołem prowadzącym fuzję.
- 136. MUSZYŃSKI, Marek.**: Orlen idzie na rekord / Marek Muszyński. – 3 VIII 2022. // Puls Biznesu. – 2022, nr 146, s. 12, il.
- 137. ORLEN** i LOTOS: budujemy koncern przyszłości. – VII-VIII 2022. // GO!. – 2022, nr 7-8, s. 5-7, il.  
Zgoda Komisji Europejskiej na przejęcie Grupy Lotos przez PKN ORLEN.
- 138. ORLEN** i LOTOS – jesteśmy jedną firmą. – IX 2022. // GO!. – 2022, nr 9, s. 12-15, il.
- 139. ORLEN** intensyfikuje inwestycje w projekty wodorowe / tekst powstał we współpracy z PKN ORLEN. – 07 VII 2022. // Rzeczpospolita. – 2022, nr 156, s. A21, il.
- 140. PĄCZKOWSKI, Krzysztof.**: Rozpędzeni giganci / Krzysztof Pączkowski. – VII 2022. // Gazeta Bankowa. – 2022, nr 7, s. 36-37, il.
- Zyski PKN Orlen w pierwszym kwartale 2022 r.
- 141. PKN** Orlen przyspiesza z małym atomem: koncern złożył wniosek do PAA / partner ORLEN.

– 26 VII 2022. // Dziennik Gazeta Prawna (Wyd. elektroniczne). – 2022, nr 143 s. A5, fot.  
Współpraca Orlenu z Synthos Green Energy w projekcie budowy małych reaktorów jądrowych BWRX-300 GE Hitachi Nuclear Energy.

– **Płock** chce zeroemisyjnego transportu = poz. 188

**142. STACHURSKA, Agnieszka.:** Fuzja stała się faktem – Grupa LOTOS już częścią ORLENU / Agnieszka Stachurska. – 11 VIII 2022. // PetroNews. – 2022, nr 15, s. 4, il. – (ORLEN Bez Tajemnic)

Oficjalne ogłoszenie połączenia Grupy LOTOS z ORLENEM - konferencja prasowa w Gdańsku.

**143. STACHURSKA, Agnieszka.:** Jest zgoda akcjonariuszy na połączenie z Grupą LOTOS / Agnieszka Stachurska. – 28 VII 2022. // PetroNews. – 2022, nr 14, s. 4, il. – (ORLEN Bez Tajemnic)

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszy PKN ORLEN.

– STACHURSKA, Agnieszka.: Studenci w Centrum Badawczo-Rozwojowym = poz. 204

**144. Za cztery** lata Orlen uruchomi pierwszą morską farmę wiatrową / materiał powstał we współpracy z PKN ORLEN. – 22 VII 2022. // Rzeczpospolita. – 2022, nr 169, s. A20, il.

**145. 76 turbin** o mocy 15 MW: Baltic Power w 2024 r. rozpocznie budowę morskiej farmy wiatrowej / opracowanie (jb). – 4 X 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 40, s. 11, il.

Baltic Power- umowy z firmami współpracującymi przy projekcie.

### Drewno. Przemysł drzewny

**146. OPALIŃSKI, Tomasz.:** Drwale poszli w las / Tomasz Opaliński. – VIII 2022. // Mazowsze. Serce Polski. – 2022, nr 8, s. 8-11, il.

### Rolnictwo

**147. MAT.:** Plony ziemi naszej / MAT. – 6 IX 2022. // Ekstra Sierpc. – 2022, nr 117, s. 4-5, il.

Gminno-Powiatowe Dożynki w Gozdowie.

– STRATENWERTH, Peter.: Marian, który chciał zmienić Grzybów = poz. 72

**148. W hołdzie** dla rolników: Dożynki Powiatu Płockiego / opracowanie (ek). – 20 IX 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 38, s. 11, il.

Uroczystość w Drobinie.

– **Wież** Mazowiecka = poz. 51

### Hodowla

149. OLEJNICZAK, Beata.: XXX Giełda Rolnicza w Łącku / Beata Olejniczak. – VII-VIII 2022. // Wieś Mazowiecka. – 2022, nr 7-8, s. 22-23, il.

**150. SADOWSKI, Arkadiusz.:** Nasze odkrycie Mistrz AgroLiga 2021 „Miodziarze Sp. zo.o Pasieki Rodziny Sadowskich”: z prezesem spółki Arkadiuszem Sadowskim rozmawia Edyta Trojanowska z MODR Oddział Płock Arkadiusz Sadowski ; rozmowę przeprowadziła Edyta Trojanowska. – IX 2022. // Wieś Mazowiecka. – 2022, nr 9, s. 18, il.

Firma Pasieki Rodziny Sadowskich najlepszą firmą rolniczą w ogólnopolskim konkursie AgroLiga2021.

### Leśnictwo

**151. LEWANDOWSKA, Anna.:** Las zaczyna się... pod dachem: nadleśniczy Lucjan Żukowski / Anna Lewandowska. – 23 IX 2022. // Gazeta Wyborcza. – 2022, nr 222, dod. Tygodnik Płock, s. 1, 6-7, il.

Ponad 13 milionów sadzonek rocznie

Edukacja leśna w Nadleśnictwie Łąck.

### Gospodarka wodna. Hydrotechnika

– MARCINIAK, Jola.: Portu Borowiczki nie będzie? = poz. 185

## Handel

- SADOWSKI, Arkadiusz.: Nasze odkrycie Mistrz Agroliga 2021 „Miodziarze Sp. zo.o Pasieki Rodziny Sadowskich” = poz. 150

## Gastronomia

- MAT.: V Kasztelański Festiwal Smaków = poz. 213
- **V Kasztelański Festiwal Smaków w Sierpcu** = poz. 214

## Finanse. Budżet

- **Budżet** Obywatelski Płocka = poz. 175
  - BURZYŃSKA, Karolina.: Czy w naszym mieście po zmroku zgaśnie światło? = poz. 176
  - KOMORKOWSKA, Marta.: Wodorowy Płock już w 2024 roku = poz. 154
  - Łakoma Agnieszka.: Trzy do jednego = poz. 134
  - 152. Mazowsze** zdało egzamin / z członkami Zarządu Województwa Mazowieckiego rozmowę przeprowadził Tomasz Opaliński. – VII 2022. // Mazowsze. Serce Polski. – 2022, nr 7, s. 20-23, il.
  - (mw.): Szpital św. Trójcy podpisał aneks z NFZ i będzie przynosił dużą stratę = poz. 199
  - PACZKOWSKI, Krzysztof.: Rozpędzeni giganci = poz. 140
  - **Rewitalizacja** to więcej niż inwestycje = poz. 189
  - 153. SZEWCZYK-JAROCKA, Mariola.**: Działanie spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych na przykładzie oddziałów występujących w mieście Płocku / Mariola Szewczyk-Jarocka, Anna Marciniak. – 2022. // Nauki Ekonomiczne. – T.35 (2022), s. 75-102, il.
- Bibliogr. – Streszcz. w jęz. ang.
- WOŹNIAK, Hubert.: Frontem do inwestorów = poz. 192
  - ZAWADKA, Marcin.: Trudny rok budżetowy w samorządach gminnych = poz. 194

## Komunikacja. Transport

- 154. KOMORKOWSKA, Marta.**: Wodorowy Płock już w 2024 roku / Marta Komorkowska. – VIII 2022. // MiastO! Żyje Informator Społeczny. – 2022, nr 4, s. 3, il.
- Zeroemisyjny wodorowy transport miejski w Płocku.
- 155. KOWALSKI, Artur.**: Wodór napędzi transport / Artur Kowalski. – 18 X 2022. // Nasz Dziennik. – 2022, nr 242, s. 5, il.
- Inwestycje Orlenu związane z wykorzystaniem paliwa wodorowego w transporcie autobusowym, kolejowym, budową stacji tankowania wodoru oraz hubów wodorowych.
- 156. PLECZYŃSKI, Wiktor.**: PKS w Płocku obrócony w stertę gruzu: jak wyglądał wcześniej? / Wiktor Płeczyński. – 11 VIII 2022. // PetroNews. – 2022, nr 15, s. 1, il.
- Historia przedsiębiorstwa PKS w Płocku.
- **Płock** chce zeroemisyjnego transportu = poz. 188
  - STACHURSKA, Agnieszka.: Ogłoszono przetargi do największej inwestycji drogowej w regionie płockim = poz. 190

## Pożarnictwo

- 157. (EG).**: Jubileusz rycerzy św. Floriana: w Szczawinie Kościelnym pomagają od 100 lat / (eg). – 19 IX 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 38, s. 12, il.
- Jubileusz 100-lecia powstania OSP w Szczawinie Kościelnym (także historia jednostki).
- 158. (JAC).**: Sto lat tradycji: fachowcy od ratownictwa specjalistycznego z Podolszyc / (jac). – 16 VIII 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 33, s. 15, il. – (Druhowie Bohaterowie)
- Ochotnicza Straż Pożarna z Podolszyc i historia działania jednostki od 1922 roku.
- KELMAN, Krzysztof.: Idea jest taka, aby ściągnąć tu ludzi zimą = poz. 98
  - 159. KINALSKA, Eliza.**: Ochotnicy z Gulczewa: strażackie tradycje cały czas są tu żywe / Eliza

Kinalska. – 5 VII 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 27, s. 15, il. – (Druhowie Bohaterowie) Ochotnicza Straż Pożarna z Gulczewa (historia jednostki).

**160. KINALSKA, Eliza.:** Ochotnicy z Wyszyny: pomagają, edukują, są honorowymi dawcami krwi / Eliza Kinalska. – 27 IX 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 39, s. 15, il. – (Druhowie Bohaterowie)

Ochotnicza Straż Pożarna z Wyszyny.

**161. KINALSKA, Eliza.:** 100 lat OSP w Goślicach / Eliza Kinalska. – 5 VII 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 27, s. 16, il.

Uroczystość jubileuszowa Ochotniczej Straży Pożarnej z Goślic oraz historia jednostki.

**162. OLCZAK, Marek.:** Z działalności Ochotniczej Straży Pożarnej w Sannikach / Marek Olczak, Michał Jabłoński; rozmowa. – IX 2022. // Wiadomości Sannickie. – 2022, nr 1(16), s. 46-50, il. – SMOLIŃSKI, Leszek.: [Od 100 lat służą Bogu i braciom. OSP Trzcianka 1920-2020 – recenzja] = poz. 264

### Gospodarka mieszkaniowa

**163. BURZYŃSKA, Karolina.:** Poprzemysłowy Kostrogaj Mieszkaniowy: nieruchomości / Karolina Burzyńska. – 9 IX 2022. // Gazeta Wyborcza. – 2022, nr 210, dod. Tygodnik Płock, s. 1, 4, il.

Kostrogaj Mieszkaniowy

Projekt budowy nowego osiedla mieszkaniowego ze żłobkiem.

**164. CZAJKOWSKI, Grzegorz.:** Zakaz wstępu dla nudy / Grzegorz Czajkowski, współpraca Teresa Ptak. – IX 2022. // Nasz Płock. – 2022, nr 8(157), s. 8, il.

Działalność kulturalno-oświatowa Mazowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

**165. KŁOBUKOWSKI, Mirosław.:** Praca najwyższą wartością / z Mirosławem Kłobukowskim rozmowa Jan B. Nycek. – VIII 2022. // Nasz Płock. – 2022, nr 7(156), s. 1, 4-5, il.

Rozmowa z prezesem zarządu MTBS w Płocku w 25. rocznicę powstania spółki.

## VII. ZAGADNIENIA POLITYCZNE I SPOŁECZNE

### Polityka

**166. KACZYŃSKI, Jarosław.:** Jarosław Kaczyński w Płocku : będę rozmawiał o układzie komunikacyjnym tego miasta / Jarosław Kaczyński, rozmawiała Agnieszka Stachurska. – 28 VII 2022. // PetroNews. – 2022, nr 14, s. 8-9, il.

**167. (KW).:** Jarosław Kaczyński w Płocku: spotkanie z wyborcami w Teatrze Dramatycznym w Płocku / (kw). – 19 VII 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 29, s. 9, il.

**168. (MW).:** Jarosław Kaczyński w Płocku: prezes PiS mobilizował działaczy i sympatyków / (mw). – 22 VII 2022. // Wiadomości PortalPłock. – 2022, nr 57, s. 6, il.

– SZATKOWSKA, Lena.: „Trzy pokolenia w walce o Niepodległą” w Muzeum Diecezjalnym = poz. 215

### Unia Europejska

– **Fundusze Europejskie** na Mazowszu = poz. 9

### Organizacje społeczne

**169. GŁOWACKA, Aleksandra.:** Koło im. Fryderyka Chopina relacjonuje... / Aleksandra Głowacka, Maria Fudała. – IX 2022. // Wiadomości Sannickie. – 2022, nr 1(16), s. 61-67, il.

Działalność Koła Towarzystwa im. Fryderyka Chopina w Sannikach.

– MARCINIAK, Jola.: Portu Borowiczki nie będzie? = poz. 185

**170. SMUK-STRATENWERTH, Ewa.:** Stowarzyszenie Ziarno w roku 2021: sprawozdanie merytoryczne / Ewa Smuk-Stratenwerth. – 2022. // Wieści znad Wisły. – 2022, nr 114, s. 30-33, il.

– STRATENWERTH, Peter.: Marian, który chciał zmienić Grzybów = poz. 72

## Harcerstwo

- (jac.): Sto lat tradycji = poz. 158

## Polityka społeczna

- BURZYŃSKA, Karolina.: Obywatele zdecydowali = poz. 177
- BURZYŃSKA, Karolina.: Szklany taras widokowy na skarpie czy parasole nad ulicą na starówce? = poz. 178
- BURZYŃSKA, Karolina.: Z roku na rok coraz mniej nas, płocczan = poz. 105
- KINALSKA, Eliza.: Na te projekty będą mogli głosować płocczanie = poz. 183
- **Region** mazowiecki w latach 1990–2021 = poz. 55

## Praca. Bezrobocie

- **Biuletyn** Mazowieckiego Obserwatorium Rynku Pracy = poz. 5

## Opieka społeczna

- BARTUŚ, Ewa.: Dylematy życiowe i zawodowe studentów pracy socjalnej jako wyzwanie dla budowania wspierającego środowiska akademickiego = poz. 202

## Związki zawodowe

- BURZYŃSKA, Karolina.: Były już szef „Solidarności” w Orlenie : zamordowano mnie jako związkowca = poz. 70
- BURZYŃSKA, Karolina.: Rozmawiasz z „Wyborczą”? Działasz na szkodę „Solidarności” = poz. 71
- RED.: Przewodniczący NSZZ „Solidarność” o protestach Czerwca 1976 roku w Płocku = poz. 173

## Zagadnienia socjologiczne

- 171. Barwna** opowieść o Władku Broniewskim: scenariusz Tomasz Cybulski; rysunki i kolory Dominika Gorczyca, Anna Serafin, Zuzanna Śpiewła, Olga Sobocińska, Karolina Tomaszewska, Malwina Sawicka, Alicja Brzezińska. – Płock: Młodzieżowy Dom Kultury, 2022. – 19, [1] strona: ilustracje; 30 cm.
- CHMIELEWSKA, Barbara.: Zmiany infrastruktury społecznej w województwie mazowieckim w latach 2005–2020 = poz. 120
- 172. LEWANDOWSKA, Anna.**: Miasto niby nasze, a tak słabo je znamy / Anna Lewandowska. – 15 VII 2022. // Gazeta Wyborcza. – 2022, nr 163, dod. Tygodnik Płock, s. 1, 4-5, il.
- RAKOWSKI, Witold.: Struktura społeczno-zawodowa i demograficzna ludności Płocka w okresie Polski Ludowej = poz. 113
  - SZCZEPAŃSKI, Janusz.: Miasteczko rządowe Bodzanów (1808–1869) – wybrane problemy życia społeczno-gospodarczego = poz. 108
  - ŻUK, Daniela.: Wkład absolwentów Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Płocku w unowocześnianie techniczne rolnictwa na Mazowszu = poz. 207

## Uroczystości. Obchody. Miejsca pamięci

- MAŁECKA, Agnieszka.: Może nie tylko symboliczny grób = poz. 119
  - OSTROWSKI, Wojciech.: Wypełnić „obowiązek Antygony” = poz. 61
- 173. RED.**: Przewodniczący NSZZ „Solidarność” o protestach Czerwca 1976 roku w Płocku: „To ciche dążenie do wolnej i niepodległej ojczyzny” / RED. – 7 VII 2022. // PetroNews. – 2022, nr 13, s. 10, il.

Obchody połączone z odsłonięciem obelisku oraz odczytaniem listu Prezydenta RP.

- 174. RÓŻYCKI, Bartłomiej.**: Z jakiej historii Płock chce być znany?: od redakcji TP: kontynuujemy dyskusję o płockich miejscach pamięci / Bartłomiej Różycki. – 13 IX 2022. // Tygodnik Płocki. –

2022, nr 37, s. 13, il.  
Głos w dyskusji dotyczącej polityki historycznej Płocka.

## VIII. ZAGADNIENIA PRAWNO-ADMINISTRACYJNE

### Administracja

- Mazowsze zdało egzamin = poz. 152
- OPALIŃSKI, Tomasz.: Drwale poszli w las = poz. 146

### Samorząd terytorialny

**175. Budżet** Obywatelski Płocka: 11 BOP. – Płock: Urząd Miasta Płocka, 2022. – 35 stron: ilustracje; 21 cm.

Płock informator – Informator Płock 2022

**176. BURZYŃSKA, Karolina.:** Czy w naszym mieście po zmroku zgaśnie światło?: mówią samorządy / Karolina Burzyńska. – 26 VIII 2022. // Gazeta Wyborcza. – 2022, nr 198, dod. Tygodnik Płock, s. 1, il.

Konferencja samorządowców z Mazowsza ze stowarzyszenia Ruch Samorządowców „TAK! Dla Polski”.

**177. BURZYŃSKA, Karolina.:** Obywatele zdecydowali: znamy zwycięskie projekty 11. edycji Budżetu Obywatelskiego / Karolina Burzyńska. – 30 IX 2022. // Gazeta Wyborcza. – 2022, nr 228, dod. Tygodnik Płock, s. 6, il.

**178. BURZYŃSKA, Karolina.:** Szklany taras widokowy na skarpie czy parasole nad ulicą na starówce? : budżet obywatelski Płocka / Karolina Burzyńska. – 5 VIII 2022. // Gazeta Wyborcza. – 2022, nr 181, dod. Tygodnik Płock, s. 6-7, il.

11. edycja Budżetu Obywatelskiego Płocka - projekty zweryfikowane pozytywnie i odrzucone.

**179. BURZYŃSKA, Karolina.:** W spadku po płockiej policji: nieruchomości / Karolina Burzyńska. – 16 IX 2022. // Gazeta Wyborcza. – 2022, nr 216, dod. Tygodnik Płock, s. 1, il.

Sytuacja własnościowa nieruchomości przy ul. 1 Maja i ul. Słowackiego w Płocku (dawna siedziba policji).

**180. CZEŚNIK, Andrzej.:** Inwestycje w powiecie – wywiad ze starostą sierpeckim / Andrzej Cześniak; rozmowę przeprowadziła Anna Matuszewska. – 9 VIII 2022. // Ekstra Sierpiec. – 2022, nr 115, s. 4, il.

**181. GŁOWACKA, Jolanta.:** Na kłopoty... strażnicy / Jolanta Głowacka. – IX 2022. // MiastO! Żyje Informator Społeczny. – 2022, nr 5, s. 13, il.

Straż Miejska w Płocku.

**182. Inwestycje.** – X 2022. // Kurier Gminy Bulkowo. – 2022, nr 3(37), s. 6-9, il.

Inwestycje na terenie gminy Bulkowo.

– Inwestycje Miasta i Gminy Sanniki = poz. 122

– Kalendarium = poz. 212

**183. KINALSKA, Eliza.:** Na te projekty będą mogli głosować płocczanie: 11. edycja Budżetu Obywatelskiego Płocka / Eliza Kinalska. – 2 VIII 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 31, s. 5, il.

Lista projektów poddanych do głosowania oraz podsumowanie poprzednich edycji.

– KŁOBUKOWSKI, Mirosław.: Praca najwyższą wartością = poz. 165

**184. KOMORKOWSKA, Marta.:** Wkrótce będziemy głosować... / Marta Komorkowska, Katarzyna Wiśniewska. – VIII 2022. // MiastO! Żyje Informator Społeczny. – 2022, nr 4, s. 1,8-9, il.

11. edycja Budżetu Obywatelskiego Płocka. Zawiera opisy projektów ogólnomiejskich i osiedlowych.

– KOMORKOWSKA, Marta.: Wodorowy Płock już w 2024 roku = poz. 154

– KONARSKA-PABINIAK, Barbara.: Włodzimierz Śniecikowski w mojej pamięci = poz. 89

**185. MARCINIAK, Jola.:** Portu Borowiczki nie będzie?: choć wygrali VI edycję Budżetu Obywatelskiego, to... / Jola Marciniak. – 5 VII 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 27, s. 5, il.



Działania borowickich wodniaków dotyczące utworzenia przystani i zagospodarowania terenów zielonych.

**186. (MW):** Prezydent z wotum zaufania: niepokojące dane demograficzne miasta / (mw). – 22 VII 2022. // Wiadomości PortalPłock. – 2022, nr 57, s. 2, il.

– **Na tropie** inwestycji w Sierpcu = poz. 123

**187. NOWAKOWSKI, Andrzej:** Inwestujemy, żeby było oszczędniej / z Andrzejem Nowakowskim rozmawia Jan B. Nycek. – IX 2022. // Nasz Płock. – 2022, nr 8(157), s. 3, il.

Rozmowa z prezydentem Płocka.

– OLCZUK, Ryszard.: Dlaczego jest tak źle, skoro jest tak dobrze? = poz. 231

**188. Płock** chce zeroemisyjnego transportu / opracowanie Grzegorz Czajkowski. – IX 2022. // Nasz Płock. – 2022, nr 8(157), s. 5, il.

Dot. programu „Zielony transport publiczny”.

– **Początek** budowy za rok = poz. 242

– rad.: 6 tysięcy dla najzdolniejszych = poz. 208

**189. Rewitalizacja** to więcej niż inwestycje / opracowanie Grzegorz Czajkowski. – IX 2022. // Nasz Płock. – 2022, nr 8(157), s. 7, il.

Płocki Program Rewitalizacji.

– RÓŻYCKI, Bartłomiej.: Z jakiej historii Płock chce być znany? = poz. 174

**190. STACHURSKA, Agnieszka:** Ogłoszono przetargi do największej inwestycji drogowej w regionie płockim / Agnieszka Stachurska. – 15 IX 2022. // PetroNews. – 2022, nr 17, s. 1, 10, il.

Dotyczy odcinków DK62 realizowanych przez Urząd Miasta i GDDKiA oraz skomunikowania Płocka z S10 (także zakres planowanych prac).

**191. WIŚNIEWSKA, Joanna:** Mieszkańcy zdecydowali o podziale 5,6 mln zł. / Joanna Wiśniewska. – IX 2022. // MiastO! Żyje Informator Społeczny. – 2022, nr 4, s. 1,8-9, il.

Dot. 11. edycji Budżetu Obywatelskiego Płocka.

**192. WOŹNIAK, Hubert:** Frontem do inwestorów / Hubert Woźniak. – VIII 2022. // MiastO! Żyje Informator Społeczny. – 2022, nr 4, s. 5, il.

Nowe tereny inwestycyjne przy Trasie Władysława Bartoszewskiego i Trasie Macieja Rataja w Płocku.

**193. WOŹNIAK, Hubert:** Wotum zaufania i absolutorium dla Prezydenta / Hubert Woźniak. – VIII 2022. // MiastO! Żyje Informator Społeczny. – 2022, nr 4, s. 6, il.

**194. ZAWADKA, Marcin:** Trudny rok budżetowy w samorządach gminnych / Marcin Zawadka. – IV-VIII 2022. // Głos Słupna. – 2022, nr 3(83), s. 3, il.

## Sądownictwo. Prokuratura

– **Listy** nieobecności = poz. 118

## Policja. Bezpieczeństwo publiczne

**195. PŁOCK** (Polska). Komenda Miejska Policji.: Świadomy senior to bezpieczny senior [Książka mówiona]: zbiór cennych rad i wskazówek od płockich policjantów dla seniorów jak zadbać o swoje bezpieczeństwo, zarówno w życiu prywatnym, jak i w przestrzeni publicznej / opracowanie merytoryczne: Komenda Miejska Policji w Płocku. – Płock: Trybic Studio, 2022. – 1 płyta CD: digital, stereo; 12 cm+ książeczka: [15] stron: fotografie.

Nagranie trwa około godziny. – Wydanie zawiera płytę i książeczkę współprawną z opakowaniem. Książeczka została dołączona do płyty by ułatwić korzystanie z wydawnictwa osobom mającym kłopoty ze wzrokiem lub ze słuchem. W książeczce znajduje się spis treści i wybrane fragmenty rozdziałów audiobooka.

## IX. WOJSKO

– **Barwna** opowieść o Władku Broniewskim = poz. 171

- GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.: Krzyż za Męstwo i Odwagę 206 Pułku Piechoty Armii Ochotniczej i Obrony Płocka = poz. 110  
— **Nad** dolną Wisłą = poz. 116

## X. OCHRONA ZDROWIA

### Służba zdrowia. Szpitalnictwo

**196. JAGODZIŃSKI, Andrzej.:** Diagnoza potrzeb i oczekiwań społeczności lokalnej w obszarze jakości służby zdrowia / Andrzej Jagodziński, Katarzyna Rycharska. – 2022. // *Nauki Ekonomiczne*. – T.35 (2022), s. 155-168, il.

Bibliogr. – Streszcz. w jęz. ang.

W artykule wykorzystano wyniki badań autorskich Katarzyny Rycharskiej prezentowanych w pracy magisterskiej pt. „Potrzeby i oczekiwania społeczności lokalnej zamieszkującej w subregionie płockim w obszarze jakości służby zdrowia”.

**197. KARWACKA, Ewelina.:** Oglądałam betonowy bunkier na Winiarach: inwestycja dla zdrowia i bezpieczeństwa / Ewelina Karwacka. – 2 IX 2022. // *Gazeta Wyborcza*. – 2022, nr 204, s. dod. Tygodnik Płock, s. 4-5, il.

Budowa Płockiego Centrum Onkologii – Zakładu Radioterapii przy Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Płocku.

**198. M.:** Inwestycje w sierpeckim szpitalu / M. – 12 VII 2022. // *Ekstra Sierpiec*. – 2022, nr 113, s. 4-5, il.

**199. (MW).:** Szpital św. Trójcy podpisał aneks z NFZ i będzie przynosił dużą stratę / (mw). – 6 IX 2022. // *Wiadomości PortalPłock*. – 2022, nr 59, s. 13, il.

Podpisanie aneksu zwiększającego finansowanie szpitala i dopuszczającego przynoszenie strat finansowych w związku z podwyżką wynagrodzeń w służbie zdrowia i wzrostem cen usług medycznych.

**200. PIOTROWICZ, Dariusz.:** Epidemia cholery w guberni płockiej w 1894 r. / Dariusz Piotrowicz. – 2022. // *Studia Mazowieckie*. – R. 17, nr 2, (2022), s. 69-85.

Bibliografia na stronach 84-85. – Streszczenie w języku angielskim.

**201. WOŹNIAK, Mateusz.:** Co można zrobić i poprawić? / z Mateuszem Woźniakiem rozmawia Jarosław Wanecki. – IX 2022. // *Biuletyn. Kwartalnik Okręgowej Izby Lekarskiej w Płocku*. – 2022, nr 3(145), s. 8-9, il.

Rozmowa z wiceprezesem Okręgowej Izby Lekarskiej w Płocku dotycząca Izby Lekarskich i sytuacji personalnej w szpitalu na Winiarach.

## XI. NAUKA. OŚWIATA. KULTURA

### Szkolnictwo wyższe

#### Mazowiecka Uczelnia Publiczna

— KOTARSKI, Kacper.: Analiza problemu retuszowania zdjęć zamieszczanych w mediach społecznościowych wśród uczniów szkół średnich i studentów = poz. 259

**202. BARTUŚ, Ewa.:** Dylematy życiowe i zawodowe studentów pracy socjalnej jako wyzwanie dla budowania wspierającego środowiska akademickiego / Ewa Bartuś, Kamila Zdanowicz-Kucharczyk. – 2022. // *Społeczeństwo, Edukacja, Język*. – T. 16 (2022), s. 145-156

Bibliografia. – Streszczenie w języku angielskim.

**203. (SD).:** Akademia Mazowiecka w Płocku coraz bliżej / (sd). – VII 2022. // *Nasz Płock*. – 2022, nr 6(155), s. 2, il.

## Politechnika Warszawska

**204. STACHURSKA, Agnieszka.**: Studenci w Centrum Badawczo-Rozwojowym : czego dowiedzieli się o tym ośrodku? / Agnieszka Stachurska. – 25 VIII 2022. // PetroNews. – 2022, nr 16, s. 4, il. – (ORLEN Blisko Ludzi)

Charakterystyka płockiego Centrum Badawczo-Rozwojowego.

## Nauka

– ZASZTOWT, Leszek.: Testament i fundusz inżyniera Witolda Zglenickiego = poz. 96

## Towarzystwo Naukowe Płockie

– CHUDZYŃSKI, Marian.: Pamięci Jakuba Chojnackiego (1922–2006), zasłużonego prezesa Towarzystwa Naukowego Płockiego, w setną rocznicę urodzin = poz. 66

– KUNAVAR, Marta.: Promocja książki w Towarzystwie Naukowym Płockim = poz. 83

## Szkolnictwo. Oświata

**205. KUŹNIEWSKA, Hanna Zofia.**: Udział Kościoła Starokatolickiego Mariawitów w propagowaniu oświaty na ziemi polskiej od czasów powstania styczniowego do 1946 r. / Zofia Hanna Kuźniewska. W: Człowiek a środowisko, Płock 2022. s. 117-132

Bibliografia na stronach 131-132.

**206. MAŁECKA, Agnieszka.**: Bez szkolnej rutyny: edukacja domowa / Agnieszka Małeczka. – 10 VII 2022. // Gość Niedzielny. – 2022, nr 27, dod. Gość Płocki, nr 27/691, s. IV, il.

– ZALEWSKA-OPASIŃSKA, Bogumiła.: Życie polityczne w powiecie gostyńskijskim w latach 1926–1935 = poz. 85

– ZAŁĘCZNY, Jolanta.: Profesor Janusz Szczepański, historyk wojny 1920 roku, badacz dziejów Mazowsza, mistrz i przewodnik adeptów Klio = poz. 86

**207. ŻUK, Daniela.**: Wkład absolwentów Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Płocku w unowocześnianie techniczne rolnictwa na Mazowszu / Daniela Żuk. – VII-IX 2022. // Notatki Płockie. – 2022, nr 3/272, s. 12-31, il.

Bibliogr. – Streszcz. w jęz. ang.

## Szkolnictwo podstawowe

– KOTARSKI, Kacper.: Analiza problemu retuszowania zdjęć zamieszczanych w mediach społecznościowych wśród uczniów szkół średnich i studentów = poz. 259

– (kw).: Matura 2022 i egzamin ósmoklasisty = poz. 209

**208. RAD.**: 6 tysięcy dla najzdolniejszych: uczniowie płockich szkół mają nowe stypendium / rad. – 27 IX 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 39, s. 8, il.

Nowe stypendium Urzędu Miasta - „Płockie Talenty”.

## Szkolnictwo średnie

**209. (KW).**: Matura 2022 i egzamin ósmoklasisty: jak wypadli uczniowie w regionie płockim? / (kw). – 19 VII 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 29, s. 5, il.

– rad.: 6 tysięcy dla najzdolniejszych = poz. 208

## Szkolnictwo zawodowe

– ŻUK, Daniela.: Wkład absolwentów Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Płocku w unowocześnianie techniczne rolnictwa na Mazowszu = poz. 207

## Szkolnictwo artystyczne

– KRAWCZYK-KRAJCZYŃSKA, Ilona.: Coraz bliżej perfekcji, coraz bliżej siebie = poz. 249

### Kształcenie ustawiczne

– SMUK-STRATENWERTH, Ewa.: Stowarzyszenie Ziarno w roku 2021 = poz. 170

### Kultura. Zagadnienia ogólne

– LEWANDOWSKA, Anna.: Miasto niby nasze, a tak słabo je znamy = poz. 172

– **MiastO!Żyje** = poz. 25

– **Region** mazowiecki w latach 1990–2021 = poz. 55

– SOKOLNICKI, Michał.: Młoda Polska na prowincji = poz. 57

### Domy kultury

– ŁABARZEWSKA, Eliza.: A jak animacja = poz. 255

### Imprezy kulturalne

**210. BS.:** Tylko Płock ma Muzeum Memów!: to zupełnie na serio przygotowana najbardziej niepoważna galeria w kraju / BS. – 6 IX 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 36, s. 19, il.

Pierwsza edycja imprezy Big Festivalowski wraz z wystawą memów internetowych.

– CZAJKOWSKI, Grzegorz.: Niespełnione marzenia, czyli kto zyskał, a kto stracił = poz. 93

– CZAJKOWSKI, Grzegorz.: Zakaz wstępu dla nudy = poz. 164

**211. GADZIŃSKA, Monika.:** Huczne imienniny w sannaickim parku / Monika Gadzińska. – 2022. // Wieści znad Wisły. – 2022, nr 114, s. 53-54, il.

– GCz.: Jubileusz inny niż wszystkie = poz. 63

**212. Kalendarium** / opracowanie Pracownia Dokumentacji Dziejów Miasta Sierpc. – 30 IX 2022. // Nasz Sierpc. – 2022, nr 3, s. 50-51. – (Kalendarium)

Ważniejsze wydarzenia w Sierpcu od czerwca do sierpnia 2022 r.

**213. MAT.** Autor.: V Kasztelański Festiwal Smaków / MAT. – 23 VIII 2022. // Ekstra Sierpc. – 2022, nr 116, s. 8-9, il.

**214. V Kasztelański Festiwal Smaków** w Sierpcu: najważniejsze wydarzenia czerwiec, lipiec, sierpień 2022. – 30 IX 2022. // Nasz Sierpc. – 2022, nr 3, s. 18-21, il. – (Burmistrz Miasta Sierpca)

– **W holdzie** dla rolników = poz. 148

### Muzealnictwo

#### Muzeum Diecezjalne

**215. SZATKOWSKA, Lena.:** „Trzy pokolenia w walce o Niepodległą” w Muzeum Diecezjalnym : 80. rocznica powstania Armii Krajowej / Lena Szatkowska. – 14 VI 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 29, s. 7, il.

Wystawa czasowa „Trzy pokolenia w walce o Niepodległą”.

#### Muzeum Diecezjalne im. bł. abpa A. J. Nowowiejskiego

**216. BS.:** W Muzeum Diecezjalnym : płockie skarby, o których wiedzą zagraniczni turyści / BS. – 9 VIII 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 32, s. 7, il.

Zbiory i wystawy Muzeum Diecezjalnego.

#### Muzeum Małego Miasta

– CZAJKOWSKI, Grzegorz.: Nagrody dla muzeów = poz. 219

**217. PIOTROWSKI, Jerzy. (1965-):** Jedyne takie miejsce: Muzeum Małego Miasta w Bieżuniu: Oddział Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu / Jerzy Piotrowski, Lucyna Grabowska. – Bieżuń: Sierpc: Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu, 2022. – 107 stron: faksymilia, fotografie, ilustracje, plan, portrety; 24x24 cm.

Bibliografia na stronach 106-107.

ISBN 978-83-63381-23-3 (oprawa twarda)

**218. RAD.:** Pięć wyjątkowych budynków: nagroda dla Muzeum Małego Miasta w Bieżuniu / rad. – 30 VIII 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 35, s. 13, il.

I miejsce w kategorii „Najlepszy projekt otwarty” w konkursie „Mazowieckie Zdarzenia Muzealne - Wierzba”.

### Muzeum Mazowieckie

**219. CZAJKOWSKI, Grzegorz.:** Nagrody dla muzeów / Grzegorz Czajkowski. – VIII 2022. // Nasz Płock. – 2022, nr 7(156), s. 10, il.

Grand Prix w konkursie „Mazowieckie Zdarzenia Muzealne - Wierzba” dla Muzeum Mazowieckiego za wystawę „Sztuka dwudziestolecia międzywojennego – art déco. Pamięci prof. Ireny Huml” oraz trzecia nagroda w kategorii „Muzea w sieci” i za wydawnictwo muzealne.

**220. KARWACKA, Ewelina.:** Słyszą: „Płock”, myślą: „art déco”: urodziny w Muzeum Mazowieckim / Ewelina Karwacka. – 16 IX 2022. // Gazeta Wyborcza. – 2022, nr 216, dod. Tygodnik Płock, s. 6, il.

Pierwsza rocznica otwarcia ekspozycji art déco przy ul. Kolegialnej 6 w Płocku.

**221. (L.):** W Muzeum Mazowieckim: premiera filmu o ceramiczce Wandzie Szrajberównie / (l.). – 20 IX 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 38, s. 10, il.

Film w reżyserii Krzysztofa Paluszyńskiego „Życie w glinie wypalone: opowieść o Wandzie Szrajberównie”.

**222. (LESZ.):** W Muzeum Mazowieckim: szklane cudenka z Huty Niemen / (lesz). – 12 VII 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 28, s. 10, il.

Wystawa czasowa „Szkło huty Niemen”.

**223. SOBIERAJ, Leonard.:** Dbam o różnorodność i najwyższy poziom / z Leonardem Sobierajem rozmawia Grzegorz Czajkowski. – VII 2022. // Nasz Płock. – 2022, nr 6(155), s. 1,3, il.

Rozmowa z Leonardem Sobierajem, dyrektorem Muzeum Mazowieckiego, laureatem konkursu Płoczanin Roku 2021.

**224. SZATKOWSKA, Lena.:** Wnuczki Tamary Łempickiej zwiedziły wystawę art déco: w Muzeum Mazowieckim / Lena Szatkowska. – 27 IX 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 39, s. 19, il.

### Muzeum Wsi Mazowieckiej

**225. IP Autor.:** Spacerkiem po sierpeckim ratuszu / IP. – 23 VIII 2022. // Ekstra Sierpc. – 2022, nr 116, s. 7, il.

Zakończenie generalnego remontu ratusza w Sierpcu, stanowiącego część Muzeum Wsi Mazowieckiej.

**226. KARWACKA, Ewelina.:** Dostaną nowe życie: skansen w Sierpcu planuje nową wystawę / Ewelina Karwacka. – 30 IX 2022. // Gazeta Wyborcza. – 2022, nr 228, dod. Tygodnik Płock, s. 7, il.

Plany nowej wystawy w skansenie – „Dawny transport wiejski”.

**227. MAT.:** „Dojenie” pszczół w skansenie / MAT. – 26 VII 2022. // Ekstra Sierpc. – 2022, nr 114, s. 9, il.

„Miodobranie” w sierpeckim skansenie.

### Sport. Wychowanie fizyczne i kultura fizyczna

– CZAJKOWSKI, Grzegorz.:

Osiemnastolatka z Łącka medalistką Mistrzostw Świata Juniorów = poz. 80

**228. FRYDRYCH, Maciej.:** Poprzeczka wyżej, czas na progres : Wiśła Płock / Maciej Frydrych. – 15-17 VII 2022. // Przegląd Sportowy. – 2022, nr 163, dod. Skarb Kibica, s. 86-89, il.

**229. FRYDRYCH, Maciej.:** W jak wymarzony cel / Maciej Frydrych. – 5 VIII 2022. // Przegląd Sportowy. – 2022, nr 178, s. 12-13, il.

Pozycja Wisły Płock w Ekstraklasie

– **Kalendarium** = poz. 212

**230. MARZEC, Tomasz.:** Teraz Wisłę chce i da się oglądać / Tomasz Marzec; rozmowę przeprowadził Jarosław Koliński. – 29-31 VII 2022. // *Przegląd Sportowy*. – 2022, nr 173, s. 17, il.

Rozmowa z prezesem Wisły Płock.

**231. OLCZUK, Ryszard.:** Dlaczego jest tak źle, skoro jest tak dobrze?: Otwarte Forum Sportu Płockiego / Ryszard Olczuk. – 2 VIII 2022. // *Tygodnik Płocki*. – 2022, nr 31, s. 29, il.

Dyskusja dotycząca płockiego sportu dzieci i młodzieży.

**232. OLCZUK, Ryszard.:** Płoccy sportowcy na olimpijskim szlaku / Ryszard Franciszek Olczuk. – Wydanie jubileuszowe. – Płock: Płocki Klub Olimpijczyka, 2022. – 56 stron: ilustracje; 30 cm.

Tyt. dod.: XX lat Płockiego Klubu Olimpijczyka – Tyt. dod.: 20 lat Płockiego Klubu Olimpijczyka – Tyt. dod.: Dwadzieścia lat Płockiego Klubu Olimpijczyka

ISBN 978-83-959942-6-5

**233. PAWŁOWSKI, Zbigniew (1959- ).:** Płocki Okręgowy Związek Piłki Nożnej: Księga Jubileuszowa 1928–2021 / Zbigniew Paweł Pawłowski; tłumaczenie tekstów Sergi Bosch Brillas, Ewa Dobrzyńska. – Płock: Archiwum Państwowe w Płocku, 2022. – 315 stron: ilustracje; 27 cm.

ISBN 978-83-88232-39-8

**234. RZEŹNICZAK, Jakub.:** Nie wiem, jak chciałbym zakończyć karierę / Jakub Rzeźniczak; rozmawiał Maciej Frydrych. – 22-24 VII 2022. // *Przegląd Sportowy*. – 2022, nr 168, s. 15, il.

Rozmowa z kapitanem Wisły Płock, Jakubem Rzeźniczakiem.

**235. SEKULSKI, Łukasz.:** Łukasz Sekulski: nie można się zafiksować, że nie ma bramek / z Łukaszem Sekulskim rozmawia Michał Wiśniewski. – 25 VIII 2022. // *Wiadomości PortalPłock*. – 2022, nr 58, s. 12, il.

Rozmowa z napastnikiem Wisły Płock

### XIII. LITERATURA PIĘKNA

#### Poezja

**236. JACHOWICZ, Stanisław (1796-1857).:** Bajki i powiastki dla dzieci / Stanisław Jachowicz; wybór i redakcja: Marcin Lutomierski; tłumaczenie na język ukraiński i adaptacja: Lubow Żwanko; ilustracje: Filip Pręgowski = Bajki ta opovidki dla ditej / Stanislav Âhovič; vîbir tekstu ta redakciâ: Marcin Lutomierskij; pereklad ukranskoû movoû adaptaciâ: Lûbov Žvanko; ilûstraci: Filip Pręgovskij. – Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, copyright 2022. – [28] stron: ilustracje; 25 cm.

Podstawa edycji: Powiastki i bajki. Warszawa, 1842. T. 1-3. – Tekst równoległy w języku polskim i w przekładzie ukraińskim.

ISBN 978-83-231-4832-6 (oprawa miękka)

**237. TYSZKIEWICZ, Barbara (1958- ).:** Korzenie jutra / Barbara Tyszkiewicz. – Wydanie pierwsze. – Płock: Wydawnictwo Korepetytor Marian Gałczyński, 2022. – 117, [5] stron: ilustracje; 21 cm.

ISBN 978-83-933856-2-1 (oprawa miękka)

#### Proza

**238. GARKOWSKA, Małgorzata (1977- ).:** Wybór matki / Małgorzata Garkowska. – Wydanie I. – Gdańsk: Wydawnictwo Flow, 2022. – 375, [1] strona; 21 cm.

Stanowi kontynuację cyklu „Dzwony o zmierzchu”.

ISBN 978-83-953975-8-5

**239. HERZ, Lechosław (1935- ).:** Puszcza: opowieści kampskie / Lechosław Herz. – Warszawa: Wydawnictwo Iskry, copyright Ó 2022. – 285, [3] strony, [16] stron tablic: ilustracje; 25 cm.

Indeks.

ISBN 978-83-244-1127-6

## XIV. SZTUKA

– SOKOLNICKI, Michał.: Młoda Polska na prowincji = poz. 57

### Architektura. Urbanistyka

– BURZYŃSKA, Karolina.: W spadku po płockiej policji = poz. 179

**240. GADZIŃSKA, Monika.**: Zespół Pałacowo-Parkowy / Monika Gadzińska. – IX 2022. // Wiadomości Sannickie. – 2022, nr 1(16), s. 67-70, il.

Zespół Pałacowo-Parkowy w Sannikach.

– IP.: Spacerkiem po sierpeckim ratuszu = poz. 225

– MARCINIAK, Jola.: Portu Borowiczki nie będzie? = poz. 185

– MIECZNIKOWSKA, Elżbieta.: Zachwycające mozaiki płockie = poz. 243

**241. Płock:** Europejski Szlak Gotyku Ceglanego. – [Berlin]: [Europäische Route der Backsteingotik e.V.], 2022. – 1 karta złożona: ilustracje kolorowe; 39 x 21 cm; złożona 10 x 21 cm.

Tyt. dod.: European Route of Brick Gothic

**242. Początek** budowy za rok: mieszkania i żłobek na terenach przemysłowych / opracowanie (jac). – 13 IX 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 37, s. 4, il.

Inwestycja firmy Greenfields - osiedle mieszkaniowe z terenami rekreacji, punktami usługowymi oraz żłobkiem.

### Malarstwo. Grafika. Ceramika

**243. MIECZNIKOWSKA, Elżbieta.**: Zachwycające mozaiki płockie: „Nasze Korzenie”. Muzeum Mazowieckie odkrywa historię Płocka / Elżbieta Miecznikowska. – 29 VII 2022. // Gazeta Wyborcza. – 2022, nr 175, dod. Tygodnik Płock, s. 4-5, il.

– Powiatowy Kącik Artystyczny = poz. 87

**244. SZATKOWSKA, Lena.**: Ilustrował Bohdan Butenko: w Płockiej Galerii Sztuki / Lena Szatkowska. – 19 VII 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 29, s. 10, il.

Wystawy „Czterdzieści książek zrobionych jak sweter” oraz „Dziura w całym! Bohdan Butenko. Ilustracje”.

### Zabytki. Ochrona zabytków

**245. BURZYŃSKA, Karolina.**: Dwa i pół tygodnia pod folią : zabytki / Karolina Burzyńska. – 29 VII 2022. // Gazeta Wyborcza. – 2022, nr 175, dod. Tygodnik Płock, s. 8, il.

Fumigacja kościoła św. Aleksego w Trzepowie.

– GMITER, Małgorzata.: Dom główny frontowy... wybuduję = poz. 114

– IP.: Spacerkiem po sierpeckim ratuszu = poz. 225

**246. (LESZ).**: Śladami płockich Żydów: dwujęzyczny przewodnik Fundacji Nobiscum / (lesz). – 30 VIII 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 35, s. 8, il.

Zawiera recenzję książki: Śladami płockich Żydów / Gabriela Nowak-Dąbrowska. – Płock, 2022.

**247. NOWAK-DĄBROWSKA, Gabriela.**: Śladami płockich Żydów: przewodnik = In the footsteps of Płock Jews: the guidebook / autor = author Gabriela Nowak-Dąbrowska; tłumaczenie Piotr Dąbrowski. – Wydanie II. – Płock: Fundacja Nobiscum, 2022. – 71, [1] strona: ilustracje (głównie kolorowe); 22 cm.

Tyt. równol.: In the footsteps of Płock Jews – Bibliografia na stronie 71 – Równoległe tekst polski i przekład angielski.

ISBN 978-83-951811-8-4

– Płock = poz. 241

### Teatr

– GCz.: Jubileusz inny niż wszystkie = poz. 63

— SZATKOWSKA, Lena.: Jacek Mąka: 40 lat na scenie = poz. 81

### Muzyka

**248. CZAJKOWSKI, Grzegorz.:** Jubilatka o wielu obliczach: Płocka Orkiestra Symfoniczna / Grzegorz Czajkowski. – IX 2022. // Nasz Płock. – 2022, nr 8(157), s. 6, il.

45-lecie Płockiej Orkiestry Symfonicznej.

— CZAJKOWSKI, Grzegorz.: Niespełnione marzenia, czyli kto zyskał, a kto stracił = poz. 93

— GŁOWACKA, Aleksandra.: Koło im. Fryderyka Chopina relacjonuje... = poz. 168

**249. KRAWCZYK-KRAJCZYŃSKA, Ilona.:** Coraz bliżej perfekcji, coraz bliżej siebie / Ilona Krawczyk-Krajczyńska. – 3 VII 2022. // Gość Niedzielny. – 2022, nr 26, dod. Gość Płocki, nr 26/690, s. VIII, il.

Dwa lata działalności Diecezjalnego Instytutu Muzyki Kościelnej „Musicum” oraz otwarcie nowego kierunku kształcenia w zakresie śpiewu.

**250. LACHMAN, Wacław (1880–1963).:** Sonata Es-dur: na fortepian / Wacław Lachman. – Gąbin: Gąbińskie Stowarzyszenie Kulturalne, 2022. – 38, [2] strony: faksymile; 30 cm.

ISBN 978-83-960989-3-1

— MAT.: V Kasztelański Festiwal Smaków = poz. 213

**251. MIECZYKOWSKI, Adam.:** [Orkiestra jest w doskonałej formie...] / Adam Mieczkowski, rozmawiała Lena Szatkowska. – 13 IX 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 37, s. 6, il.

Rozmowa z Adamem Mieczkowskim, dyrektorem Płockiej Orkiestry Symfonicznej.

— PASTERNAK, Paweł.: Działalność organmistrzowska Włodzimierza Truszczyńskiego w diecezji płockiej = poz. 90

**252. SIWEK, Marcin.:** Płock jest przestrzenią dla debiutujących raperów: rozmowa o festiwalu hip-hopowym / Marcin Siwek; rozmowę przeprowadziła Ewelina Karwacka. – 12 VIII 2022. // Gazeta Wyborcza. – 2022, nr 187, dod. Tygodnik Płock, s. 7, il.

Rozmowa z organizatorem Lech Polish Hip-Hop Festival.

— V Kasztelański Festiwal Samków w Sierpcu = poz. 214

### Film

— BS.: Tylko Płock ma Muzeum Memów! = poz. 210

**253. CZOP, Ireneusz.:** Ireneusz Czop: wszyscy w coś gramy / Ireneusz Czop; rozmowę przeprowadziła Beata Nowicka. – X 2022. // Pani. – 2022, nr 10, s. 42-47, il.

Ireneusz Czop - płocczanin, aktor, odtwórca głównej roli w filmie „Broad Peak”.

**254. KARWACKA, Ewelina.:** Strój obowiązkowy: szlafrok:) Big Festivalowski / Ewelina Karwacka. – 19 VIII 2022. // Gazeta Wyborcza. – 2022, nr 192, dod. Tygodnik Płock, s. 1, 6-7, il.

Festiwal filmowy czas zacząć

Pierwsza edycja festiwalu Big Festivalowski w ramach którego odbędą się m.in. przeglądy filmów, Gala Stand-upu oraz powstanie Muzeum Memów.

— (I.): W Muzeum Mazowieckim = poz. 221

**255. ŁABARZEWSKA, Eliza.:** A jak animacja / Eliza Łabarzewska, Radosław Łabarzewski. – 2022. // Meritum. – 2022, nr 3, s. 119-125, il.

### Fotografia

**256. BS.:** Fotograficzny Płock: pod patronatem Tygodnika Płockiego / BS. – 20 IX 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 38, s. 7, il.

Płockie Dni Fotografii – wystawy i rozstrzygnięcie konkursu (m.in. w Książnicy Płockiej).

**257. II Płockie Dni Fotografii. 09.09-25.09.2022 r. /** organizator Fundacja Fotografia Polska; koncepcja projektu graficznego Henryk Malesa, Andrzej Łukasiak. – Płock: Fundacja Fotografia Polska, 2022. – 50 stron: ilustracje; 30 cm.

**258. KARWACKA, Ewelina.:** Płock stolicą fotografii: wystawy w całym mieście / Ewelina Karwacka.



– 9 IX 2022. // Gazeta Wyborcza. – 2022, nr 210, dod. Tygodnik Płock, s. 1, 5, il.

II Płockie Dni Fotografii

**259. KOTARSKI, Kacper:** Analiza problemu retuszowania zdjęć zamieszczanych w mediach społecznościowych wśród uczniów szkół średnich i studentów / Kacper Kotarski, Kinga Żakieta. – 2022. // Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego. – T. 14 (2022), s. 565-586, il.

Bibliografia. – Streszczenie w jęz. ang.

Badania przeprowadzone z udziałem płockich uczniów i studentów

– PIOTROWSKI, Jerzy.: Jedyne takie miejsce = poz. 217

## XV. ZAGADNIENIA WYZNANIOWE

– BS.: Bp Piotr Libera pożegnał się z diecezją płocką = poz. 79

– BS.: W Muzeum Diecezjalnym = poz. 216

– CZAJKOWSKI, Grzegorz.: Pasterskie czterdziestolecie = poz. 67

– DOBEK, Mikołaj.: Sprawozdanie z badań archeologicznych prowadzonych w krypcie Świątyni Miłosierdzia i Miłości, zlokalizowanej na terenie posesji przy ulicy Kazimierza Wielkiego 27A w Płocku = poz. 106

– GAŚSIOROWSKA, Edyta.: Za wielkie serce i trud w prowadzeniu naszej tłuchowskiej owczarni... = poz. 94

– KOWALSKI, Wiesław.: Miasteczko = poz. 111

– KRAWCZYK-KRAJCZYŃSKA, Ilona.: Coraz bliżej perfekcji, coraz bliżej siebie = poz. 249

– KUŻNIEWSKA, Hanna Zofia.: Udział Kościoła Starokatolickiego Mariawitów w propagowaniu oświaty na ziemi polskiej od czasów powstania styczniowego do 1946 r. = poz. 205

– LEWANDOWSKA, Anna.: Latający proboszcz = poz. 82

– MAŁECKA, Agnieszka.: Bez szkolnej rutyny = poz. 206

– MAŁECKA, Agnieszka.: Może nie tylko symboliczny grób = poz. 119

– MAŁECKA, Agnieszka.: Puste miejsca w bibliotece = poz. 267

– MAT.: Plony ziemi naszej = poz. 147

– PASTERNAK, Paweł.: Działalność organmistrzowska Włodzimierza Truszczyńskiego w diecezji płockiej = poz. 90

**260. PIĘTKA, Włodzimierz.:** Jak palec wzniesiony ku niebu. cz. 3: kościół na peryferiach / Włodzimierz Piętka. – 14 VII 2022. // Gość Niedzielny. – 2022, nr 29, dod. Gość Płocki, nr 29/693, s. VIII, il.

Historia poewangelickiej kaplicy w Karwosiekach.

**261. PIĘTKA, Włodzimierz.:** Na tym powinno zależeć wszystkim. cz. 6: kościół na peryferiach / Włodzimierz Piętka. – 28 VIII 2022. // Gość Niedzielny. – 2022, nr 34, dod. Gość Płocki, nr 34/698, s. VIII, il.

Kościół w Sendeniu Dużym będący filią parafii św. Benedykta w Płocku.

**262. PIĘTKA, Włodzimierz.:** Trochę Jasnej Góry i Turynu. cz. 2: kościół na peryferiach / Włodzimierz Piętka. – 17 VII 2022. // Gość Niedzielny. – 2022, nr 28, dod. Gość Płocki, nr 28/692, s. VIII, il.

Historia kościoła Matki Bożej Częstochowskiej w Łącku

**263. RED.:** Dobro trzeba nagradzać: diecezja / red. – 24 VII 2022. // Gość Niedzielny. – 2022, nr 29, dod. Gość Płocki, nr 29/693, s. II, il.

Dot. nagrody Kapituły Kolegiackiej św. Michała „Świadek Wiary”.

– RED.: Przewodniczący NSZZ „Solidarność” o protestach Czerwca 1976 roku w Płocku = poz. 173

**264. SMOLIŃSKI, Leszek.:** [Od 100 lat służą Bogu i braciom. OSP Trzcianka 1920–2020 – recenzja] / Leszek Smoliński. – IX 2022. // Miesięcznik Pasterski Płocki. – 2022, nr 9, s. 877-880

Zawiera rec. książki: Od 100 lat służą Bogu i braciom. OSP Trzcianka 1920–2020 / Andrzej Zakrzewski. – Płock, 2021.

**265. SMOLIŃSKI, Leszek.:** [Skarb w naczyaniach glinianych. Duszpasterze w parafii Grzebsk w latach

1712-2022 – recenzja] / Leszek Smoliński. – IX 2022. // Miesięcznik Pastorski Płocki. – 2022, nr 9, s. 880-883

Zawiera rec. książki : Skarb w naczyniach glinianych. Duszpasterze w parafii Grzebsk w latach 1712–2022/ Jarosław Kamiński. – Płock, 2022.

**266. SMOLINSKI, Leszek.**: [Stulecie Franciszkańskiego Zakonu Świeckich w Płockiej Farze- recenzja] / Leszek Smoliński. – 2022. // Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego. – T. 14 (2022), s. 617-624, il.

Bibliografia. – Streszczenie w jęz. ang.

Zawiera rec. książki: Stulecie Franciszkańskiego Zakonu Świeckich w Płockiej Farze / Sebastian Krupniewski. – Płock, 2021.

– **W holdzie** dla rolników = poz. 148

## XVI. KSIĄŻKA I CZYTELNICTWO. BIBLIOTEKI

### Biblioteki naukowe

**267. MAŁECKA, Agnieszka.**: Puste miejsca w bibliotece: 80 lat od grabieży / Agnieszka Małeczka, Włodzimierz Piętka. – 37 IX 2022. // Gość Płocki. – 2022, nr 37, dod. Gość Płocki nr 37/701, s. VI, il.

Dot. zagrabionych podczas II wojny światowej zabytków piśmiennictwa.

### Biblioteki publiczne

**268. BEDYK, Artur.**: Biblioteczne wieści... / Artur Bedyk. – 2022. // Wieści znad Wisły. – 2022, nr 114, s. 11-16, il.

Działalność Gminnej Biblioteki Publicznej w Słubicach.

### Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego

**269. BANASIAK, Joanna.**: Trzecie ulubione miejsce płocczan / Joanna Banasiak, rozmowę przeprowadziła Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska. – 13 IX 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 37, s. 16, il.

Rozmowa z dyrektorem Książnicy Płockiej im. Władysława Broniewskiego, Joanną Banasiak.

– GCz.: Jubileusz inny niż wszystkie = poz. 63

**270. (LESZ).**: Nasza biblioteka przy Krzywoustego : 50-lecie Filii nr 4 Książnicy Płockiej / (lesz). – 26 VII 2022. // Tygodnik Płocki. – 2022, nr 30, s. 15, il.

### Dziennikarstwo. Czasopiśmiennictwo

**271. PAWŁOWSKA, Hanna.**: Jak zostałam naczelną: zapiski prowincjonalnego pismaka. (10) / Hanna Pawłowska. – VIII 2022. // Nasz Płock. – 2022, nr 7(153), s. 12, il.

Zawiera fragment książki Hanny Pawłowskiej - byłej dziennikarki „Tygodnika Płockiego”. Dotyczy pracy autorki w „Nowym Tygodniku Płockim” w 1991 r.

**272. WOŹNIAKOWSKI, Krzysztof.**: Płocki „Przyjaciel Dzieci” (1917–1918): epizod z dziejów czasopiśmiennictwa dla dzieci czasów I wojny światowej / Krzysztof Woźniakowski. – 2022. // Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego. – T. 14 (2022), s. 475-494, il.

Bibliografia. – Streszczenie w jęz. ang.

## INDEKS OSOBOWY

- Adamkowski, Arkadiusz 10  
 Asiński, Wojciech 51  
 Banasiak, Joanna 118, 269  
 Bartuś, Ewa 202  
 Bedyk, Artur 268  
 Beister, Hanna 12  
 Biała, Joanna 99  
 Boczkowska, Alina 24  
 Boczkowska, Alina 117  
 Bohusz-Szysko, Zygmunt 116  
 Bondyra, Michał 17  
 Borówka-Sitnik, Dominika 100–3  
 Brillas, Sergi Bosch 233  
 Broniewska, Maria 62  
 Brzezińska, Alicja 171  
 Brzozowski, Paweł 14  
 BS. 79, 210, 216, 256  
 Budkiewicz, Magdalena 100–3  
 Burzyńska, Karolina 70–1, 98, 104–5, 163, 176–9, 245  
 Bziuk, Justyna 1  
 Cacko, Anna 44  
 Cegłowska, Blanka.  
   zob. Stanuszkiewicz-Cegłowska, Blanka.  
 Chmielewska, Barbara 120  
 Chudzyński, Marian 66  
 Cichy, Mateusz 124  
 Cieciora, Iwona 44  
 Cieslak-Wróblewska, Anna 125  
 Cybulski, Tomasz 171  
 Czajkowski, Grzegorz 67, 80, 84, 93, 164, 188, 219, 223, 248  
 Cześnik, Andrzej 180  
 Czop, Ireneusz 253  
 Czyżkowska, Aneta 39  
 Dąbrowska, Gabriela. zob. Nowak-Dąbrowska, Gabriela.  
 Dąbrowska, Justyna 62  
 Dąbrowski, Paweł 40  
 Dąbrowski, Piotr 247  
 Deja, Monika 53  
 Dobek, Mikołaj 106  
 Dobrzyńska, Ewa 233  
 (eg). 88, 157  
 (ek). 126, 148  
 Frydrych, Maciej 228–9, 234  
 Fudała, Maria 168  
 Furman, Tomasz 127–9  
 Gadzińska, Monika 211, 240  
 Garkowska, Małgorzata 238  
 Gąsiorowska, Edyta 45, 94  
 GCz. 63, 107  
 Głowacka, Aleksandra 169  
 Głowacka, Jolanta 181  
 Głowacka, Mariola 36  
 Gmiter, Małgorzata 114  
 Gołębiowski, Grzegorz 34, 109–10  
 Gontarz, Jerzy 9  
 Gorczyca, Dominika 171  
 Grabowska, Lucyna 217  
 Grochowska, Anna 5  
 Gryspanowicz, Piotr 118  
 Grzywacz, Jacek 33  
 Herz, Lechosław 239  
 IP 225  
 Jabłoński, Michał 162  
 (jac). 158  
 Jachowicz, Stanisław 236  
 Jagodziński, Andrzej 196  
 Jarocka, Mariola.  
   zob. Szewczyk-Jarocka, Mariola.  
 Jasiak, Krzysztof 106  
 (jb) 145  
 (jbn). 59  
 Jędrzejkowski, Jeremi 130  
 Kaczmarczyk, Paweł 55  
 Kaczyński, Jarosław 166  
 Kamińska, Monika 42  
 Kania, Wiesław 42  
 Kansy, Andrzej 37  
 Karwacka, Ewelina 197, 220, 226, 252, 254, 258  
 Kasprzak, Jolanta.  
   zob. Sieradzka-Kasprzak, Jolanta.  
 Kelman, Krzysztof 98  
 Kinałska, Eliza 92, 159–61, 183  
 Kłobukowski, Mirosław 165  
 Kolanko, Michał 132  
 Koliński, Jarosław 230  
 Komorkowska, Marta 154, 184  
 Konarska-Pabiniak, Barbara 89  
 Kotarski, Kacper 259  
 Kotowoda, Justyna 44  
 Kowalska, Iwona.  
   zob. Typiak-Kowalska, Iwona.  
 Kowalska, Krystyna 195

- Kowalska, Renata 14  
 Kowalski, Artur 133, 255  
 Kowalski, Wiesław 74–8, 111  
 Kozakowska, Katarzyna 5  
 Kozłowska, Ewa 1  
 Krajczyńska, Ilona.  
     zob. Krawczyk-Krajczyńska, Ilona.  
 Krawczyk-Krajczyńska, Ilona 249  
 Kubacka, Magdalena 11  
 Kucharczyk, Kamila  
     zob. Zdanowicz-Kucharczyk, Kamila.  
 Kunavar, Marta 83  
 Kuźniewska, Hanna Zofia 205  
 (kw). 167, 209  
 (l.). 221  
 Lachman, Wacław 250  
 (lesz). 222, 246, 270  
 Lewandowska, Anna 56, 58, 82, 112, 151,  
     172  
 Lipińska, Wiesława 20  
 Lutomierski, Marcin 236  
 Łabarewska, Eliza 255  
 Łabarewski, Radostaw 255  
 Łakoma Agnieszka 134  
 Łakomski, Mirosław 68  
 Łukasiak, Andrzej 257  
 M. 198  
 Malczyk, Dariusz 26  
 Malesa, Henryk 257  
 Matecka, Agnieszka 119, 206, 267  
 Marciniak, Anna 153  
 Marciniak, Jola 185  
 Marszałek, Lidia 41  
 Marzec, Tomasz 230  
 MAT. 147, 213, 227  
 Mataczyński, Maciej 135  
 Matuszewska, Anna 8  
 Mazurska, Wiesława 1  
 Michnik, Adam 10  
 Miecznikowska, Elżbieta 243  
 Mieczkowski, Adam 251  
 Muszyński, Marek 136  
 (mw). 168, 186, 199  
 Nakonieczny Krzysztof 135  
 Nowak-Dąbrowska, Gabriela 247  
 Nowakowski, Andrzej 187  
 Nycek, Jan Bolesław 29, 60, 93, 165, 187  
 Odolczyk, Marcin 15  
 Olczak, Marek 162  
 Olczuk, Ryszard 231–2  
 Olejniczak, Beata 149  
 Opaliński, Tomasz 146, 152  
 Opasińska, Bogumiła.  
     zob. Zalewska-Opasińska, Bogumiła.  
 Opolski, Krzysztof 22  
 Orłowski, Bolesław 95  
 Ostrowski, Wojciech 61  
 Pabiniak, Barbara.  
     zob. Konarska-Pabiniak, Barbara.  
 Papliński, Andrzej 16  
 Pasternak, Paweł 90  
 Pawłaszczuk, Adam 13  
 Pawłowska, Hanna 271  
 Pawłowski, Zbigniew 233  
 Pączkowski, Krzysztof 140  
 Piekarska, Henryka 69  
 Piętka, Włodzimierz 119, 260–2, 267  
 Pilarski Michał 97  
 Piotrowicz, Dariusz 200  
 Piotrowski, Jerzy 217  
 Pleczyński, Wiktor 156  
 Podolska, Joanna 44  
 Portalski, Mariusz 64  
 Pręgowski, Filip 236  
 Ptak, Teresa 164  
 Ptasiewicz, Zbigniew 43  
 rad. 208, 218  
 Rakowski, Witold 113  
 RED. 173  
 red. 263  
 Rezmer, Waldemar 116  
 Rokita, Agata 9  
 Różycki, Bartłomiej 174  
 Rycharska, Katarzyna 196  
 Rzeźniczak, Jakub 234  
 Sadowski, Arkadiusz 150  
 Samul, Hubert 5  
 Sawicka, Malwina 171  
 (sd). 203  
 Sekelecka, Sylwia 15  
 Sekulski, Łukasz 235  
 Serafin, Anna 171  
 Sieradzka-Kasprzak, Jolanta 100–3  
 Sitnik, Dominika  
     zob. Borówka-Sitnik, Dominika.  
 Siwek, Marcin 252  
 Smoliński, Leszek 264–6  
 Smuk-Stratenwerth, Ewa 170  
 Sobieraj, Leonard 223  
 Sobocińska, Olga 171

- Sokolnicki, Michał 57  
 Sokołowska, Joanna 4  
 Stachurska, Agnieszka 35, 142–3, 166, 190, 204  
 Staniszevska, Magdalena 73  
 Stanuszkiewicz-Cegłowska, Blanka 269  
 Stratenwerth, Ewa.  
   zob. Smuk-Stratenwerth, Ewa.  
 Stratenwerth, Ewa Smuk.- 170  
 Stratenwerth, Peter 72  
 Sułkowska, Dorota 39  
 Syperek, Anna 15  
 Szatkowska, Lena 81, 215, 224, 244, 251  
 Szatkowski, Tomasz 47  
 Szczepański, Janusz 108  
 Szewczyk-Jarocka, Mariola 153  
 Szotowski, Jacek 14  
 Szymański, Krzysztof 46  
 Szyszko, Zygmunt  
   zob. Bohusz-Szyszko, Zygmunt.  
 Śpiewła, Zuzanna 171  
 Tomaszewska, Karolina 171  
 Trojanowska, Bogusława 114  
 Trojanowska, Edyta 150  
 Typiak-Kowalska, Iwona 1  
 Tyszkiewicz, Barbara 237  
 Umiński, Michał 92  
 Wanecki, Jarosław 201  
 Weber, Michał Piotr 115  
 Wielechowska, Małgorzata 21  
 Wiśniewska, Joanna 191  
 Wiśniewska, Karolina 65  
 Wiśniewska, Katarzyna 184  
 Wiśniewski, Janusz 54  
 Wiśniewski, Michał 49, 235  
 Woźniak, Hubert 192–3  
 Woźniak, Mateusz 201  
 Woźniakowski, Krzysztof 272  
 Wróblewska, Anna.  
   zob. Cieślak-Wróblewska, Anna.  
 Zalewska-Opasińska, Bogumiła 85  
 Załączny, Jolanta 86  
 Zasztowt, Leszek 96  
 Zawadka, Marcin 194  
 Zbińkowska, Dorota 27  
 Zdanowicz-Kucharczyk, Kamila 202  
 Zegar, Tomasz 39, 44  
 Zięba, Krzysztof 16  
 Ziętek, Janina 23  
 Żakieta, Kinga 259  
 Żuk, Daniela 207  
 Żwanko, Lubow 236

Powyższy wybór jest częścią Bibliografii Mazowsza Płockiego w całości dostępnej online na stronie [www.ksiaznicaplocka.pl](http://www.ksiaznicaplocka.pl)

**Opracowanie:**

Justyna Bziuk, Ewa Kozłowska,  
 Wiesława Mazurska, Iwona Typiak-Kowalska

**Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego**

09-400 Płock, ul. Kościuszki 6  
 Tel. (024) 268 00 21 lub (024) 268 00 25  
 e-mail: [dib@ksiaznicaplocka.pl](mailto:dib@ksiaznicaplocka.pl)

**Prace konserwatorskie i restauratorskie przy wymianie stolarki  
okiennej i drzwiowej gotyckiej XV-wiecznej kanonii – siedziby  
Towarzystwa Naukowego Płockiego w Płocku, etap IV**

---

Zadanie współfinansowane ze środków  
Samorządu Województwa Mazowieckiego



Samorząd  
Województwa  
Mazowieckiego

**Mazowsze.**  
serce Polski

Wersja cyfrowa „Notatek Płockich” dostępna jest w internetowych bazach:  
The Central European Journal of Social Sciences and Humanities (CEJSH),  
Biblioteka Nauki, BazHum oraz na stronie Towarzystwa Naukowego Płockiego